

ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO

ROK VII
1931



P. 1088/31



8/9

warszawa

"MARS"



PIECE GAZOWE
KĄPIELOWE
AUTOMATY.
DO JEDNEGO I WIELU
CZERPANI
GRZEJNIKI.
WMYWALKOWE /TERMY/



CAŁKOWICIE
WYKONANE W KRAJU.

NAGRODZONE
NA WYSTAWIE W POZNANIU
~ZŁOTYM MEDALEM~

NA ŻĄDANIE PROSPEKTY I CENNIKI

FABRYKA URZĄDZEŃ ZDROWOTNYCH
A. RADEŃSKI i M. SZTOŚ.
WARSZAWA. UL. DALEKA 1 TEL. 175-68, 68-00

Szanownych

Prenumeratorów

prosimy

o

regularne

wpłacanie

prenumeraty

URZĄD WOJEWÓDZKI POLESKI — DYREKCJA ROBÓT PUBLICZNYCH w Brześciu n/Bugiem
ogłasza przetarg publiczny

- 1) na roboty tynkarskie, zdunskie, malarskie, szklarskie i inne w gmachu państwowego gimnazjum w Kobryniu (kubatura bud. 10865 m.³)
- 2) na wykonanie robót instalacyjnych a) kanalizacji i wodociągów b) światła elektrycznego.

Przetarg odbędzie się w dn. 7 września 1931 r. o godz. 12-iej w lokalu Dyr. Robót Publ. w Brześciu n/B. przy ul. Krzywej L. 19.

Oferty pisemne, odpowiadające pozycjom kosztorysu wstępnego i opracowane ściśle wg. przepisów Ministerstwa Robót Publicznych o oddawaniu robót i dostaw państwowych, należy składać lub przysyłać pocztą Dyrekcji Robót Publicznych w Brześciu n/B. w załakowanych kopertach, zaopatrzonych podpisami.

- 1) oferta do przetargu na roboty budowlane w gmachu gimnazjum państwowego w Kobryniu
- 2) oferta do przetargu na roboty wodociągowo-kanalizacyjne w gmachu gimnazjum państwowego w Kobryniu
- 3) oferta do przetargu na roboty instalacyjne światła elektrycznego w gmachu gimnazjum państwowego w Kobryniu.

Termin całkowitego wykończenia robót 3 miesiące od dnia podpisania umowy.

Termin składania ofert upływa o godz. 12-iej dnia 7.IX.1931 r. bezpośrednio przed rozpoczęciem rozprawy ofertowej przez Przewodniczącego Komisji Przetargowej.

Urząd zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta ewent. przeprowadzenia ustnego przetargu, względnie nieprzyjęcia żadnej ze złożonych ofert.

Informacje, dotyczące projektu budowy i robót instalacyjnych, kosztorysów oraz warunków przetargu — udzielane będą w Dyrekcji Robót Publicznych w godzinach urzędowych, gdzie otrzymać można ślepe kosztorysy za zwrotem kosztów ich sporządzenia.

Za Dyrektora Robót Publicznych Inż. Jul. Jotkiewicz

ZA CENĘ BILETU II KLASY

możemy podróżować samolotami



P. L. L. „LOT“

Warszawa

Tel. 547-60

Tow. Akc. „**Z. SZCZERBIŃSKI i S-ka**”

Warszawa, pl. Małachowskiego 2

Meble, boazerje,

całkowite urządzenia wnętrz.

Stolarka budowlana.

Działy pokryć meblowych

i dywanów.



ZNACZNE OBNIŻENIE KOSZTÓW BUDOWY

STROPY „ISTEG” WYKONUJĄ SIĘ
W ROKU 1931 NA BUDOWACH:

1. Dom mieszkalny w Warszawie, przy ul. Koszykowej 79, 12 000 m²; zleceniodawca: Fundusz Kwaterunku Wojskowego; wykonawca: F-a A. Reinberg i J. Spiegel, inż.
2. Dom mieszkalny w Warszawie, przy ul. Rakowieckiej 9, 2 500 m²; zleceniodawca: F. Bobrowski i B. Słubicki; wykonawca: F. Bobrowski i B. Słubicki
3. Dom mieszkalny ZUPU w Łodzi, przy ul. Nowo-Pabianickiej; zleceniodawca: Zakł. Ubezpiec. Pracown. Umysł.; wykonawca: F-a „Konstruktor”.
4. Dom mieszkalny, Lwów, Na Błonie, 1 500 m²; zleceniodawca: Okręg. Dyr. Kol. Państw.; wykonawca: Inż. Arch. A. Stahl.

WŁAŚCIWOŚCI: OGNIOTRWAŁY. MAŁA WYSOKOŚĆ KONSTRUKCYJNA. LEKKI (180 kg/m²). SZYBKIE W WYKONANIU. NIE WSTRZYMUJE BIEGU ROBÓT MURARSKICH, NIE WYMAGA DESKOWANIA ANI STEMPLOWANIA

Na żądanie kosztorysy i porady bezpłatnie.

STROP ŻELBETOWY

„**ISTEG**”

CHRONIONY PATENTEM

TAŃSZY OD STROPÓW KLEINA O **25%**

TAŃSZY OD STROPÓW ŻELBETOWYCH

ŻEBROWYCH O **15%**

„**P O L S T R O P**”

SPÓŁKA DLA BUDOWY STROPÓW ŻEL.-BET.
L W Ó W, UL. STASZICA 8. TEL. 82-33

E K S P O Z Y T U R A

NA WARSZAWĘ I WOJEWÓDZTWO WARSZAWSKIE — PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNO-BUDOWLANYCH

A. REINBERG i J. SPIEGEL

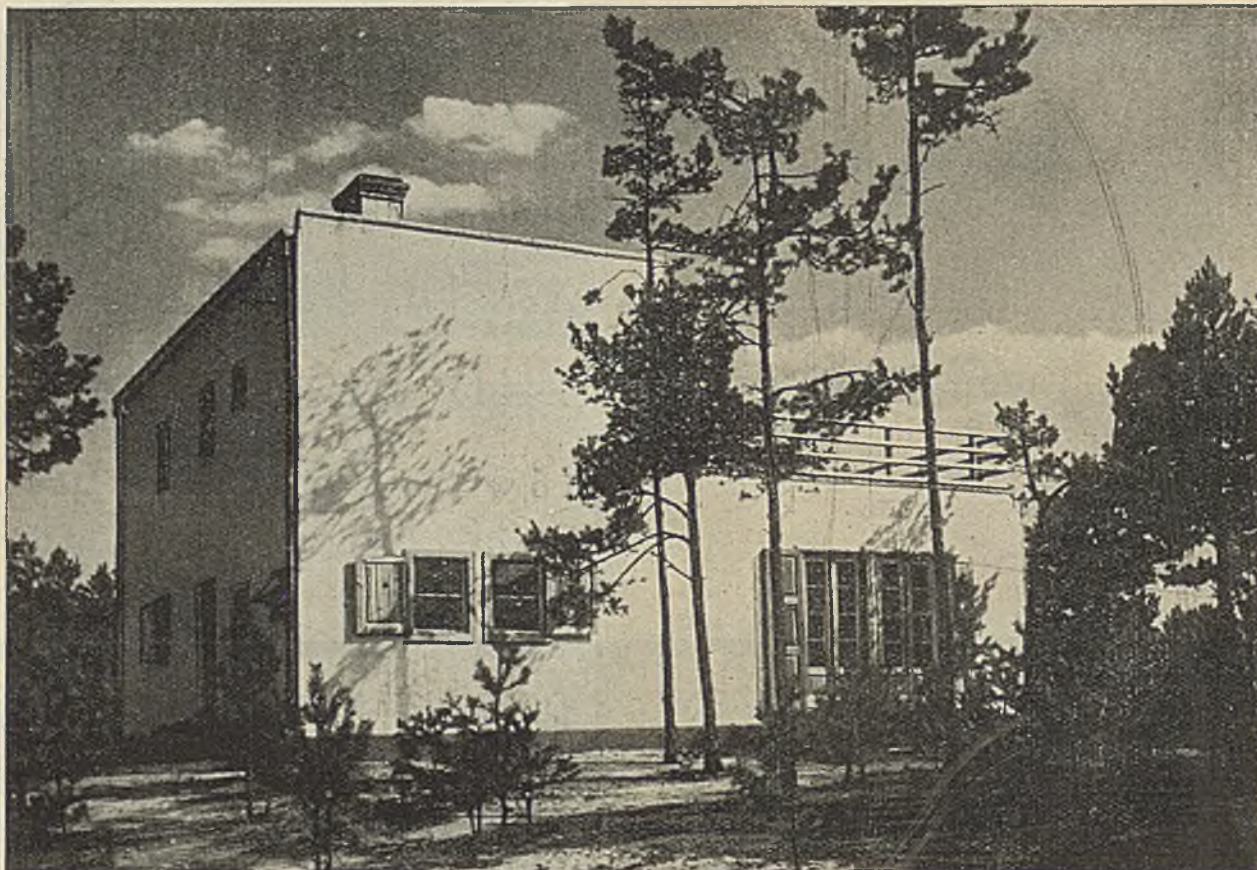
INŻYNIEROWIE

Warszawa, ul. Wspólna 54.

Tel. 528-54. 283-18, 9-09-99

HERAKLITH

PLYTY BUDOWLANE DO RACJONALNEGO I EKONOMICZNEGO
BUDOWNICTWA SZKIELETOWEGO



WILLA P. ARPADA CHOWAŃCZAKA W ŁOCHOWIE OBOK WARSZAWY.

Projektował: inż. Wacław Weker (Konstrukcja: ściany zewnętrzne i działowe z heraklithu) Szkielet: drzewo (Czas budowy: 4 tygodnie).

Stosowanie płyt budowlanych i izolacyjnych HERAKLITH urzeczywistnia wszelkie wymogi nowoczesnej techniki budownictwa mieszkaniowego. Wysoce izolacyjne, ognio- i wilgocioodporne, nieakustyczne i wolne od robactwa płyty heraklithowe, któreimi okładają szkielet, wbudowują się rekordowo szybko, i dzięki strukturze swej tworzą wraz z konstrukcją monolit o nieograniczonej trwałości. Wysoka zdolność izolacyjna zezwala na zastosowanie cienkich ścian przy pełnym zabezpieczeniu ciepłoty mieszkań, oszczędzając temsamem, — dzięki specjalnej lekkości płyt — na kosztach fundamentów i konstrukcji nośnych. Budownictwo heraklithowe wprowadza w budowę — dzięki wielkiemu a poręcznemu formatowi płyt — niezbędną tylko ilość wody, temsamem są domy heraklithowe bezwzględnie suche i natychmiast zamieszkalne. Tynku i zaprawy zużywa budownictwo heraklithowe jedynie 1/20 części w porównaniu do budownictwa z cegły. Temsamem są budynki z heraklithu natychmiast po wykończeniu suche i zamieszkalne, — amortyzują się więc znacznie szybciej.

POWYŻSZA WILLA WYKONANA ZOSTAŁA W ZUPEŁNOŚCI DO KLUCZA W CIĄGU 4 TYGODNI.

Prosimy żądać bezpłatnych szczegółów, wyjaśnień, prospektów i kart konstrukcyjnych od autoryzowanych reprezent.:

NA WOJEWÓDZTWA: WARSZAWSKIE, POZNAŃSKIE, ŁÓDZKIE, LUBELSKIE, KIELECKIE, BIAŁOSTOCKIE, OBSZAR GÓRNEGO ŚLĄSKA I POMORSKIE;

Firma Tow.-Handl.-Przem. Mieczysław Zagajski S. A., Warszawa, ul. Żórawia 3.

Oddziały: Katowice, ul. Mickiewicza 12, — Łódź, ul. Sienkiewicza 53.

NA WOJEWÓDZTWA: KRAKOWSKIE I ŚLĄSK CIESZYŃSKI:

Firma Ed. Rzechaczek, Bielsko obok Białej, Graniczna 5.

NA WOJEWÓDZTWA: WILEŃSKIE, NOWOGRÓDZKIE, POLESKIE I WOŁYŃSKIE:

Firma G. Piotrowski, Wilno, ul. Holendernia 2, m. 4.

NA WOJEWÓDZTWA: LWOWSKIE, TARNOPOLSKIE I STANISŁAWOWSKIE:

Firma Bracia Mund we Lwowie, ul. Sykstuska 23.

Niniejszem zawiadamiamy, iż podjęliśmy
sprzedaż

Cementu Specjalnego Marki

„S. S.”

produkowanego przez cementownię
„WIEK” w Zawierciu na zasadzie
patentu Nr. 5420 prof. Dr. H. Kühla.

Cement ten dzięki bardzo wysokim początkowym
wytrzymałościom prawie nie ustępuje cementom glino-
wym (bauksytowym) i bardzo korzystnie je zastępuje
dzięki całemu szeregowi swych cennych własności.

Możność skrócenia do minimum czasu potrzebnego
na wiązanie przy jednocześnie otrzymywanych wy-
sokich wytrzymałościach spowodowała szerokie za-
stosowanie tego cementu zamiast glinowego w kra-
jach zachodniej Europy i w Stanach Zjednoczonych.

Przy zastosowaniu patentu prof. Kühla udało się cenę
ofiarowanego przez nas cementu znacznie obniżyć
w stosunku do cen cementów glinowych.

Na żądanie przesyłamy prospekty
cementu marki „S. S.”

CENTROCEMENT
Spółka z ogr. odp.
WARSZAWA, MONIUSZKI Nr. 1a.

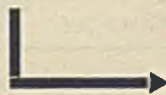
OLÓWKI

L. i C. HARDTMUTH WYROBU KRAJOWEGO

Istniejąca w Polsce od szeregu lat Fabryka
Ołówków i Wyrobów Galalitowych
„Lechistan” S. A. w Warszawie, została
z końcem ubiegłego roku przeniesiona do
znacznie obszerniejszych zabudowań
w Krakowie, przy ul. Czarnowiejskiej 70
i tutaj prowadzona jest nadal pod brzmieniem:

POLSKA FABRYKA OLÓWKÓW L. i C. HARDTMUTH-LECHISTAN S. A.

Fabryka stojąca pod kierownictwem wybitnych
sił fachowych, a urządzona według najnow-
szych wymogów technicznych, zatrudnia
polskich pracowników we własnym zakresie,
oraz szereg przedsiębiorstw krajowych i wyko-
nuje ołówki grafitowe, kopijowe, kolorowe, dla
użytku szkolnego, biurowego i technicznego.



POLSKI KONSUMENT
używa tylko doskonałych wyrobów
POLSKIEJ FABRYKI OLÓWKÓW
L. i C. HARDTMUTH-LECHISTAN S. A.
W KRAKOWIE

PP. Profesorowie i nauczyciele otrzymają na żądanie bezpłatne
wzory, celem przekonania się o pierwszorzędnej jakości wyrobów.
Przy żądaniu wzorów, prosimy
powołać się na niniejszy Inseerat.

Łącznice i aparaty telefoniczne najnowszych systemów zwykłe i automatyczne
Sygnalizacja pożarowa ręczna i samoczynna
Sygnalizacja poziomu wody
Zegary elektryczne zwykłe i kontroli czasu
Urządzenie elektryczne kontroli stróżów
Prostowniki miedziowe
Kable, Sznury i Druty nawojowe wszelkiego rodzaju
Instalacyjny materiał dla prądów słabych
Radiodiornik z sieci na prąd zmienny i stały

Ericsson

Polska Akcyjna Spółka Elektryczna

w Warszawie, Al. Ujazdowskie 47, tel. 8-81-02, 8-81-15, 8-81-71

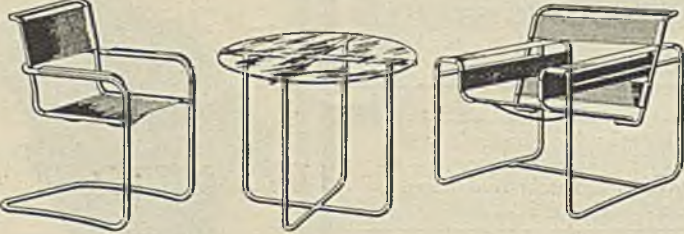
Oddział w Łodzi, ul. Nawrot 8, tel. 100-51

ZAKŁADY WYROBÓW METALOWYCH

KONRAD. JARNUSZKIEWICZ i S^{KA} S.A.

TELEFON Nr. 605-98 **WARSZAWA** GRZYBOWSKA Nr. 25

POLECAJĄ



MEBLE STALOWE

**BIURO TECHNICZNE
ZAJĄCZKOWSKI, SZEWCZYKOWSKI i S-ka**

INŻYNIEROWIE

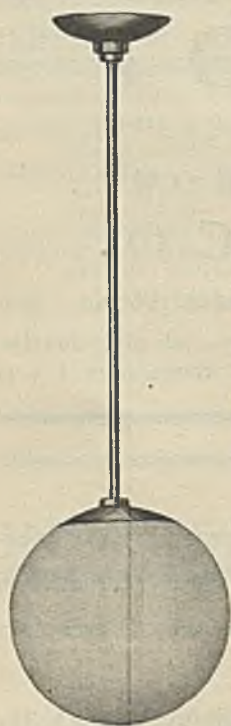
OGRZEWANIA CENTRALNE, WODOCIĄGI I KANALIZACJA,
KUCHNIE PAROWE, SUSZARNIE, ODKURZANIA,
DEZYNFEKCJE, PRALNIE, ŁAŻNIE

PROJEKTY

WARSZAWA

KOSZTORYSY

ŚLISKA Nr. 9. TEL. 765-12, 689-12.



NOWOCZESNE I CELOWE
OPRAWY ELEKTRYCZNE
DO OŚWIETLENIA
W NĘTRZ

POLECA
NAJWIĘKSZA W KRAJU FABRYKA
ŻYRANDOLI ELEKTRYCZNYCH

A. MARCINIAK

SPÓŁKA AKCYJNA

WARSZAWA
ZARZĄD I FABRYKA:
WRONIA 23
TELEFONY: 795-08, 792-02 i 795-72

WYSTAWA WZORÓW: UL. ŻŁOTA 49.

TELEFONY: 260-06, 260-76.

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA

Klisze 100

do
Reklam Gazetowych
Cenników, Prospektów,
Zdjęć fotograficznych dla celów reprodukcji,
Rysunki, projekty reklamowe
i wydawnicze wykonywa =

R. Borjenshagen.
Tel. 1.11-72

AQUISOL

CHRONI OD WILGOCI
FUNDAMENTY, ICIANY, TARASY

WYŁĄCZNI WYKONAWCY
ZAKŁAD PRZEMYSŁOWY "ONEDOG"
WARSZAWA KRÓLEWIKA 8. TEL. 701-93

JEST JESZCZE DO NABYCIA

N O W Y

KALENDARZ

TECHNICZNO BUDOWLANY

NA OKRES
1930 — 31 R.

POD NACZELNĄ REDAKCJĄ
inż. arch. MIECZYŚLAWA POPIELA i inż. arch. HENRYKA WĄSOWICZA

WYDAWNICTWA ROK CZWARTY

WYDAWNICTWO MIESIĘCZNIKA „ARCHITEKTURA i BUDOWNICTWO”,
WARSZAWA, WSPÓLNA 40. TELEFON 752-87. KONTO CZEKOWE P. K. O. 11020.

Treść Kalendarza Techniczno-Budowlanego na okres 1930 — 31 r.

Calendarium od 1 lipca 1929 r. do 1 lipca 1930 r.	1—14	Drzewo: wykaz wymiarów, okna futrynowe o skrzydłach małych, średnich, dużych, okna typów IV i VIII, trójdzielne	305—311
Miary i wagi	22—49	Materiały pomocnicze: terrakota, glazura ścienna, kafle, piece, materiały zastępcze	312—314
Systemy: metryczny, polski, rosyjski, pruski, austro-węgierski i angielski; tablice zamiany miar różnych systemów.		Przepisy M. R. P.	316—387
Tablice matematyczne	52—62	Wyciąg z „Prawa budowlanego i zabudowania osiedli” Rozporządzenie o sporządzaniu i zatwierdzaniu planów. Przepisy dotyczące obliczeń statycznych w budownictwie. Uprawnienia budowlane.	
Potęgi, pierwiastki, logarytmy; okręgi i powierzchnie kół przy n od 0 do 1000; Potęgi liczb od 1000—1150; wartości q , g , e ; wartości funkcji trygonometrycznych; długości łuku, strzałki, cięciwy i powierzchni odcinka kołowego o $r=1$.		Normy wynagrodzeń za prace architektoniczne.	389—411
Fizyka	64—220	Normy wynagrodzenia za prace arch. przyjęte przez D. A. P.; normy wynagrodzenia za prace z dziedziny bud. miast (Tow. Urb. Polsk.); tabele honorarium M. R. P. za opracowanie projektów i kosztorysów instalacji ogrzewania centralnego w zależności od kubatury budynku, oraz za sporządzanie proj. i koszt. instalacji wodociągowo-kanalizacyjnych i instalacji elektrycznych; normy wynagrodzenia Magistratu m. st. Warszawy za prace architektoniczne.	
Dane ogólne:		Dachy płaskie	414—421
Dynamika brył materialnych, własności powietrza, ciężkości właściwe, niektóre dane z teorii ciepła, jednostki elektryczne	64—70	Warunki, ustroje dachów płaskich, izolacje wodoszczelne, materiały izolacyjne dodawane do betonu lub zaprawy, odwodnienie, przykłady ustrojów.	
Instalacje centralnego ogrzewania wodnego:		Ustawa w przedmiocie tytułu inżyniera	423—444
obliczenia wstępne, tablice spójników, tablice grzejników, kotłów, rur czarnych i żelaznych	71—86	Organizacja władz M. R. P.	426—437
Wodociągi i kanalizacje:		Miejskie władze budowlane Warszawy, Białegostoku, Brześcia n/Bugiem, Gdyni, Katowic, Krakowa, Lublina, Lwowa, Łodzi, Łucka, Poznania, Stanisławowa, Tarnopola, Torunia, Wilna.	438—452
Przepisy M. R. P., magistratu m. Warszawy, projekt przepisów m. Warszawy. Przyrządy wodociągowo-kanalizacyjne: tablice rur wodociągowych, zmywaków, zlewów, wanien, misek klozetowych	87—129	Zrzeszenia architektów w Warszawie, Gdyni, Krakowie Lwowie, na Śląsku, na Pomorzu, w Poznaniu.	461—473
Gaz:		Tablice rur żeliwnych	476—485
urządzenia gazowe, przepisy, urządzenia wewnętrzne, tablice wymiarów rur stalowych gwintowanych, gazomierze, regulatory, użytkowanie gazu	131—147	Wykaz firm według branż	487—545
Instalacje elektryczne:		Całość zawiera ok. 530 str. tekstu nonparelowego (najmniejsze czcionki), w tem około 140 całostronicowych tablic liczbowych i 300 ilustracji.	
Przepisy Państw. Rady Elektrycznej, Magistratu m. Warszawy, przepisy o dźwigach w m. st. Warszawie, praktyczne wskazówki przy projektowaniu dźwigów i szybów dźwigowych	149—220	Cena za tom wytwornie oprawiony w płótno 15 zł.	
Statyka:		Śmiemy mieć nadzieję, iż nakład pracy, jaki przedstawia obecny „Kalendarz Techniczno-Budowlany”, będzie przez świat techniczny przyjęty z życzliwością i poparciem, które umożliwią dalsze doskonalenie naszego wydawnictwa.	
Obliczanie statycznych konstrukcji żelazo-betonowych	221—243	Zamówienia kierować:	
Tablice do obliczeń konstrukcji żelazo-betonowych: do określania przekrojów płyt i belek żelbetonowych; wzory Geyera; do obliczenia żelbetonowych słupów; żelazo okrągłe; tablice belek ciągłych wieloprzęsłowych; dwuprzęsłowych trzyprzęsłowych, czteroprzęsłowych i pięcioprzęsłowych.	244—262	„Administracja Kalendarza Techniczno-Budowlanego”	
Tablice do obliczeń statycznych.	263—277	Warszawa, ul. Wspólna 40.	
Materiały budowlane	281—314	Cena egz. z przesyłką za zaliczeniem zł. 15.	
Cegła, wapno, cement normalny portlandzki; cement glinowy	281—285		
Żelazo-kształtowniki: kątowniki, teowniki, dwuteowniki, ceowniki, zetowniki, żelazo okienne, sztachetowe, półokrągłe, kwadratowe i okrągłe, płaskie; blacha cynkowa, żelazna dachowa, żelazna ocynkowana, żeberkowa, płytko falista; siatka jednolita; śruby, nity, gwoździe.	286—304		

„S O W P O L T O R G W W A R S Z A W I E“

GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO
TOWARZYSTWA AKCYJNEGO

„SOWPOLTORG w MOSKWIE“

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
WARSZAWA, Ś-TO KRZYSKA 27, TELEFON 265-90

D o s t a r c z a :

Uralski magnezyt kaustyczny

Chlorek magnezu

T a l k

Do podłóg ksyrolitowych i t. p.

Polska Fabryka Chemiczna

Materiałów Budowlanych

inż. L. O R Ł O W S K I suk.

Spółka z ogr. odp.

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 97a, TELEFON 692-29.

poleca:

Wilgociochrony: „Murosan“ „B“ i „R“ usuwają bezpowrotnie wilgoć, tamują momentalnie przeciekającą wodę pod najwyższym ciśnieniem.

„Rapidol“, domieszka do cementu, wiąże w każdym żądanym czasie zaprawę cementowe i beton.

„Xylosan“ niszczy grzyb, impregnuje drzewo.

„Bitumulit“, wysokowartościowe, bezsmolowe pokrycie dla dachów i tarasów.

„Ogniochron“ impregnuje od ognia.

Cegielki i kształtki termolitowe do izolacji rur i kotłów na parę przegrzaną.

IZOLOWANIE FUNDAMENTÓW, MURÓW, PIWNIC, TARASÓW, ZBIORNIKÓW, TUNELI I MOSTÓW

JEDYNA W KRAJU FABRYKA **SMOŁOLEUM**

Nagrodzona Medalem Srebrnym na Wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Częstochowie 1926 r.

SMOŁOLEUM — patent. preparat do malowania na zimno i konserwacji dachów wszelkiego rodzaju.

SMOLONEUM M. G. 1 M. G. 2 — lakiery szybko schnące do żelaza przeciw rdzy, do malowania węglarek, podwozi wagonów kolejowych, maszyn i t. p.

GUDRO-SMOŁOLEUM — masa izolacyjna przeciw wilgoci.

SMOŁO-KARBOLINEUM — płyn do niszczenia drzewnego grzyba w budowlach i malowanych płatach.

RESINOROID — specjalna papa do pokrycia dachów i do izolacji najlepszy i najekonomiczniejszy materiał, gatunek dotąd niewyrobiany w Kraju.

BIAŁOLIT — biała ogniochronna papa do pokrycia dachów i do izolacji.

OGNIOLIT — czarna papa dachowa wolna od smoly i bezwonna do izolacji i do pokrycia dachów.

SMOŁOLEUM KOŁOROWE — do papy, dachówki, drzewa, blachy i żelaza.

POLECA: Najlepszy materiał do malowania, Konserwacji i Krycia dachów.

TOWARZYSTWO ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH „JAGO“

S. GOŁEMBOWSKI, J. PRYLIŃSKI, Z. ZIELIŃSKI i S-ka

BIURO: Nowowiejska 16, tel. 8-82-31 WARSZAWA FABRYKA: Mińska 46, tel. 10-20-12

NOWOCZESNE D Ź W I G I E L E K T R Y C Z N E

osobowe, towarowo-osobowe i towarowe

FABRYKI MASZYN „MOC“ SP. AKC. W WARSZAWIE

dawn. BYSTYDZIENSKI I SOPOČKO

Egzyst. od r. 1898

ul. Wolska Nr. 121

Adresy nadesłane w czasie druku.

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały Gdynia

J. GOŹDZIEWSKI — ARCHITEKT
Gdynia ul. Portowa
Projekt — Kierownictwo — Budowa

Toruń
Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno - Budowlanych
ANTONI JAWORSKI — Budowniczy
Fabryka Wyrobów Drzewnych i Stolarska Budowlana
Toruń, ul. Promenada 8 Tel. 650 i 2150

Instalacyjno - Techniczne Biura

Centralne Ogrzewanie i Wodociągi Gdynia

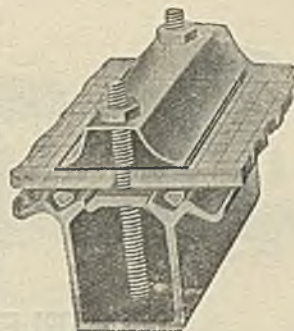
Przedsiębiorstwo Instalacyjne
Inż. IGNACY TESZNER
Gdynia, ul. Lipowa, willa „Nałęcz” Telefon 650 i 2150

Toruń
JAN RÓŻAŃSKI
Zakłady Urzędzeń Zdrowotnych
Toruń, ul. Słowackiego 26. Telefon 264

Neon Warszawa

REKLAMY NEONOWE I ŻARÓWKOWE
POKRYWANIE BIAŁEMI MEATLAMI FRONTÓW
WYSTAW SKLEPOWYCH
T. J A R O S Z

Warszawa: ul. Hoża 35 tel. 916-85, 10-16-84



„WEMA” POLSKA
FABRYKA
DACHÓW SZKLANYCH
SP. Z OGR. ODP.
RUDA ŚLĄSKA

Dachy szklane bezkitowe
— trwałość — wodoszczelność. —

Szyny Kotwowe

wpuszczane w belki stropowe żelbetowe celem dowolnego zawieszania pędni, maszyn i t. p.

Kratówki

— na chodniki, wycieraczki i t. p. —

Listwy Węglowe

z ocynkowanej, dziurkowanej blachy, ochraniające narożniki od obijania.

ZASTĘPSTWA:
Główne w Warszawie
Mazowiecka 11 m. 10, tel. 203-466 i 232-98
Inż. W. SZALKOWSKI
Poznań, Tarnów, Król. Huta, Gdańsk.

Warszawa **Elektrotechniczne Zakłady i Izolacje**

Koncesjonowane Zakłady Elektrotechniczne



ADOLF OKOŃ f. egzystuje od 1916 r.
Warszawa, ul. Mokotowska 11 tel. 8-07-99.
Instalacje elektryczne, światła, siły, sygnalizacji i t. d.
Artykuły elektrotechniczne i radiowe oraz duży wybór
żyrandoli, lamp i motorów

NA SPŁATY NA SPŁATY

Warszawa **Izolacje i Asfalty**

STANKIEWICZ i NOWAK, inżynierowie Sp. z o. o.
WIDOK 23 WARSZAWA TELEFON 304-88
CONCO Izolacje i konserwacje od wody, dachów, tarasów, betonu, muru, żelaza, drzewa, etc.

WYTWÓRNIA WYROBÓW BETONOWYCH I KSYLOLITOWYCH

EDMUND SZMIDT

WARSZAWA, UL. GRÓJECKA 56.

TELEFONY: 328-39 i 311-08.

P O L E C A :

POSADZKI ASBESTOWO-DRZEWNE
„KSYLOMENT”

Jednolite, bez szpar, ciepłe, elastyczne, ogniotrwałe
dla Szpitali, Sanatorjów, Hoteli, Teatrów, Fabryk,
Lokali biurowych i mieszkalnych

WYROBY BETONOWE

„L A S T R I C O”.

Stopnie, parapety, płyty, posadzki i t. p.

Wyroby żelbetowe i szlako - betonowe, jak płyty do ścian
przedziałowych. słupy, rury, płyty chodnikowe i t. p.

PRZETARG OFERTOWY

10 Okręgowy Urząd Budownictwa w Przemysłu ogłasza publiczny nieograniczony przetarg ofertowy na budowę strzelnicy szkolnej w Drohobyczu. Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Skarbowej na złożone wadium w wysokości 3% od kwoty oferowanej. Otwarcie ofert odbędzie się dnia 2 września 1931 o godz. 11-ej w 10 Okręg. Urzędzie Bud. w Przemysłu ul. Mickiewicza 44.

Bliższych informacji można zasięgnąć w Okr. Urzędzie Bud. w godzinach urzędowych, gdzie też można otrzymać za zwrotem kosztów druki kosztorysowe, na których wyłącznie składać należy oferty.

Kierownik 10 Okr. Urzędu Bud.

(-) Inż. Alojzy Trojanowski

ZAKŁADY WYROBÓW METALOWYCH

KONRAD. JARNUSZKIEWICZ i S^{KA} S.A.

TELEFON Nr. 605-98 WARSZAWA GRZYBOWSKA Nr. 25

POLECAJA



MEBLE STALOWE

**BIURO TECHNICZNE
ZAJĄCZKOWSKI, SZEWCZYKOWSKI i S-ka**

INŻYNIEROWIE

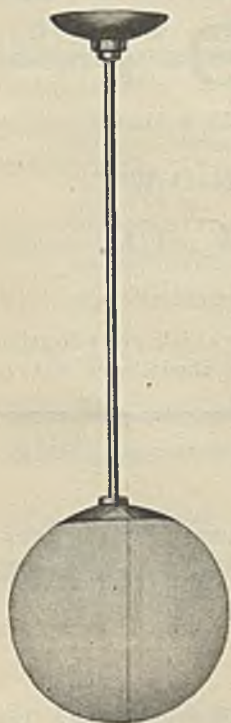
OGRZEWANIA CENTRALNE, WODOCIĄGI I KANALIZACJA,
KUCHNIE PAROWE, SUSZARNIE, ODKURZANIA,
DEZYNFEKCJE, PRALNIE, ŁAŻNIE

PROJEKTY

WARSZAWA

KOSZTORYSY

ŚLISKA Nr. 9. TEL. 765-12, 689-12.



NOWOCZESNE I CELOWE
OPRAWY ELEKTRYCZNE
DO OŚWIETLENIA
W NĘTRZ

POLECA
NAJWIĘKSZA W KRAJU FABRYKA
ŻYRANDOLI ELEKTRYCZNYCH

A. MARCINIAK

SPÓŁKA AKCYJNA

WARSZAWA
ZARZĄD I FABRYKA:
WRONIA 23

TELEFONY: 795-08, 792-02 i 795-72

WYSTAWA WZORÓW: UL. ŻŁOTA 49.

TELEFONY: 260-06, 260-76.

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA

Klisze 100

do
Reklam Gazetowych
Cenników, Prospektów,
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcji,
Rysunki, projekty reklamowe
i wydawnicze wykonywane

R. Borkenhagen.

Tel. 1.11-72

A & VISOL

CHRONI OD WILGOCI
FUNDAMENTY, ŚCIANY, TARASY

WYŁĄCZNI WYTWÓRCY
ZAKŁAD PRZEMYSŁOWY "ODPOROG"

WARSZAWA KROLEWKA 8. TEL. 301-93

JEST JESZCZE DO NABYCIA

N O W Y

KALENDARZ

TECHNICZNO BUDOWLANY

NA OKRES
1930 — 31 R.

POD NACZELNĄ REDAKCJĄ

inż. arch. *MIECZYŚLAWA POPIELA* i inż. arch. *HENRYKA WĄSOWICZA*

WYDAWNICTWA ROK CZWARTY

WYDAWNICTWO MIESIĘCZNIKA „ARCHITEKTURA i BUDOWNICTWO”,
WARSZAWA, WSPÓLNA 40. TELEFON 752-87. KONTO CZEKOWE P. K. O. 11020.

Treść Kalendarza Techniczno-Budowlanego na okres 1930 — 31 r.

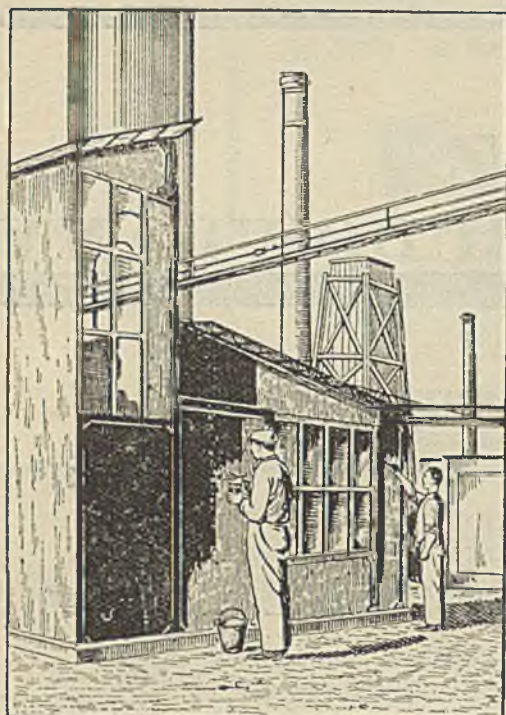
Calendarium od 1 lipca 1929 r. do 1 lipca 1930 r.	1—14	Drzewo: wykaz wymiarów, okna futrynowe o skrzydłach małych, średnich, dużych, okna typów IV i VIII, trójdzielne	305—311
Miary i wagi	22—49	Materiały pomocnicze: terrakota, glazura ścienna, kafle, piece, materiały zastępcze	312—314
Systemy: metryczny, polski, rosyjski, pruski, austro-węgierski i angielski; tablice zamiany miar różnych systemów.		Przepisy M. R. P.	316—387
Tablice matematyczne	52—62	Wyciąg z „Prawa budowlanego i zabudowania osiedli” Rozporządzenie o sporządzaniu i zatwierdzaniu planów. Przepisy dotyczące obliczeń statycznych w budownictwie. Uprawnienia budowlane.	
Potęgi, pierwiastki, logarytmy; okręgi i powierzchnie kół przy n od 0 do 1000; Potęgi liczb od 1000—1150; wartości q , g , e ; wartości funkcji trygonometrycznych; długości łuku, strzałki, cięciwy i powierzchni odcinka kołowego o $r=1$.		Normy wynagrodzeń za prace architektoniczne	389—411
Fizyka	64—220	Normy wynagrodzenia za prace arch. przyjęte przez D. A. P.; normy wynagrodzenia za prace z dziedziny bud. miast (Tow. Urb. Polsk.); tabele honorarium M. R. P. za opracowanie projektów i kosztorysów instalacji ogrzewania centralnego w zależności od kubatury budynku, oraz za sporządzanie proj. i koszt. instalacji wodociągowo-kanalizacyjnych i instalacji elektrycznych; normy wynagrodzenia Magistratu m. st. Warszawy za prace architektoniczne.	
Dane ogólne: Dynamika brył materialnych, własności powietrza, ciężkości właściwe, niektóre dane z teorii ciepła, jednostki elektryczne	64—70	Dachy płaskie	414—421
Instalacje centralnego ogrzewania wodnego: obliczenia wstępne, tablice współczynników, tablice grzejników, kotłów, rur czarnych i żelaznych	71—86	Warunki, ustroje dachów płaskich, izolacje wodoszczelne, materiały izolacyjne dodawane do betonu lub zaprawy, odwodnienie, przykłady ustrojów.	
Wodociągi i kanalizacje: Przepisy M. R. P., magistratu m. Warszawy, projekt przepisów m. Warszawy. Przyrządy wodociągowo-kanalizacyjne: tablice rur wodociągowych, zmywaków, zlewów, wanien, misek klozetowych	87—129	Ustawa w przedmiocie tytułu inżyniera	423—444
Gaz: urządzenia gazowe, przepisy, urządzenia wewnętrzne, tablice wymiarów rur stalowych gwintowanych, gazomierze, regulatory, użytkowanie gazu	131—147	Organizacja władz M. R. P.	426—437
Instalacje elektryczne: Przepisy Państw. Rady Elektrycznej, Magistratu m. Warszawy, przepisy o dźwigach w m. st. Warszawie, praktyczne wskazówki przy projektowaniu dźwigów i szybów dźwigowych	149—220	Miejskie władze budowlane Warszawy, Białegostoku, Brześcia n/Bugiem, Gdyni, Katowic, Krakowa, Lublina, Lwowa, Łodzi, Łucka, Poznania, Stanisławowa, Tarnopola, Torunia, Wilna.	438—452
Statyka: Obliczanie statycznych konstrukcji żelazo-betonowych Tablice do obliczeń konstrukcji żelazo-betonowych: do określania przekrojów płyt i belek żelbetowych; wzory Geyera; do obliczenia żelbetowych słupów; żelazo okrągłe; tablice belek ciągłych wieloprzęsłowych; dwuprzęsłowych trzyprzęsłowych, czteroprzęsłowych i pięcioprzęsłowych.	221—243 244—262	Zrzeszenia architektów w Warszawie, Gdyni, Krakowie Lwowie, na Śląsku, na Pomorzu, w Poznaniu.	461—473
Tablice do obliczeń statycznych.	263—277	Tablice rur żeliwnych	476—485
Materiały budowlane	281—314	Wykaz firm według branż	487—545
Cegła, wapno, cement normalny portlandzki; cement glinowy	281—285	Całość zawiera ok. 530 str. tekstu nonparelowego (najmniejsze czcionki), w tem około 140 całostronicowych tablic liczbowych i 300 ilustracji.	
Żelazo-kształtowniki: kątowniki, teowniki, dwuteowniki, ceowniki, zetowniki, żelazo okienne, sztachetowe, półokrągłe, kwadratowe i okrągłe, płaskie; blacha cynkowa, żelazna dachowa, żelazna ocynkowana, żeberkowa, płytka falista; siatka jednolita; śruby, nity, gwoździe.	286—304	Cena za tom wytwornie oprawiony w płótno 15 zł. Śmiemy mieć nadzieję, iż nakład pracy, jaki przedstawia obecny „Kalendarz Techniczno-Budowlany”, będzie przez świat techniczny przyjęty z życzliwością i poparciem, które umożliwią dalsze doskonalenie naszego wydawnictwa.	

Zamówienia kierować:

„Administracja Kalendarza Techniczno-Budowlanego”

Warszawa, ul. Wspólna 40.

Cena egz. z przesyłką za zaliczeniem zł. 15.



PRAKTYCZNE WSKAZÓWKI WYKONYWANIA IZOLACJI i USZCZELNIEŃ

MURÓW, FUNDAMENTÓW, PODŁÓG,
TARASÓW, DACHÓW, ZBIORNIKÓW
i WSZELKIEGO RODZAJU BUDOWLI
BETONOWYCH, MUROWANYCH, ŻELAZNYCH I DREWNIANYCH
PRZY POMOCY
MATERIAŁÓW IZOLACYJNYCH KRAJOWEGO WYROBU

WODOCHRON i SZCZELNIT

Zawiera szczegółowy ilustrowany prospekt
BEZPŁATNIE WYSYŁANY

PRZEZ:

GALICYJSKIE TOWARZYSTWO NAFTOWE

GALICJA S.A. LWÓW

UL. HOŚCIUSZKI 8

ORAZ ODDZIAŁY w

Warszawie, Poznaniu, Katowicach,
Krakowie, Wilnie, Białymstoku,
Grudziądzu, Brześciu i innych miastach Rzecz. P.

PRZEDSIĘBIORSTWO

ROBÓT BUDOWLANYCH

FRANCISZEK ROTH

Warszawa, ulica Wilcza 58.

Tel. 230-80

824-11

251-74

973-66

899-30



Fot. Photoplat.

1. Arch. Zdzisław Mączyński (Warszawa). Gmach Ministerstwa W. R. i O. P. w Warszawie.

Marmury dostarczył i wykonał „Polski Zakład Obrabiania Marmuru i Szkła” (Katowice-Warszawa). Telefony automatyczne wyk. f. „Ericsson” Polska A. S. Elektryczna w Warszawie.

STANISŁAW WOŹNICKI

Gmach Ministerstwa W. R. i O. P. w Warszawie

Wzniesienie nowego gmachu Ministerstwa było pilną potrzebą państwową, gdyż dotychczasowe lokowanie biur M. W. R. i O. P. w szeregu wynajmowanych lokali w znacznym stopniu utrudniało jednolitą i sprężystą działalność Ministerstwa. Dość powiedzieć, że w okresie czasu od 1917 r. do 1920 r. niemal pięćdziesiąt razy przeprowadzano biura Ministerstwa z miejsca na miejsce.*).

Pierwsza inicjatywa wzniesienia gmachu wyszła w r. 1922 od prof. A. Ponikowskiego, ówczesnego Prezydenta Ministrów.

Wówczas polecono Wydziałowi Budownictwa Szkol-

nego opracować program szczegółowy budowy, ogłosić konkurs na gmach i wszcząć starania dookoła uzyskania terenu pod budowę.

Trudności w uzyskaniu placu oraz ciężkie późniejsze położenie finansowe państwa odwlekły jednak wykonanie tych zamierzeń. Wykonano tylko w Wydziale Bud. Szkolnego pod kier. Z. Mączyńskiego program i szkic budowy. W r. 1925 wskutek chwilowej i dobrej konjunktury finansowej postanowiono akcję pchnąć dalej. Tym razem, mając na względzie pośpiech, uchwalono pominąć drogę konkursu, a opracowanie projektu powierzyć autorowi wykonanego już w biurze szkicu gmachu, jako najbardziej odpowiadającemu potrzebom Ministerstwa.

Projekt ten rozpatrzono i zatwierdzono we wrześniu 1925 r. i nawet zawarto umowę z autorem projektu

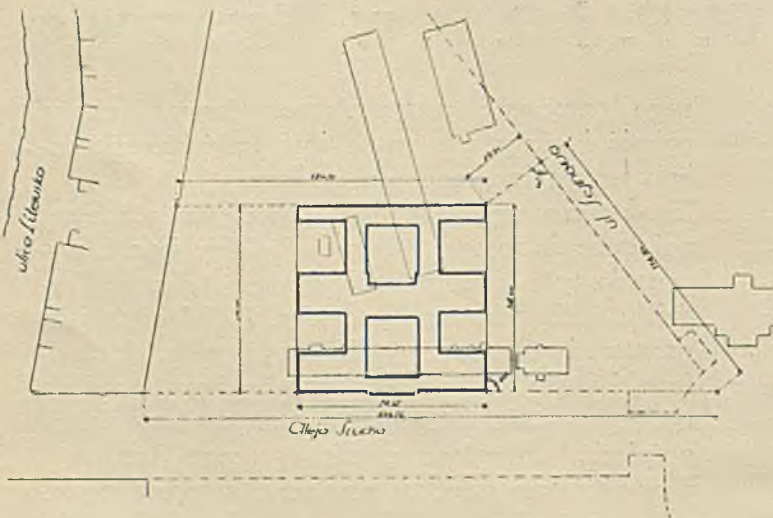
*) Szczegóły zaczerpnięte z artykułu dr. M. Pollaka p. t. „Nowa siedziba Ministerstwa W. R. i O. P. w NNR. 1 i 2 czasopisma „Oświata i wychowanie”.



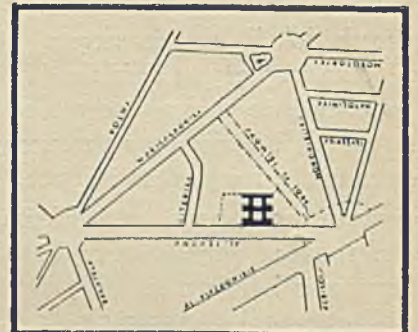
Elewacja główna.

Marmury dostarczył i wyk. „Polski Zakład Obrabiania Marmuru i Szkła” (Katowice-Warszawa). Urządzenie półek w Archiwum wyk. f. „H. Zieleziński” właśc. inż. K. Kubacki (Warszawa). Telefony automatyczne wyk. f. „Ericsson” Polska A. S. Elektryczna w Warszawie. Boazerje jesionowe wyk. f. „Z. Szczerbiński i S-ka” S. A. w Warszawie. Wyprawy „TERRAZYT” wykonała f-ma „Terrazyt” (Warszawa).

Fot. Photoplat.

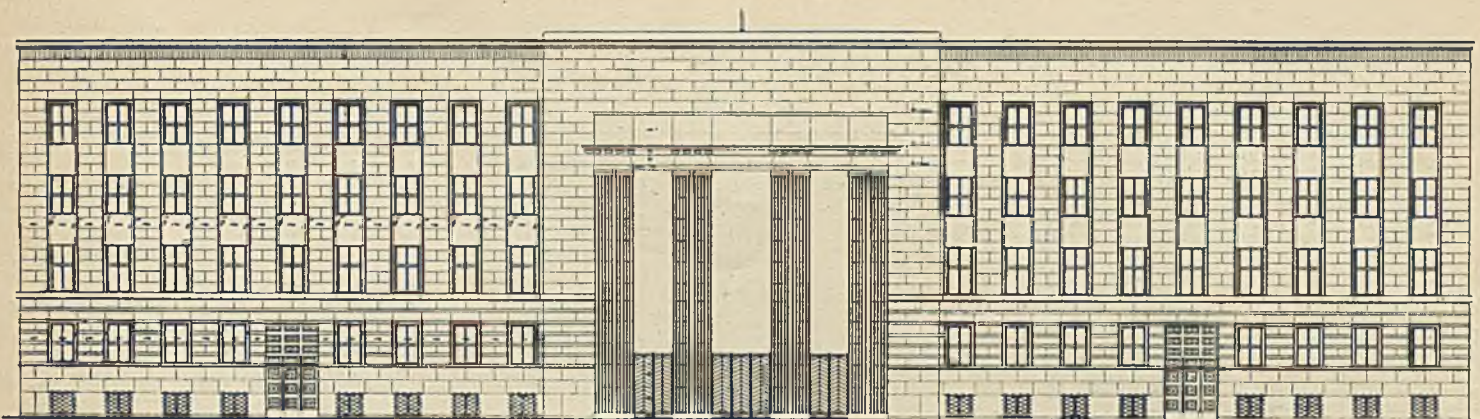


Plan sytuacyjny. 1:3000.

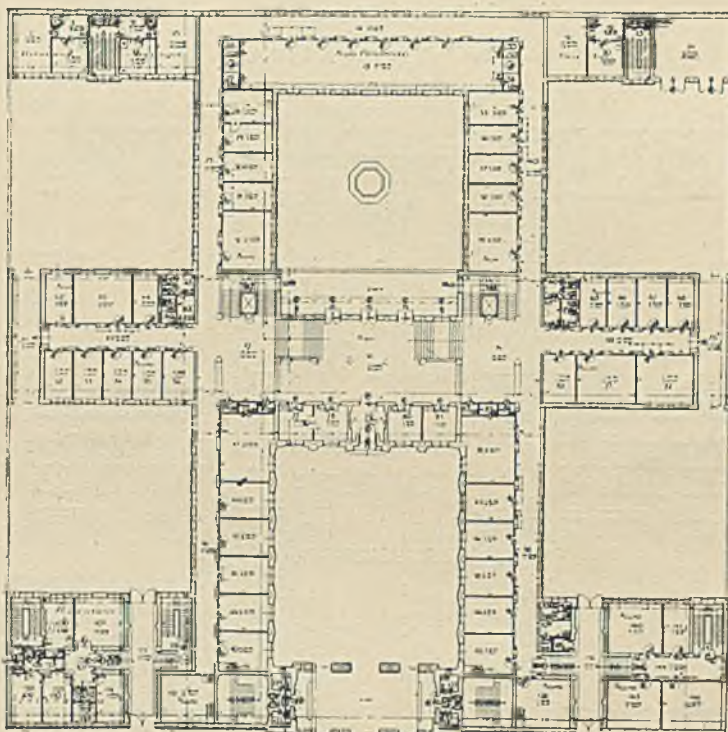


Sytuacja. 1:20000.

2—4. Arch. Zdzisław Mączyński (Warszawa). Gmach Ministerstwa W. R. i O. P. w Warszawie.



Elewacja główna. 1:400.



Rzut parteru 1:800.

5—6. Arch. Zdzisław Mączyński (Warszawa). Gmach Ministerstwa W. R. i O. P. w Warszawie.

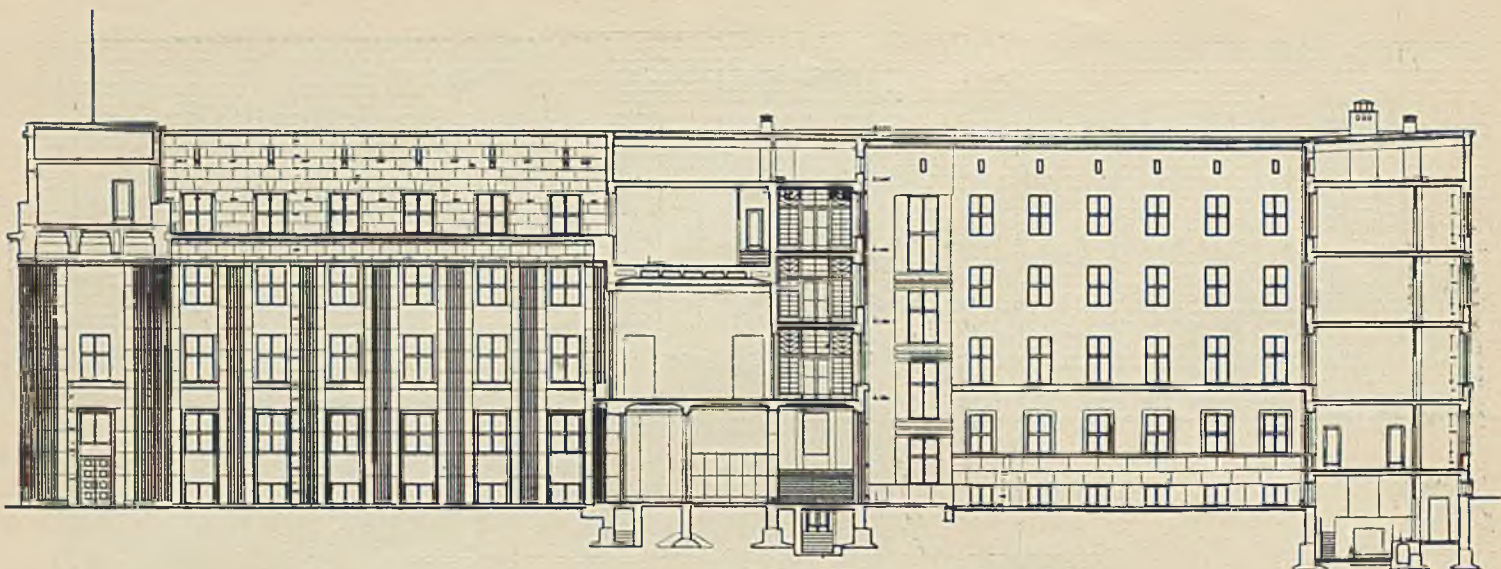
jako przyszłym kierownikiem budowy. Projekt ten publikowaliśmy w Nr. 3 *Arch. i Bud.* 1925 r. Ponowny brak kredytów na ten cel, jak i trudności w uzyskaniu placu budowy znowu utraciły całą sprawę. Ruszenie jej z martwego punktu i realne pchnięcie naprzód w połowie 1926 r. zawdzięczamy prof. K. Bartłowi, ówczesnemu wicepremierowi i ministrowi W. R. i O. P. On to przeprowadził przekazanie terenu koszar litewskich pod budowę gmachu Ministerstwa i, uważając istniejący projekt gmachu za wykonany na podstawie zbyt szerokiego programu, polecił program zmienić, ograniczyć wyłącznie do pomieszczeń biur Ministerstwa i ogłosić

konkurs powszechny na projekt gmachu, który też w tym roku ogłoszono.

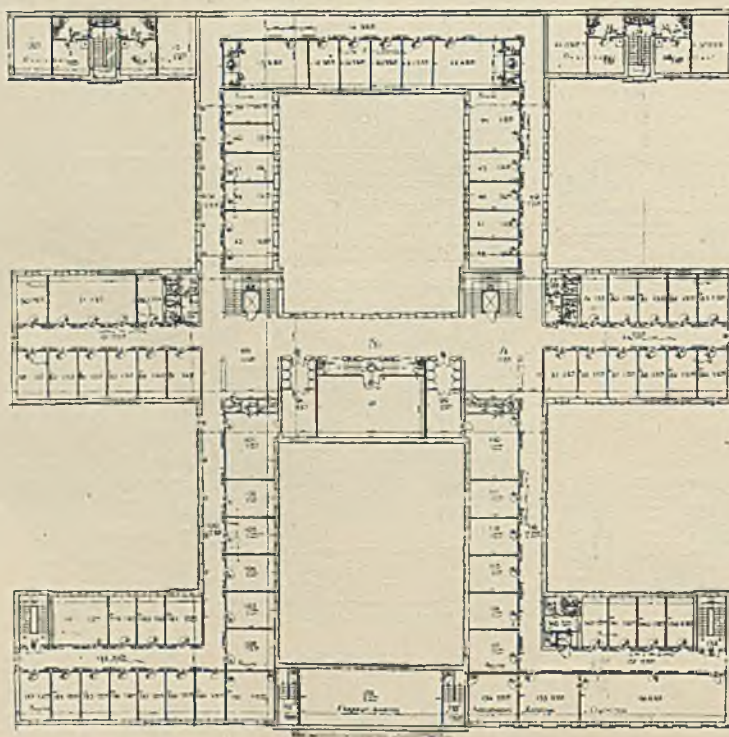
Laureatem konkursu, na który nadesłano 54 prac, okazał się arch. Zdzisław Mączyński, któremu też ostatecznie powierzono wykonanie projektu i przeprowadzenie budowy w połowie 1927 r.*).

Budowa gmachu trwała do 19 grudnia 1930 r. Gmach stanął frontem przy al. Szucha i posiada 6 podwórz. Ogólna powierzchnia zabudowy wy-

*) Plon konkursu reprodukowaliśmy w Nr. 7 *Arch. i Bud.* 1927 r.



Przekrój podłużny. 1:400.



Rzut 3 piętra. 1:800.

7—8. Arch. Zdzisław Mączyński (Warszawa). Gmach Ministerstwa W. R. i O. P. w Warszawie.

nosi 5 476 m², sama powierzchnia gmachu (bez podwórzy) wynosi 2 971,06 m².

Objętość budynku wynosi 56 367 m³.

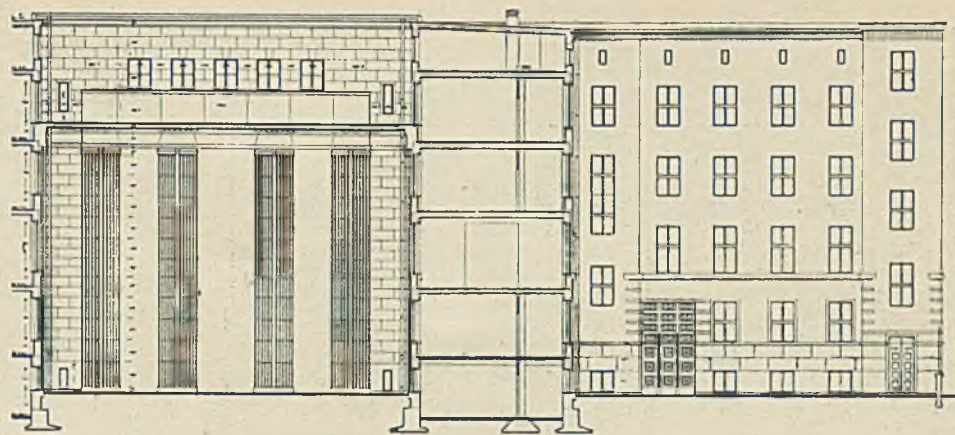
Koszt budowy, razem z kosztem placu i rozbiórką istniejących na nim budynków, wyniósł ponad 6 000 000 zł.

*

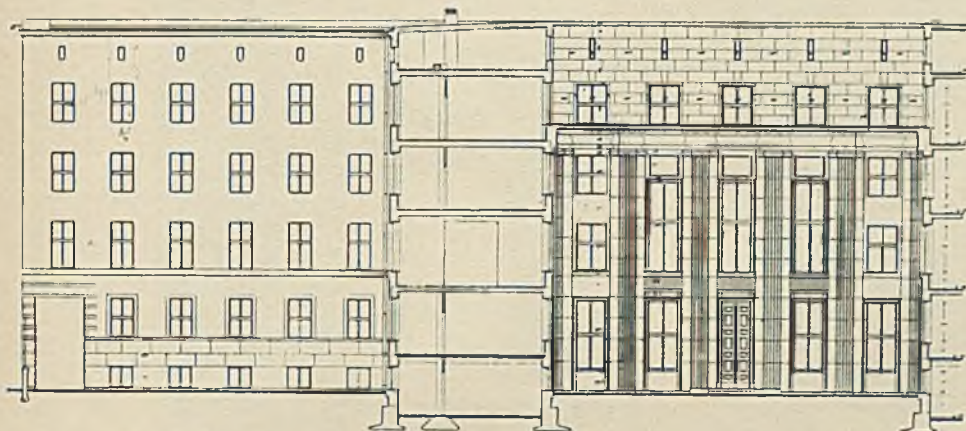
Główna elewacja gmachu od alei Szucha posiada osiowy podział, zaakcentowany pośrodku olbrzymimi (niemal do wysokości 4-go piętra) propy-

lejami, których silnie podkreślone pionowe równowagi po obu bokach poziome żebrowanie pasma parterowego. Okna 3-ch wyższych kondygnacji ujęte są w wąskie wspólne obramienia kamienne (motyw obecnie coraz bardziej się rozpowszechniający). U góry elewację zamyka płytki i skromny gzyms. Fasada wyłożona jest śląskim dolomitami, o przyjemnym ciepłym odcieniu. Całość wywołuje wrażenie spokoju i powagi.

Nazbyt może wydłużone proporcje słupów przy



Przekroje poprzeczne przez dziedziniec główny. 1:400.



9 — 10. Arch. Zdzisław Mączyński (Warszawa). Gmach Ministerstwa W. R. i O. P. w Warszawie.

połączeniu ich parami mniej rażą, natomiast zmuszają wchodzącego między nie do mimowolnego podniesienia głowy, przywodząc na myśl cel i przeznaczenie gmachu. Przy tych olbrzymich kanelowanych słupach krata tylko wydaje się zbyt wątką i architektonicznie cokolwiek jakby za mało się tłumaczącą.

Elewację szpeci jedynie ogromny orzeł nad architravem propylejów. Przykry w rysunku, *nacynany w kamieniu* na podobieństwo tłoczonych w skórze wzorów B. Lenarta, przez swój całkiem pozbawiony zmysłu architektury charakter zdobniczy odcina się rażąco od całej fasady gmachu.

Architektura dziedzińca głównego jest powtórzeniem wątku propylejów. Tylko w pilastrach, ustawianych teraz pojedynczo, bardziej razi ich wydłużenie, podkreślone jeszcze przez zachowanie kanonicznych części głowic i architravu, które w stosunku do wysokości słupów wydają się nikłe i wątłe. Całość jednak, spięta u góry klamrą szerokiej attyki, również jak i fasada, jest poważna i spokojna, ma coś z tego, co nazywamy monumentalnością. Mocne również w wyrazie są latarnie ściennie, okalające dziedziniec.

Cecha prostoty i powagi charakteryzuje całe wnętrze, ograniczone do form ściśle architektonicznych, gry płaszczyzn pionowych i poziomych.

Hall — obszerny (szatnia tylko zbyt mała) dobrze oświetlony, w sposób przejrzysty skierowuje ruch na boki i piętra, dokąd prowadzą ciekawe w koncepcji schody otwarte, trójbiegowe, związane z przestrzenią wnętrza.

Kondygnacje rozwiązane są systemem korytarzowym, z korytarzami przeważnie jednostronnie oświetlonymi. Trzeba tutaj przyznać, że niema w gmachu tych miejsc ciemnych, co jest bezwzględnie wielką zasługą autora.

Na każdym piętrze znajdują się, wiążące obie klatki schodowe, obszerne widne poczekalnie.

Naogół w rzutach uderza przejrzystość i celowy racjonalizm układu.

Surową prostotę architektury wnętrza dopełnia ich rozwiązanie barwne. Hall jest utrzymany w tonie ciepło-szarym (marmurowe okładziny słupów, ścian i posadzki), urozmaiconym granatem chodnika i bielą stropu. Korytarze są malowane żółto, który to kolor zaczyna być u nas barwą „ministerjalną” (vide nowy gmach M. R. P.).



11—12. Arch. Zdzisław Mączyński (Warszawa). Gmach Ministerstwa W. R. i O. P. w Warszawie.

Fragmety podwórca głównego.

Fot. Photoplat.

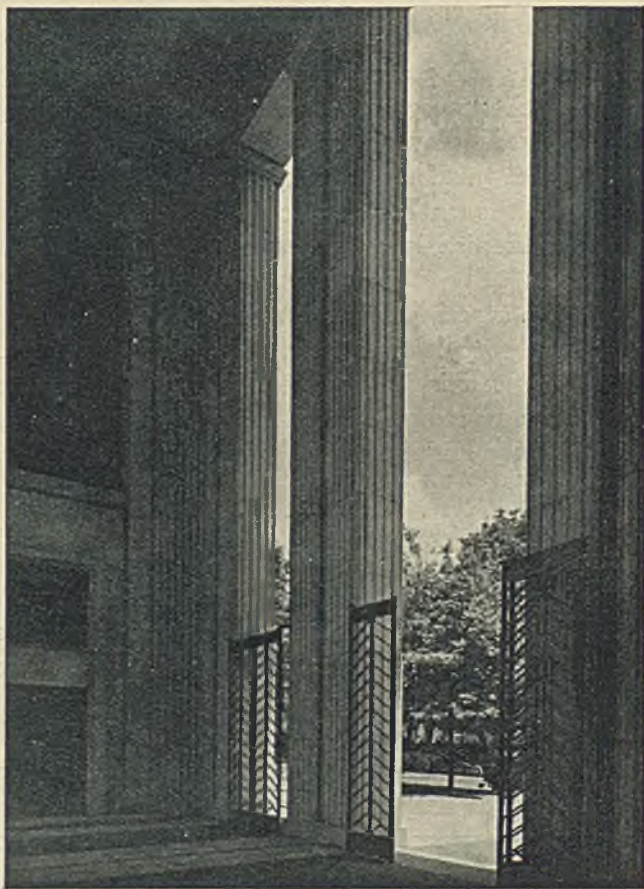
Na osi głównej gmachu znajduje się w głębi podwórze z obszernym basenem, okolonym kwietnikami i zielącami. Ściany podwórza spokojne, ożywione tylko grą dobrych w rozmieszczeniu i proporcjach otworów okiennych i ciepłym tonem wyprawy, wywołują wrażenie zaciszne i miłe jakiegoś cortile. Śliczne są widoki tego podwórza z hallu i poczekalni piętrowych.

W podwórzach bocznych uderza doskonała w rysunku krata.

Wrażenie powagi budowy potęguje jeszcze wielka solidność wykonania, widoczna w każdym szczególe. Wybór architekta okazał się więc dla architektury gmachu szczęśliwym.

Mniej szczęśliwą była myśl powierzenia projektów wnętrz bardziej reprezentacyjnych części gmachu (poczekalnie, pokoje konferencyjne, gabinet Ministra i t. p.) osobie, wyłonionej przez konkurs, specjalnie w tym celu ogłoszony.

Nieraz już na tem miejscu podkreślaliśmy, że często pożądana jest *współpraca* architekta z malarzem lub meblarzem. Natomiast *powierzenie* projektów części wnętrz w nowobudującym się gmachu osobie, niezwiązanej z architektem-autorem, któremu się przecież zaufało *całą architekturę* gmachu!, wpro-

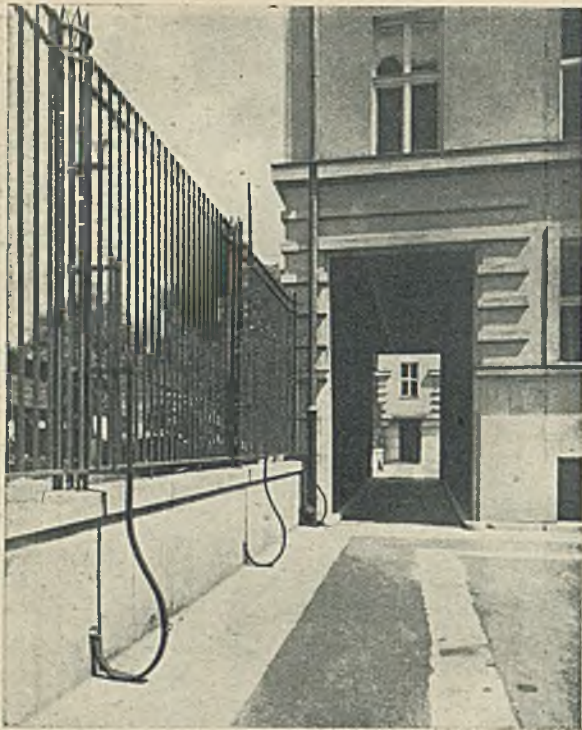




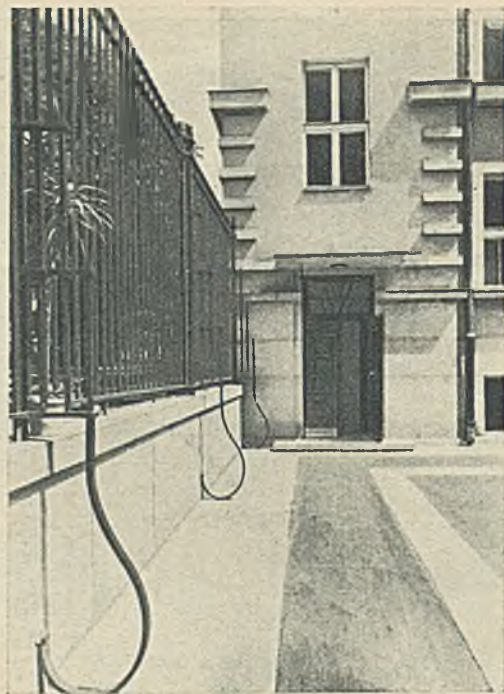
Propylee podwórca głównego.

Fot. Photoplat.

13. Arch. Zdzisław Mączyński (Warszawa). Gmach Ministerstwa W. R. i O. P. w Warszawie.



Fragmenty dziedzińców bocznych.



Fot. Photoplat.



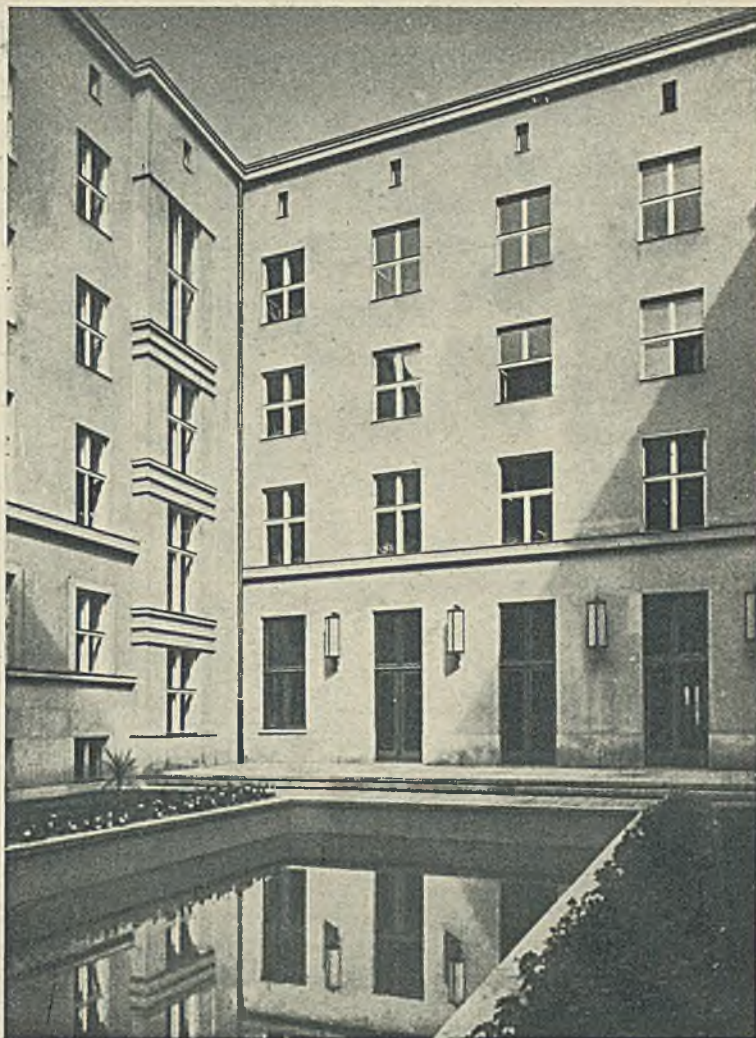
Brama wjazdowa do dziedzińca bocznego.



Wejście do mieszkań z bocznej bramy.

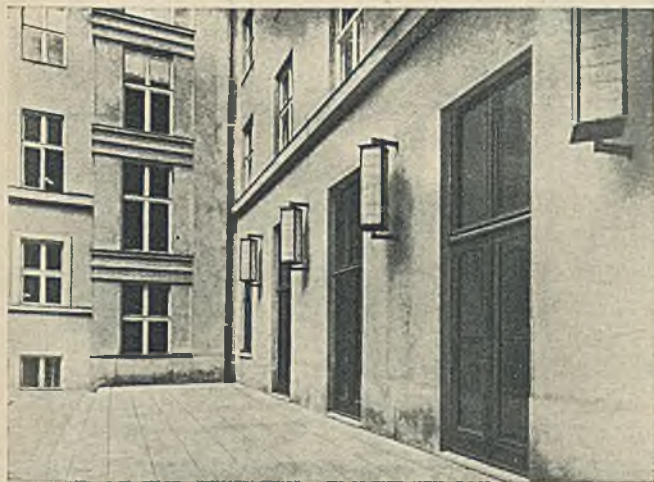
14—17 Arch. Zdzisław Mączyński (Warszawa). Gmach Ministerstwa W. R. i O. P. w Warszawie.

18 — 19. Arch. Zdzisław Mączyński (Warszawa).
Gmach Ministerstwa W. R. i O. P. w Warszawie.




Fragmety podwórca z basenem

Fot. Photoplat.



wadza tylko do budowli niepokój i dysharmonję. Przecież dopiero od punktu, w którym praca architekta się kończy, t. j. gdy architektura uzyskała już swój wyraz plastyczny, — zaczyna się *zdobnicza* troska dekoratora. Oczy dekoratora szukają „wolnego“ miejsca, aby przykleić do nich sztukaterje,

pseudokasetony, rozety, laskowania, doczepiać do ścian boazerje, obijać je tkaninami, czyniąc wnętrza dusznymi, ale zato bardziej pstremi i t. d. To cieszy serce dekoratora...

Tak np. rażą swem niepotrzebnem i obcem w charakterze „zdobnictwem“ rozety, doklejone do sufitu po obu stronach hallu, w porównaniu ze szlachetnością stropu samego hallu, stropu niegarnirowanego sztukaterją, z wyraźnymi konstrukcyjnymi linjami skrzyńców. I tak na każdym piętrze... 

Pokoje dla urzędników są przeważnie w wymiarach 5×3 m (dla jednego urzędnika); pokoje dla referentów, dyrektorów i ministra są większe. Minister i podsekretarz Stanu mają mieszkania w lewym skrzydle frontowej części gmachu.

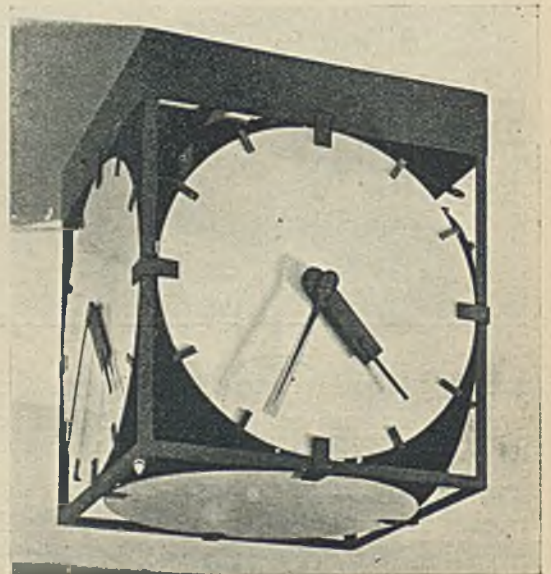
Dla interesantów przewidziane jest wejście główne przez propyleje i pierwsze podwórze na osi budynku, prowadzące do hallu, skąd schody i windy prowadzą do wyższych kondygnacyj.

Widok z wysokiego parteru na hall.

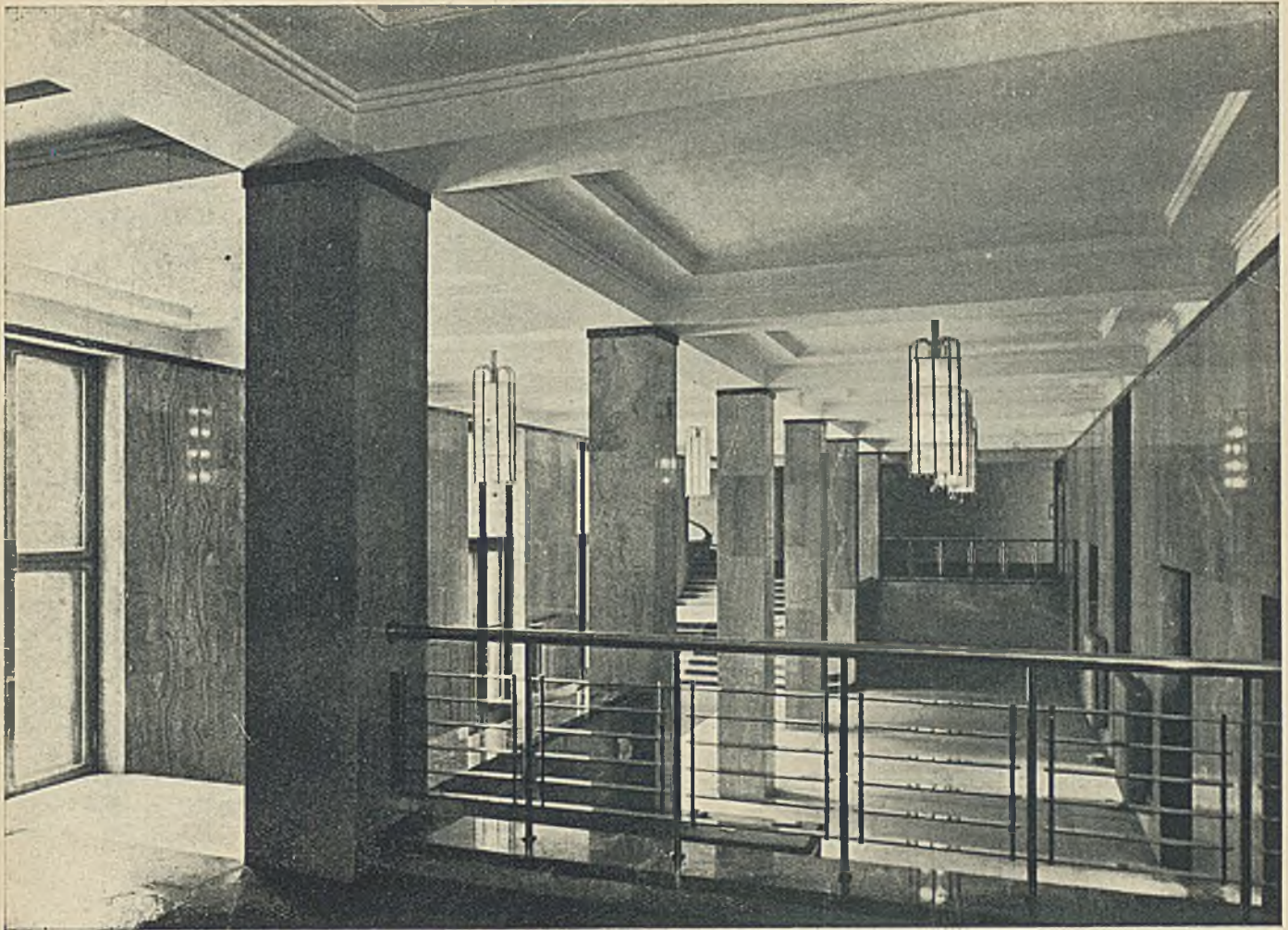


Fot. Photoplat.

Zegar w hallu.



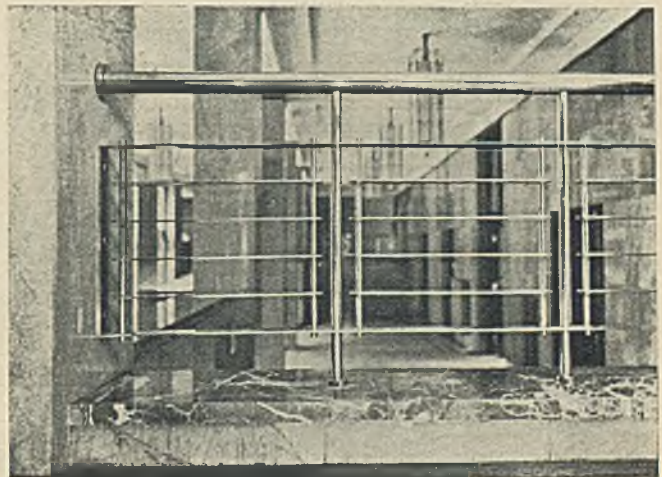
20 — 21. Arch. Zdzisław Mączyński (Warszawa). Gmach Ministerstwa W. R. i O. P. w Warszawie.



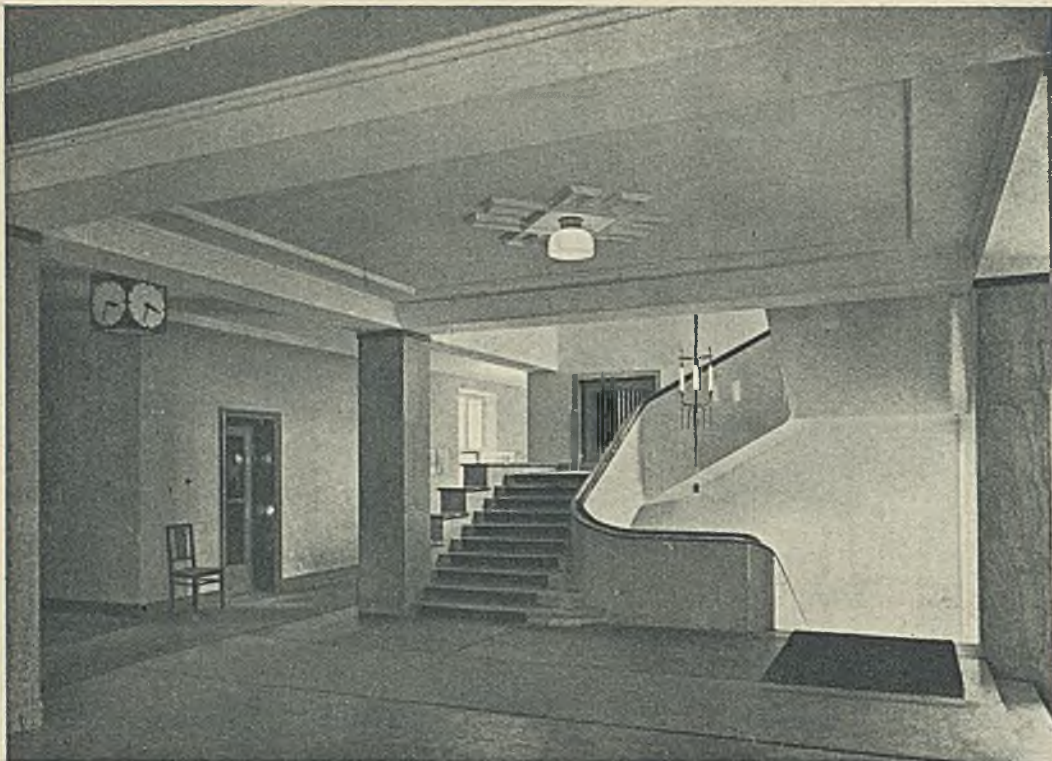
Hall.

Fot. Photoplat.

Marmury wyk. „Polski Zakład Obrabiania Marmuru i Szkla” (Katowice-Warszawa).



Krata w hallu.



Fot. Photoplat.

24. Arch. Zdzisław Mączyński (Warszawa). Gmach Ministerstwa W. R. i O. P. w Warszawie. Wejście z hallu na kondygnację parterową.

(Ozdoba sztukatorska sufitu wg. proj. W. Jastrzębowski; świecznik w klatce schodowej projektował E. Bartłomiejczyk).

Dla urzędników przeznaczony jest wejście bezpośrednie, pod słupami propylejów po lewej i prawej stronie, gdzie też znajdują się specjalne szatnie w postaci szafek po 150 po każdej stronie.

Lokale o reprezentacyjnym charakterze uwzględniają łatwą komunikację między ministrem a podsekretarzem Stanu i możliwość utworzenia wspólnego obszernego apartamentu.

Na parterze mieszczą się: Departament Wyznań, Wydział Budżetowo-Rachunkowy, Kancelaria Główna oraz część Wydziału Organizacyjno-programowego Departamentu Szkolnictwa Ogólnokształcącego.

Na pierwszym piętrze: Gabinety Ministra i Podsekretarza Stanu, ich sekretarjaty, sala posiedzeń, Wydział Prezydjalny, Budownictwa Szkolnego, Wychowania Fizycznego i Higjenu Szkolnej, Prawny

i Sprawozdawczy Departamentu Ogólnego oraz biuro przepisywania.

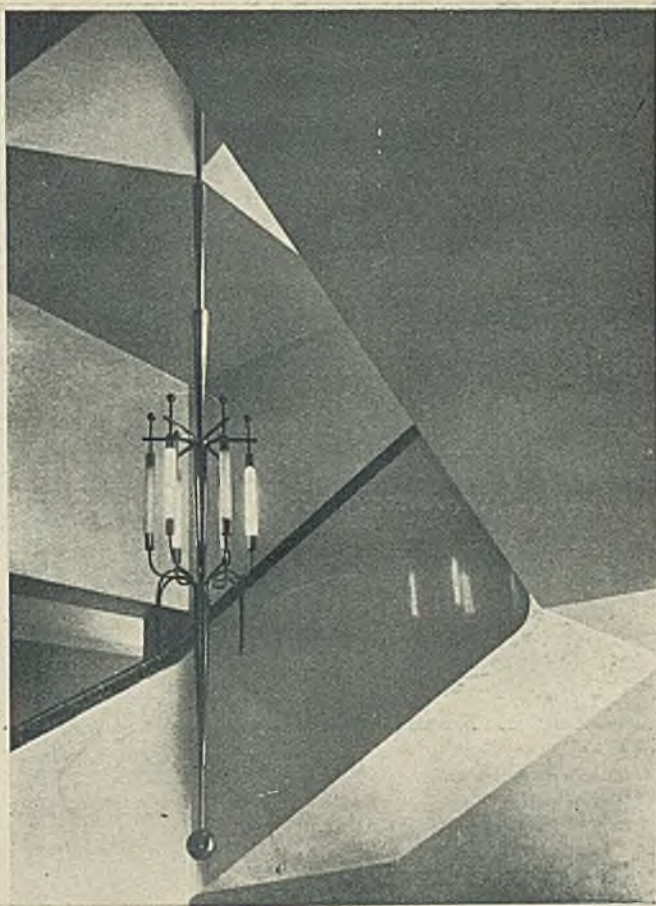
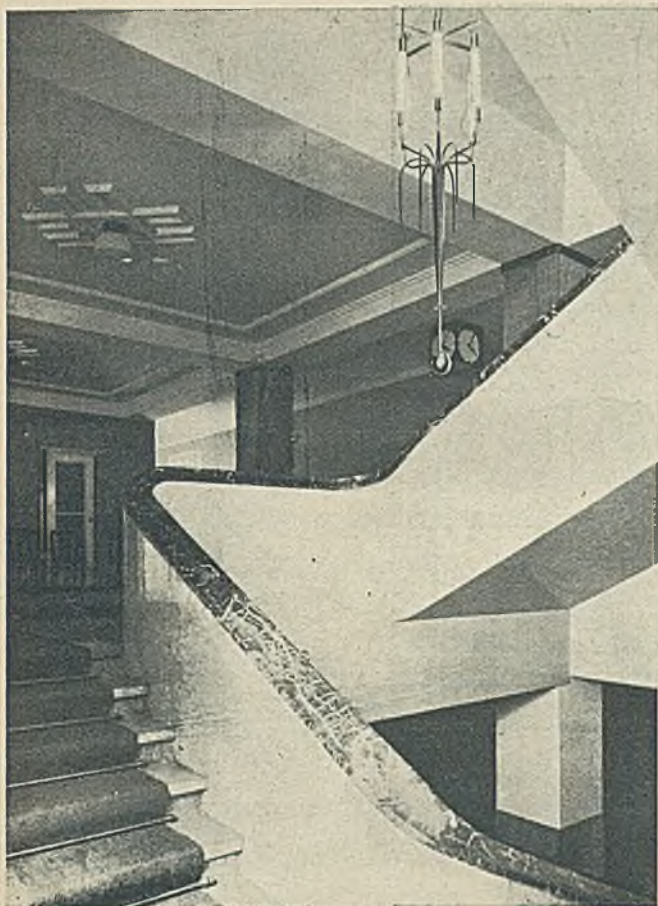
Drugie piętro: Departament Szkolnictwa Ogólnokształcącego.

Trzecie piętro: Departament Szkolnictwa Zawodowego, Nauki i Szkół Wyższych, Sztuki, oraz biblioteka Ministerstwa z czytelnią.

W suterrenach: magazyn materiałów piśmiennych, Pracownia Oświaty Pozaszkolnej, składnica akt, magazyn Wydziału Sprawozdawczego, stolownia dla urzędników, kotłownia i skład opału.

Całość jest wykonana wyłącznie z materiałów krajowych z wyjątkiem parapetów okiennych (marmur włoski) i częściowo słupów oraz okładzin ścian (marmur czeski).

S. W.

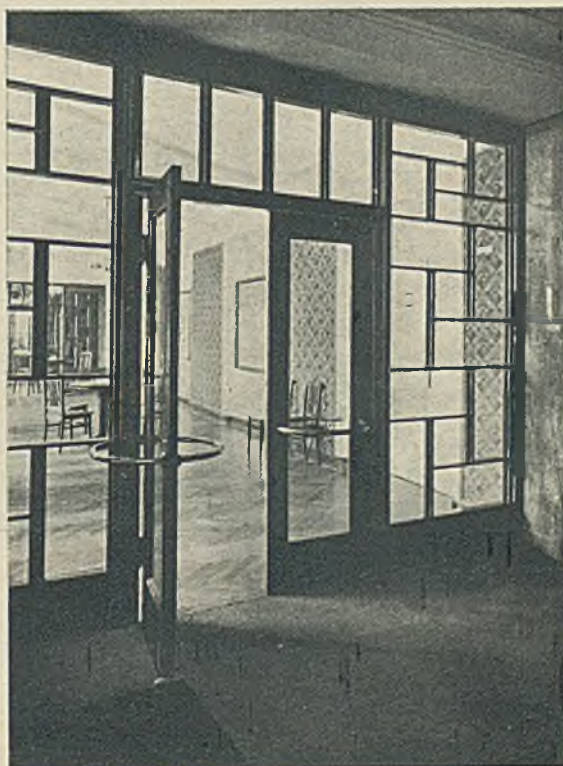


Fragmenty bocznych klatek schodowych.

Fot. Photoplat.

Wejście do poczekalni na II piętrze.

Boazerje jesionowe wyk. f. „Z. Szczerbiński i S-ka” S. A. w Warszawie.



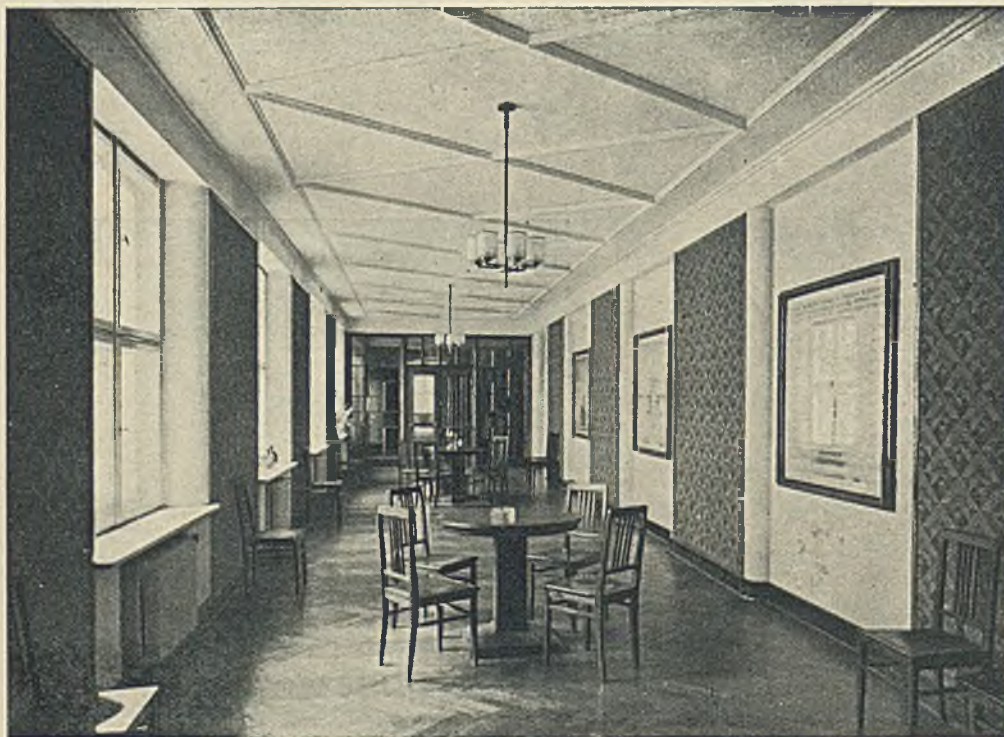
25 — 27. Arch. Zdzisław Mączyński (Warszawa). Gmach Ministerstwa W. R. i O. P. w Warszawie.



Poczekalnia na I piętrze.

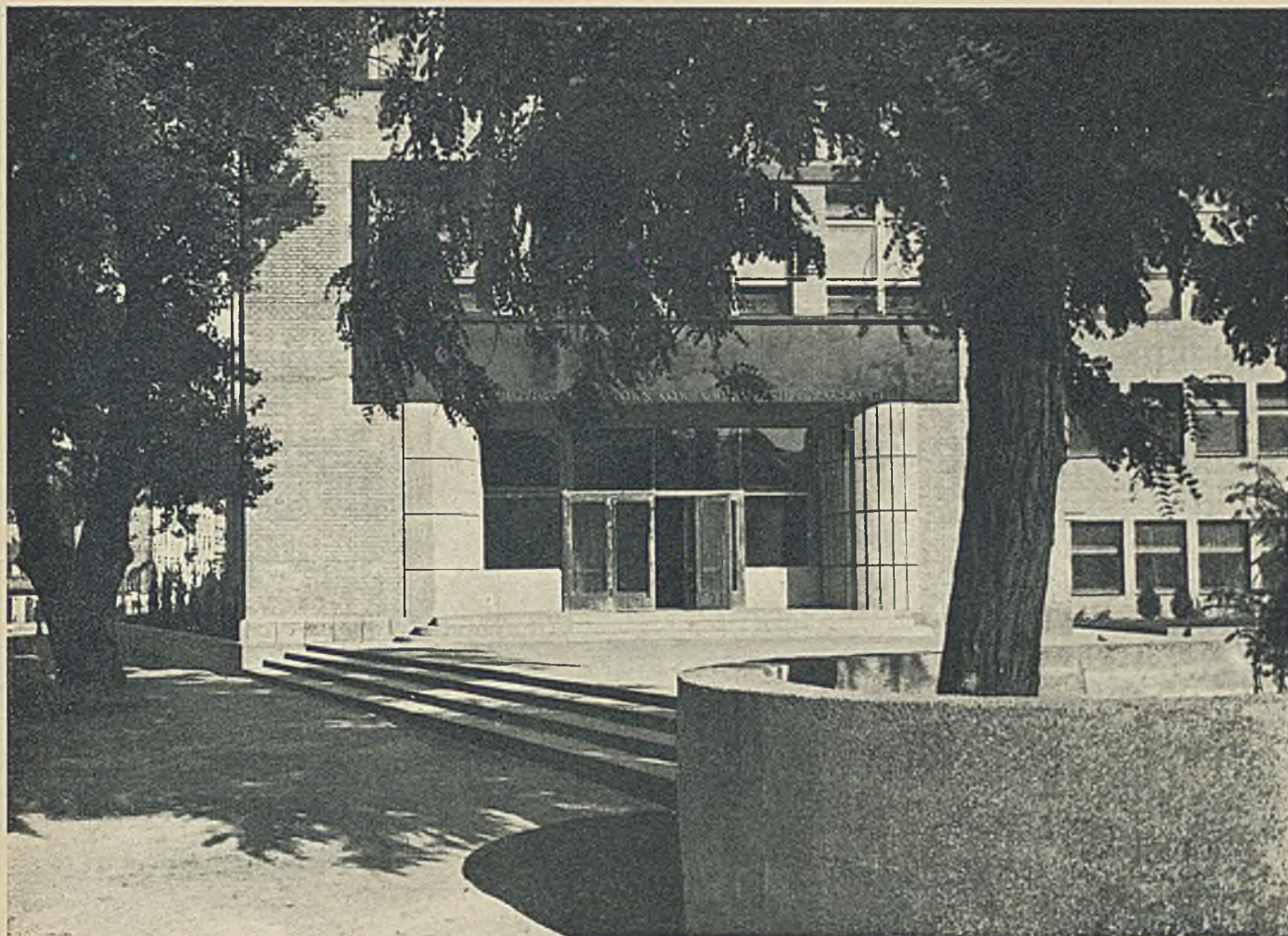
Fot. Photoplat.

Boazerje jesionowe wg. projektu
W. Jastrzębowskiego wyk. f. „Z.
Szczerbiński i S-ka” S. A. w War-
szawie.



Poczekalnia na II piętrze.

28 — 29. Arch. Zdzisław Mąceński (Warszawa). Gmach Ministerstwa W. R. i O. P. w Warszawie.
Sufity i ściany ozdobione przez art.-mal. W Jastrzębowskiego (Warszawa).



Fot. Photoplat.

1. Projekt. arch.: Romuald Gutt i Józef Jankowski; kierownik robót arch. Franciszek Lilpop (Warszawa). Wejście główne do gmachu biurowego Z. U. P. U. w Warszawie.

GMACH ZWIĄZKU UBEZPIECZEŃ PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

Opis techniczny gmachu.

Gmach wykonany: mury zewnętrzne z cegły, licowane cementsówką, wewnątrz szkielet żelazny (słupy i belki), z wyjątkiem podziemi i ambulatorjum, gdzie konstrukcja żelbetowa. Stropy żelbetowe (na belkach żelaznych), posadzki z klepki dębowej na asfalcie. Westibul i główna klatka schodowa wykonana w marmurze. Fragmenty elewacji przy głównym wejściu obłożone granitem.

POWIERZCHNIA UŻYTKOWA.

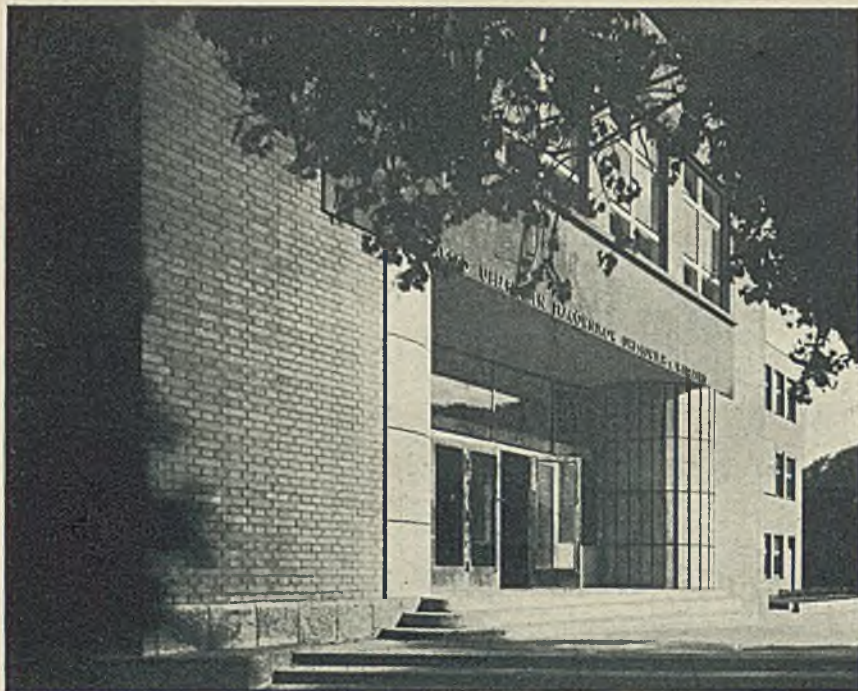
1. Gmach biurowy

Sutereny. Szatnia urzędników, kotłownia, opał, skarbiec i archiwum 1059 m²
Niski parter. Westibul, garaże, 3 mieszkania dozorców, brama, drukarnia, jadalnia urzędników i archiwum 1070 m²

Wys. parter. Biura 959 „
I piętro. Sala posiedzeń, gabinety reprezentacyjne i biura 1142 „
II piętro. Biura 1152 „
III piętro. Biura 1152 „
IV piętro. Biura 1152 „

2. Budynek mieszkalny

Sutereny. Piwnice gospodarcze i pralnia 238 „
Niski parter. Mieszkania 247 „
Wys. parter. Mieszkania 247 „
I piętro. Mieszkania 247 „



Wejście główne.

Fot. Photoplat.

3) Budynek ambulatoryjny.

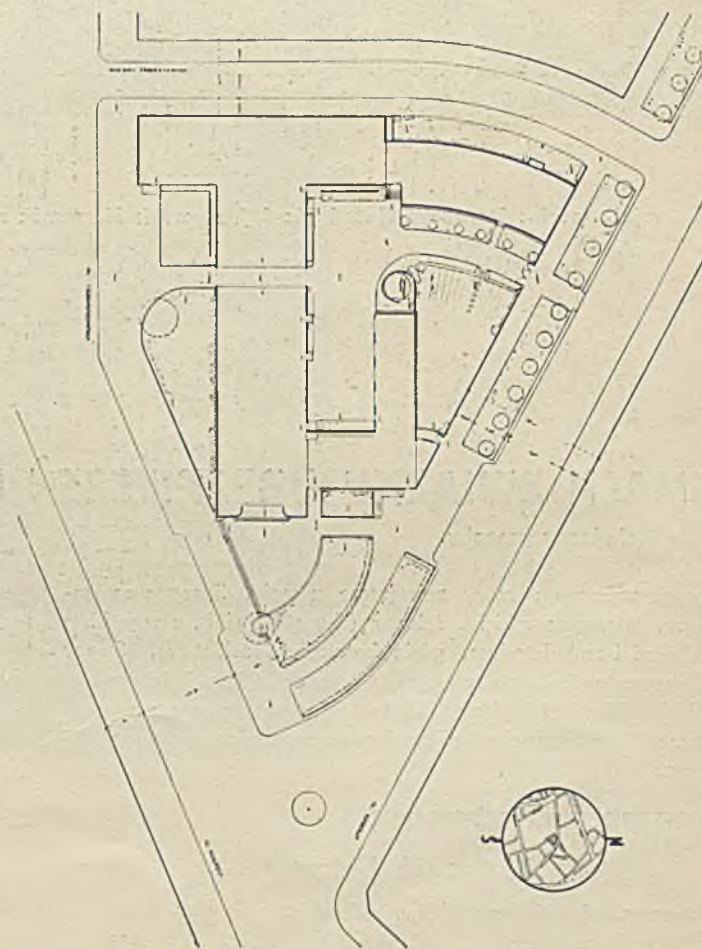
Niski parter.	172 m ²
Wysoki parter.	249 „
I piętro.	137 „

Gmach biurowy: powierzchnia zabudowania — 1315 m²; kubatura — 25980 m³.

Budynek mieszkalny: powierzchnia zabudowania — 320 m²; kubatura — 3080 m³.

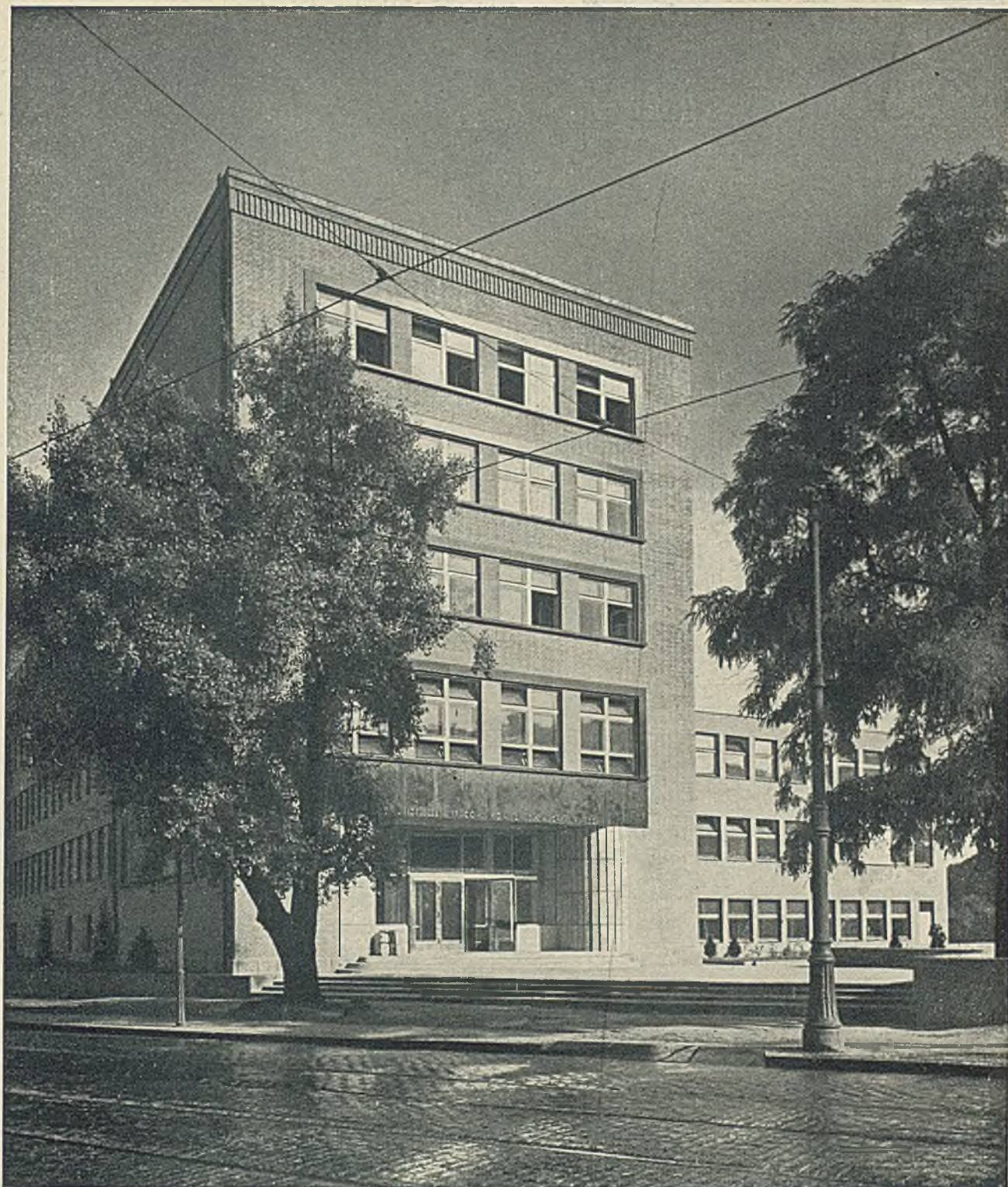
Budynek ambulatoryjny: powierzchnia zabudowania — 335 m²; kubatura — 2510 m³.

Razem: powierzchnia zabudowania — 1970 m²; kubatura — 31540 m³.



Sytuacja.

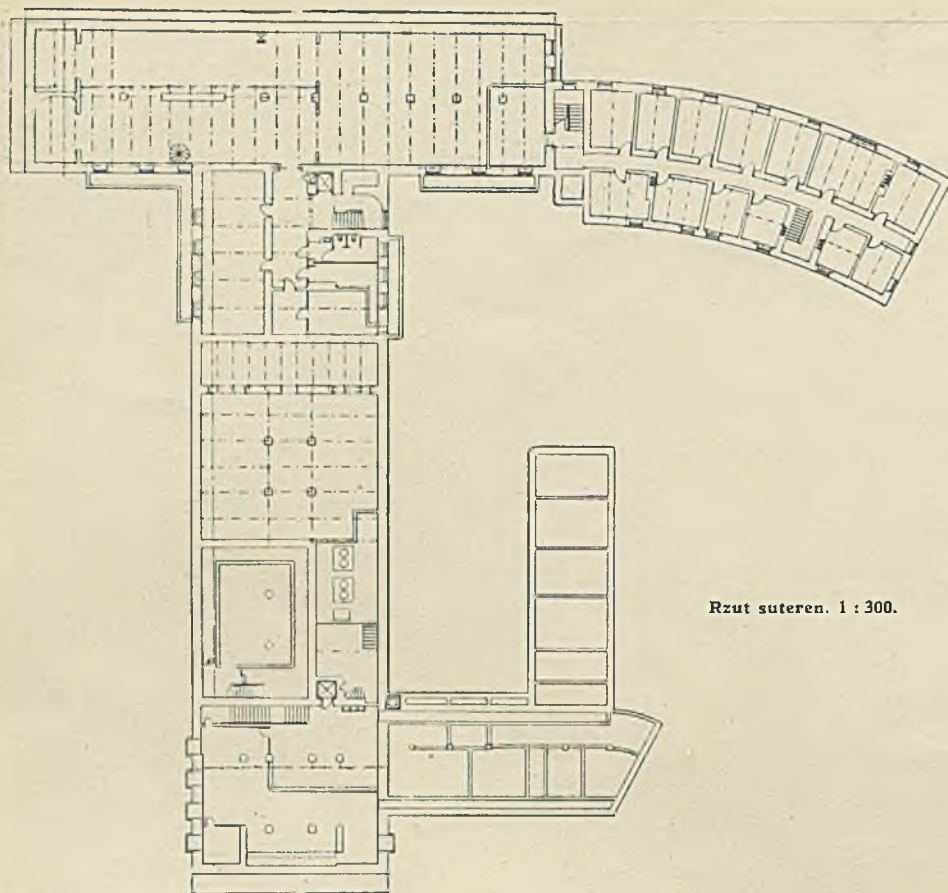
2—3. Proj. arch.: R. Gutt i J. Jankowski; kier. robót arch. F. Lilpop (Warszawa). Gmach biurowy Z. U. P. U. w Warszawie.



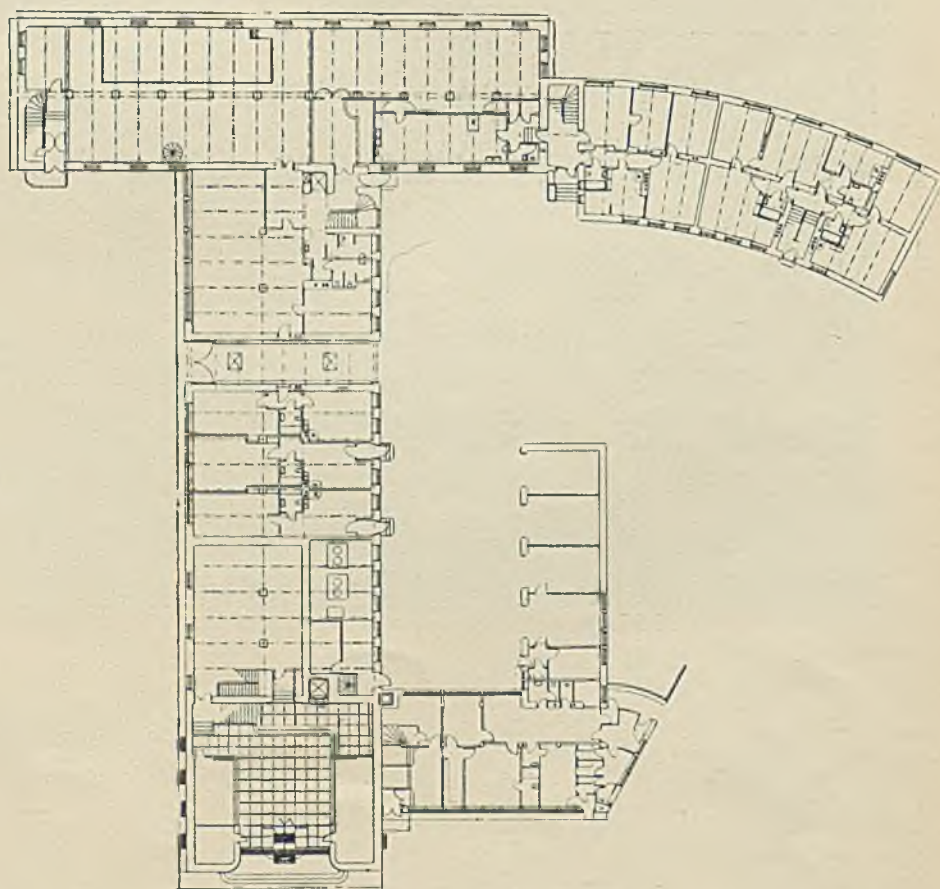
Fot. Photoplat.

Budowę gmachu wyk. f. „Franciszek Roth” Przedsiębiorstwo Budowlane (Warszawa). Instalacje wodociągów i kanalizacji przyg. wody gorącej i gazu wyk. f. „Wisła” M. Strasburger i K. Saski w Warszawie. Instalacje dźwigowe wyk. f. „Moc” (Warszawa). Armatury elektryczne wyk. Polskie Zakłady Philips S. A. (Warszawa).

4. Proj. arch.: Romuald Gutt i Józef Jankowski; kier. robót arch. Franciszek Lilpop (Warszawa). Gmach biurowy Z. U. P. U. w Warszawie. Widok od ul. Książęcej i Rozbrat.



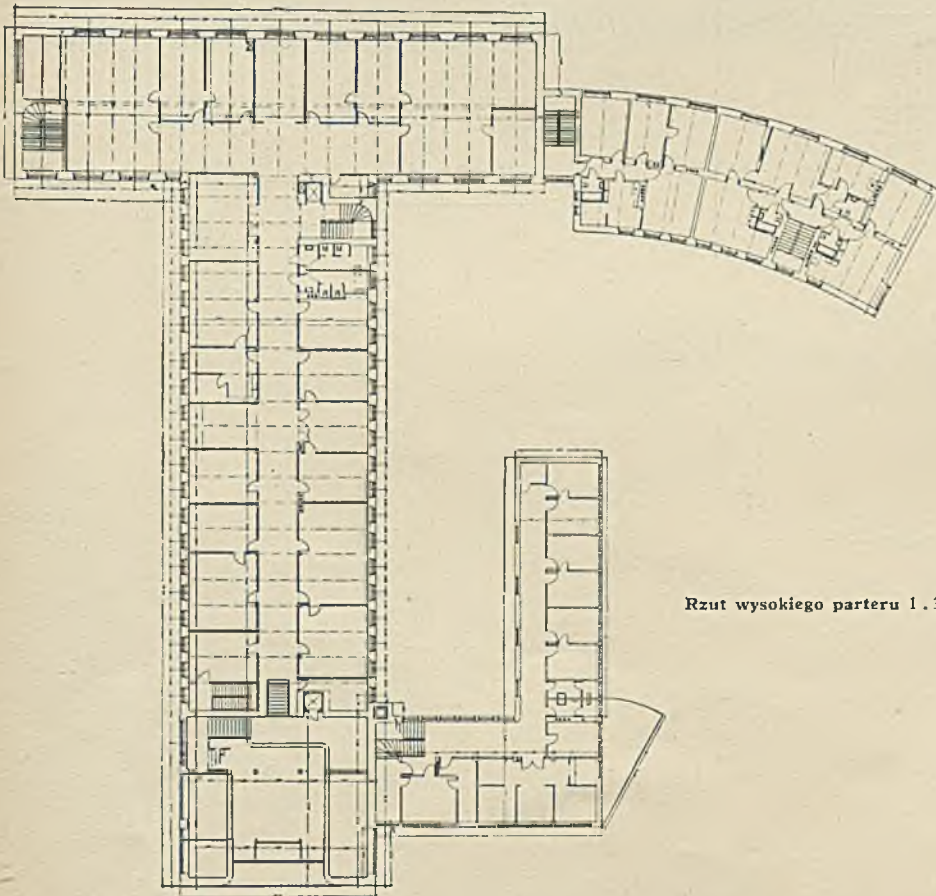
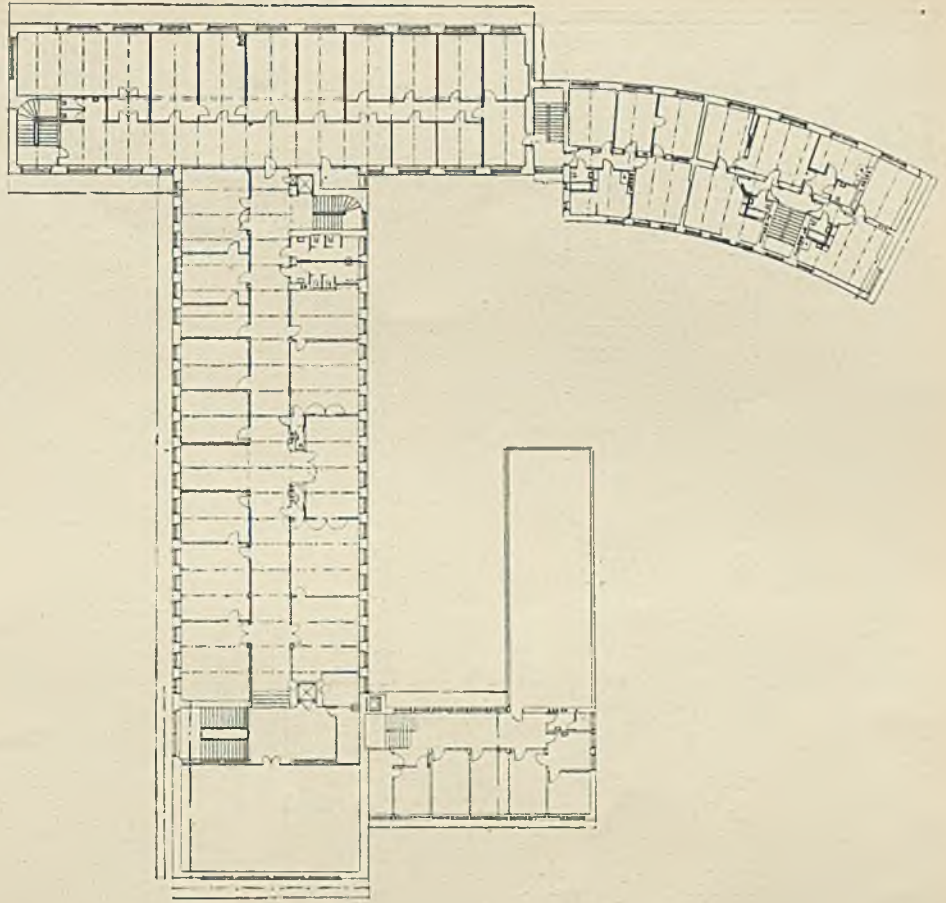
Rzut suteren. 1 : 300.



Rzut niskiego parteru 1 : 300.

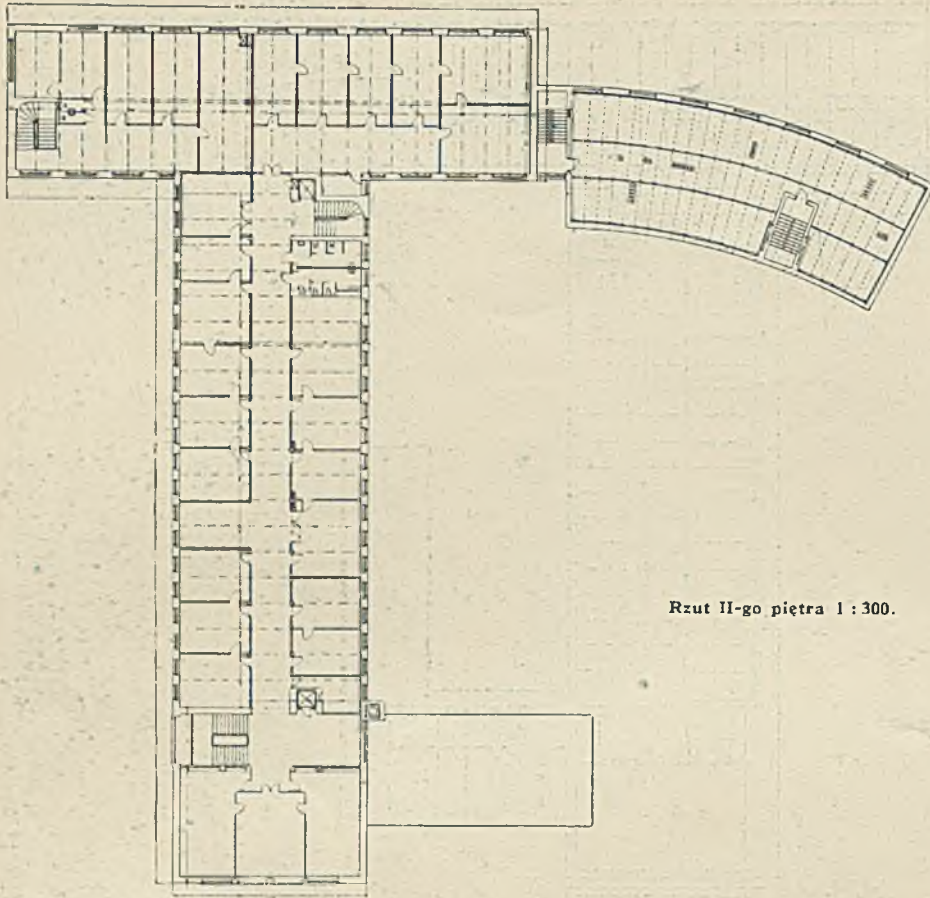
5 — 6. Proj. arch. R. Gutt i Józef Jankowski; kier. robót arch. F. Lilpop (Warszawa). Gmach biurowy Z.U.P.U. w Warszawie.

Rzut I-go piętra 1 : 300

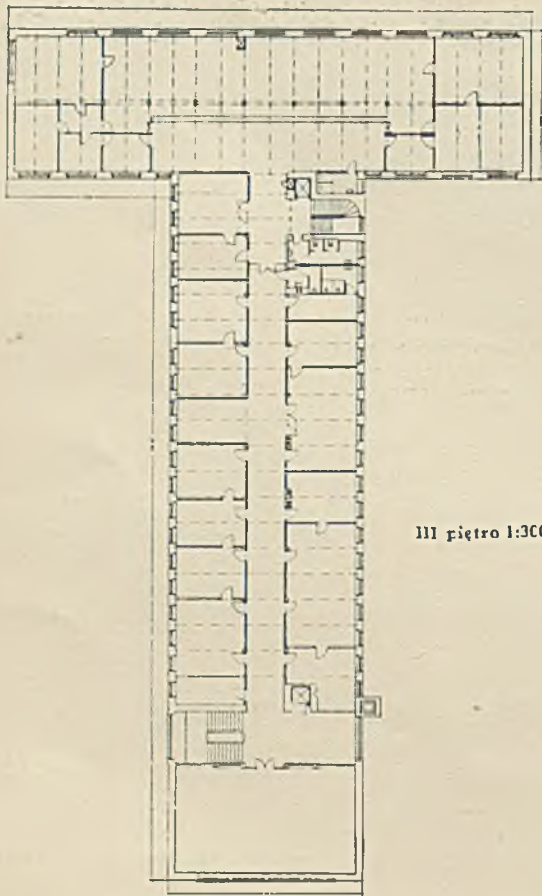


Rzut wysokiego parteru 1 : 300.

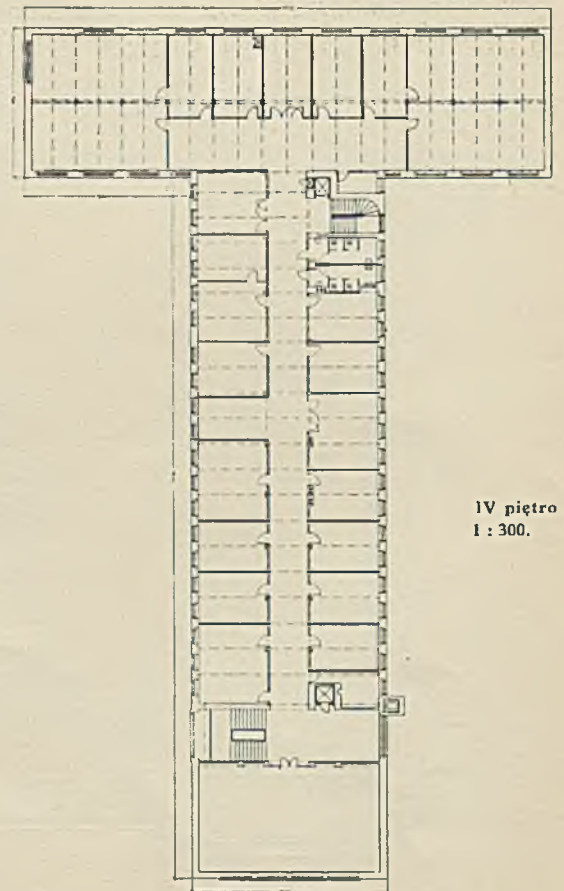
7—8. Proj. arch. R. Gutt i J. Jankowski; kier. robót arch. F. Lilpop (Warszawa). Gmach biurowy Z. U. P. U. w Warszawie.



Rzut II-go piętra 1 : 300.

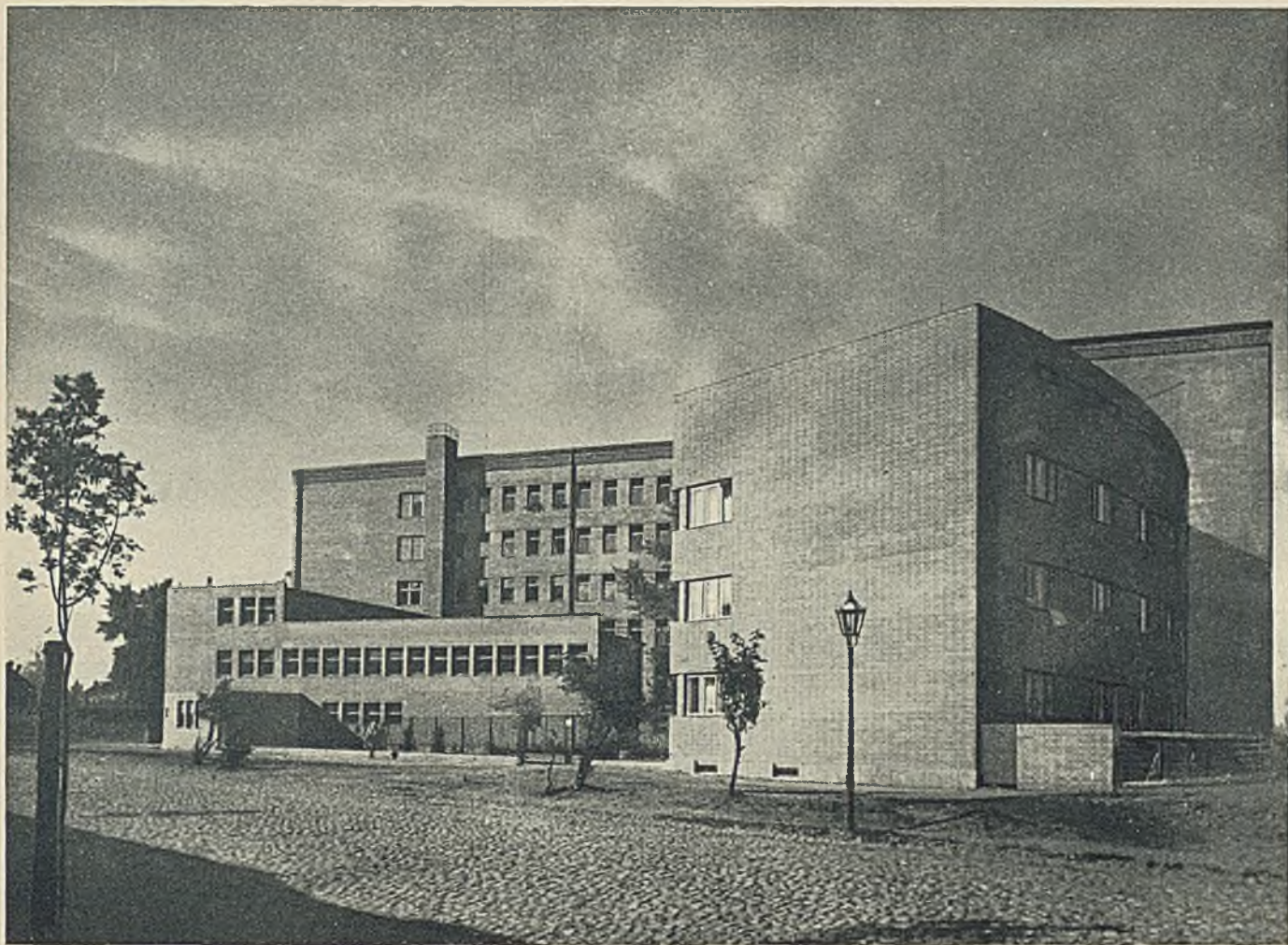


III piętro 1:300.



IV piętro
1 : 300.

9 — 11. Proj. arch.: R. Gutt i J. Jankowski; kier. robót arch. F. Lilpop (Warszawa). Gmach biurowy Z. U. P. U. w Warszawie.

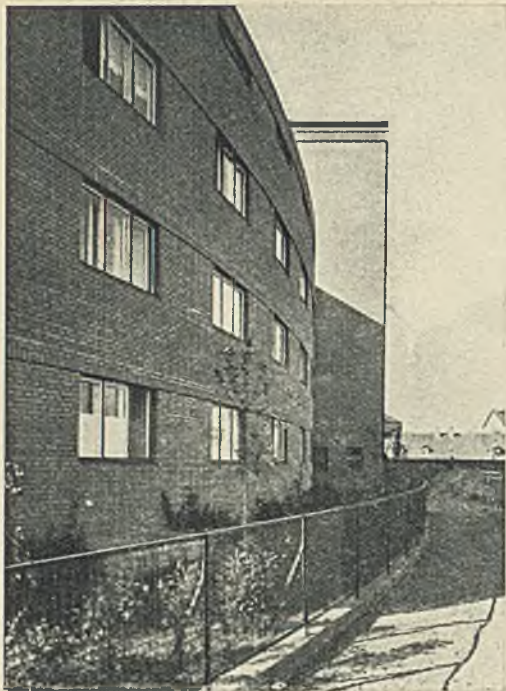


Widok gmachu od ul. Rozbrat.

Fot. Photoplat.

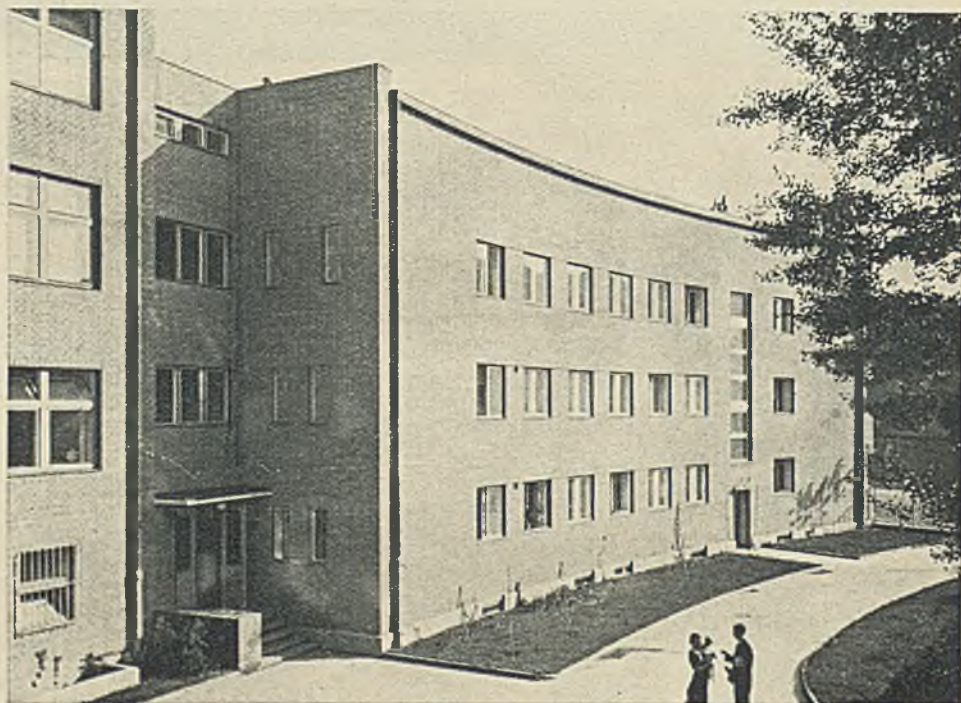
Budowę gmachu wyk. f. „Franciszek Roth“ Przedsiębiorstwo Budowlane (Warszawa). Instalacje wodociągowe i kanalizacyjne oraz przyg. wody gorącej i gazu wyk. f. „Wisła“ H. Strosburger i K. Sasaki w Warszawie. Armatury elektryczne wyk. Polskie Zakłady Philips S. A. (Warszawa) Instalacje dźwigowe wyk. f. „Moc“ (Warszawa).

12. Proj. arch.: Romuald Gutt i Józef Jankowski; kier. robót arch. Franciszek Lilpop. (Warszawa). Gmach biurowy Z. U. P. U. w Warszawie.

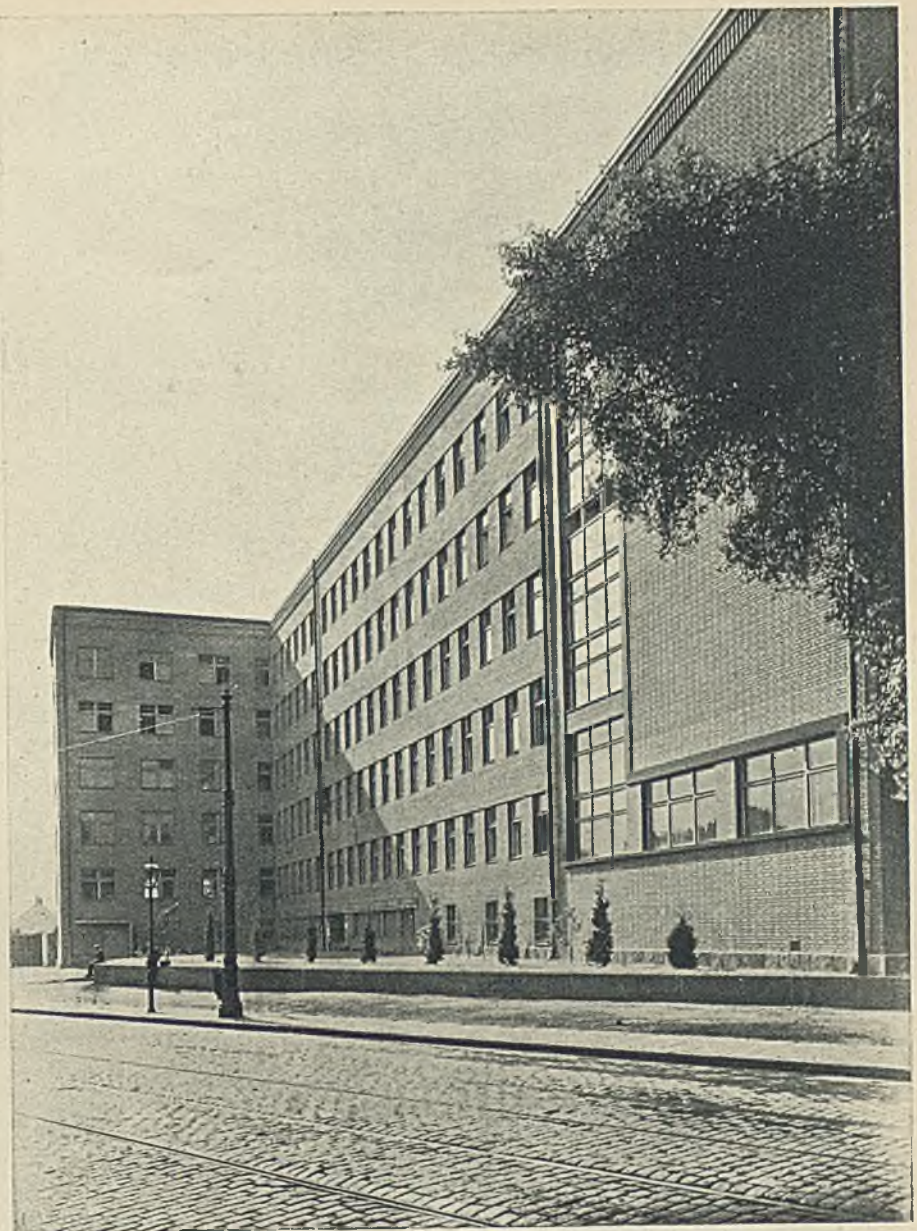


Fragment osiedla mieszkaniowego.

Skrzydło mieszkaniowe. Widok od dziedzińca.



13 — 16. Proj. arch.: R. Gutt i J. Jankowski; kier. robót arch. Franciszek Lilpop (Warszawa). Gmach biurowy Z. U. P. U. w Warszawie.



Fot. Jan Malarski.



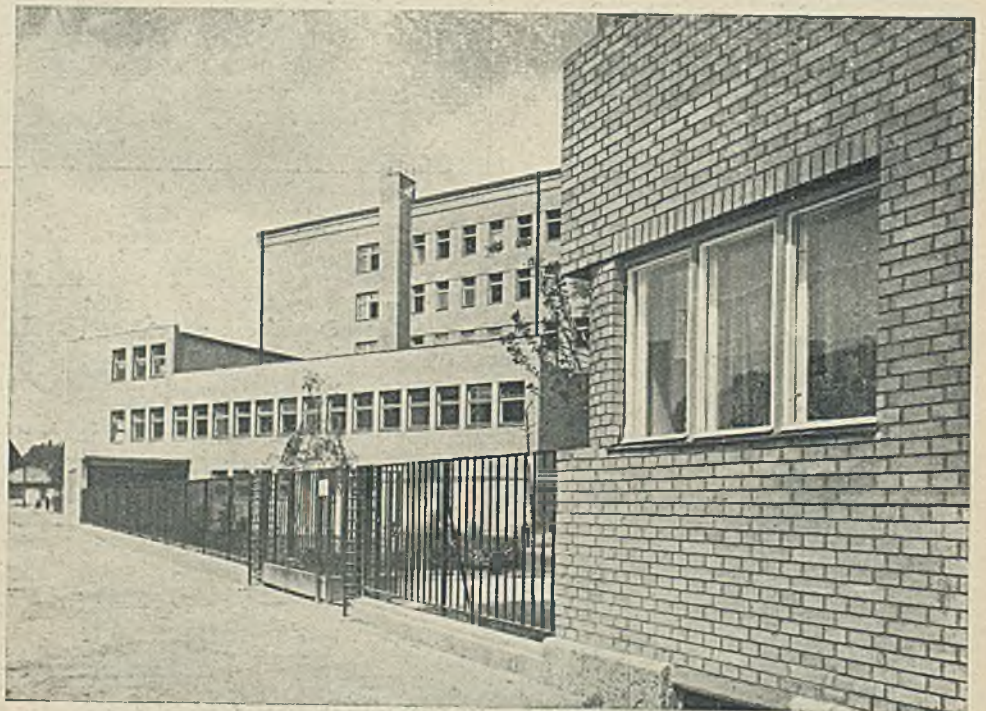
17—18. Widok gmachu biurowego
Z. U. P. U. od ul. Książęcej.



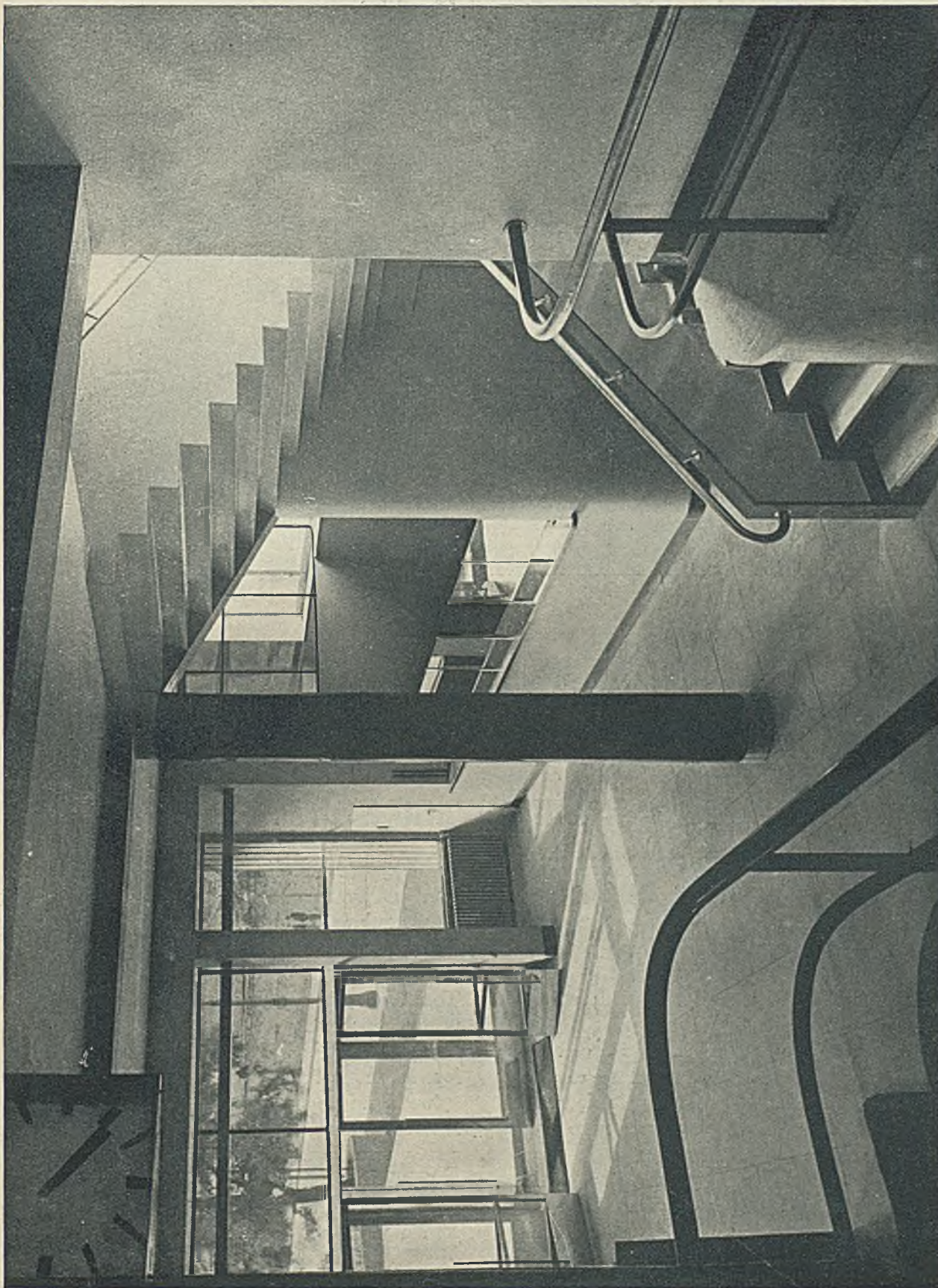
Dziedziniec.

Fot. Photoplat.

Widok od ul. Rozbrat.



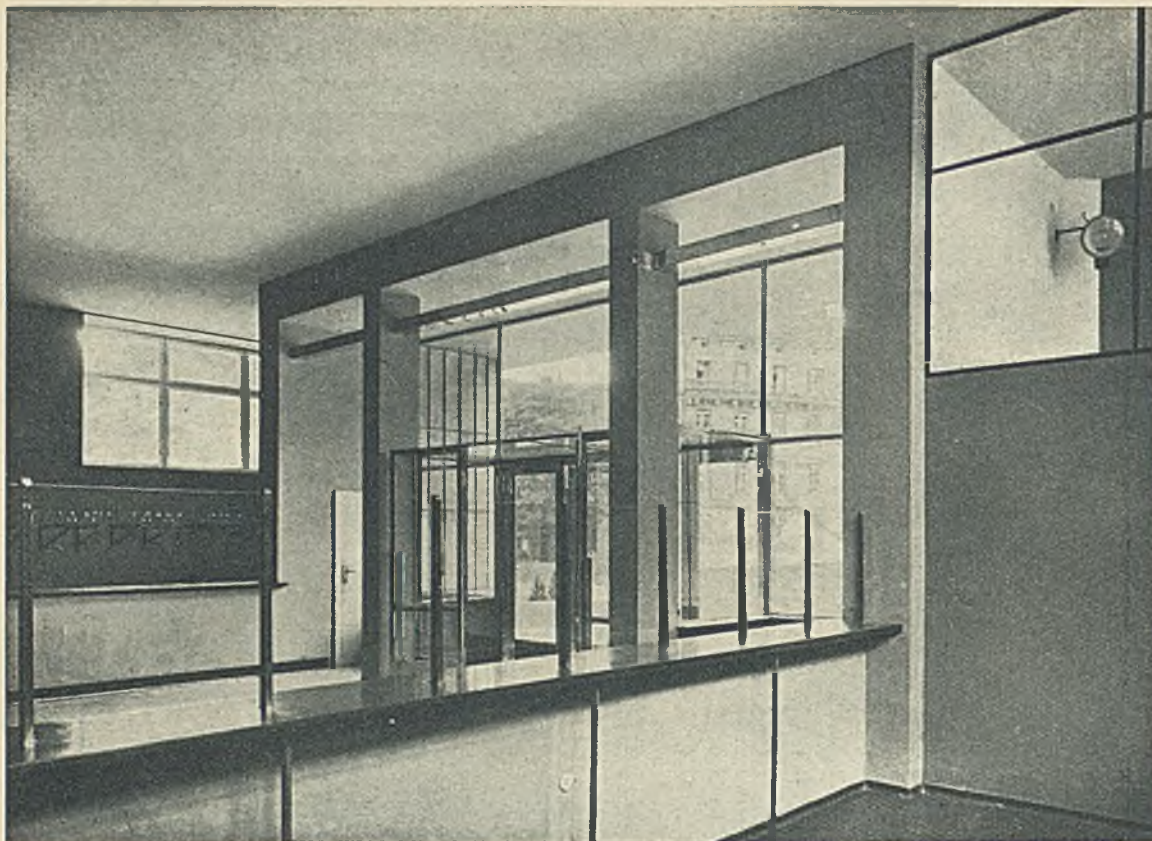
19 — 20. Proj. arch.: R. Gutt i J. Jankowski; kier. robót arch. F. Lilpop (Warszawa). Gmach biurowy Z. U. P. U. w Warszawie.



Westibul.

Fot. Photoplat.

21. Projekt arch.: Romuald Gutt i Józef Jankowski; kier. robót arch. Franciszek Lilpop (Warszawa). Gmach biurowy Z. U. P. U. w Warszawie.



Westibul. Widok na drzwi frontowe.

22. Proj. arch.: R. Gutt i J. Jankowski; kier. robót arch. F. Lilpop (Warszawa). Gmach biurowy Z. U. P. U. w Warszawie

EDGAR NORWERTH

ARCHITEKTURA GMACHU BIUROWEGO Z. U. P. U. W WARSZAWIE

Kiedy się napotyka w mieście nowopowstały gmach, ogląda się go z zaciekawieniem i ocenia się jego integralną wartość zewnętrzną, poddając się mimowoli czysto obywatelskim reakcjom przyjemności lub przykrości.

Plastyka powierzchni zewnętrznych, gra otworów, sylweta brył, kardynalnie zmieniająca obojętny dotąd wyraz dzielnicy, monumentalność akcentu — a nadewszystko wykończenie techniczne — to są te haczyki, za które przedewszystkiem czepia się uwaga przechodnia, dając mu syntezę wzrokowego wrażenia.

Odczuwamy prawdziwą wdzięczność dla architektów za dbałość o szczegóły realizacji, za jakąś misternie pomyślaną niespodziankę, za niebanalność ujęcia.

Lecz z chwilą, kiedy redakcja fachowego pisma zwraca się z prośbą o zreferowanie budynku — błogi stan pasywnej i „nieodpowiedzialnej” kon-

templacji mimowoli „z urzędu” zmienia się na stan analitycznie złośliwego krytycyzmu. Zaczyna się wyszukiwanie błędów i usterek, szperanie w niedociągnięciach i zagłębianie się w filozoficzne rozumowania kompozycyjne.

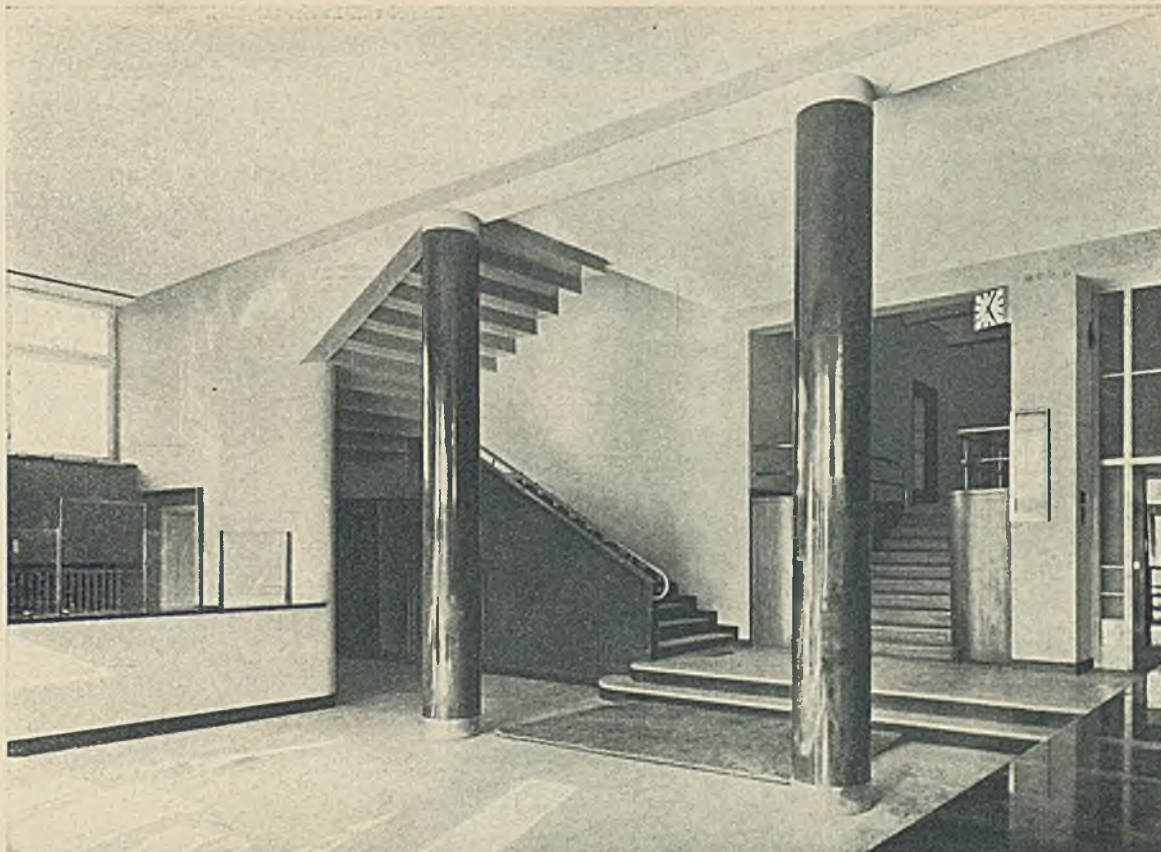
To też i w tym wypadku przeszedłem przez te stadja normalnej zmiany nastroju.

Ogólne wrażenie bezprzecznie dobre. Świeżość założenia, nienużąca różnorodność perspektyw, ostre sylwetki nieordynarnie zestawionych bloków.

Autorzy mieli do rozporządzenia wielki plac, otoczony trzema ulicami. Unikając banalnego zabudowania wzdłuż ulic, przyjęli koncepcję otwartej sytuacji, rozmieszczając bloki w sposób, nie dający zamkniętego podwórza.

Świadomie zrzekając się podtrzymania ciągłości istniejących zarysów okalających plac ulic, kompozycja dąży do zaakcentowania momentu ich połączenia. Z punktu widzenia urbanistycznego —

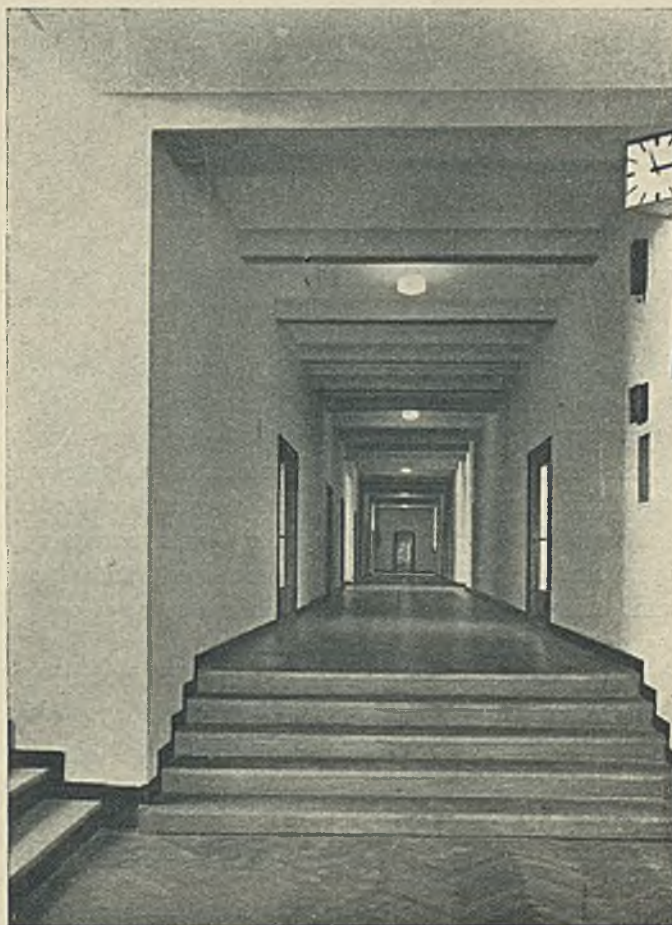
Fot. Photoplat.



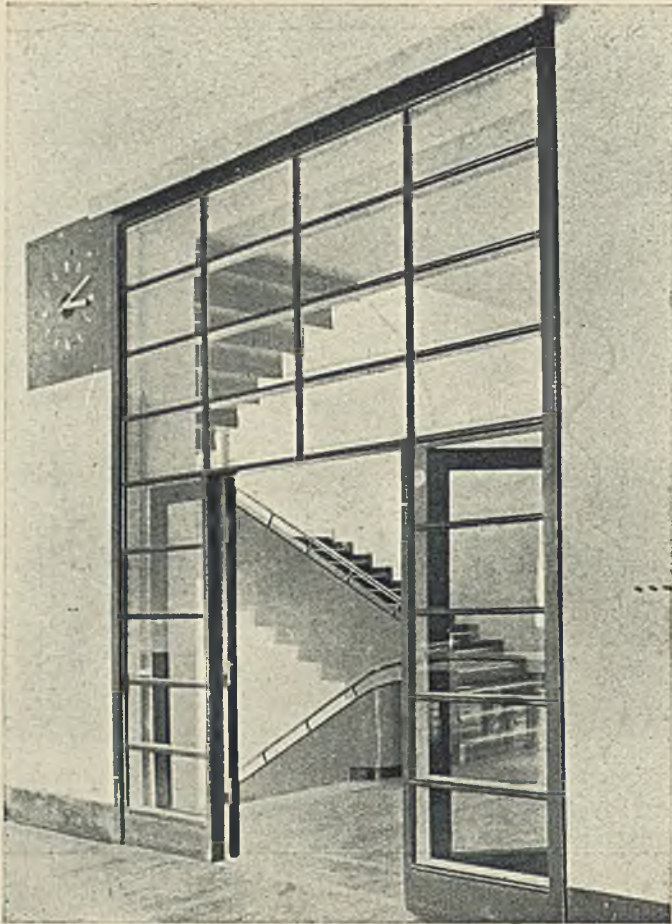
Westibul.

Budowę wyk. f. „Franciszek Roth” Przedsiębiorstwo Budowlane (Warszawa). Instalacje dźwigowe wyk. f. „Moc” (Warszawa). Armatury elektryczne wyk. Polskie Zakłady Philips S. A. (Warszawa). Instalacje wodociągowe i kanalizacyjne oraz przygody gorącej i gazu wyk. f. „Wisła” H. Strasburger i K. Sasaki w Warszawie.

Korytarz I piętra.



23 - 24. Proj. arch.: R. Gutt i J. Janowski, kier. robót arch. F. Lilpop (Warszawa). Gmach biurowy Z. U. P. U. w Warszawie.



Drzwi sali konferencyjnej.

Fot. Photoplat.

25. Proj. arch.: R. Gutt i J. Jankowski; kier. robót arch. F. Lilpop (Warszawa). Gmach biurowy Z. U. P. U. w Warszawie.

ukształtowania ulicy — nie można odmówić słuszności tej koncepcji. Energiczna zmiana jednostajnego rytmu ulicy w miejscu jej spotkania się z inną, mocne zaakcentowanie tego momentu zmiany w znacznym stopniu podnosi architektoniczną wartość skrzyżowania. Dążenie do wykorzystania nadającej się możliwości musi być uznane za zasługę autorów. Samo zaś wykonanie tej zasadniczo prawidłowej koncepcji budzi pewne zastrzeżenia.

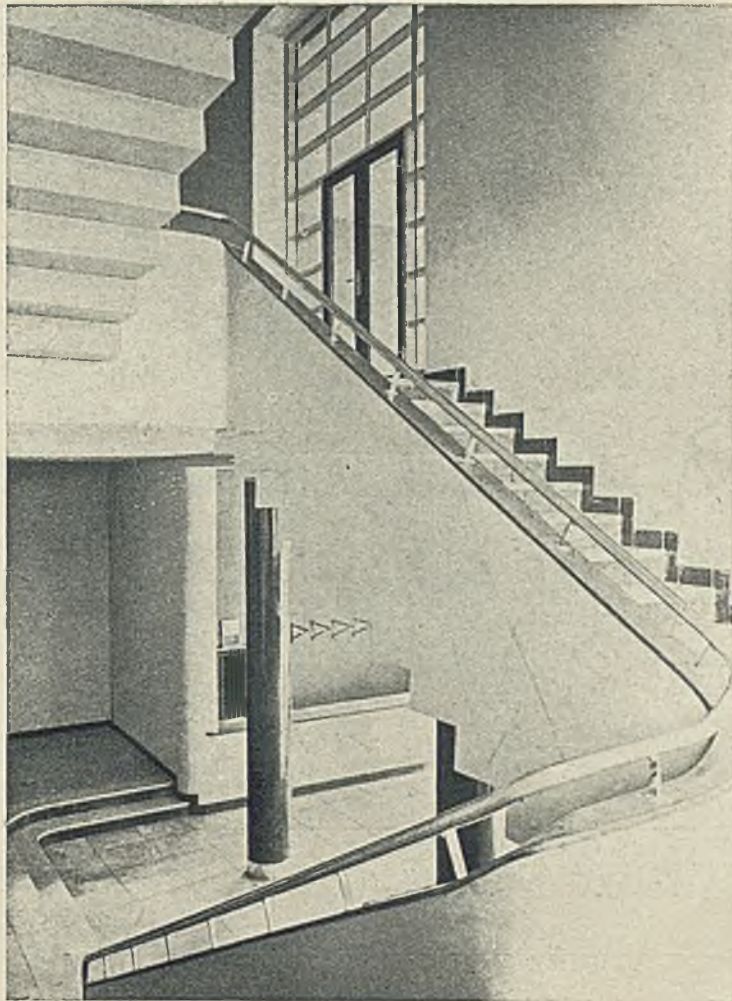
Kompozycja jest w zupełności dobra dopiero wtedy, kiedy wszystkie jej składniki są doskonale ze sobą zharmonizowane. A więc ulica, budynek, otaczający go plac. Zharmonizowanie — to znaczy współdziałanie, wzajemne podtrzymywanie się architektoniczne wszystkich części składowych, ich kompozycyjna nierozłączność.

W danym wypadku kompozycja nie zupełnie do-

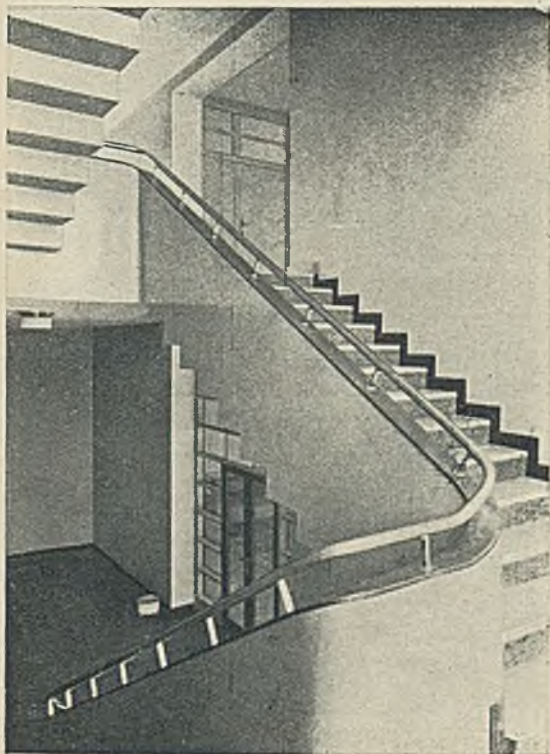
pisuje. Jej słabe miejsce leży w chwiejności przeprowadzenia zasadniczej myśli i w mało zdecydowanym zarysie form.

Przedewszystkiem więc ulica. Ulica, jako element kompozycyjny, formuje się poziomymi linjami chodników i pionowym ograniczeniem bocznych ścian. Te dwa elementy zasadnicze muszą być w ten lub inny sposób ustosunkowane. Zmianie rytmu górnej linii ulicy — gzymsu okalającej ją ściany — musi coś odpowiadać w linii chodnika. Inaczej bowiem następuje rozdźwięk, który najbardziej może być widoczny od strony ul. Rozbrat, gdzie starannie zachowanej linii chodnika, silnie zaakcentowanej kratą parkanu, z jednej strony chwyta się blok mieszkalny, z drugiej zaś mały dzióbek wejścia do ambulatorjum. Tak ostrożne podtrzymanie biegu chodnika nie chce się pogodzić z gwałtowną zmianą

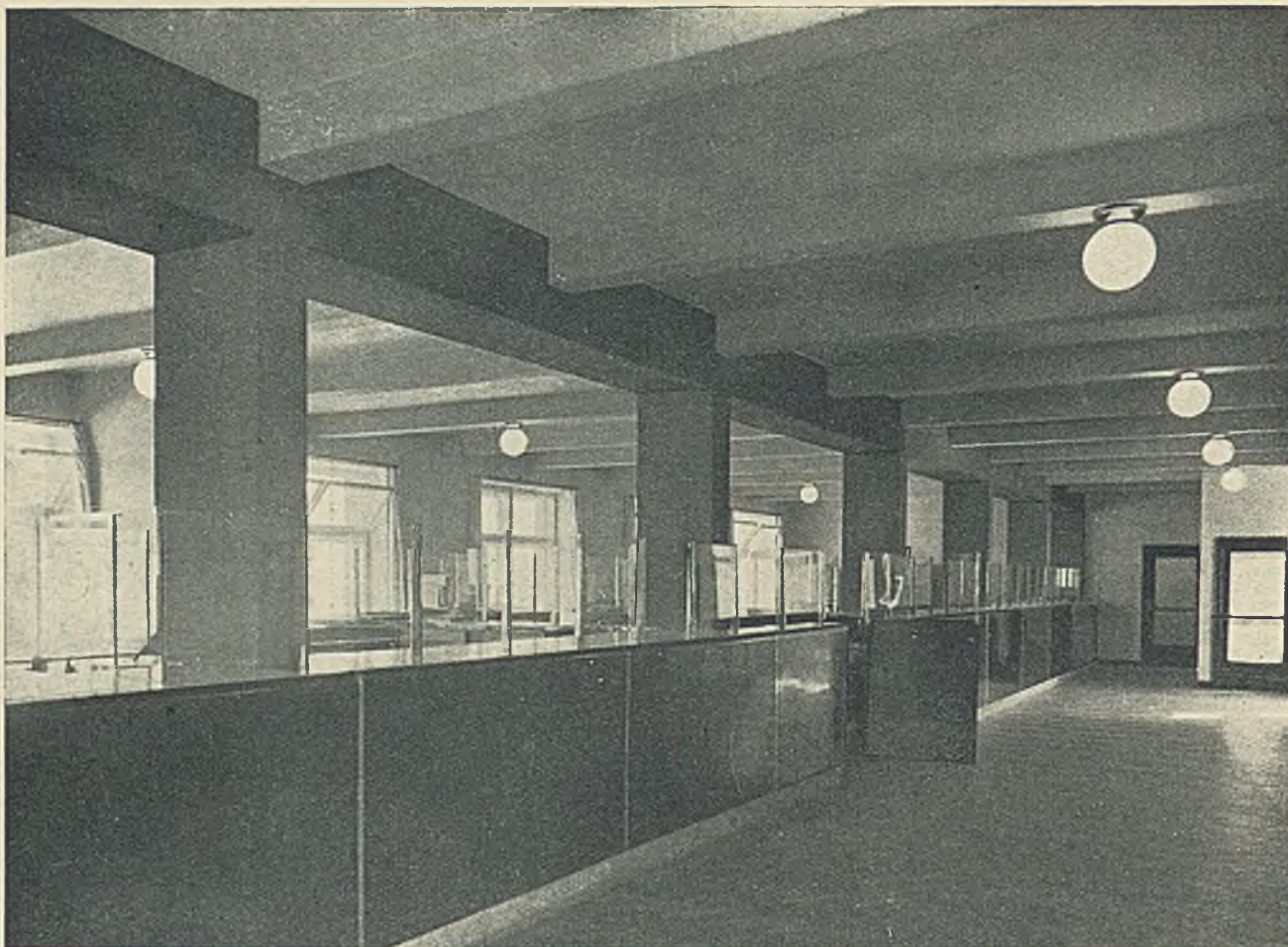
Fragmety głównej klatki schodowej.



Fot. Photoplat



26 — 27. Proj. arch.: R. Gutt i J. Jankowski; kier. robót arch. F. Lilpop (Warszawa). Gmach biurowy Z. U. P. U. w Warszawie.



Biura.

Fot. Photoplat.

28. Proj. arch.: R. Gutt i J. Jankowski; kier. robót F. Lilpop (Warszawa). Gmach biurowy Z. U. P. U. w Warszawie.

kierunku muru ambulatorjum, który z linią ulicy spotyka się pod ostrym kątem. Nie wiem, jakby należało zrobić, żeby było dobrze, ale jest w tem niedociągnięcie.

Od strony ul. Książęcej spotykamy tę samą rozbieżność między linią chodnika a linią ściany głównego bloku. Przy chodniku tworzy się trójkątny klin, który z kompozycji zupełnie zdecydowanie wypada, nie pomagając ulicy, ani też domowi. Sam kształt jego, jako forma, w danym wypadku też nie jest szczęśliwy, a zasianie go zieloną trawką również trudno uważać za fortunny pomysł.

Właściwie, tego nie można nawet nazwać „pomysłem”, ponieważ potrosze staje się to utartym zwyczajem. Jednakże wartość jego estetyczna nasuwa wielkie wątpliwości. Któż bo nie lubi zielonej trawki? Ale w sielankowym zestawieniu takiego zni-

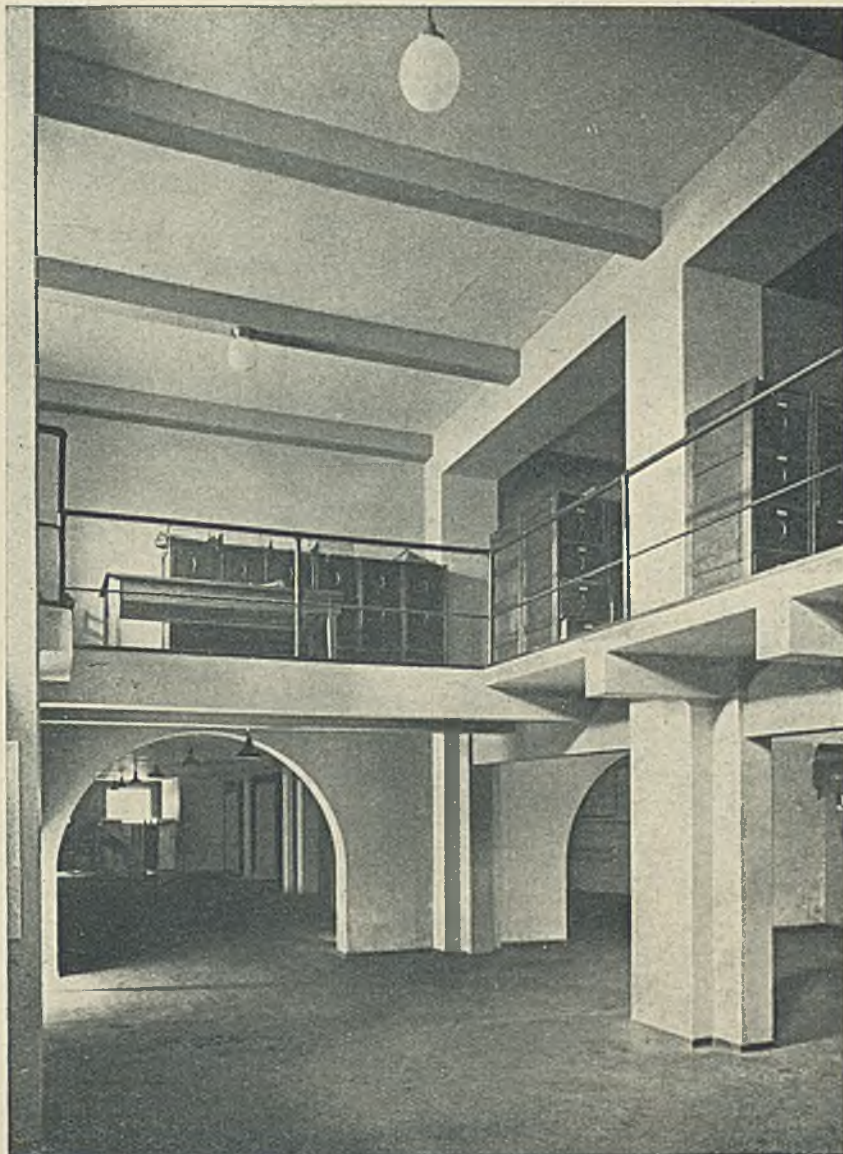
komego trawniczka z potężną bryłą 5-o piętrowego budynku, zatracą się monumentalność gmachu i jego powiązanie z ulicą.

Znacznie lepiej wyszli autorzy z trudnego zagadnienia rozwiązania wejściowego terenu, które w naturze znacznie lepiej wypadło, niż na planie rysunkowym. Niebanalne i ostre w koncepcji, zupełnie dobrze łączy malowniczość założenia z akcentem głównego frontu.

Co się tyczy samego planu budynku, to i w nim nietrudno doszukać się braków w pewnej przypadkowości połączenia trzech bloków, mało między sobą powiązanych. Do bloku głównego, absolutnie symetrycznie założonego, luźnie doczepiono blok mieszkalny z jednej strony i piętrowy blok ambulatorjum od strony Rozbratu.

Może być i tak, oczywiście, ale krytyk, chociażby

Budowę wyk. f. „Franciszek Roth”. Przedsiębiorstwo Budowlane (Warszawa). Instalacje wodociągowe i kanalizacyjne oraz przyg. wody gorącej i gazu f. „Wisła” H. Strasburger i K. Sasaki w Warszawie. Armatury elektryczne wyk. Polskie Zakłady Philips S. A. (Warszawa). Instalacje dźwigowe wyk. f. „Moc” Warszawa.



29. Proj. arch.: R. Gutt i J. Jankowski; kier. robót arch. F. Lilpop (Warszawa). Gmach biurowy Z. U. P. U. w Warszawie.

Fot. Photoplat.

z punktu widzenia pedagogicznego, nie może pominąć takiego braku całości kompozycyjnej. Zresztą ten brak jedności niezawodnie odbija się i na efekcie zewnętrznym, gdzie zupełnie widoczne są przypadkowe „przystawki” bocznych bloków, wyglądające jak dobudówki. Zresztą, powtarzam, jest to czysto teoretyczny pogląd, który w „praktycznej rzeczywistości” może łatwo ująć niespostrzeżony, zwłaszcza przy udatnym rozkładzie brył.

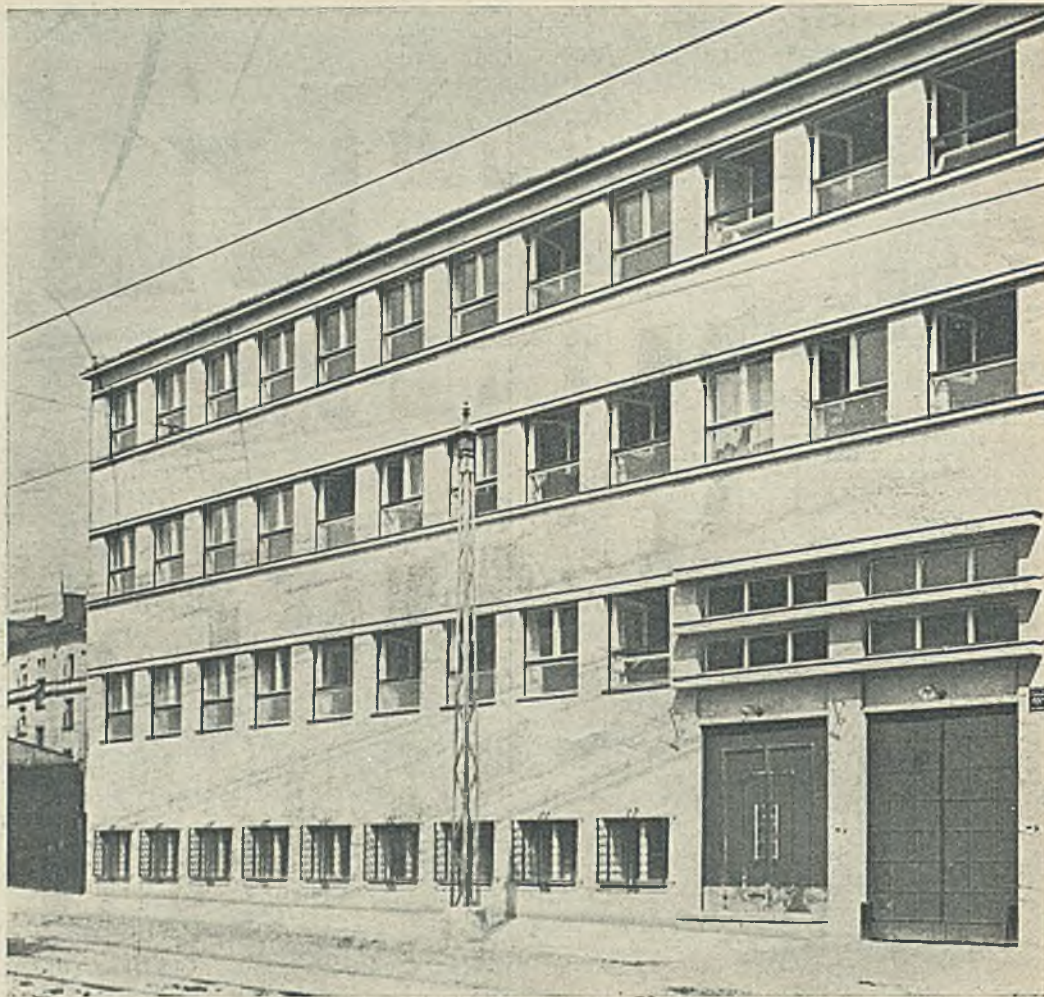
Ogólne „syntetyczne” wrażenie nowego gmachu jest dodatnie. Przy bliższym dopiero rozpatrzeniu, wylania się mało udatna forma okna klatki schodowej w głównym bloku od strony Książęcej, które niepotrzebnie zostało powiązane z oknami szatni. Wydaje się, że byłoby o wiele lepiej zachować je jako silny pionowy akcent, zamykający rytm okienek biurowych, i podtrzymać je dalej odrzuconem

jednym oknem szatni, tak samo czarną opaską obramionem, z wyrzuceniem okna środkowego.

Wnętrze gmachu dobre. Widne i szerokie korytarze, wygodne pokoje biurowe, jasny rozkład lokali. Dobrze rozwiązane przestronne archiwum, ze zbytnio może uwidoczną konstrukcją. Gorzej natomiast wypadły sale publiczne, które przy znacznej wielkości powierzchni posiadają tę samą wysokość 3-ch metrów, co i reszta małych biurowych pokoi.

W każdym razie stolica szczęśliwie wzbogaciła się o nowy poważny i ciekawy budynek. Możemy z niego jeszcze raz wywnioskować, że nie bogactwo materiałów użytych, nie marmury, piaskowce, granity i andezyty stanowią o wartości architektonicznej budynku, lecz przede wszystkim i wyłącznie — ołówki architekta.

Zaprawy szlachetnej TERRAZYT
dost. składy „TERRAZYT”
w Warszawie.



1. Arch. Jerzy Gelbard, G. i R. Sigalinowie (Warszawa). Laboratorium farmaceutyczne „Asmidar” w Warszawie.

LABORATORJUM CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNE „ASMIDAR” W WARSZAWIE

Bardzo ciekawym przykładem współczesnego rozwiązania budynku przemysłowego jest wzniesione obecnie przy ul. Grzybowskiej laboratorium „Asmidar”. Poziome podkreślenia pasm okiennych, oraz także zaakcentowanie części wejściowej gmachu nadało budynkowi charakter umiarkowanego modernizmu.

Budynek zajmuje ok. 6 000 m².

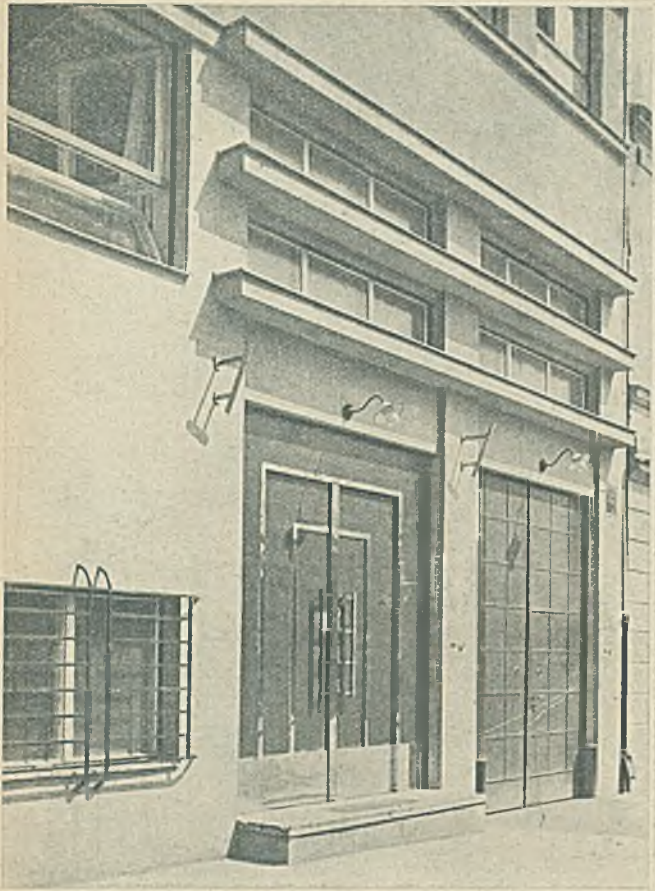
Konstrukcja: szkielet żelbetowy dwuprzęsłowy. Mała wytrzymałość terenu (0,75 kg na 1 cm²) wywołała konieczność kompleksu krzyżujących się ław żelbetowych (rys. 5). Szkielet wypełniono cegłą dziurawką (1½ cegły), zewnętrzne słupy i podciąg betonowe izolowano celoteksem.

Okna drewniane szwedzkie, drzwi pływające, posadzki ksylolitowe. Budynek zaopatrzone we wszelkie instalacje ogrzewnicze, wentylacyjne (mechaniczne i naturalne), elektryczne, gazowe, suszarnię i wodę zimną i gorącą.

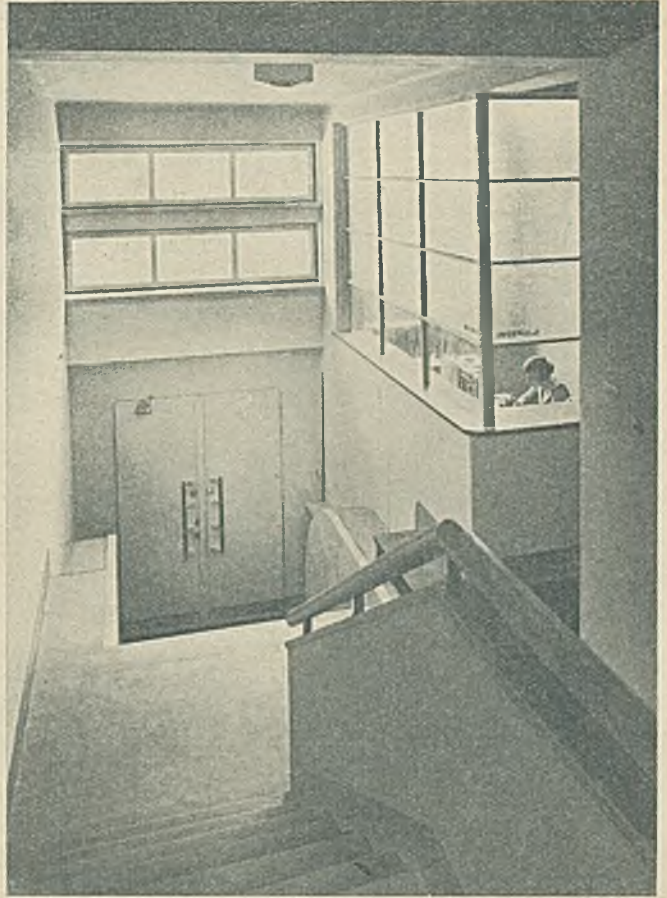
Z powodu przewidzianej nadbudowy jednego piętra, strop nad ostatnią kondygnacją jest płaski, izolowany szlako-betonem i podwójną warstwą papy. Wszystkie stropy są z podwójną płytą betonową.

Komunikacja pionowa odbywa się przez główną klatkę schodową i służbową z windą, obsługującą wszystkie kondygnacje i rampę. W suterrenach mieści się skład surowca, zmywalnia szkła z suszarnią, jadalnia, garderoby, szatnie robotników, mieszkanie dozorczy i szofera, kotłownia, pompy i in. Wysoki parter zawiera sale laboratoryjne, skład specyfików, ekspedycję z rampą, centralę telefoniczną, biura administracyjne i laboratoria analityczne. Na II-em piętrze — biura i salon próbek.

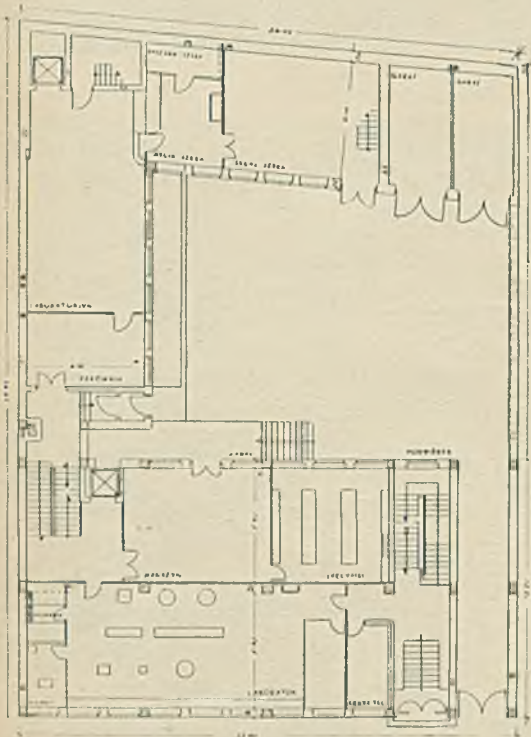
Wnętrze, utrzymane w kolorach szarym, kobalce i żółtym. Drzwi wejściowe oprawne w biały metal.



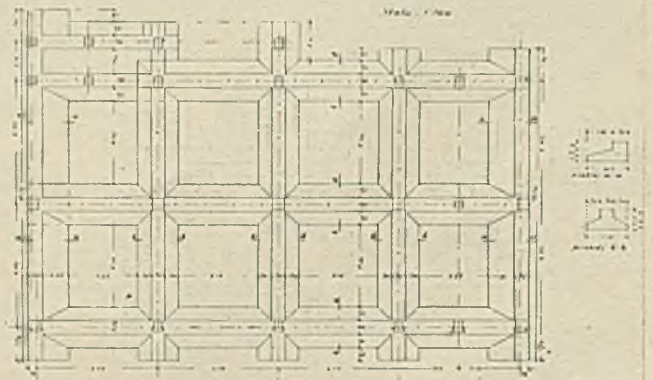
Główne wejście.



Hall wejściowy.



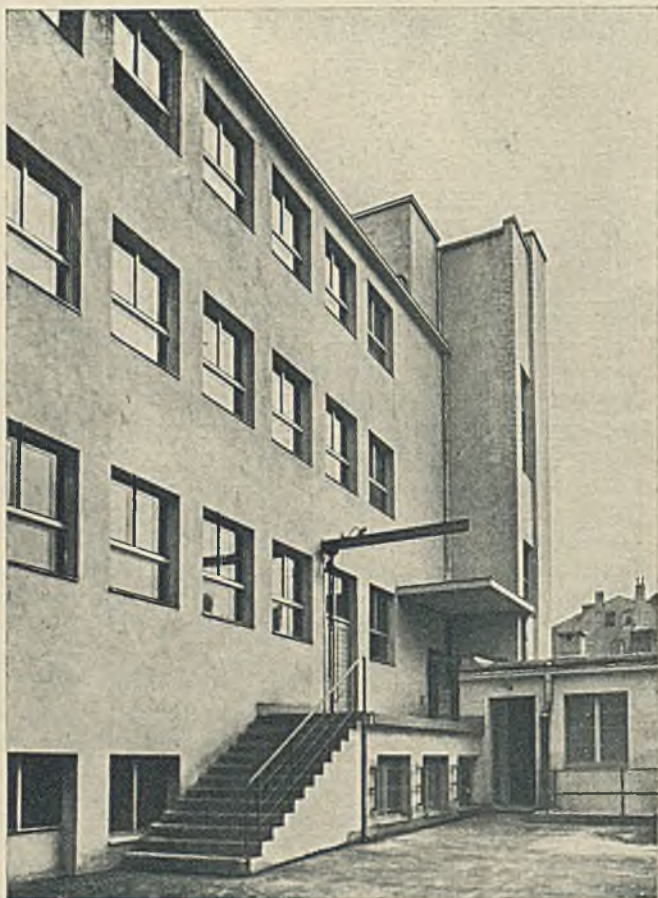
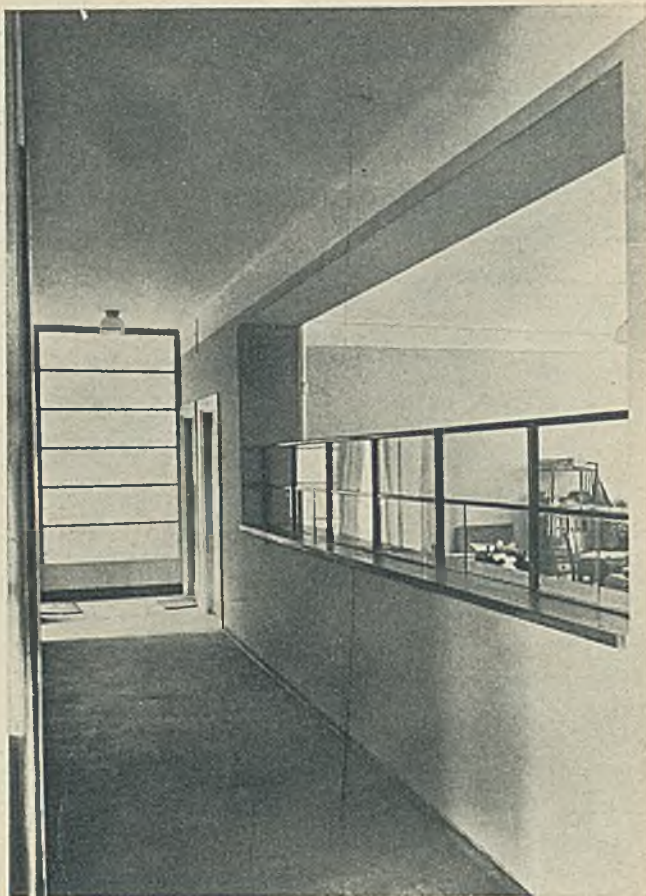
Rzut wysokiego parteru.



Fragment rzutu ław betonowych.

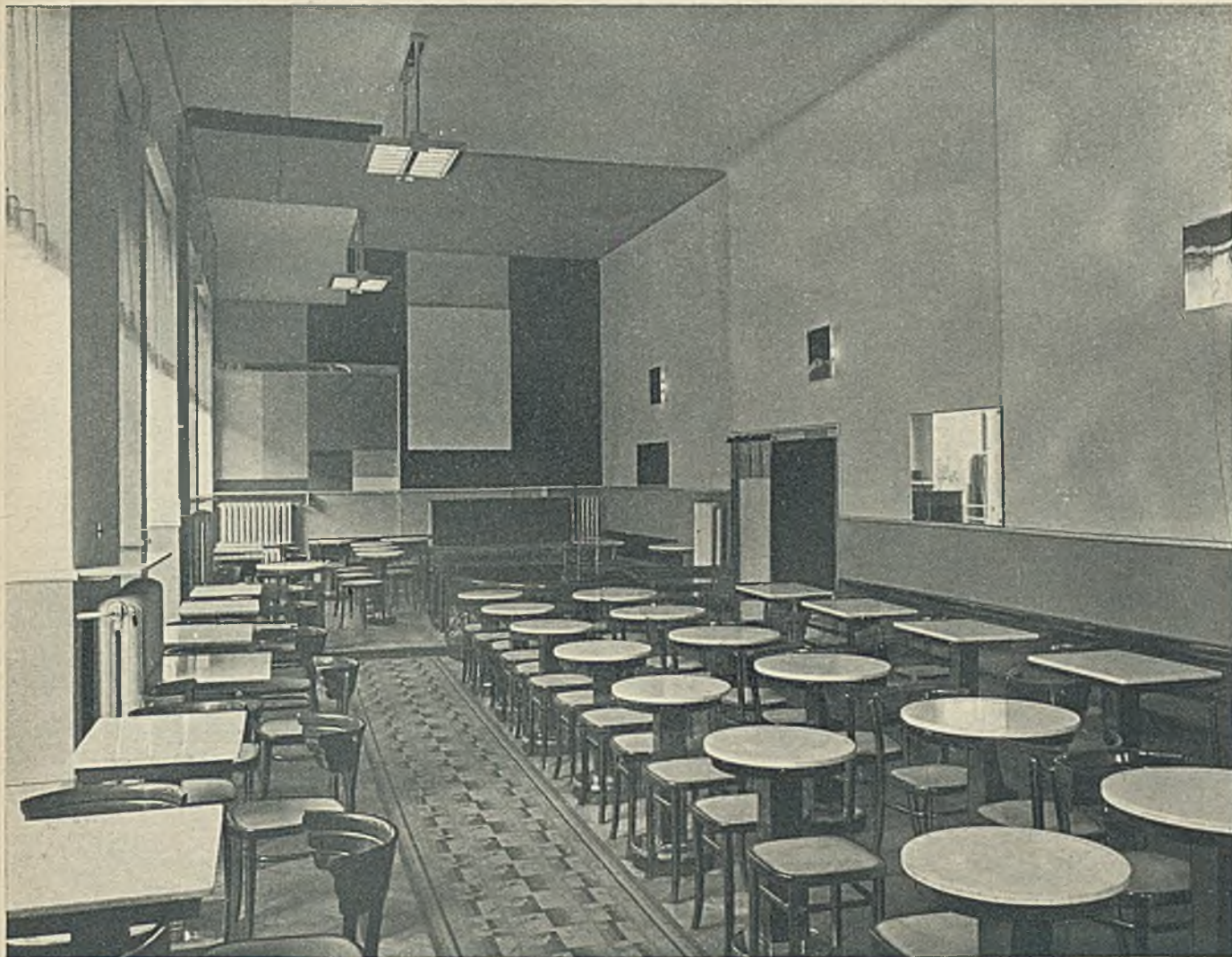
2—5. Arch.: Jerzy Gelbard, G. i R. Sigalinowie (Warszawa). Laboratorium farm. „Asmidar“ w Warszawie.

Fragment biur na 1-em piętrze.



Elewacja od strony podwórza.

6—7. Arch.: Jerzy Gelbard, G. i R. Sigalinowie (Warszawa). Laboratorium farm. „Asmidar“ w Warszawie.



Fot. Jan Malarski.

Lokal kawiarni i cukierni „kolorowej” nasuwał dość duże trudności dla zaprojektowania wnętrza. Długi i wysoki, z rozszerzeniami i wnękami, musiał być przez odpowiednie podziały architektoniczne zasadniczo zmieniony. Przedewszystkiem więc oddzielenie narożnej cukierni, o kształcie nieforemnym, pozwoliło na otrzymanie lepszej formy wnętrza kawiarni.

Barwne zaznaczenie ściany tylnej i sufitu skróciło i obniżyło wnętrze kawiarni. Przeniesienie osi ruchu, niesymetryczne traktowanie oświetlenia i użycie wnęk okiennych na ławy-kanapki odjęło charakter lokalu wąskiego.

Całość została wykonana środkami skromnymi, ściany malowane klejowo i wyklejone obiciem „salubrą” w części dolnej, meble politrowane w kolorach niebieskim w cukierni i czerwonym w kawiarni.

Arch. Stefan Sienicki przy współpracy malarskiej art.-mal. Jacka Dąbrowskiego. (Warszawa), Wnętrze „Cukierni Kolorowej”, przy ul. Żórawiej w Warszawie.



Projekt przebudowy magazynu w Alejach Jerozolimskich dla firmy „Franaszek“ został dostosowany z konieczności do dawnego założenia. Dawny magazyn miał własną fasadę, wysuniętą w formie niezależnego obudowania w parterze, nie liczącego się z podziałem architektonicznym fasady i stwarzającym sztuczną symetrię z wejściem pośrodku. Ta zasada sztucznej symetrii nie była przeprowadzona w dawnym wnętrzu i przez to nie odpowiadała fasadzie magazynu.

Projekt przebudowy mógł logicznie wyjść z zasady wnętrza, odpowiadającego fasadzie domu i przebudować sztuczną fasadę magazynu, jednak na życzenie firmy musiał być dostosowany do dawnego założenia symetrycznego. Założenie symetryczne dla magazynu obić jest racjonalniejsze, gdyż pozwala na dwukrotny rozdział wchodzącej publiczności do łóż, z których ogląda się i wybiera przedstawione na stalugach próbki obić.

Wobec tego należało w projekcie przewidzieć maksymalne podkreślenie symetryczności, by zgubić asymetrię otworów, odpowiadających podziałowi fasady. Zostało to przeprowadzone zarówno w fasadzie magazynu przez ujęcie całości gzymsem, oddzielającym parter od górnej fasady domu, podkreśleniem wejścia, jak i we wnętrzu przez całkowitą przebudowę, zgodnie z zasadami sztucznej symetrii.

W celu podkreślenia symetrii we wnętrzu — zostały usunięte podciągi, które ukryto w stropie, i poprzecinane filary konstrukcyjne, przy zastosowaniu blindażu, ukryto za boazerią. Wreszcie dla otrzymania jednolitego wrażenia ponad szafami zamieszono sztuczną ściankę wraz z gzymsem dla oświetlenia — tworzącą z szafami ukrytą płaszczyznę.

Urządzenie wnętrza zostało wykonane w mahoniu polituowanym, częściowo z podziałem płaszczyzn palisandrem. Oświetlenie neonowe wyk. f. „T. Jarosz“ w Warszawie.

Arch. Stefan Sienicki (Warszawa). Fasada magazynu firmy „Franaszek“.



Fot. Photoplat.



Arch. Stefan Sienicki (Warszawa). Wnętrze magazynu firmy Franaszek.

„TAK MA BYĆ: oto plan Vosin“, oczyszczający centrum Paryża, waloryzujący słońce: plan Voisin nie kosztuje pieniędzy, on je robi!”



LE CORBUSIER O WIELKIEM MIEŚCIE — — DOKTRYNIE NOWOCZESNEGO MODERNIZMU

Na Wystawie Budowlanej w Berlinie trzy wielkie napisy, namalowane na ścianach: „Dla przedłużenia tradycji Paryża. Manifest młodego pokolenia”, „Plan Voisin Paryża”, „Wielkie miasto: doktryna nowoczesnego urbanizmu”, sygnalizowały o miejscu, w którym znajdował się dział grupy Le Corbusier'a, utworzony w myśl zasady: „Bardzo dobrze jest konserwować, lepiej — dążyć naprzód”.

Szereg dużych fotografii i schematów uwidoczniał urbanistyczny stan katastrofalny Paryża, zaś fotografie z dużych, wykonanych dla filmu, makiet znanego planu „Voisin” Paryża oraz 18 tablic pod tytułem „Miasto Promieniejące” ilustrowały doktrynę nowoczesnego modernizmu. W ostatnim numerze miesięcznika *L'architecture d'aujourd'hui* — (Nr. 7) Le Corbusier bacznie i żywo omawia ideologiczne podstawy tej doktryny, które w mniemaniu, że zainteresują naszych czytelników, podajemy poniżej w obszernym streszczeniu*).

„Cóż to za doktryna?

Doktryna jest wiązką prawd, zbiegających się w punkcie celowej realizacji. Prawdy te zrodziły się z analizy, zostały odkryte na skutek niewątpliwej intuicji; zostały skoordynowane, powiązane ze sobą, ożywione wspólnym technicem pewnej potęgi twórczej; wszystkie zmierzają ku jedności.

Doktryna może stworzona „na księżycu”, lub „dla księżycy”. Tutaj, nasza doktryna jest stworzona dla Paryża.

Gdzie, czym jest ten Paryż?

Jest on obecnie zlepkiem 4-ch milionów mieszkańców (być może wkrótce ośmiu, lub tylko dwóch), pędzonych działaniem zmechanizowanego wieku ku przygodzie najzupełniej nowej, niespodziewanej, nieprzewidzianej; zlepki ten jest tak niezorganizowany, że wszędzie wybucha kryzys: groźby socjalne, groźby rewolucyjne; przesilenie biologiczne: kompromisowa higiena, choroby, kryzys moralny, smutek, przygnębienie, anormalny tryb życia dla wielu (nie tylko dla dziesięciu lub stu, lecz dla milionów mieszkańców). Świat współczesny nie ma miasta ani mieszkania, ani sprzętu miejskiego, w nowej zmechanizowanej epoce pozbawiony jest niezbędnego zaopatrzenia.

Kto na tem cierpi?

*) Załączone do artykułu zdjęcia wykonane są z Nr. 7 m. *L'architecture d'aujourd'hui*.

Miljony istnień.

Kto nie cierpi?

Parę setek na tysiąc uprzywilejowanych mieszkańców.

Kto ocenia Paryż obecny i decyduje o jego przyszłości?

Ci, którzy nie cierpią.

Cóż zatem się dzieje?

Dzieje się to, iż nowa epoka zastępuje dawną. Dzieje się, iż pędzimy życie, zasadniczo odmienne od życia naszych przodków.

Życie ludzkie upływa w mieszkaniu; miliony mieszkań tworzą miasto.

Paryż jest starym miastem, starą wazą, której zawartość przelewa się przez wszystkie brzegi, i która nie może pomieścić w sobie zalewającej ją fali.

Jak można się rozejrzeć w okolicznościach tak wielorakich, tak skomplikowanych, przy tak przyśpieszonym tempie? Dzień każdy przynosi nowe wypadki, mniej lub więcej trudne do rozwiązania; obowiązki są szalone. Władze miejskie dzielą się na dwa klany: „Tem Lepiej” i „Tem Gorzej”.

„Tem Lepiej” znajdują, że perspektywy Champs-Élysées i Champ de Mars są pełne wdzięku.

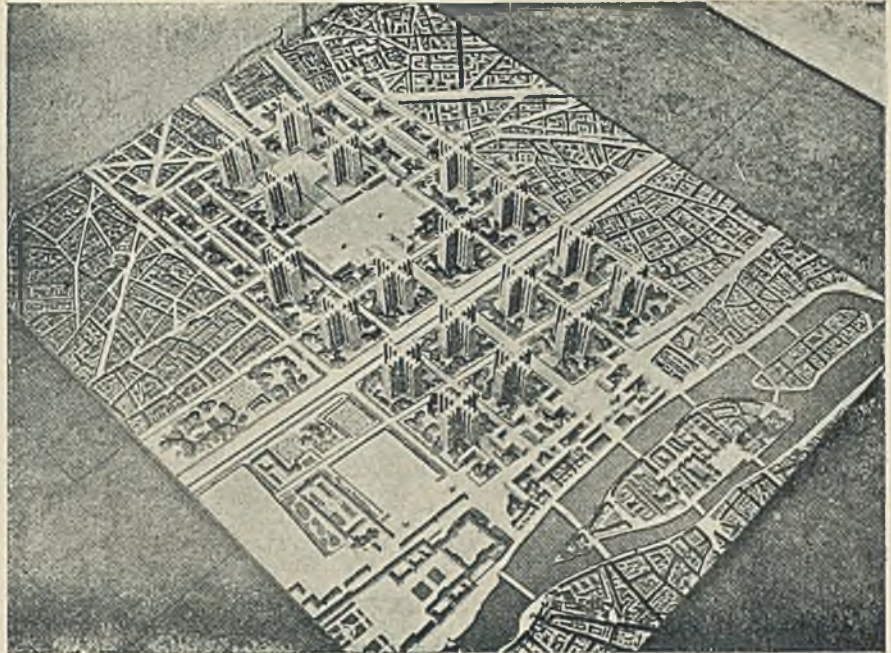
„Tem Gorzej” sądzą, że sytuacja jest okropna, że trzeba wszystkiego poniechać, trzeba przenieść Paryż na wieś. Stworzono więc dla nich mistykę miast-ogrodów, mistykę „Regjonu Paryskiego”, i zawodowcy, którzy nie proszą o nic lepszego, mówiąc sobie: „do diabła, trzeba żyć w swojej epoce i przewidzieć rzeczy wielkie”, ogłosili „regjon paryski” o średnicy 100-kilometrowej!!!

Wówczas zachwyty ustają.

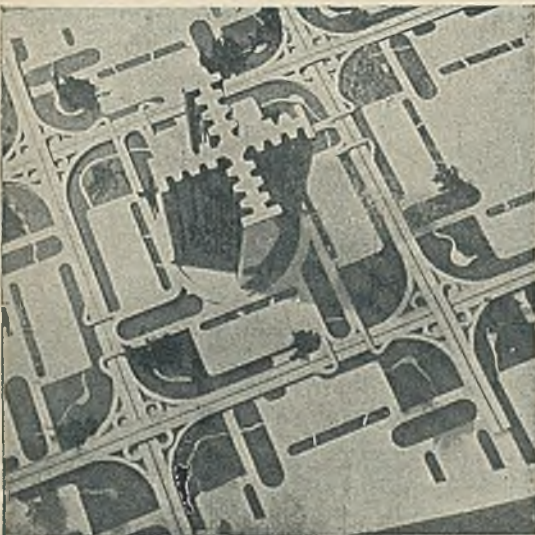
Próbowano więc iść jeszcze dalej, niż miasta ogrody i stworzono „miasta satelity”: Paryżanie, zrobimy z was prowincjonalów, i będziecie żyć równie spokojnie w waszych nowych miastach satelitach, jak mieszkańcy Meaux, Pontoise i Wersalu.

Człowiek, starający się coś dojrzeć poprzez zamęt walki, zapytuje siebie: jeśli Paryż się zdecentralizuje, jeśli Paryż się zdeurbanizuje, Paryż straci swą właściwą formę, którą jest koncentracja, i w niedalekiej próbie wypadków historycznych pozna, że fenomen koncentracji odpowiadają wyżyny, wznoszone przez rozum i że wszędzie, gdzie dochodzi do rozproszenia, następuje rozluźnienie i zmierzch.

Plan Voisin. Centrum Paryża (makieta).



Drapacz nieba: powierzchnia zab. $5\frac{1}{10}$, powierzchnia wolna—95%. Ruch samochodowy na autostradach (działka 400 m \times 400 m).



Tak więc nic nie zostaje przyjęte. Doszedłszy do takich rezultatów, rozmyśla się. Nawet lepiej, czuje się (są ludzie, którzy czują, i inni, którzy nigdy nic nie czują, przez całe życie) czuje się, że nowej współczesnej epoce wiedza ofiarowała środki i narzędzia nowe i że jest czymś zupełnie fałszywym marzyć o wtłaczaniu w wąz w stylu Ludwika XIV tego, co należy do życia nowoczesnego. Ta waza w stylu Ludwika XIV zaledwie zdołała znieść już niebezpieczną dla niej grę „szybkości zwykłych” (szybkość ludzkich i końskich kroków); jakże więc można pragnąć, żeby epoka „szybkości zdwudziestokrotnionych” (samochód) mogła się zwięzić do treści szybkości zwykłych?

Doszliśmy do tego: na jednej i tej samej ulicy mamy szybkości: 4 klm (piesi), 40 klm (wozy ciężarowe, tramwaje, autobusy), 100 lub 150 klm (samochody)!

Władze miejskie rozwiązują kwestję przez coraz ciaśniejsze przegrody i coraz lepiej wyszkoloną i liczniejszą policję. Redukuje się wszystko do 16 klm przeciętnie. Mimo to pieszych się przejeżdża. I człowiek w wielkim mieście, wiedziony przez zmechanizowaną

erę ku nowemu rytmowi i zdwudziestokrotnionym szybkościom, skazany jest na duszenie się w ucisku powolnego tempa. Marnotrawstwo jest nieobliczalne!

Skądinąd też wyniszczanie zdrowia fizycznego staje się oburzające. Nie oddycha się już w miastach. Zaczęliśmy prowadzić siedzący tryb życia i nasze mięśnie, nasze narządy oddechowe, nasz system nerwowy z wolna zanikają.

Era mechanizacji obdarzyła nas nowymi środkami: techniką nowoczesną. Czy mamy się upierać, gwoli występniemu akademizmowi, przy ignorowaniu tych środków? Użyjemy ich.

Niezbitemi obliczeniami i rysunkami byliśmy w stanie wykazać, czym winno być miasto nowoczesne.

*

Czem winno być miasto nowoczesne?

Mieszkanie jest najpierwszym celem naszych zabiegów. Mieszkać! Żyć!

Uświęconą podstawą wszystkiego jest: szacunek absolutny, nieetykalny wolności osobistej (staramy się wywalczyć utraconą wolność osobistą).

Kamienne miasto dzisiejsze, — nieludzką pustynię, — zgniłe od wewnątrz, o suchych ulicach, napelnionych gazem automobilowym, wstrząsane hałasem, pragnęlibyśmy zmienić w *Miasto Zielone*. *Zielone Miasto* jest miastem, wybudowanym na 12% powierzchni danego gruntu. 88% pokrywają parki: parki te z zasadzonymi drzewami, zasiane trawnikami, pełne są terenów sportowych.

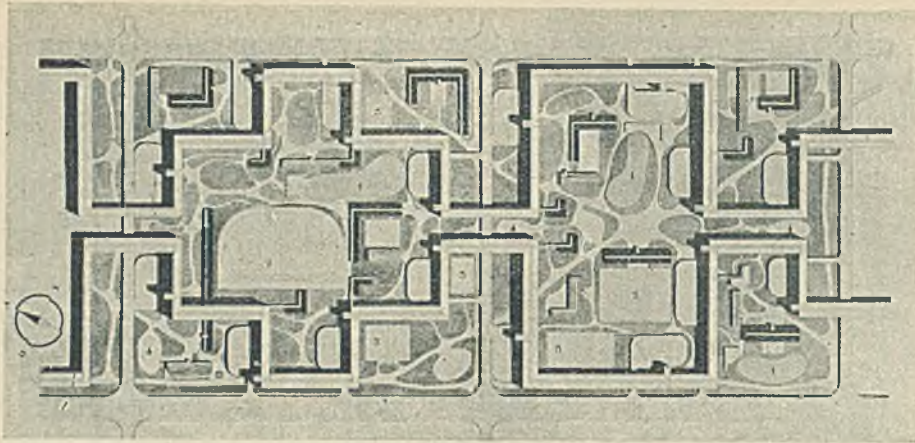
Szkoły (żłobki, przedszkola, szkoły powszechne) znajdują się wśród zieleni.

Ponieważ domy są zbudowane w powietrzu na słupach, 12% gruntu, które pokryją, będą z kolei wolne i utworzą kryte podwórza i wygodne pasáže.

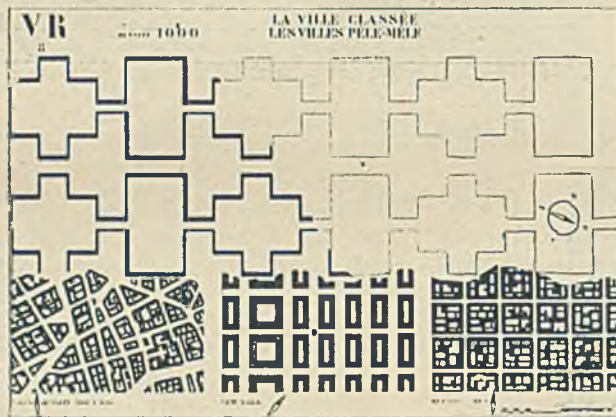
100% terenu przypadnie w ten sposób pieszym, 100%!

Na tym gruncie *piechur nie spotyka nigdy samochodu!* Samochody znajdują się w powietrzu na autostradach, autostrady te, na wysokości 5 m nad ziemią, są jednokierunkowe, przedzielone szeroką przestrzenią, wynoszącą w każdym przedziale 400 m na 400 m: dla wprowadzania samochodów do garaży, od autostrad odchodzą rozgałęzienia, skierowane do drzwi.

Garaże znajdują się nauprost drzwi domów.



Miasto Promieniące. 1000 mieszkańców na 1 ha. Powierzchnia zab. 12%. Dla pieszych 100% powierzchni. Ruch automobilowy na autostradach.



Zestawienie porównawcze dzielnic mieszkalnych zabudowy Miasta Promieniącego Paryża obecnego, New Yorku i Buenos-Aires z zachowaniem jednej skali.

Miasto Promieniące.

Dom nie będzie zamieszkały przez tradycyjne 6 do 12 małżeństw; otrzyma on 2 700 mieszkańców. Za drzwiami wejściowymi podnosi się nie jedna winda, zwykły przedmiot zbytku naszych dzielnic burżuazyjnych, lecz sieć elektrycznych pionowych wind, uruchomianych dniem i nocą przez obsługę, podnoszącą na piętra każdą z 2 700 osób.

Wówczas ulice, któreśmy skasowali na gruncie miasta i zastąpili alejami cieniściego parku, odnajdujemy wewnątrz domów, ułożone jedno nad drugim piętro nad piętrzem, w 12 piętrach do 50 m wysokości; na każdą z tych wewnętrznych ulic wychodzą drzwi mieszkań.

Dając 12 pięter, 12% gruntu zabudowanego, 88% zieleniców, — *Miasto Zielone*, tutaj „*Miasto Promieniące*”, dozwoli pomieścić 1 000 mieszkańców na hektarze; tak więc, 1 000 mieszkańców na hektarze, zamiast 6 do 800 w przeludnionych dzielnicach Paryża, lub 300 w miastach ogrodach, lub 150 według pieszczonych marzeń najbardziej fanatycznych zwolenników regionu paryskiego; zużywamy sam nawet teren Paryża *intra-muros*, zainstalujemy w Paryżu 4,5, lub 6 milionów mieszkańców w Zielonym Mieście, w Mieście Promieniącym, i zmore, ponęty, omanienie okolic podmiejskich znikną.

Gdy okolica podmiejska wkroczy do Paryża, jednocześnie również ustana trudności transportu.

Jeśli zaludnienie Paryża, zamiast się rozpraszać, skoncentruje, Paryż zyska potencjalną energię i ducha obywatelskiego, coś przecie

warte w chwili obecnej, gdy zmechanizowane współczesne społeczeństwo powinno wiedzieć, czym jest i do czego służy.

W „Zielonym Mieście” o 1 000 mieszkańcach na hektarze każdy osobnik rozporządza 14 m² mieszkania. Mówimy tu o mieszkańcu proletarijusz, nie o bogaczu. Plany mieszkań, przewidujące 14 m² na osobę, są wykonane; są to klejnoty komfortu, jest to życie odnowione, jest to rozpoczynająca się nowa egzystencja. 28 m² dla małżeństwa; 42 m² dla małżeństwa z jednym dzieckiem; 56 m² dla małżeństwa z dwojgiem dzieci, i t. d....

Plany są wykonane, operujemy danymi realnymi.

Żeby nieść ratunek miastu nowoczesnymi środkami technicznymi, obalamy liczne utarte przesady. Ulica znika: śmierć ulicy. Stwarzamy wspólność obsługi: koniec marnotrawstwa. Zorganizowanie mechanizacji po wywołanym kryzysie, srożącym się dzisiaj, obdarzy nas nowym dniem roboczym. Będziemy mieli wówczas wolne godziny. Co robić z wolnymi godzinami, dziś, w obecnym Paryżu? Socjolog, moralista, mąż stanu wiedzą, że byłaby to katastrofa; nie nic przygotowano na taki wypadek. W „Mieście Promieniącym” wolne godziny znajdują swą strawę — sport, odzyskiwanie zdrowia fizycznego i nerwowego, ocalenie ciała, — i rozmyślanie. Technika nowoczesna daje nam dwie rzeczy całkowicie nowe: *izolację dźwiękową* mieszkań i z drugiej strony, wewnątrz nich — „dokładny oddech” (czyste powietrze, prawdziwe powietrze). Czy wówczas wiele się zmieni w architekturze i miastach? A jeśli by wiele rzeczy musiało się zmienić, co należy uczynić?”. *MoBoWo*.

URBANISTYKA W Z. S. R. R.

Oparto na reprodukcjach i artykułach, umieszczonych w czasopiśmie „Das Neue Frankfurt“, „Stroitelstwo Moskwy“ oraz „Sowremennaja Architektura“.

I. Zagadnienie rozmieszczenia ludności.

1. Zagadnienie dezurbanizacji.

W związku z ogólnymi zamierzeniami, dotyczącymi szybkiej rozbudowy przemysłu i rolnictwa, na czoło zainteresowań w dziedzinie urbanistyki w Z. S. R. R. wysuwa się sprawa racjonalnego rozmieszczenia przemysłu, gdyż rozmieszczenie osiedli mieszkalnych uważane jest za zagadnienie wtórne, zależne od powyższego. Liczne artykuły poświęcone są sprawie dezurbanizacji, a tem samem możliwościom zastąpienia dotychczasowego skupiania przemysłu, rozrzuceniem jego ognisk po większych połaciach kraju.

Miasto przemysłowe powstało jako skutek rozdziału procesów wydobywania surowców i jego obróbki. Dotychczasowe ośrodki przemysłowe powstawały w miejscu skrzyżowania kierunków ruchu surowców ze sobą oraz z kierunkiem ruchu energii, przewożonej przeważnie w postaci węgla.

Postępy elektryfikacji kraju, a tem samem zasadnicza zmiana systemu transportu energii, łatwość jej przenoszenia i rozdziału na dowolną ilość drobnych nawet ośrodków pracy, umożliwiają skierowanie energii ku źródłom surowców. W ten sposób nowe warunki stwarzają nowy schemat rozmieszczenia produkcji i umożliwiają:

- 1) zastąpienie nieekonomicznego transportu surowca, zawierającego znaczny odsetek odpadków, transportem fabrykatów lub półfabrykatów,
- 2) rozluźnienie ośrodków przemysłu, t. j. zarazem uniknięcie rozwoju dotychczasowych anormalnie zgęszczonych miast przemysłowych, oraz ich uzdrowotnienie,
- 3) zbliżenie wsi do miast, to znaczy podniesienie poziomu kulturalnego i zdrowotnego wsi.

Schemat powyższy pozwala zarazem na uniknięcie transportów powrotnych jako skutku „monokultury” pewnych połaci kraju lub nawet całych państw. Przykład: Egipt produkuje bawełnę. Obróbka surowca następuje w Anglii. Gotowe tkaniny wracają do Egiptu. Elektryfikacja Egiptu wykluczy konieczność przewozu bawełny do Anglii lub angielskiego węgla do Egiptu. Powyższe zjawisko zachodzi również z bawełną, produkowaną w obrębie Z. S. R. R.

Dotychczasowy schemat produkcji, oparty na istnieniu szeregu dużych miast przemysłowych jako węzłów kierunku ruchu surowców i energii, zastąpiony będzie równomierną siecią, łączącą poszczególne niewielkie ośrodki przemysłu. Wyjątek będą stanowiły jedynie te zakłady przemysłowe, które ze względu na charakter swej produkcji, muszą stanowić większe zespolone jednostki.

Wyzyskiwanie i łączenie we wspólną sieć wszelkiego rodzaju źródeł energii elektrycznej, od największych do najmniejszych, oraz łatwość jej przenoszenia i dzielenia rozwiązuje zarazem zagadnienie, możliwego w dalekiej przyszłości, wyczerpania źródeł energii wodnej oraz węgla.

2. Dyskusja pomiędzy Le Corbusier'em a Ginzburgiem.

Niezmiernie charakterystyczną jest dyskusja o zasadach dezurbanizacji pomiędzy Le Corbusier'em i arch. Ginzburgiem.

List Le Corbusie'ra: „Nie podzielam entuzjazmu, którym w tej chwili otacza się w Rosji proste pozornie słowo „dezurbanizacja”. W słowie tem są zawarte wyraźne sprzeczności, gdyż zjawiska socjalne są zbyt skomplikowane. Dezurbanizacja opiera się na złej

interpretacji zasad Lejona, który twierdził że „dla uratowania chłopu należy przerzucić przemysł na wieś”, a bynajmniej nie powiedział, iż „uczynić to należy dla uratowania mieszkańca miast”. To są różne pojęcia. Wieśniak nie rozkoszuje się oglądaniem kwiatów lub słuchaniem skowronka. Tem się zajmuje mieszczuch.

Mieszkańcy wszystkich krajów dążą do życia kolektywnego, gdyż tylko w ten sposób mogą korzystać z produktów przemysłu i zdobyczy intelektualnych. Rozum ludzki rozwija się tylko w zbiorowisku ludzi, gdyż jest owocem koncentracji. Rozrzucenie pozbawia ludzi tych walorów. Statystyka międzynarodowa wykazuje, iż śmiertelność spada właśnie przy życiu kolektywnym.

Nowoczesna architektura pragnie rozwiązać olbrzymie zagadnienie: zorganizować kolektywne życie. Byłem pierwszym, gdy przepowiadałem, iż miasto winno się zamienić w olbrzymi park. Lecz dla umożliwienia realizacji tego kosztownego luksusu zmuszony jestem zwiększyć gęstość zaludnienia z 800 ludzi do 3 200 na 1 ha. Widzimy więc tysiączne trudności, związane z realizacją wniosku, który czynilem i czynię, że „człowiek dąży do urbanizacji”.

Jeden z projektów dezurbanizacji Moskwy przewiduje szalasy w lesie ze słomy. To jest wspaniałe... lecz tylko dlatego, aby tam spędzić jeden dzień wypoczynku w końcu tygodnia”.

Odpowiedź Ginzburga:

„Jest Pan dla nas nietylko mistrzem architektury, lecz człowiekiem, który potrafi radykalnie i z gruntu rozwiązywać *zasadnicze problemy organizowania życia ludzkiego*.”

Twierdzi Pan, że wszyscy lepsi architekci Francji, z Perretem na czele, uważali za wskazane przenieść życie ludzkie poza obręb miasta. Sam Pan pragnie żyć wśród zieleni, na łonie natury. Pragnie Pan dać człowiekowi idealne warunki fizyczne egzystencji. Jest to zadanie, które my pragniemy rozwiązać radykalnie. Uważa je Pan za nierozwiązalne, gdyż mimo swego całego talentu odczuwa Pan brak sił do zwalczania sprzeczności, zawartych w kapitalizmie dzisiejszym.

Dąży przeto Pan w swych pracach jedynie do konsekwentnych i uporczywych prób pozbawienia urbanizmu jego najbardziej ostrych, drażliwych stron. Jest Pan wysmienitym chirurgiem nowoczesnego miasta i pragnie Pan to miasto uleczyć. Podnosi Pan miasto na słupy, aby rozwiązać problemy ruchu i przestrzeni. Tworzy Pan ogrody na dachach. Mimo to pragnie Pan jedynie uleczenia miasta, to znaczy zachowania go w postaci, stworzonej przez kapitalizm.

Jesteśmy w Rosji w bardziej sprzyjających warunkach. Nie wiąże nas przeszłość. Wiemy, że nowoczesne miasto jest śmiertelnie chore, lecz nie pragniemy go leczyć. Przeciwnie, wolimy je zniszczyć i zastąpić nowymi socjalistycznymi formami osiedlenia ludzkości, pozbawionymi wewnętrznych sprzeczności, jako dziedzictwa kapitalizmu.

Mówi Pan o statystyce śmiertelności. Lecz śmiertelność na wsi dlatego jest większa, iż są to tylko nędzne wioski, pozbawione lekarza, podstaw kultury i dostatecznego odżywiania.

Pisze Pan, iż kultura się rozwija wyłącznie w punktach koncentracji wielkich mas. Tak, ale w społeczeństwie kapitalistycznym. Lecz my dążymy do rozpowszechnienia tej kultury na całą naszą ludność, nie tylko na jej większe ugrupowania. Nie myślimy jednak o przetrucaniu 100 000 000 naszych wieśniaków do miast. Dążymy przeto do zachowania kulturalnych dobrodziejstw koncentracji

z zachowaniem dekoncentracji tej ludności. Dążymy do nowej formy osiedlenia, do skasowania granic między miastem a wioską.

Cieszymy się, iż powołuje się Pan na autorytet Lenina, twierdząc, że myślał on o uratowaniu chłopów przez przerzucenie ludności na wieś, lecz nie myślał o ratowaniu mieszczan. Myli się Pan. Zarówno Lenin, jak Engels i Marks myśleli o jednym i drugim, gdyż było to dla nich jedną i drugą stroną tegoż problemu.

Lenin twierdził: „Nowe rozmieszczenie ludzkości dąży do zlikwidowania ciemnoty wsi i jej oderwania od kulturalnego świata oraz przeciwnaturalnego skupienia olbrzymich mas w miastach”.

Engels: „Rozdział miasta i wsi skazał ludność wsi na tysiącletnią ciemnotę i tępotę, a mieszkańców miast na niewolniczą pracę jednostronną, tak iż skazało się wieśniaków na niedorozwój umysłowy, a mieszczan — na niedorozwój fizyczny”.

Marks: „Przeciwstawienie miasta i wsi zamienia jednych ludzi w ograniczone zwierzę miejskie, a drugich — na także zwierzę, lecz wiejskie”.

Twierdzi Pan o nieudanych próbach Perreta wyniesienia mieszkańca poza miasto. Jest to zrozumiałe, gdyż dążył on do oderwania i wyrzucenia poza miasto jednego członka. My wyносimy z miasta — same miasto, t. j. całkowity organizm i cały jego system odżywiania, zaopatrzenia, kultury.

Pisze Pan, iż chłop nie słucha skowronków i nie rozkoszuje się kwiatami. Nie stać go na to istotnie, lecz dążymy ku temu, aby mu to umożliwić przez ulżenie pracy i podniesienie poziomu kultury. Wiemy, iż nie mamy jeszcze rozwiązań tego najtrudniejszego z zadań. Lecz musimy to zadanie rozwiązać, gdyż jest to naszym obowiązkiem architektów, którzyby zarazem pragnęli stać się budowniczymi socjalizmu”.

3. Dezurbanizacja a obawy polityków.

Powyższa dyskusja doskonale charakteryzuje różnicę w ujęciu zagadnienia dezurbanizacji na Zachodzie i w Rosji.

Jeszcze może bardziej interesującym szczegółem, nie pozbawionym pewnej pikanterji, jest fakt, iż kwestja dezurbanizacji wywołała wśród grupy prawowiernych polityków Z. S. R. R. pewne obawy, iż jest to poniekąd niebezpieczne, gdyż przez skasowanie miast i zamieszkałych w nich zwartych grup proletariatu, pozbawi się państwo dyktatury robotniczej, głównej jego opoki. Proletariat roztopi się w masach słabo uświadomionego włościństwa i panami sytuacji mogą się łatwo stać zamożniejsi chłopcy — kulaki...

Oczywiście w związku z przebudową radykalną struktury wsi, obecnie groźba powyższa upada.

4. Zasady budowy miast socjalistycznych wg. książki N. Milutina „Socgorod“ („Socjalistyczny Gorod“).

Ośrodkiem powstawania miast kapitalistycznych był przeważnie rynek, to jest przecięcie się kierunków handlu. Ośrodkiem powstawania miast socjalistycznych winien być ośrodek wytwórczości. Dawne miasta powstawały niezależnie od posiadania obok surowców energii itp. Powstawanie obecnych miast winno być unormowanym, świadomym procesem, pozbawionym wszelkiej przypadkowości i zgubnych wpływów „dziedzictwa historii”, jako czegoś obowiązującego, niepodlegającego krytyce.

Zasady tak zwanej przez autorów sowieckich „anarcho-kapitalistycznej” metody budowy miast winny być odrzucone, jako nieodpowiadające zagadnieniom przebudowy gospodarstwa i życia społeczeństwa w myśl zasad socjalistycznych. W Rosji nie powinny krępować względy historyczne oraz konieczność liczenia się z istniejącymi obecnie miastami chociażby z tego powodu, iż całkowita wartość majątku, znajdującego się w posiadaniu sowieców miejskich i wiejskich (t. zn. większość budynków mieszkalnych oraz użyteczności publicznej, urządzenia komunikacyjne, sanitarne,

itp.) wynosi zaledwie 11 000 000 000 rubli, wobec 15 — 20 miliardów r. b., przewidzianych przez plan piatiletki na same budownictwo „nieprzemysłowe”. Nie należy przeto powtarzać błędów, popełnionych niejednokrotnie już w Z. S. R. R., a mianowicie należy unikać strat i niedorzeczności, związanych z „rozbudową” istniejących fabryk lub miast, jak nieraz rozbudowywało się istniejące warsztaty do wymiarów dużej fabryki, mimo szeregu wad w jego usytuowaniu i rozplanowaniu.

Unikać przeto należy ślepego, pozbawionego głębszych studjów, wyboru dotychczasowych miast, jako ośrodków rozbudowywanego przemysłu (a zatem i osiedli mieszkaniowych), gdyż istniejące miasta wyrażają nieraz jedynie nieaktualne obecnie centra administracyjne (miasta powiatowe), handlowe lub przemysłowe. Szczególnie szkodliwe jest nagromadzenie w jednym miejscu różnych zakładów przemysłowych, niepowiązanych ze sobą wspólnością procesu produkcji.

Nowe budownictwo przemysłowe winno być realizowane jako nierozdzielny pod względem gospodarczym zespół, poświęcony produkcji („proizwodstwiennyj kombinat”), zapewniający najbardziej ekonomiczne wyzyskanie surowców, odpadków, energii i t. p. Zarazem każde przedsięwzięcie przemysłowe winno być mądrze zespolone ze strefą mieszkalną oraz odpowiednimi źródłami apro-wizacji.

Tem samym przy wyborze miejsca „nowego budownictwa” dążyć należy nie do zakładania nowych „centrów” przemysłowych i innych, lecz do tworzenia „punktów” produkcji. Dopiero na podstawie tych punktów tworzy się zespół zaludnienia (t. j. miasto, osiedle), posiadający odpowiednie instytucje, poświęcone zaspokojeniu różnych potrzeb w dziedzinie kultury, życia, wychowania (miejsca rozrywkowe, kluby, szkoły, sklepy i t. p.). Tylko tego rodzaju metoda tworzenia ośrodków zaludnienia i przemysłu odpowiada zadaniom rozmieszczenia ludności zgodnie z racjonalnym rozmieszczeniem produkcji.

Osią gospodarstwa kapitalistycznego jest rynek i jego prawa; osią gospodarstwa socjalistycznego winny być planowość i produkcja.

Oczywiście zasady powyższe bynajmniej nie wykluczają wykorzystania istniejących osiedli, a tembardziej dróg komunikacyjnych. Niejednokrotnie istniejące osiedla i ośrodki przemysłowe odpowiadają stawianym warunkom. Jednakże powiększanie istniejących miast winno być wykonywane (jeśli to się okaże istotnie koniecznym) metodą tworzenia osiedli-satelitów, lub też drogą przeplanowywania tych osiedli, ewentualnie ich części. Przed opracowaniem projektu regulacji, to znaczy przed ustaleniem zasad racjonalnej przebudowy istniejących osiedli, winno być zakazane czynienie większych wkładów budowlanych.

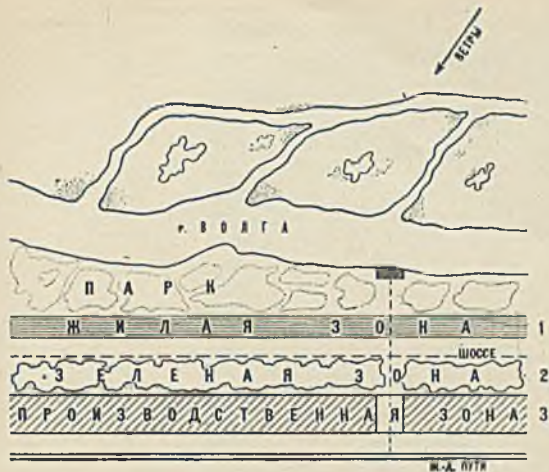
Powyższy sposób ujmowania powstających miast, jako zespołu „punktów produkcji”, nastrocza następujące wnioski:

1) konieczność odpowiedniego powiązania komunikacyjnego odpowiednich punktów produkcji ze sobą oraz z magistralami transportowymi;

2) strefa mieszkaniowa winna być rozwijana równolegle do strefy przemysłowej, oraz winna być oddzielona od niej pasem zieleni minimum 500 m. szerokości; tylko w ten sposób daje się zmniejszyć odległość pomiędzy mieszkaniem a miejscem pracy do 10—20 minut drogi pieszej, to znaczy unika się konieczności stosowania kosztownego transportu, a zarazem zapewnia się mieszkańu dobre warunki zdrowotne;

3) kolej winna być położona poza strefą przemysłową (zabezpieczenie rozbudowy przemysłu), natomiast magistrala ruchu kołowego winna być położona pomiędzy strefami przemysłową a mieszkaniową (zabezpieczenie łączności wzdłuż strefy mieszkaniowej);

4) tereny gospodarstwa wiejskiego (ogrody, sady, fermy mleczne i t. p.) winny się znajdować poza strefą mieszkaniową (ulatwienie kanalizacji mieszkań, transportu produktów i t. p.);



1. Schemat osiedla przemysłowego (fabr. traktorów pod Stalingradem) wg. N. Milutina.

1. Strefa mieszkaniowa. 2 - Szosa i pasmo zieleni. 3 - Strefa przemysłowa i kolej. Klasyczny przykład równoległego układu stref.

5) specjalne zakłady naukowe winny się znajdować obok odpowiednich warsztatów pracy, jak fabryk, rolnictwa, szpitali itp.;

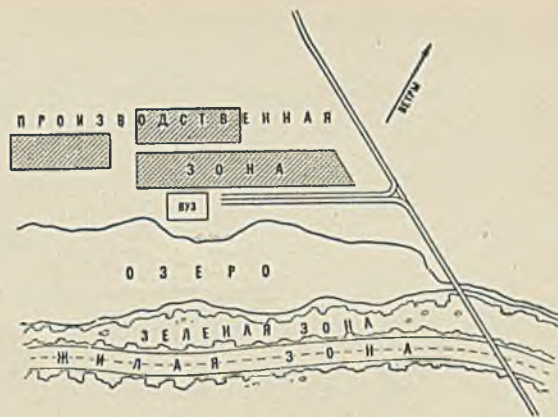
6) szpitale winny się dzielić na ośrodki zdrowia, ambulatorja, położone w strefie mieszkaniowej, i szpitale, wyrzucone poza granice osiedla w najbardziej zdrowe otoczenie;

7) szkoły powszechne winny być umieszczone obok strefy mieszkaniowej i burs dla dzieci.

W ten sposób schemat nowych miast wg. prof. Milutina zawiera (rys. 1):

- 1) pas terenów kolejowych,
- 2) strefę przemysłową,
- 3) pas zieleni i magistralę ruchu kołowego,
- 4) strefę mieszkaniową, zawierającą:
 - a) pas budynków użyteczności publicznej, jak jadalnie, budynki administracyjne i t. p.,
 - b) pas budynków mieszkalnych,
 - c) pas żłobków, przedszkoli, szkół, burs i t. p.,
- 5) strefę parków z ośrodkami sportu, rozrywek i t. p.,
- 6) strefę „sowchozów” (pola irygacyjne, ogrody, fermy mleczne i t. p.).

Nieraz jednakże warunki terenowe uniemożliwiają zastosowanie powyższego równoległego układu stref mieszkaniowej i przemysłowej. Oderwanie tych stref od siebie wprowadza konieczność zapewnienia pracownikom odpowiednio szybkiego transportu do miejsca zatrudnienia (rys. 2).



2. Schemat Magnitogorska wg. projektu Strojkomu R. S. F. S. R.

Łążenie do lepszej izolacji mieszkań od fabryki. Przykład odmiany schematu, spowodowanej brakiem terenów na osiedle mieszkalne obok strefy przemysłowej.

5. Budowa nowych ośrodków przemysłu oraz rozbudowa istniejących.

Realizowane projekty urbanistyczne odzwierciedlają ściśle panujące poglądy, dotyczące zagadnień nowego rozmieszczenia produkcji. Większość powstających zakładów przemysłowych ulokowana jest poza obrębem istniejących miast.

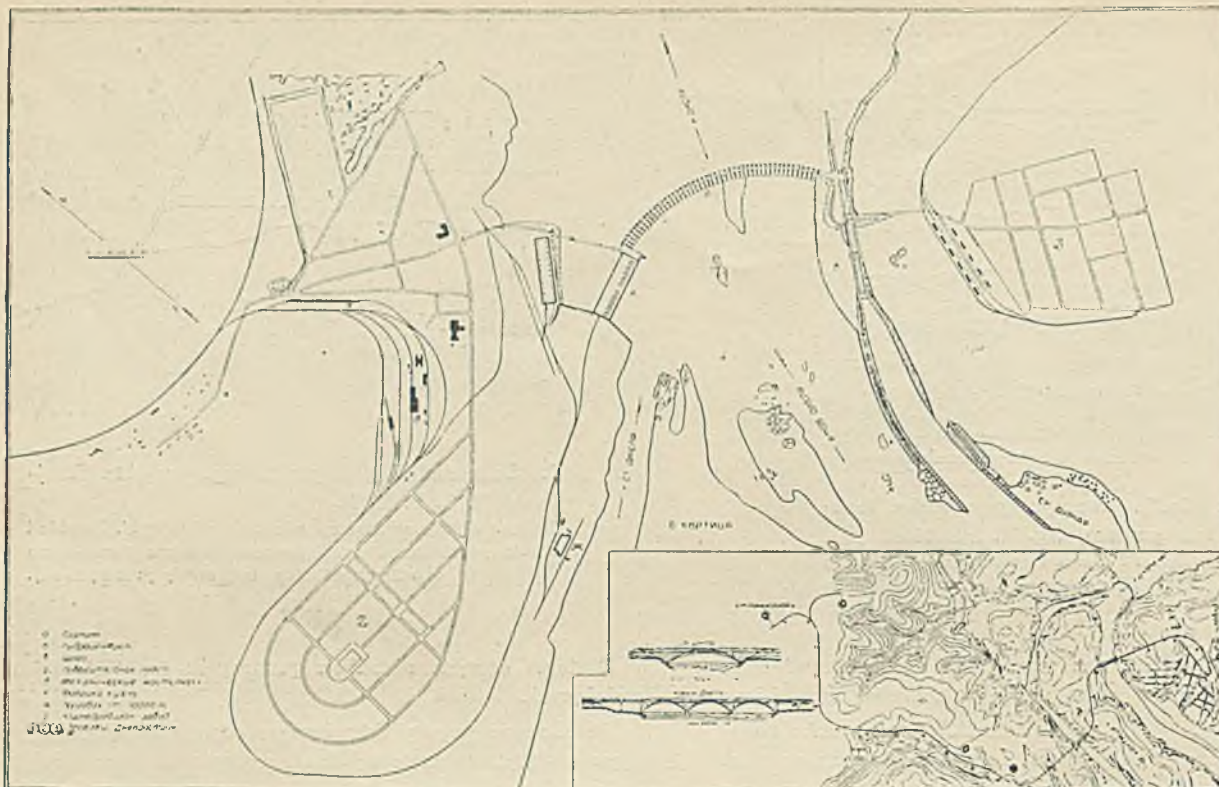
3 miliardy rubli przeznaczają się na budowę powstających odnowa 11 ośrodków przemysłu (Czelabińsk, Nowosibirsk, Berezniaki, Bobriki, Magnitogorsk, Kuznieck, Kemerowo, Ridder, Dnieprostroj, Kazmedstroj i Karaganda). Zaledwie 1,3 miljarde rb. przeznaczają się na rozbudowę przemysłu istniejących ośrodków (Moskwa, Leningrad, Iwanowo-Wozniesiensk, Charków i Dniepropietrowsk). Wreszcie jeden miliard rubli przeznaczono na nowe ośrodki przemysłu, tworzone jednak obok dawnych miast przemysłowych, (Rostow, Jarosław, Niżni-Nowgorod, Lipieck, Stalingrad, Swierdłowski).

Powstają również nowe stolice republik związkowych, jak Stalinabad, stolica nowej republiki Tadżykistanu o 50 000 mieszkańców, powstała z małej osady Dziuszambe, posiadającej zaledwie 500 mieszkańców.

Elektryfikacja kraju zostaje przeprowadzana przez budowę szeregu elektrowni okręgowych. W okręgu moskiewskim buduje się szereg elektrowni, opartych na użyciu, jako paliwa, torfu i węgla brunatnego. Powstają elektrownie Szaturka (180 000 kw.), Kaszyr (180 000 kw.), Bobriki (300 000 kw.), Chamowniki (150 000 kw.),



3. Widok fabryki traktorów, budowanej pod Stalingradem.



4—5. Dnieprostroj.

i t. p. Wznosi się również szereg elektrowni, opartych na eksploatacji energii wodnej, jak Wolchowstroj i Dnieprostroj.

Olbrzymią skalę wznoszonych elektrowni najlepiej ilustrują dane Dnieprostroju, uzyskanego przez spiętrzenie wody Dniepru o 37 m, przez wybudowanie nowej tamy długości 1 km. Niezależnie od wyzyskania 350 000 HP energii elektrycznej, rozwiązana zostaje kwestja uszlawnienia Dniepru, gdyż słynne „porogi” zostają zatopione przez spiętrzoną wodę, zapomocą zaś szluz została umożliwiona żegluga pomiędzy dolnym (370 klm.) a górnym biegiem rzeki (2 200 klm.) (rys. 4—6).

Realizacja Dnieprostroju spowodowała spiętrzenie wody na długości 160 klm. odcinka rzeki oraz zatopienie ca 16 000 ha terenu i 40 osiedli. Zarazem okazało się konieczne skasowanie linii kolejowej z mostem przez Dniepr i przeniesienie jej poniżej tamy.

Przy budowie pracuje ca 15 000 robotników i 19 lokomotyw; kierownikiem robót jest inż. A. Winter, konsultantem technicznym — amerykańnin inż. H. Cooper.

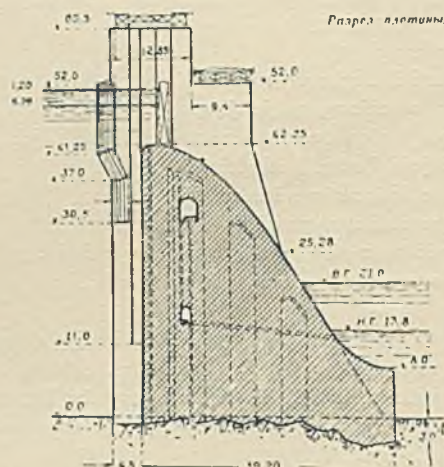
6. Kwestja przebudowy układu rodzinnego społeczeństwa na układ kolektywny.

Przed zilustrowaniem projektów nowych osiedli uważam za niezbędne podanie paru szczegółów realizowanej w Z. S. R. R. przebudowy ustroju rodzinnego gospodarstwa na ustrój gospodarstwa kolektywnego.

Ustało w Z. S. R. R. wznoszenie budowli, opartych na własności prywatnej, pałaców, pałacyków, willi, wreszcie kamienic, projektowanych wyłącznie z punktu widzenia maksymalnej dochodowości.

Ciągłą obawą architektów rosyjskich jest obawa przed zaszczerpieniem rozwiązań „burżuazyjnych” w budownictwie „proletarjackim”. Rewizji ulega pogląd na jednostkę mieszkalną w związku ze zmianą poglądów na sam układ rodzinny społeczeństwa.

Rodzina, jako jednostka gospodarcza, zdaniem licznych autorów sowieckich, jest instytucją przestarzałą, która była celową je-

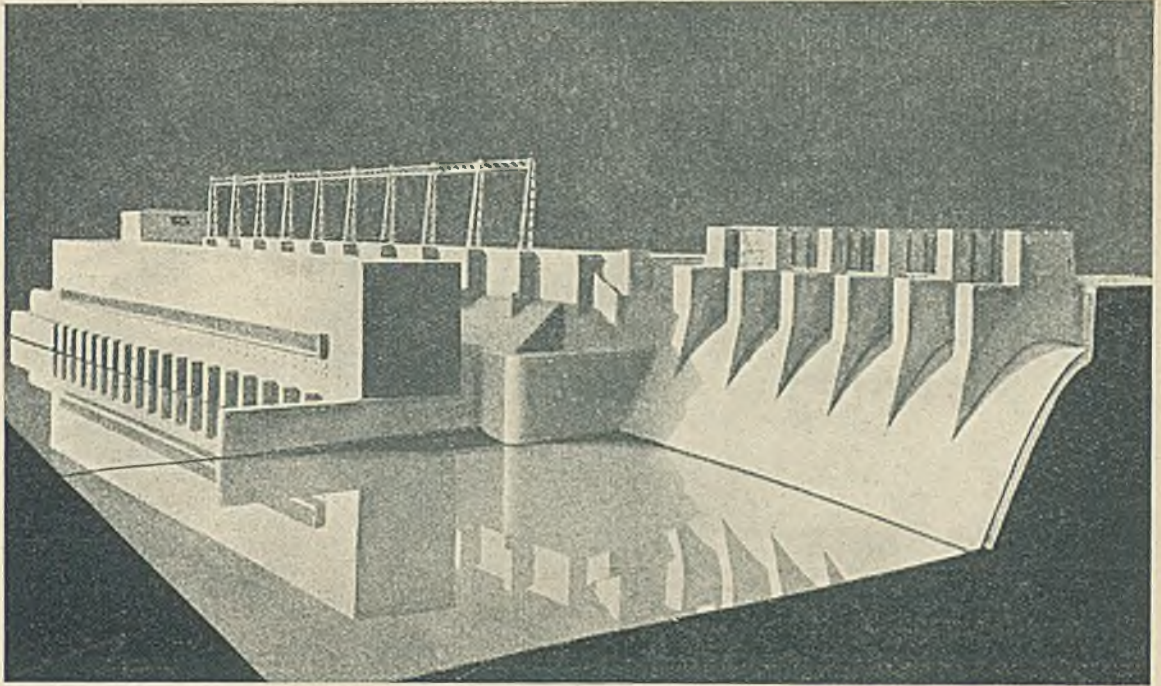


Przekrój tamy

dynie przy dawnych warunkach życia i pracy społeczeństwa (ustrój patriarchalny i t. p.). Za szczególnie nieekonomiczne i przez to szkodliwe, uważa się prowadzenie odrębnej rodzinnej gospodarki, jak kuchnia, pranie i t. p. Jako skutek „piatiletki” wystąpił brak rąk zdolnych do pracy. Wobec powyższego postanowiono wciągnąć połowę kobiet do pracy fabrycznej lub rolnej, gdyż pozostała połowa wystarczy do obsłużenia fabryk — kuchni i jadalni, fabryk — pralni, fabryk — cerowni i szwalni, żłobków, przedszkoli i t. p.

W ten sposób przez rozpad rodziny, jako jednostki gospodarczej, spodziewane jest uzyskanie następujących korzyści:

- 1) podniesienie dobrobytu mas robotniczych, gdyż praca kobiet będzie bardziej racjonalnie wyzyskana i lepiej wynagradzana,
- 2) zwiększenie ilości rąk pracy w przemyśle i rolnictwie,
- 3) zmniejszenie ludności miast i ośrodków przemysłowych,



6. Dnieprostroj. Model hydro-elektrowni i części tamy.

gdyż ilość kobiet, zajętych poza przemysłem (w gospodarstwie domowym), spadnie o blisko 50%.

4) zmniejszenie kosztów budownictwa mieszkalnego, przez skasowanie kuchni przy wszystkich mieszkaniach i zastąpienie ich znacznie tańszymi, bo bardziej wydajnymi kuchniami — jadalniami społecznymi.

Odbicie powyższych zasad widzimy w licznych projektach domów — komun lub bloków — komun, posiadających nieraz kilkaset pokoi sypialnych oraz wspólne sale jadalne, klubowe, gimnastyczne, czytelnie, żłobki, przedszkola i t. p.

Oczywiście projekty przebudowy społeczeństwa są obliczone na dalszą przyszłość, gdyż obecnie buduje się również znaczne ilości mieszkań, posiadających kuchnie i 2 — 3 pokoje, a nieraz buduje się nawet spółdzielnie, złożone z wyklętych burżuazyjnych „osobniaków”.

Znamienną jest uchwała Centr. Komitetu Komun. Partii z 1930 r., potępiająca próby zbyt radykalnego ujęcia zagadnień przez architektów sowieckich. „Niemożliwością jest przebycie jednym skokiem przeszkód, pochodzących z ekonomicznego i kulturalnego upośledzenia społeczeństwa. Do tego rodzaju nieziszczalnych obecnie utopij zaliczyć należy projekty, przewidujące natychmiastowe tworzenie na koszt państwa osiedli komunistycznych o kompletnym skolektywizowaniu wszystkich stron życia, jak to: odżywianie, wychowanie dzieci w oderwaniu od rodziców, administracyjny zakaz prowadzenia w rodzinach kuchni indywidualnych i t. p. Wykonanie tych utopij, nie liczących się z materialnymi zasobami kraju i stopniem przygotowania oraz upodobaniami i przyzwyczajeniami ludności, może spowodować olbrzymie straty i dyskredytowanie samej socjalistycznej idei przebudowy społeczeństwa. Architekci winni unikać obracania się w dziedzinie fantazji, gdyż prawidłowe rozwiązanie zagadnień może dać tylko architekt, istotnie znający tryb życia, upodobania i przyzwyczajenia szerokich mas społeczeństwa”.

N. Milutin podkreśla również w swym dziele, iż nie wskazane jest przymusowe wprowadzenie kolektywnego odżywiania, odrywania dzieci od rodziców i t. p. Przeciwnie, okres przejściowy wy-

maga jedynie wprowadzenia *możliwości* przebudowy życia rodziny w ten sposób, aby życzącym tego rodzicom umożliwić oddanie dzieci do żłobków i przedszkoli z bursami (z zagwarantowaniem nieskrępowanego dostępu rodziców do dzieci oraz natychmiastowego zwrotu dzieci rodzicom na ich żądanie). Kwestje instynktów rodzicielskich, wpływu rodziców na dzieci oraz nawzajem dzieci na rodziców nie podlegają dyskusji, i przeto zagadnienie zastąpienia wpływu wychowawczego rodziców wpływem kolektywu jest niezmiernie subtelne i może być osiągnięte dopiero w bardzo dalekiej przyszłości. Wskutek powyższego wszelkie mechaniczne załatwienie „w drodze nakazu” sprawy powyższej jest szkodliwe.

Należy przede wszystkim zabezpieczyć możliwość życia higienicznego i wychowania pod kierunkiem fachowców dzieciom, dla których ulica jest wychowawczynią i żywicielką.

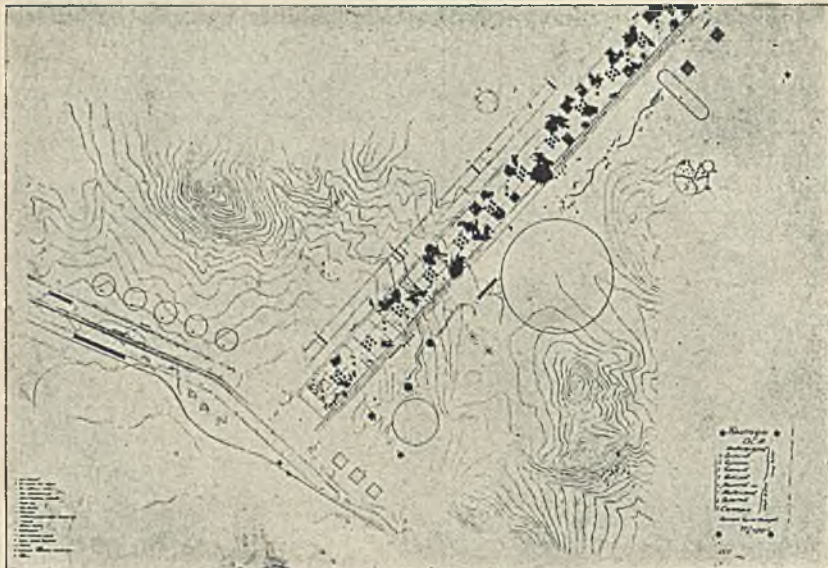
Dane statystyczne *wszystkich państw* wykazują w miastach ciągły wzrost liczby osób, nieprowadzących swego odrębnego gospodarstwa domowego. Należy przeto, zdaniem Milutina i innych autorów, popierać ten proces przez zakładanie racjonalnie zorganizowanych fabryk — kuchni (wzorem Lions'a w Londynie) z tem, iż na 20 — 50 pokoi mieszkalnych winna wypadać kuchnia podręczna.

W ten sposób nowy typ miasta winien posiadać szereg bloków mieszkalnych oraz położone obok nich żłobki, przedszkola i t. p. Jest to również system, przyjęty przy projektowaniu nowych miast przez grupę arch. E. May'a.

II. Projekty nowych ośrodków przemysłowych.

1. Konkursy na rozplanowanie Magnitogorska, Kuzniecka i Stalingradu.

Realizowane projekty urbanistyczne odzwierciedlają zasadniczą dążność do planowego, pozbawionego wszelkiej przypadkowości, rozmieszczenia ognisk produkcji i związanych z nimi osiedli mieszkalnych. Szereg projektów urbanistycznych zostaje wykonanych przez specjalnie stworzoną ku temu dużą instytucję, grupującą wybitnych fachowców. Jest to Giprogor (Gosudarstwennyj



7—8. Grupa „OSA“. Projekt miasta Magnitogorska.

Dzielnica mieszkaniowa ciągnie się pasmem 25 km. długości wzdłuż szosy, łączącej fabrykę z ośrodkiem gospodarstwa wiejskiego (sowchoz).

Piętrowe drewniane domy mieszkalne, mieszczące po 32 ludzi, rozplanowane są w szachownicę po 8 domów w jednej grupie.

Pomiędzy grupami domów żłobki, przedszkola, boiska. Budynki użyteczności publicznej—pomiędzy drogą a mieszkaniami.

Instytut Projektowania Gorodow). Szczególnie aktualne staje się całe zagadnienie wobec realizacji piatiletki i tworzenia nieraz na pustkowiach, wśród gór i stepów, szeregu wielkich ośrodków przemysłowych. Rozpisane zostają konkursy urbanistyczne na terenie Z. S. R. R. Projekty rosyjskich architektów, nadesłane na powyższe konkursy (rozplanowanie Magnitogorska, Kuzniecka, Stalingradu i t. p.) grzeszą nadmiarem literackości, pomysłami bezspornie oryginalnymi, lecz często niezbyt realnymi.

Projekt wypoczynkowego „Zielonego miasta” pod Moskwą, wykonany przez zespół O. S. A. (Objedinenije Sowremiennych Architektorow) i projekt Magnitogorska (grupa pracowników Strojkomu Z. S. R. R.) przewidują dwa szeregi piętrowych drewnianych domków na słupach, z których każdy zawiera „całą” mieszkalną 3×4 m, oraz W. C. Domki te ciągną się nieprzerwanym szeregiem na długości kilkunastu kilometrów, dzielone są co pewien czas brandmurami, oddzielone od szosy po obu stronach pasami zieleni 300 m szerokości. Co kilometr wypada przy szosie przystanek autobusowy obok „centrum” danego kilometra—domu, zawierającego restaurację, klub, fryzjera. Ponadto są żłobki, przedszkola i t. p.

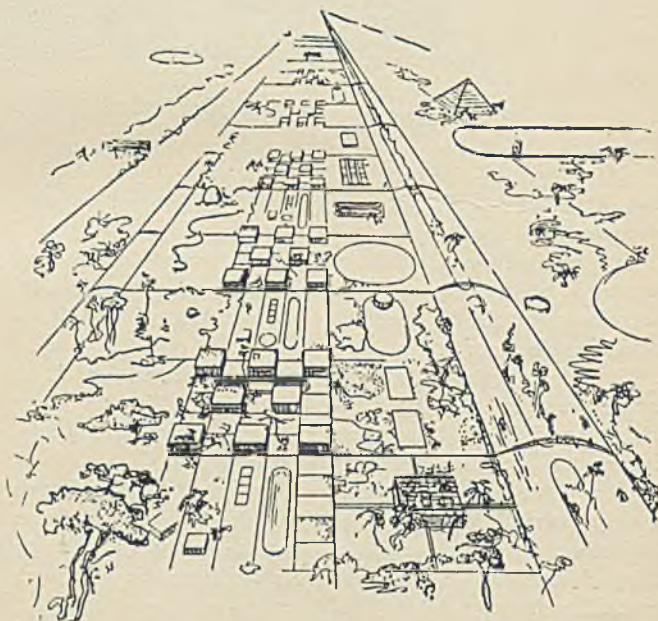
Projekt Magnitogorska, wykonany przez zespół „O. S. A.”, przewiduje podobny liniowy układ miasta, tylko domki piętrowe są ustawione w szachownicę, ciągnącą się również obok szosy przez 25 kilometrów (rys. 7—8).

Powyższe typy „linijnego” planowania miasta uznane zostały za nierealne ze względu na znaczne rozciągnięcie osiedli, a tem samem znaczne utrudnienia w dziedzinie transportu, ogrzewania, wreszcie zaopatrzenia w wodę i t. p.

Koncepcja ogólna uznana została za interesującą jako oparta na dążeniu do zespolenia człowieka z przyrodą przez sytuację i zastąpienie dwóch ścian szkleniem. Nie zbrakło złośliwych uwag o sentymentalizmie autorów „pastoralnej industrialnej”.

Grupa studentów Wchutein'u (Wyższy Chudożestwienny-Techniczny Instytut) pod kierunkiem arch. Bryllinga zaprojektowała bardziej zwarty typ zabudowy Magnitogorska w postaci 20 domów—komun. Każdy z tych domów posiada część klubowo-restauracyjną oraz paraset cel mieszkalnych. Łącznie ze wszelkimi pomieszczeniami wspólnymi i pomocniczymi wypada na mieszkańca $60—80$ mtr² budynku (rys. 9—10).

Zbliżoną koncepcję wykazuje projekt architektów Ławrowa, Krutikowa i Popowa (rys. 13—15). Bloki mieszkaniowe otaczają park „wypoczynku i kultury” ze stadionem, klubem, kinem i t. p. Park ten łączy dzielnicę mieszkalną z fabryczną.



Realizacja projektów zabudowy powstających miast przemysłowych powierzona została grupie architektów niemieckich, pracujących pod kierunkiem Ernsta May'a.

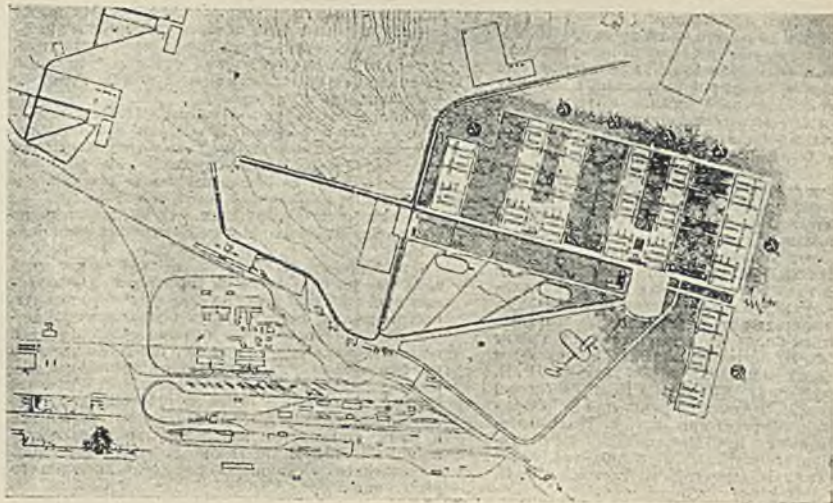
W skład tej grupy weszła większość dawnych współpracowników E. May'a z Frankfurtu, jak pani G. Shuette - Lihotzky, architektki: E. Kaufman, M. Hebebrand, Mart Stam, G. Schroeder, W. Schultz, W. Schwagenscheidt i inni.

Decydowała w tym wypadku zapewne chęć uniknięcia improwizacji i związanych z nią pomyłek, oraz oparcie się na wieloletnim doświadczeniu May'a we Wrocławiu i Frankfurcie. Przeważało poczucie odpowiedzialności przed decyzją realizacji tak doniosłych zamierzeń.

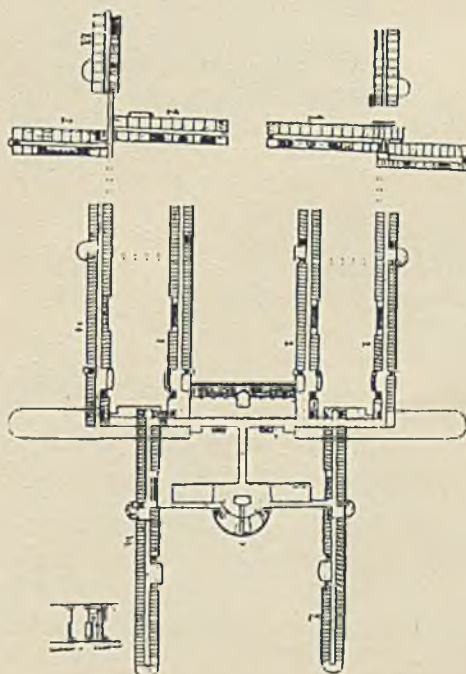
Grupie May'a zostało powierzono zaprojektowanie i zorganizowanie budowy osiedli, obliczonych na 700 000 robotników, częściowo z rodzinami. Osiedla miały być wykonane w ciągu roku (na 31.XII 1931) w powstających ośrodkach przemysłu Zagłębia Donieckiego i Kuznieckiego, Uralu i Karagandy.

Każde z osiedli stanowi jednolity organizm mieszkalny, przeznaczony tylko dla pracowników, obok położonych zakładów prze-

Plan sytuacyjny.



Plan domu-komuny.



9—10. Grupa studentów „Wchuteinu“ pod kier. arch. Bryllinga.
Projekt konkursowy rozplanowania Magnitogorska.

myslowych. Odpada przeto podział miasta na dzielnice: handlową, robotniczą, will i pałaców. Stwarza to możliwość zupełnie jednolitego ujęcia planu i jego orientacji ku fabrykom oraz wspólnemu centrum kulturalno-oświatowemu i sportowemu.

2. Projekty, wykonane przez grupę arch. E. May'a.

Projekty grupy May'a cechuje niebywała konsekwencja w przeprowadzeniu zastosowanych zamierzeń, niebywała skala, prostota i zarazem jednolitość zespołu. Pierwszy rzut oka na plany nasuwa nam analogię z planami obozów rzymskich lub założeń egipskich. Kompozycja oparta na równoległym ustawieniu wszystkich budynków, oraz rytmicznym powtórzeniu zespołów budowli (rys. 17—21).

Projekty te są pozbawione wszelkich cech „malowniczości”, wszelkiego „sentymalizmu” kompozycji. Wszystko jest jedynie owocem ścisłej logicznej myśli. Autorów nie poniosła tak zwana „wyobraźnia twórcza”.

Przyszłe pokolenia mieszkańców zostały pozbawione dobrodziejstwa jeżdżenia lub chodzenia ulicami, założeniami łukami lub innymi uczuciowymi krzywymi 3-go stopnia, stanowiącymi nieumotywowane bogate i dekoracyjne (na papierze) założenia nowych dzielnic dobrze nam znanych miast....

Słowem, sumienie autorów nie dozwoliło im narzucić przyszłym pokoleniom mieszkańców czegoś, co oparte było nie na rachunku lub ścisłym rozumowaniu, lecz na subiektywnych upodobaniach twórcy... Brak wszelkiego rodzaju „promienistych, reprezentacyjnych, eliptycznych, kolistych i półkolistych placów”.

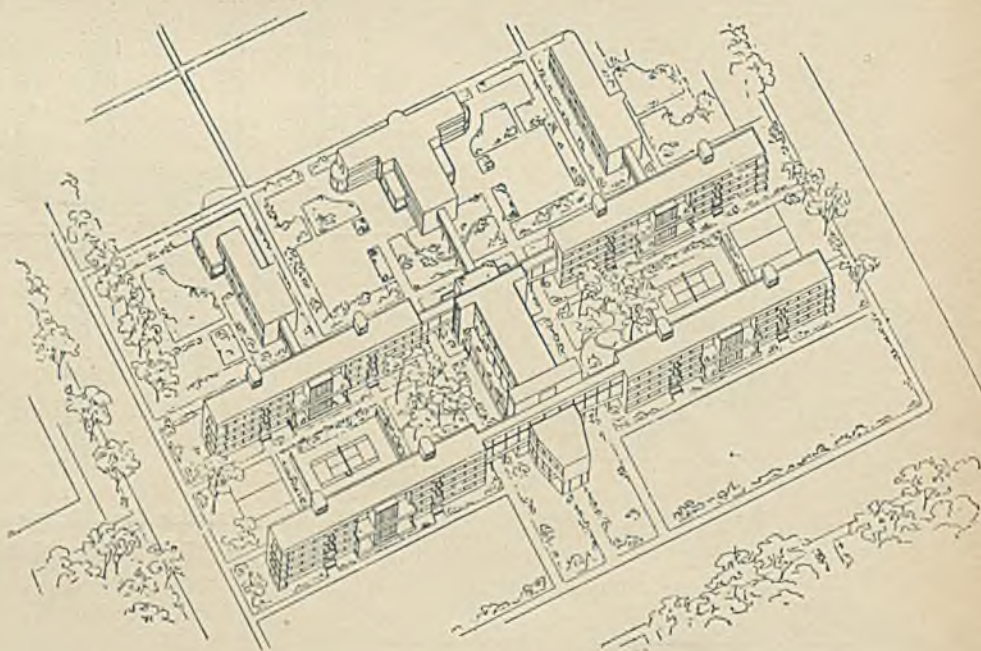
Tak więc tendencje purystyczne Adolfa Loos'a zastosowano do urbanistyki. Rehabilitacja wyklętej szachownicy, lecz z tym, iż dawny bezmyślny jej układ zostaje dostosowany do terenu.

Program miasta, jego założenia socjalne mogą się podobać lub nie. Stwierdzić jednakże musimy, iż konsekwencja w przeprowadzeniu tego programu jest zdumiewająca.

Plan sytuacyjny dzielnicy mieszkaniowej (ca 35.000 ludzi). Tereny fabryczne oznaczone grubą kreską w lewym górnym rogu. Obok pasmo zieleni i park sportowy. Przy głównej bramie fabrycznej plac reprezentacyjny z budynkami użyt. publicznej („dom sowietów“, sklepy, szkoła techniczna, straż ogniowa t. p.) W centrum osiedla „park rozrywek“ z budynkiem klubowym, kinem i in.



Widok domu-komuny. W centrum - jadalnia, sala zebrań, sala gimnastyczna, czytelnia. 4 skrzydła zawierają pokoje dla 870 dorosłych osób. Za nimi żłobek, przedszkole i bursa na 240 dzieci. Całość zajmuje 3 ha. Na osobę wypada łącznie 70 m² budynku.



11—12. Arch.: bracia A. i L. Wiesninowie. Projekt konkursowy rozplanowania miasta Kuzniecka.

Istotnie, kształt miasta zniwolił jego mieszkańców do czucia się pionkiem, ziarnkiem kolektywu. O tem, że „wolno Tomku w swoim domku“ nikt nie będzie śniał marzyć.

Domy wyglądają na planie jak parada żołnierzyków. Przyszły efekt całości? Może monotony, lecz niewątpliwie spokojny, a przeto monumentalny. Parada żołnierzy, ubranych skromnie, lecz jednakowo, jest w zespole bardziej efektowna, niż pochod odświętnie lecz „indywidualnie“ wystrojonych cywilów.

Przy oglądaniu przepysznej panoramy nowych dzielnic, wzniesionych pod kierunkiem May'a wzdłuż doliny rzeki Niddy pod Frankfurtem, widzieliśmy po prawej stronie panoramy bezkształtną masę stłoczonych, „indywidualnie“ komponowanych w XIX w. domków Hedderheimu, a obok rytmiczną, silną

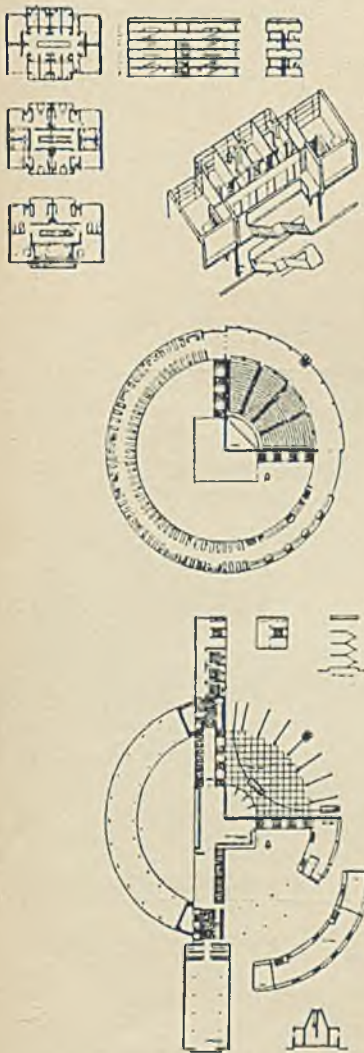
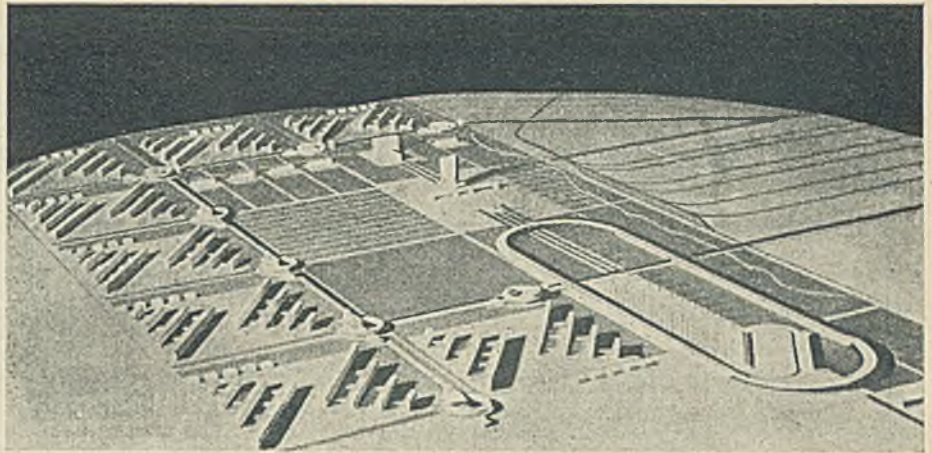
kompozycję „Roemerstadtu“, jednakże jeszcze ujętą w system krzywych ulic, wpisanych w rzeźbę terenu.

Tam była nazwa „Roemerstadt“, obecnie w Z. S. R. R. mamy charakter planu rzymskich obozów. Wreszcie po lewej stronie panoramy dołiny Niddy kończył May swą ostatnią kolonję Westhausen, złożoną już wyłącznie z równoległych bloków mieszkalnych.

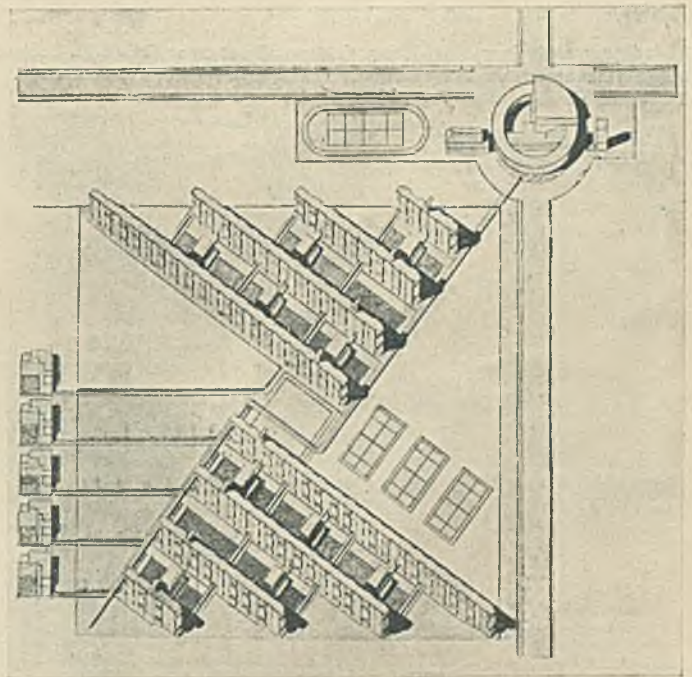
Najbardziej zbliżony do realizowanych projektów w Z. S. R. R. był projekt miasta-ogrodu Goldstein pod Frankfurtem n/Menem, rozplanowany przez E. May'a wspólnie z H. Boehmem (rys. 16).

Trudno, niestety, wskutek drobnej skali planów, braku profili terenu i t. p. zorientować się w detalach rozplanowania Magnitogorska i in. miast. Rzuca się w oczy tendencja założenia prostokątnego układu ulic wbrew nawet utartym sposobom wpisywania

Widok całości miasta.



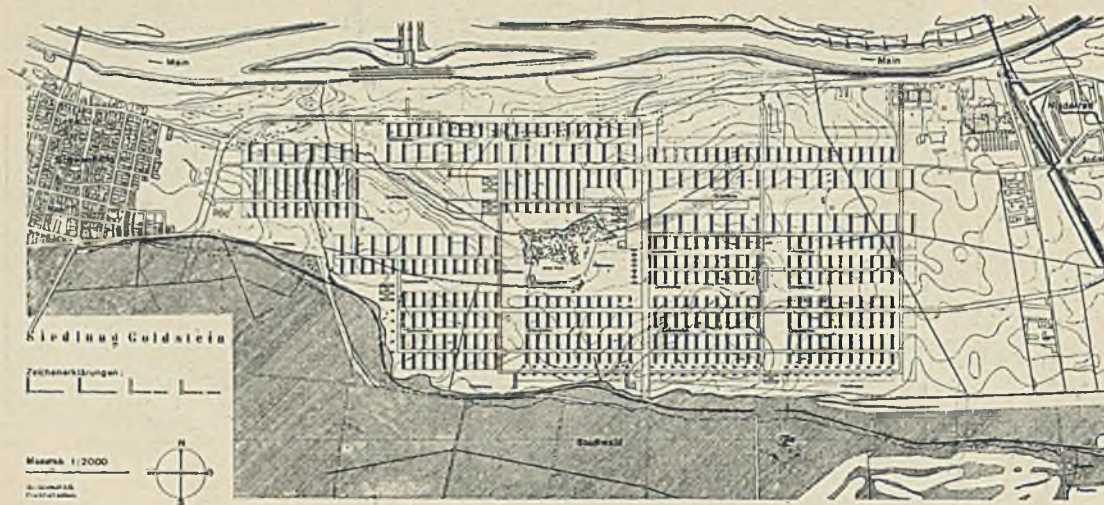
Detale bloku - komuny.



Blok - komuna.

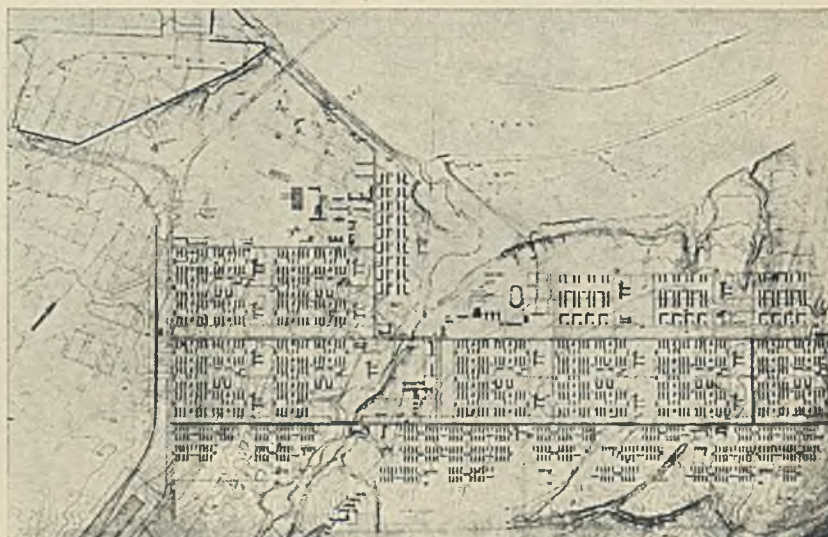
U góry: 3 odmiany rozplanowania jednego elementu mieszkaniowego: pokoje jednoosobowe (7m²), pokoje dwuosobowe (14 m²), lokale dwupokojowe i lokale trzypokojowe, stworzone przez łatwe połączenie ze sobą pokoi pojedynczych.

U dołu: plany budynku wspólnej użyteczności komuny. Na piętrze: jadalnia, audytorjum, korytarz spacerowy; na parterze: garaże, kuchnie, sala gimnastyczna, westybul.



16. Arch.: E. May i H. Boehm. Projekt osiedla Goldstein pod Frankfurtem n/Menem.

Układ przypominający późniejsze projekty realizowane w Z. S. R. R. Racjonalnie zaprojektowane osiedle, obok chaotycznie rozdrobnionego układu „prywatnych nieruchomości” osiedla Schwanheim. Zestawienie dwóch światopoglądów, dwóch odmiennych skal.



17. Grupa arch. E. May'a. Projekt miasta Szczegłowska.

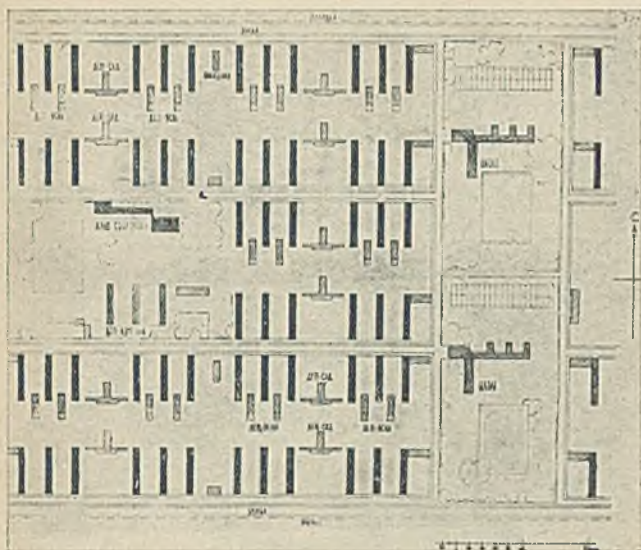
Po lewej stronie dawny projekt zabudowy.

się w rysunek warstwic. Jedyne przerwy zabudowy akcentują większe nierówności terenu. Ulic są niezmiernie wyraźnie podzielone na komunikacyjne i mieszkaniowe i służą tylko do ruchu a bynajmniej nie wpływają na usytuowanie budynków. Z zasady przeto budynki nie są orjentowane wzdłuż ulic, lecz stoją do nich prostopadle (Szczegłowsk i Kuznieck), lub jeśli jest to niemożliwe, pod kątem (Magnitogorsk i Tirgan). Osiągnięto przez to minimum ulic. Żłobki, przedszkola i szkoły są cofnięte od ulic wewnątrz

bloków i otoczone zielenią. Wszystkie domy mieszkalne orjentowane są oknami na wschód-zachód. Żłobki i przedszkola posiadają główne sale od strony południowej.

Zwraca uwagę znacznie większa skala założeń May'a w stosunku do konkursowych projektów na te same miasta. Wskazuje to na powiększenie programów miast.

Lokalne warunki zmusiły również do zaprojektowania miasta na innych terenach, niż przewidywały projekty dawne. Z braku



Projekt miasta Szczegłowska (detal).



Projekt miasta Kuzniecka.

Projekt miasta Magnitogorska.



Projekt miasta Tirgana.



miejsca pomiędzy rzeką a górami wypadło obrać nowy teren pod miasto w Magnitogorsku, które zostało przez to rozwinięte w postaci pasma wzdłuż arterij komunikacyjnych.

Osiedle Traktorstroju pod Stalingradem (dawny Carycyn) zostało zmienione w stosunku do pomysłu Milutina, gdyż proponowane przez niego umieszczenie strefy mieszkalnej nad Wołgą odciłano fabrykę od transportu rzeczno (rys. 1).

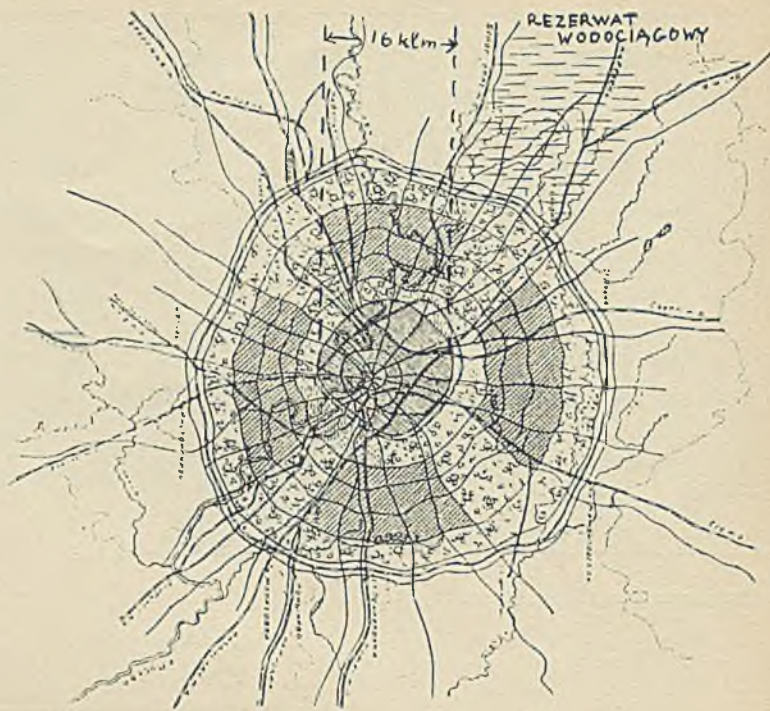
Projekt May'a posiada również równoległy układ stref, lecz ułożonych w innej kolejności: fabrykę i linię kolejową na brzegu Wołgi, izolujące pasmo zieleni, wreszcie osiedle mieszkalne.

Domy mieszkalne w jego projektach, w przeciwieństwie do architektów sowieckich, zawierają zarówno indywidualne mieszkania 2—3 izbowe z kuchniami, jak i mieszkania dwuizbowe bez kuchni (odżywianie zabezpieczają jadalnie oraz kuchnie podręczne po jednej na piętrze), wreszcie domy-komuny — na 400 mieszkańców, posiadają pokoje mieszkaniowe 6—9 m² oraz podwójne (małżeńskie) po 12—18 m².

Mieszkania typu indywidualnego wynoszą 75% ogólnej ilości.

18—21. Grupa arch. E. May'a. Projekt miast Szczegłowska, Kuzniecka, Tirgana i Magnitogorska.

22. Schemat dzielnic i zieleni Moskwy wg. projektu prof. Szestakowa.



III. MOSKWA I JEJ REGJON.

1. Zagadnienie rozwoju Moskwy.

Moskwa jako stolica polityczna, zarazem największe miasto Z. S. R. R., absorbuje główną uwagę urbanistów rosyjskich. Ludność Moskwy wyrażała się w roku 1913 cyfrą 1 700 000, w r. 1920 spada do 1 027 000, wreszcie w okresie 1921—1931 podnosi się do 2 800 000.

Moskwa obecna grupuje w sobie wszelkie urzędy centralne Z. S. R. R. oraz znaczną ilość wyższych uczelni (ca 123 000 studentów). Zarazem Moskwa stanowi największe skupienie przemysłu

z. S. R. R., gdyż posiada obecnie ca 400 000 robotników fabrycznych (w roku 1913 — 160 000). Przedrewolucyjny charakter przemysłu Moskwy zmienił się zasadniczo. W roku 1913 przemysł ciężki stanowił 25%, obecnie ca 50% ogółu przemysłu Moskwy. W roku 1913 przeważały mniejsze zakłady przemysłowe, obecnie dominują duże, nowoczesnie urządzone fabryki.

Obecnie zdecydowane jest ograniczenie, poczynając od 1932 r. dalszej rozbudowy przemysłu Moskwy. Wpływają na to trudności, związane ze skupieniem tak wielkiej ilości ludności w obrębie jednego ośrodka. Miarą wylaniających się trudności może służyć fakt, iż zużycie wody w mieście wynosi ca 30 000 000 wiader dziennie, to znaczy połowę ogólnej ilości wody, przepływającej w lecie dziennie przez Moskwę. Wobec przewidywanego zwiększenia zapotrzebowania w ciągu najbliższych lat do 60 000 000 wiader rzeka grozi dosłowne „wypicie”. Dla zabezpieczenia dostatecznej ilości wody zarówno wodociągom, jak i dla potrzeb żeglugi, zdecydowane jest zasilenie rzeki przez połączenie jej z górnym biegiem Wołgi.

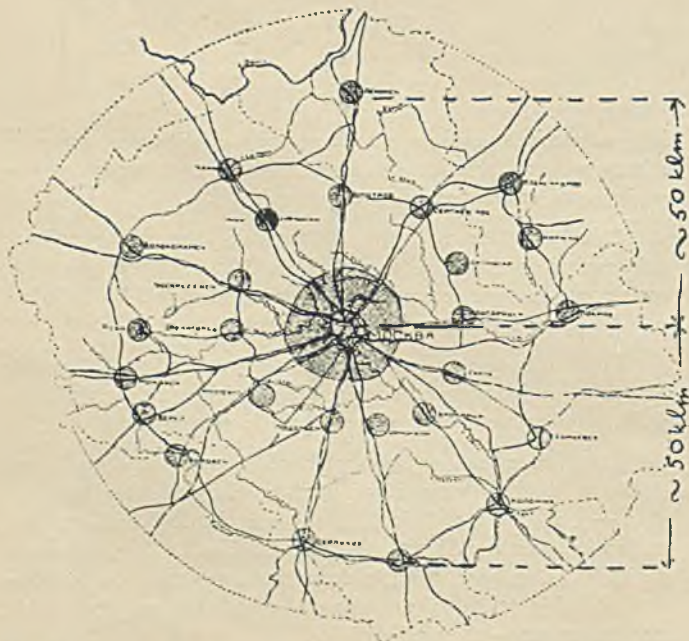
Wzrost Moskwy spowodował zwiększenie ruchu tramwajowego o 425%, który w odróżnieniu od innych dużych miast zachodu jest niemal wyłącznym dotychczas środkiem lokomocji, gdyż na autobusy wypada zaledwie 10% ilości przejazdów. Aktualnym przeto staje się zagadnienie metro.

Gwałtowny wzrost ludności powoduje brak mieszkań, wyrażający się katastrofalną wprost cyfrą 5,6 m² pow. użytkowej, wypadającej na jednego mieszkańca.

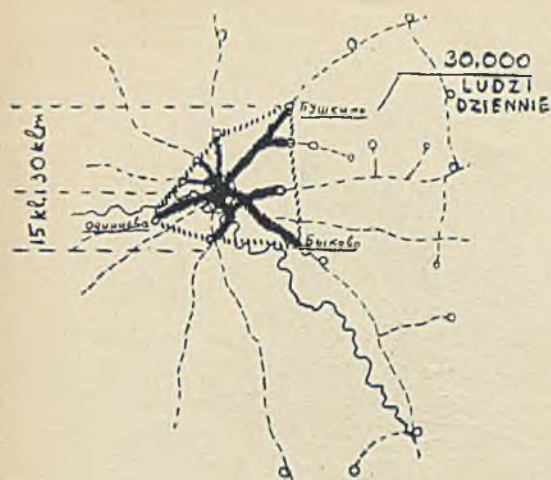
Moskwa przedrewolucyjna posiadała następujący podział domów mieszkalnych.

Domy drewniane	62%	}
„ murowane	38%	
„ parterowe	45%	}
„ piętrowe	41%	
„ 2, 3 i 4 piętrowe	14%	

W okresie 1920 — 1930 r. wybudowano przeszło 5 000 większych domów mieszkalnych, obliczonych na — 500 000 mieszkańców. W okresie 1931 — 1933 roku przewidywane jest oddanie do użytku nowych domów, obliczonych również na — 500 000.



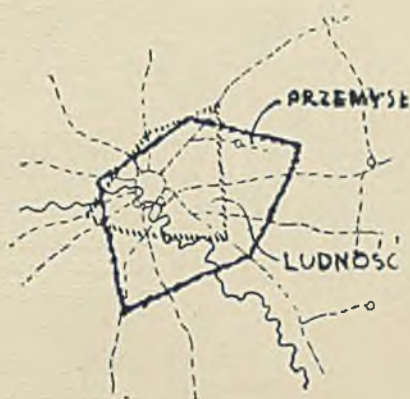
23. Schemat satelitów Moskwy wg. projektu prof. Szestakowa.



24. Schemat rozmieszczenia ludności osiedli podmiejskich regionu Moskwy.



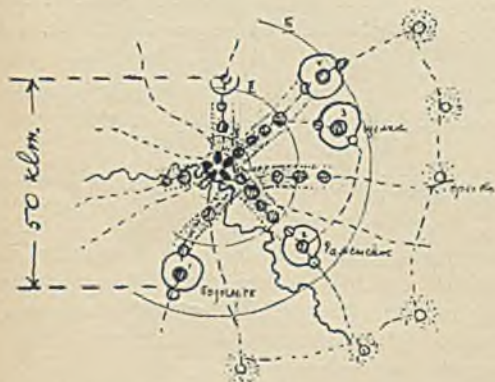
25. Schemat rozmieszczenia przemysłu regionu Moskwy.



26. Zestawienie schematów rozmieszczenia przemysłu i ludności regionu Moskwy.

Nie posiadam, niestety, danych co do ilości osób, zatrudnionych przy projektach regulacji Moskwy i jej okolic. Odpowiednie biuro Leningradu posiada 45 pracowników (miasto obejmuje 1 600 000 ludności i 24 300 ha powierzchni), Charków — ma 36 pracowników w dziale regulacji (400 000 ludności i 14 000 ha).

Niezależnie od bieżących prac regulacyjnych, interesujące są dyskusje w prasie oraz ankiety na temat rozwoju Moskwy. Zanotować należy artykuły w sprawie powyższej L. Wygodskiego, arch. Dolganowa, wreszcie opinię Le Corbusiera i jej krytykę, którą opublikował S. Gornyj.



27. Schemat koncentrycznego układu regionu Moskwy.

- I — Pierścień samodzielnych dzielnic miasta.
- II — Pierścień samodzielnych miasteczek.
- III — Pierścień samodzielnych miast.

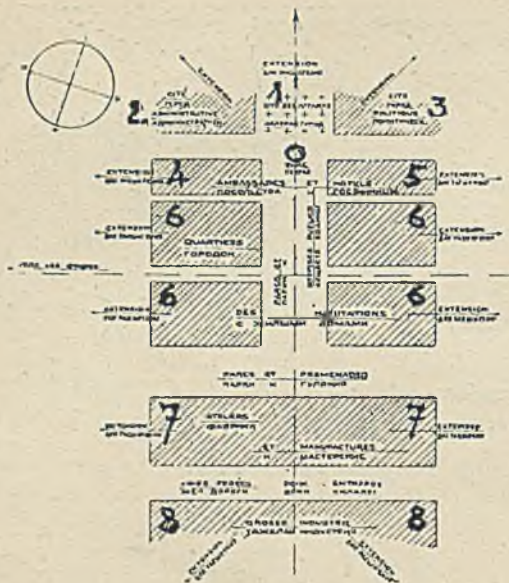
2. Projekt prof. Szestakowa.

Jeden z pierwszych porewolucyjnych projektów „Wielkiej Moskwy”, wykonany przez prof. Szestakowa, przewidywał rozwiązanie najbardziej palących zagadnień, dotyczących uporządkowania linii komunikacyjnych, oraz wykorzystania niezabudowanych terenów pod znaczną ilość zieleni, wcinającej się promieniami do śródmieścia. Podkreślić należy, iż powyższe zostało ułatwione przez istnienie w Moskwie znacznej ilości ogrodów prywatnych oraz zburzenie całych bloków zabudowań w okresie rewolucji. Podkreśla przeto prof. Szestakow, iż niewłaściwe byłoby stosowanie klinów zieleni, zwężających się wzorem miast Zachodu ku śródmieściu, gdyż właśnie te pasy zieleni winny być rozszerzone w bezpośredniej styczności z gęsto zaludnionymi dzielnicami śródmieścia, oraz winny się łączyć ze sobą okrężnym pasmem zieleni (rys. 22).

Prof. Szestakow dopuszcza w swym projekcie dalszą intensywną zabudowę obecnego terytorjum miasta, aż do koła, utworzonego przez linię obwodową (t. j. koło o promieniu = 8 klm. i powierzchni — 21 000 ha). Niezależnie od powyższego przewiduje szereg dzielnic o bardziej luźnym zabudowaniu, rozciętych pasmami zieleni. W ten sposób „Wielka Moskwa”, jako jeden organizm miejski, ma objąć — 4 000 000 ludności.

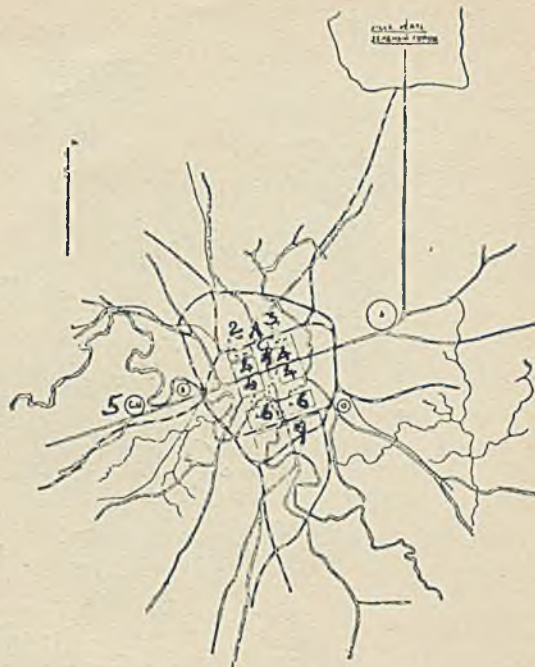
Właściwe miasto ma być objęte dwoma pierścieniami miast satelitów (rys. 23) (dotychczasowe miasteczka powiatowe, osady fabryczne i t. p.), tworzącymi koło o średnicy równej prawie 100 klm.

Projekt powyższy spotkał się z ostrą krytyką w prasie fachowej, gdyż podkreślono szkodliwość dopuszczenia bezpośredniego rozrastania się dwumiljonowego organizmu miejskiego do wręcz nie-



28. Schematyczny układ wielkiego miasta wg. projektu Le Corbusier'a.

O—Dworzec centralny. 1—City. 2—Centrum administracyjne. 3—Centrum polityczne. 4—Ambasady. 5—Hotele. 6—Dzielnice mieszkalne. 7—Przemysł. 8—Przemysł ciężki.



29. Schemat Moskwy wg. projektu Le Corbusier'a.

1—City. 2—Centrum administracyjne. 3—Centrum polityczne. 4—Dzielnice mieszkalne. 5—Wyższe uczelnie. 6—Przemysł. 7—Przemysł ciężki.

dopuszczalnych „w socjalistycznym państwie” wymiarów cztero-miljonowego miasta..

Dalsze prace oparte zostały na badaniu dotychczasowych kierunków rozwoju przemysłu regionu Moskwy, oraz rozwoju osiedli mieszkalnych.

3. Zaludnienie i przemysł regionu Moskwy.

Moskwa dotychczasowa posiadała wybitnie koncentryczny układ: 1) Kreml, 2) Kitaj-gorod, t.j. dzielnica handlowa, 3) dzielnica mieszana, otoczona pierścieniem ul. Sadowej, 4) dzielnica mieszkaniowa oraz częściowo mieszana i przemysłowa, sięgająca pierścienia kolei okrężnej. Układowi powyższemu odpowiadał szereg równomiernie rozłożonych promienistych linii kolejowych. Jednakże już przed rewolucją zaznaczyła się grawitacja ośrodków przemysłu ku wschodowi, a zwłaszcza ku południowemu wschodowi, co właśnie pomyślnie się zbiega zarówno z kierunkiem rzeki Moskwy, jak i z kierunkiem panujących wiatrów. Przemysł grupował się zasadniczo w 3-ch kierunkach: 1) pln.-wsch. — przemysł drzewny, 2) wsch. — przemysł tekstylny i 3) pld.-wsch. — przemysł ciężki (przy rzece). Zachodnie części okolic podmiejskich zajęte były przez rezerwaty leśne (między innymi przez znaczny rezerwat wodociągu Rublewskiego) oraz tereny uprawy rolnej i wreszcie liczne lotniska.

Otóż projekt regionalny utrwała powyższe pomyślnie cechy układu ogólnego i opracowuje jego szczegóły, a mianowicie detale rozmieszczenia i rozplanowania skupień przemysłu, oraz osiedli mieszkaniowych.

Dane statystyczne określiły dotychczasowe naturalne granice rozmieszczenia ludności, zatrudnionej w Moskwie (rys. 24). Otóż granice rozmieszczenia ludności nie odpowiadają granicom rozmieszczenia przemysłu. Mamy więc skupienia fabryczne, dokąd pracownicy są dowożeni codziennie z innych osiedli mieszkaniowych, — mamy również osiedla mieszkaniowe, których ludność zatrudniona jest w Moskwie. Sześć linii kolejowych „zachodnich”

wykazało w 1926 r. 50 000 przejazdów na dobę w jedną stronę, natomiast cztery linie „wschodnie” wykazały przeszło 80 000 przejazdów. Jeśli nałożymy na siebie dwa wykresy: rozmieszczenie przemysłu i ludności — okaże się, że środek ciężkości zaludnienia będzie się posuwał w ślad za rozmieszczeniem przemysłu ku wschodowi (rys. 25—26).

Najmniejszy rozwój zarówno pod względem zaludnienia, jak i rozmieszczenia przemysłu wykazują okolice północno-zachodnie. Niewyzyskany dotychczas kierunek powyższy został zarezerwowany pod rozwój właściwego miasta, jako centrum administracyjnego i politycznego, oraz dzielnic handlowo-biurowych (City).

Arch. Dolganow proponuje w swej pracy zapobieżenie rozwojowi szkodliwego systemu dośrodkowego pierścieni regionu Moskwy w postaci 3-ch koncentrycznych pierścieni (rys. 27).

1) Pierścień właściwego miasta, podzielonego jedynie na samodzielne dzielnice, podległe jednakże dawnemu ośrodkowi miasta. Samodzielne dzielnice powyższe posiadają własne ośrodki kulturalne i handlowe, jak szkoły, ośrodki rozrywkowe i sportowe, hale targowe i t. p.).

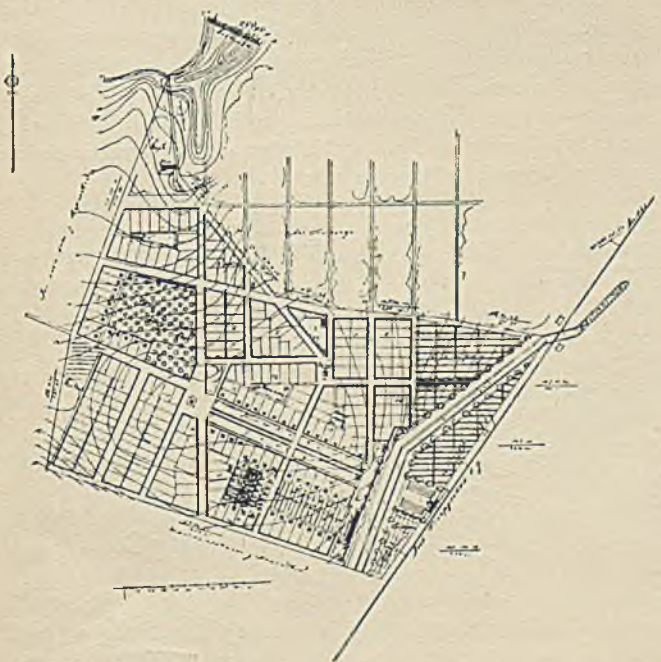
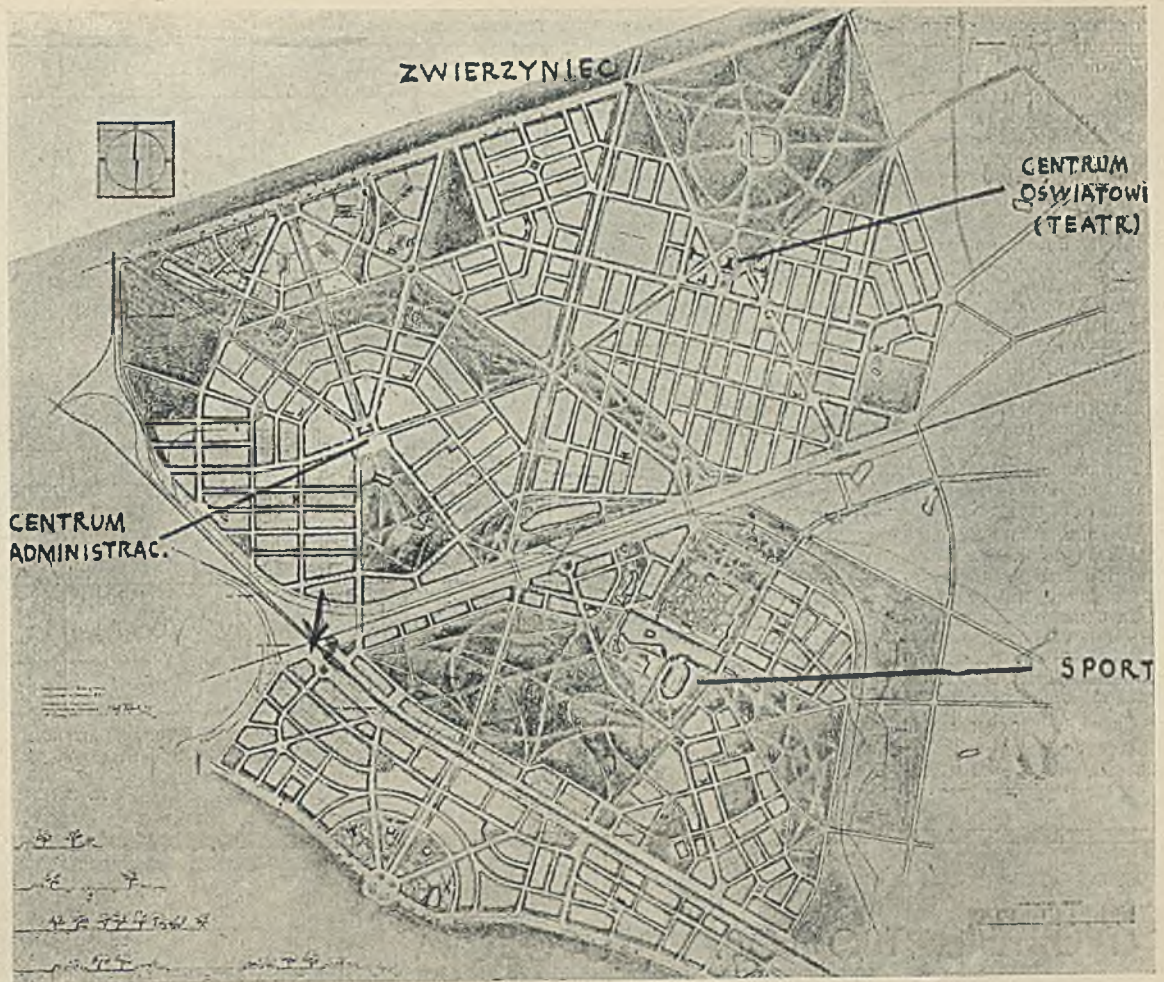
2) Pierścień samodzielnych miasteczek, zależnych jedynie od Moskwy jako całości (t. j. związanych z przemysłem Moskwy jako całości i t. p.).

3) Pierścień samodzielnych miast, posiadających nawet własne satelity (miasta te zagłuszają dośrodkowe działania Moskwy).

Le Corbusier proponuje zastosowanie do Moskwy swego podziału miasta na dzielnice (rys. 28—29). Zasadniczą myślą tego schematu jest umożliwienie rozwoju każdej z dzielnic (wg. strzałek schematu). Oś pionowa wyznacza w mieście szereg głównych arterii komunikacyjnych, otoczonych pasmem parków i gmachów użyteczności publicznej. Powyższy schemat w odniesieniu do Moskwy pokrywa się naogół z innymi projektami rozbudowy Moskwy.

Nie dysponuję większą ilością materiału, dotyczącego realizacji zamierzeń urbanistycznych w Moskwie. Ograniczam się

32. Projekt regulacji Perowa.



33. Sytuacja Perowa (stan w 1920 r.).



30 - 31. Подmiejskie osiedle kolektywu robotnik6w Trech-gornoj Manufaktury. Projekt arch. J. Werezubowa.



34. Projekt regulacji Perowa i połączeń z Moskwą.

przezo do podania 2-ch przykładów różnych założeń osad podmiejskich oraz jednego dużego bloku mieszkalnego.

4. Osada kolektywu Trechgornoj Manufaktury.

Jest to przykład niewielkiej osady podmiejskiej, stworzonej przez kolektyw robotników „Trechgornoj Manufaktury”. Przydzielony teren o pow. 42 ha, przylegający od strony północnej do większych lasów, położony jest w odległości 20 klm. od Moskwy, bezpośrednio przy linii kolejowej i szosie (rys. 30—31).

Od przystanku kolejowego prowadzi ku szosie i centrum osady t. zw. „bulwar wiśniowy” 50 mtr. szerokości, wysadzany wiśniami, jako miejsce spacerów mieszkańców. Osiedle oddzielone jest od linii kolejowej ogrodem warzywnym. Główna ulica prowadzi ku pla-

cykowi centralnemu z położonym obok ogrodem owocowym (wyzyskano dawny ogród).

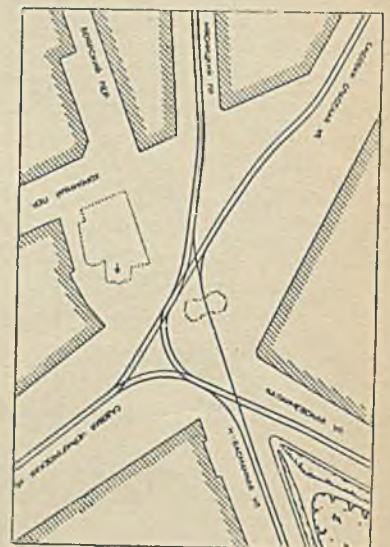
Podział terenów:

ogrody owocowe, warzywne i t. p. — 11 ha,

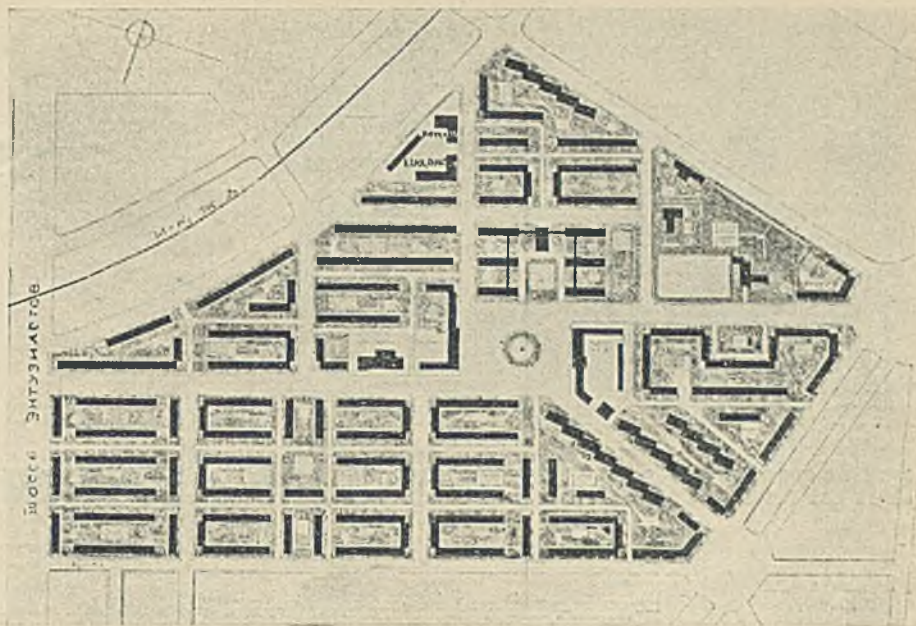
ulice, place, boiska i t. p. — 10 ha,

działki indywidualne z ogródkami i drewnianymi domami—21 ha.

Działki indywidualne (w ilości 230) posiadają około 900 m² powierzchni. W ten sposób na jedną rodzinę wypada uprawnych terenów ogrodowych ca 700 m², położonych na samej działce (gdyż pozostałe ca 200 m² zajęte jest przez budynek i podwórko) oraz ca 11 000 = ca 500 m² w ogrodach wspólnych, t. j. razem około 1 300 m². Stanowi to ilość, wystarczającą do zaopatrzenia rodziny w owoce i jarzyny prawie na cały rok.



35 — 36. Przykład regulacji węzłów komunikacyjnych Moskwy (Krasnoworotskij plac).



37. Przykład rozplanowania bloków mieszkalnych Moskwy (osiedle Dangauerowskie)

Widzimy więc, iż ten typ osiedla o indywidualnych działkach nie wiele się różni od odpowiednich osiedli Zachodu. Przy końcu swego opisu autor rozplanowania tego osiedla (arch. J. Werezubow) uważa za swój obowiązek zastrzec się, że jednak lepszy byłby inny wariant rozplanowania o zmniejszonych do minimum indywidualnych działkach i posiadający niepodzielne jedynie ogrody owocowe i warzywne, pasieki, hodowle drobiu i t. p., jako własność kolektywu („kolchoz”), gdyż w ten sposób będzie ułatwiona racjonalizacja i podniesienie dochodowości gospodarstwa, wreszcie podniesie się socjalny charakter życia osiedla.

Mamy tu typowy przykład konfliktu między tendencją odśrodkową, pędem do pewnej niezależności gospodarczej, do czegoś, co się zbliża do wyklętych „idealów burżuazyjnych” z jednej strony, a urzędową doktryną komunistyczną — z drugiej.

5. Perowo.

Perowo (rys. 32—34) stanowi przykład regulacji dużego osiedla, położonego w bezpośrednim sąsiedztwie z miastem. Wobec przewagi podmiejskiego ruchu kolejowego nad autobusowym, tramwajowym i t. p., główny przyrost ludności wypadła właśnie na osiedla, położone wzdłuż linii kolejowych i wynosi w paru wypadkach do 15% rocznie. Wobec przewidywanego opanowania tego przyrostu w Moskwie i jej okolicach, przyjęto w danym osiedlu przy dłuższym okresie obrachunkowym (50 lat) przyrost równy 3% rocznie. Obecna ludność Perowa wynosi 30 000. Wobec powyższego ludność w roku 1980 wyniesie — 130 000.

Projekt przewiduje następujący podział terenu:

Charakterystyczną cechą projektu regulacyjnego stanowi zachowanie i wykorzystanie istniejących założeń parkowych dawnych osiedli (Kuskowo, Szeremietjewo), wchodzących w skład nowego Perowa. Podkreślić również należy iż stosunkowo niższy procent zieleni w północno-wschodniej dzielnicy Perowa zostaje zrównoważony przez olbrzymi rezerwat zieleni („Zwierzyniec Izmajłowski”), przylegający od północy.

Centrum kompozycyjne północno-zachodniej części Perowa stanowi ośrodek administracyjny Perowa, takąż rolę dla północno-wschodniej części stanowi ośrodek oświatowo-rozrywkowy, dla południa — ośrodek sportowy, położony w parku obok istniejącego stawu.

Perowo posiada trzy przystanki kolejowe (nowo-zaprojektowany główny przystanek oznaczony jest strzałką, dawny krzyżnikiem; wreszcie trzeci obsługuje wschodnią część osiedla) oraz sześć przejazdów ulicznych ponad torami kolejowymi, służących zarazem jako dojazdy do przystanków. Projekt zabudowy przewiduje dla centrum administracyjnego budynki murowane wielopiętrowe, dla ulic komunikacyjnych — piętrowe, dla ulic mieszkalnych — drewniane.

6. „Osiedle Dangauerowskie”.

Jest to przykład rozwiązania bloku mieszkaniowego o pow. 50 ha, 2.000.000 m³ zabudowania. Osiedle posiada centralną kotłownię, centr. ogrzewanie i pralnie (rys. 37).

7. Krasnoworotskij plac.

Przykład regulacji węzłów komunikacyjnych Moskwy oraz niezbyt wielkiego pietyzmu do zabytków (rys. 35—36).

W referacie powyższym starałem się w możliwie obiektywny sposób podać najbardziej, moim zdaniem, charakterystyczne przykłady z dziedziny urbanistyki w Z. S. R. R., operując w miarę możliwości reprodukcjami, cyframi i tekstami autorów sowieckich.

Uważam, że poruszony materiał dostarcza sporo tematów do omówienia przez fachowców. Bardzo będę zadowolony, jeśli dyskusja wykaże również błędy i nieścisłości, niewątpliwie popelnione przeze mnie, wskutek zbyt ograniczonego materiału.

Na zakończenie pragnę podkreślić, że uważałem za pożądane zaznajomić nasze środowisko architektoniczne z poczynaniami budowlanymi w Z. S. R. R., znanymi u nas mało, i to niemal wyłącznie z publikacji niemieckich.

Urbanistyka wkracza we wszystkich państwach na drogę ograniczania własności prywatnej na rzecz dobra publicznego. Poczynania w Z. S. R. R., oparte są właśnie na negacji własności prywatnej i dają przeto wyniki przyspieszone, doświadczenie spotęgowane. Musimy je wykorzystać do wyciągnięcia szeregu wniosków zarówno ujemnych, jak i dodatnich.

L. Tomaszewski.



THEO VAN DOESBURG

EWOLUCJA ARCHITEKTURY NOWOCZESNEJ W HOLANDJI

Zmarły w marcu 1931 r. Theo van Doesburg był malarzem, architektem, typografem, założycielem i wydawcą pisma „De Stijl” (1917 r.), poświęconego konsekwentnie zagadnieniom nowego kształtowania. Wraz z Mondrianem, Oud'em, Rietveldem, Wils'em, Huszar'em, van Hoff'em i in. tworzył pierwszą walczącą grupę nowatorów holenderskich.

Od roku 1921 pracował w Niemczech, gdzie zwłaszcza w Bauhausie wywarł swymi wykładami, żywym słowem i pracami wielki wpływ na ukształtowanie zasad i metody nowej sztuki. Był ruchliwym organizatorem, niepospolitym i wnikliwym teoretykiem. Jeden z pierwszych demaskował smaczki i dekoracyjki w nowoczesnej architekturze. Był przeciwnikiem hasła wyłącznej „użytkowości” w architekturze, kładąc akcent na potrzeby optyczne i psychiczne; głosił konieczność związku architektury z malarstwem, ustalając naukowo podstawy wewnętrznego związku elementów architektonicznych i malarskich.

Zasady swoje częściowo zrealizował w lokalu „Aubette” w Strassburgu oraz w budowie własnego domu w Meudon.

Poniższy artykuł T. v. Doesburga przytaczamy za pismem „L'architecture Vivante”.

W Holandji, gdzie malarze nowatorzy mieli do zwalczania starą i słynną tradycję, architektom było łatwiej niż gdzieindziej narzucić radykalną zmianę architektury. Nie mając przeciw sobie ani szkoły tradycyjnej, ani ustalonej opinii publicznej, mogli się oddać jak najśmielszym eksperymentom.

Architekci szkoły amsterdamskiej mogli praktycznie urzeczywistnić w Amsterdamie i Bergenie doświadczenia, które studjowali byli w swem czasopiśmie „Wendingen”.

Aby poznać architekturę pewnego kraju i zrozumieć ją, należy przestudjować elementy, które dominują w ogólnym wyglądzie jego osiedli.

W Holandji w wyglądzie tym dominowały następujące cechy:

- 1) naśladownictwo dawnych stylów i
- 2) obecność typowej architektury ludowej.

Pierwsza panuje zwłaszcza w monumentach, jak pałacach nad Damem w Amsterdamie, wielu gmachach rządowych, starej giełdzie i t. d.

Druga cecha przeważa w staromieszczańskich domach mieszkalnych, które — wskutek potrzeby funkcjonalnej — znajdują się nad brzegiem kanałów.

Nader swoiste dla stylu narodowego są strome szczyty ząbkowane, które się znajduje w obrazach P. de Hoogh'a i dziś jeszcze przy nabrzeżnych ulicach Amsterdamu, Haarlemu, Lejdy, Delftu i in. Dokonał się znaczny postęp, gdy Cuypers i Berlage, uwalniając architekturę od jej tradycji naśladowczych, mogli nadać osobisty charakter gmachom urzędowym, jak muzeum i dworzec główny Cuypersa, oraz giełda Berlage'a w Amsterdamie.

Ci dwaj architekci: Cuypers i Berlage stanowią przejście od architektury pseudo-klasycznej do architektury niezależnej i elementarnej. Lecz — ponieważ Berlage zbyt lubuje się w architekturze romańskiej i gotyckiej — klasycyzm elementarny góruje w większości jego budynków, zamiast konstruktywizmu elementarnego. Jego utwór teoretyczny, jak i utwór praktyczny, opierają się na koncepcji klasycznej w swej istocie. Nigdy nie postawił on problemu

architektury w sposób jasny, niezależny i wolny od tradycji. W jego ręku elementarne środki architektury stają się niby symbolem niejasnej metafizyki napół religijnej. Dla niego ideałem architektury nowoczesnej jest świątynia, nie zaś hangary, domy towarowe, bloki mieszkalne w mieście i t. p.

Ta architektura, zrodzona z romantycznej skłonności do monumentalizmu, nie mogła być źródłem architektury elementarnej, jasnej i konstruktywnej. Dlatego też architektura berlażowska skończyła się neo-romantyzmem, zwanym „szkołą amsterdamską” („Het scheepvaarthus” i — jednym słowem — dzisiejszym Amsterdamem dekoracyjnym).

Mimo to, pośredni wpływ architektury berlażowskiej na nowe pokolenie był dosyć znaczny. W gmachu giełdy np. znajduje się sporo akcentów naprawdę nowoczesnych: pomijanie rzeczy niepotrzebnych, zróżniczkowanie fasady, oraz przewagę powierzchni - płaszczyzn i przestrzeni czynnych.

Te gmachy, ośrodki stosunków handlowych i artystycznych, które stanowią dominującą nutę w ogólnym wyglądzie miasta, miały tak wymowną wartość, że obudziły w nowej generacji zmysł architektury żywej i oryginalnej.

Architektura Holandji podlegała układowi bulwarów tak, jak ten znów podlegał potrzebom komunikacji wodnej. Ta architektura narodowa, dążąca przede wszystkim do wywoływania wrażenia fasadami zewnętrznymi, była w gruncie rzeczy ornamentalna; była tylko dekoracją ulic.

W tem głęboko przeciwstawiała się architekturze, głoszonej przez artystów nowoczesnych, architekturze czystej, prostej i konstruktywnej, rozwijającej się logicznie z wnętrza (funkcja) na zewnątrz (elewacja).

I oto w roku 1916-ym autor niniejszego artykułu założył w Holandji czasopismo „De Stijl”. W tym organie artyści — malarze, rzeźbiarze i architekci — wypowiedali swą koncepcję stylu naprawdę nowego.

W czasie, gdy powstawała ta grupa, architekci — przez godzinę uwagi zbieg okoliczności — znaleźli się w możności zastosowania zbiorowych zasad grupy, realizowanych narazie przez malarzy. Te zasady, które zostały uznane urzędowo, panują obecnie w nowej architekturze holenderskiej i krajów sąsiednich. Wydało się nam pożyteczne streścić je dla czytelników „L'Architecture Vivante”. Zasady te, zmierzające do stworzenia nowej plastyki, zostały rozwinięte w artykułach i zastosowane w budowlach od roku 1916 przez artystów grupy „De Stijl” w Holandji.

1. **Kształt** — Aby zapewnić zdrowy rozwój architekturze i sztuce w ogólności, należy się wyrzec pozorów i koncepcji „kształtu” jako takiego.

Zamiast używać elementów dawnych stylów, trzeba na nowo postawić problemat architektury.

2. **Elementy** — Nowa architektura jest „elementarna”, t. j. rozwija się, wychodząc z elementów budowy w jak najszerszym znaczeniu: funkcji, masy, światła, materiałów, planu, czasu, przestrzeni, barwy i t. d. Te elementy są jednocześnie elementami twórczymi.

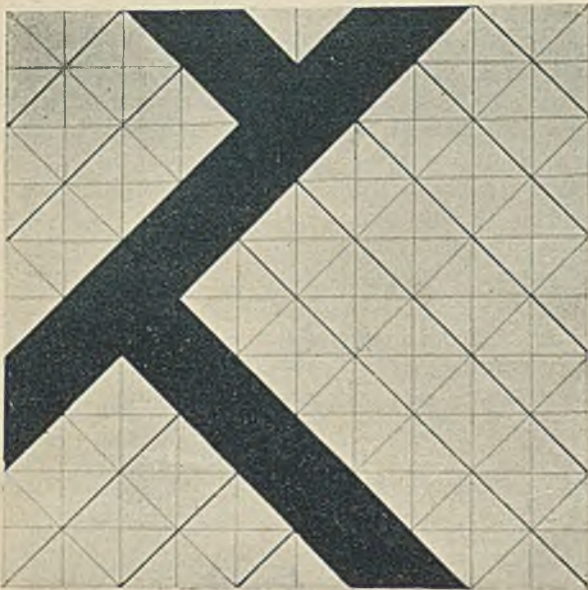
3. **Oszczędność** — Nowa architektura jest oszczędna, t. j. używa środków elementarnych, najbardziej podstawowych, bez marnotrawienia środków, czy materiałów.

4. **Funkcja** — Nowa architektura jest funkcjonalna, t. j. oparta na syntezie wymagań praktycznych. Architektura wyraża je w planie jasnym i czytelnym.

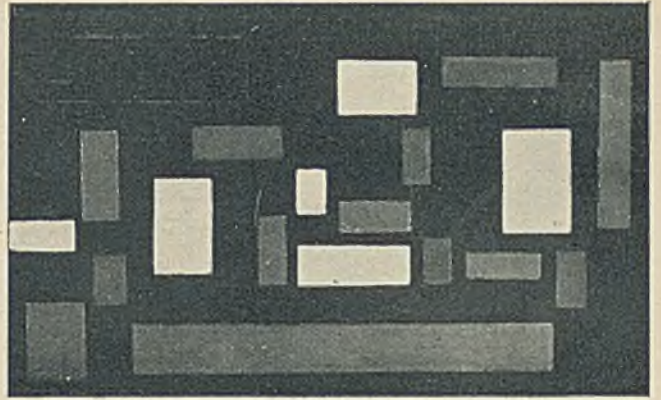
5. **Bezkształtność** — Nowa architektura jest bezkształtna, a jednak dobrze wyrażona. Nie zna schematu a priori, formy, w którejby odlała przestrzenie funkcjonalne. Wbrew wszelkim stylom przeszłości, nowa metoda architektoniczna nie zna typów zasadniczych. Podział i rozczłonkowanie przestrzeni wewnętrznych i zewnętrznych wyraża się w sposób surowy płaszczyznami prostokątnymi, t. j. płaszczyznami, nie mającymi indywidualnego kształtu.

Wskutek tej wyrazistości płaszczyzn, można je rozciągać w nieskończoność ze wszystkich stron i bezustanku. Wynika z tego system uporządkowany, którego poszczególne punkty odpowiadają takiej samej ilości punktów w przestrzeni powszechnej. Istnieje związek pomiędzy różnymi płaszczyznami i przestrzenią zewnętrzną.

6. **Monumentalność** — Nowa architektura realizuje „monumentalność” niezależnie od „wielkości”, czy „małości”.



3. Theo van Doesburg. Kontr-kompozycja. 1925 r.



2. Theo van Doesburg. Kompozycja na czarnym tle. 1916 r.

7. **Otwór** — Nowa architektura nie zna żadnych części biernych: opanowała otwór. Okno ma znaczenie aktywne, wskutek związku z położeniem ślepej powierzchni płaskiej ścian.

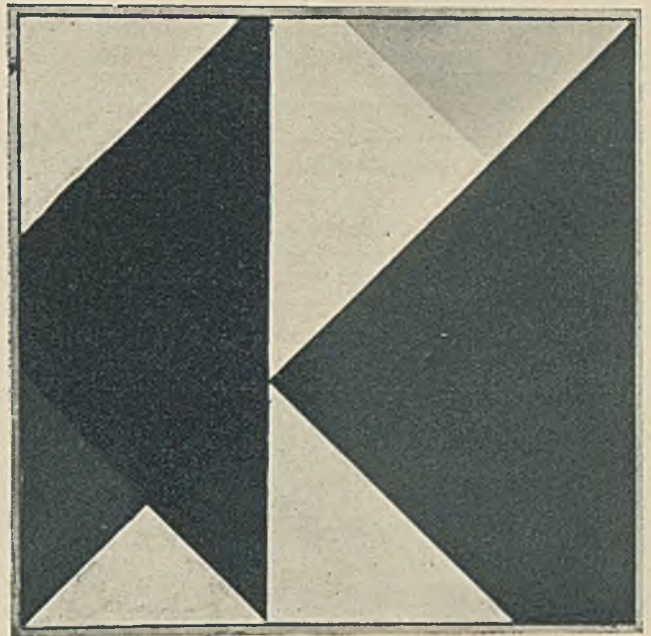
Otwór, czyli próżnia, nie pochodzi z „niczego”, gdyż jest ustalony w sposób ścisły, przez swój kontrast.

Różne przeciw-konstrukcje, w których są rozważane elementy architektury (linja, płaszczyzna, bryła i t. d.), rozpatruje się wraz z ich walorami względnymi i ich stosunkami w przestrzeni trójwymiarowej.

8. **Plan** — Nowa architektura przerwała ścianę, przekreślając w ten sposób dwoistość między pojęciami: „wewnątrz” i „zewnątrz”. Ściany stały się zwykłymi punktami oparcia. Wynika z tego nowy plan, plan otwarty, całkowicie odmienny od klasycznych, gdyż przestrzeń wewnętrzna i zewnętrzna przenikają się nawzajem.

9. **Rozczłonkowanie** — Nowa architektura jest otwarta. Zespół istnieje w przestrzeni ogólnej, która jest rozczłonkowana na różne przestrzenie, odnoszące się do wygód mieszkaniowych.

To rozczłonkowanie odbywa się przy pomocy płaszczyzn dzielących (wewnątrz) i płaszczyzn zamykających (zewnątrz). Pierwsze,



4. Theo van Doesburg. Kontr-kompozycja. 1916 r.

które dzielą przestrzenie funkcjonalne, mogą być ruchome, t. j. zastąpione ruchomymi parawanami (do tych można zaliczyć drzwi). W najdalszym rozwoju architektury nowoczesnej plan zniknie. Kompozycję przestrzenną, projektowaną w wymiarach przy pomocy przekroju poziomego (planu), będzie można zastąpić przez dokładne obliczenie konstrukcji. Matematyki euklidowskie nie będą już mogły nam służyć, lecz — dzięki nieeuklidowskim kosztorysom 4-wymiarowym — konstrukcja będzie łatwiejsza.

10. **Czas i przestrzeń** — Nowa architektura liczy się nie tylko z przestrzenią, lecz również i z czasem, jako walorem architektonicznym. Połączenie przestrzeni i czasu daje widokowi architektonicznemu bardziej pełny wygląd.

11. **Wygląd plastyczny** osiąga się przez czwarty wymiar przestrzeni — czasu.

12. **Astatyczność** — Nowa architektura jest anti — kubiczna, t. j. poszczególne przestrzenie nie są wciskane w zamknięty sześcian. Przeciwnie, różne komórki przestrzeni (z bryłami balkonów i t. p. włącznie) rozwijają się ekscentrycznie, od środka ku otoczeniu sześcianu, przez co wymiary wysokości, szerokości, głębokości i czasu otrzymują nowy wyraz plastyczny. I tak, dom nowoczesny da wrażenie, że się unosi, wisząc w powietrzu i przeciwstawiając się ciężeniu naturalnemu.

13. **Symetria i powtórzenie** — Nowa architektura nie uznaje powtórzenia i przekreśliła jednakowość dwóch połów — symetrię. Nie zna powtórzenia w czasie, żadnego odgrózenia się od ulicy, ani normalizacji. Blok domów jest tak samo całością, jak i dom mieszkalny. Te same prawa istnieją dla bloku, co i dla poszczególnego domu.

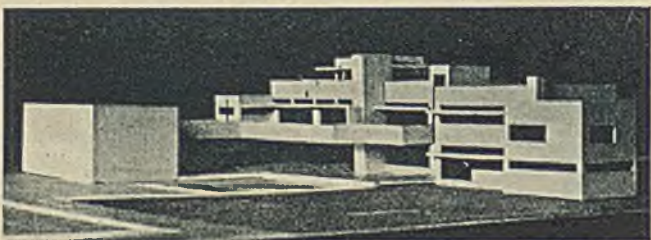
W miejsce symetrii, nowa architektura wprowadza zrównoważony stosunek części nierównych, t. j. różniących się (w położeniu, wymiarach, proporcji i t. d.) między sobą swym charakterem funkcjonalnym. Zgodność tych części niepodobnych utrzymuje je w równowadze, nie zaś w jednakowości.

14. **Frontowość** — W przeciwieństwie do frontowości, zrodzonej ze statycznej koncepcji życia, nowa architektura osiągnie wielkie bogactwo przez plastyczny rozwój wieloboczny w przestrzeni — czasie.

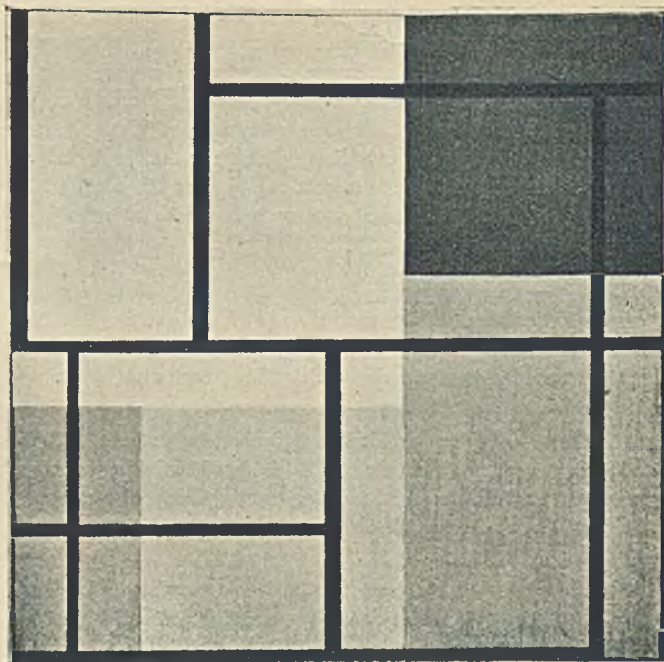
15. **Barwa** — Nowa architektura zastąpiła indywidualną ekspresję malarską, t. j. wyobrażoną i złudną — harmonji (obraz o kształtach naturalistycznych), ekspresją bezpośrednią — płaszczyzn barwnych.

Nowa architektura przyjmuje barwę organicznie, samą w sobie. Barwa jest jednym z elementarnych środków do uwidocznienia harmonji stosunków architektonicznych. Bez barwy, związki między proporcjami nie są żywą rzeczywistością; przez barwę architektura staje się dokonaniem wszelkich poszukiwań plastycznych tak dobrze w przestrzeni, jak i w czasie.

W neutralnej architekturze bezbarwnej, równowaga stosunków między elementami architektonicznymi jest niewidoczna. Dlatego też szukano nutki akcentującej (une note d'achevement): obrazka na ścianie, lub rzeźby w przestrzeni. Ale to była dwoistość, odno-



Theo van Doesburg, C. van Eesteren, G. Rietveld. Projekt willi. 1922 r.



Kompozycja, 1929 r.

sząca się do epoki, gdy życie estetyczne było oddzielone od życia realnego.

W chwili, kiedy zrodziła się architektura nowoczesna, malarz-konstruktor znalazł istotne pole do działalności twórczej. Porządkuje on estetycznie barwę w przestrzeni — czasie i plastycznie uwiadcznia nowy wymiar.

W najdalszym etapie rozwoju architektury będzie można zastąpić barwę malowaną (farbę) materiałami przeistoczonymi (dzieło chemików), lecz stale w związku z użytecznością.

16. **Zdobienie** — Nowa architektura jest anti-dekoracyjna. Barwa nie ma wartości zdobniczej, lecz jest elementarnym środkiem ekspresji architektonicznej.

17. **Architektura, jako synteza konstrukcji plastycznej** — W nowej koncepcji architektonicznej struktura gmachu jest rzeczą podrzędną i jedynie przez współpracę wszystkich sztuk plastycznych architektura osiąga swój pełny wyraz.

Neo-plastyk ma przekonanie, że buduje w dziedzinie przestrzeni — czasu, a to nasuwa, że może się poruszać w czterech wymiarach. Gdyż nowa architektura nie pozwala na żadne urojenia (w formie oddzielnego obrazu, czy rzeźby), jej celem jest stwarzanie harmonji tylko własnymi środkami. Każdy element architektoniczny powinien przykładać się do stworzenia maximum ekspresji plastycznej. Pod impulsem zasadniczej myśli grupy „De Stijl”, powstało już wiele nowoczesnych budowli. Pionierami tej architektury byli: Robert Van't Hoff, J. J. P. Oud i Jan Wils.

Pierwsze twory nie były, niestety, wolne od tradycji. Były jeszcze zbyt „monumentalne”, ciężkie i zwarte. Lecz — mimo tego błędu — szczerze skonstruowane, zwiastowały okres, gdzie problemat architektury będzie mógł się swobodnie rozwijać.

Dzięki tym doświadczeniom praktycznego budownictwa, konstruktorzy plastyczni, a po nich G. Rietveld, W. Van Eesteren i autor niniejszego artykułu mogli wyciągać wszelkie konsekwencje nowego prądu.

Podtrzymywani przez rosnący entuzjazm, są w trakcie studjowania z pełnym optymizmem zagadnienia sztuki zbiorowej.

Tłum. z franc. Maciej Talko-Porzecki.

ROŻNE

KWESTJA MIESZKANIOWA W ROSJI SOWIECKIEJ

Pod tym tytułem w VI i VII numerach „Moderne Bauformen” podaje dr. P. Martell (Berlin — Johanista) szereg danych dotyczących prawodawstwa mieszkaniowego, a raczej gospodarki i utrzymania starych domów mieszkalnych, oraz wznoszenia nowych w Z. S. R. R. Dane te poniżej streszczamy.

Dekretem z dn. 30 października 1917 r. wszystkie domy mieszkalne zostały oddane pod zarząd samorządów miejskich, które miały wszystkie mieszkania wolne oddać ludności najuboższej. Następny dekret z dn. 14 grudnia 1917 r. zakazywał spekulacji gruntami, likwidował instytucje dla transakcji gruntowych i pożyczek pod zastaw gruntów, nakładając jednocześnie surowe kary za wylamywanie się z pod tych zarządzeń.

W praktyce, nieruchomości miejskimi dowolnie rządziły lokalne sowiety i samorządy przez wyłonione w tym celu komisje mieszkaniowe, zależne od centralnej komisji mieszkaniowej w Moskwie. Stan ten został w sposób ogólny sankcjonowany „prawami zasadniczymi pracującego i wyzyskiwanego ludu” z dn. 13.I 1918 r., wg. którego (dosłownie): „prywatna własność ziemska i gruntów zostaje anulowana i włączona bez odszkodowania do ogólnego funduszu państwowego, którego właścicielem jest cały naród, i będzie rozdzielana na zasadzie ogólnego wyrównania wśród ludu pracującego. Wszelki żywy i martwy, ruchomy i nieruchomy inwentarz, lasy, bogactwa ziemne, wody, majątki wzorowe i t. d. zostają uznane za skarb narodowy”.

Z biegiem czasu życie zmusiło władze sowieckie do ściślejszego uregulowania kwestji posiadłości miejskich, ba, nawet stworzenia specjalnego prawodawstwa w tej dziedzinie, a w związku z tem do uregulowania w pierwszej linii granic posiadłości miejskich, gdyż większa część miast Rosji zupełnie nie posiadała planów, albo posiadała bardzo przestarzałe. Otóż rozporządzenie z dn. 7.XII 1925 nakazuje wszystkim miastom sporządzenie planów nowych lub uporządkowanie starych do dnia 1 stycznia 1929 r. (Wykonywanie tego zarządzenia posuwa się powoli, gdyż w końcu 1926 r. zaledwie 40 miast miało uregulowane granice).

Nieco wcześniejsza ustawa, bo z dn. 13.IV 1925 r. przekazała wszystkie grunty miejskie zarządom miast, obdarzając je wszystkimi prawami i obowiązkami właścicieli gruntów, wraz ze znajdującymi się na nich nieruchomościami. Nawet władze centralne zgodnie z tą ustawą mogły uzyskiwać tereny, potrzebne dla celów ogólnopaństwowych, tylko drogą porozumienia się z zarządem danego miasta oraz na podstawie rozporządzenia komisarza spraw wewnętrznych.

Większa część miast, zwłaszcza dużych, nie mogła podolać zadaniu centralnego zarządzania wszystkimi domami, to też zaczęto oddawać domy pod zarządy poszczególnych jednostek prywatnych, lub organizacji społecznych. Transakcja następuje na mocy umowy, który zawiera warunki użytkowania (mogące podlegać zmianom i zaskarżeniu). Następnie ustawą z dn. 12.XI 1925 r. ustanowiono dwa rodzaje renty*) dla posiadłości miejskich. Rentę gruntową, która przedstawia rodzaj dzierżawy, płaci się państwu, jako pierwszemu i najwyższemu właścicielowi wszelkich gruntów i ziemi. Płacą ją wszystkie grunty i domy danego miasta równomiernie i niezależnie od jakości lub położenia obiektu w obrębie danego miasta. Wysokość tej renty zostaje w przybliżeniu obliczana na podstawie wpływu danego miasta na otaczającą go gospodarkę rolną. Zatem miasta Rosji płacą państwu rentę różnej wysokości,

*) Aczkolwiek pojęcie renty jest w tym wypadku dowolne, stosujemy jednak ten termin, użyty przez autora artykułu, ze względu na to, że państwo radzieckie jest jedynym właścicielem gruntów i nieruchomości (przyp. tłumacza).



Praca arch. Jadwigi Dobrzyńskiej i arch. Zygmunta Lobody nagrodzona na międzynarodowym konkursie projektów na szpital uniwersytecki i fundacyjny w Zagrzebiu.

zależnie nie tylko od powierzchni przez nie zajmowanej, lecz i stopnia, w którym, jako konsumenci produktów rolnych, powodują rozwój rolnictwa.

Drugą formą „rosyjsko komunistycznej renty”, jak określa ją dr. P. Martell, jest t. zw. renta proporcjonalna, płacona jako dodatek do pierwszej na rzecz miast. Płaci się ją za użytkowanie danej posiadłości w wysokości, uzależnionej wielkością i sytuacją parceli. Już ustawa z dn. 29.V 1924 r. ustanawiała pewne normy renty gruntowej, które jednakże okazały się zbyt wygórowane wobec czynszów mieszkaniowych lub dzierżawnych. W drodze dekretów były więc one kilkakrotnie dla różnych miast obniżane.

Dla uplastycznienia stanu gospodarki i metod sowieckich autor przytacza dane z jednego raportu sprawozdawczego komisarjatu spraw wewnętrznych, będącego rezultatem badań, przeprowadzonych w 251 miastach za ogólną liczbę 539 miast rosyjskich. Grunty miejskie zostały podzielone na cztery kategorie: 1) grunty, znajdujące się pod bezpośrednim zarządem państwa (4,4% całkowitej powierzchni); 2) tereny budowlane i mieszkalne, t. j. właściwe osiedla (12,6%); 3) powierzchnie ogólnego użytkowania, t. j. ulice, place, parki i tereny sportowe, rzeki, stawy oraz place zwózki odpadków i nieczystości (12,4%; wobec braku kanalizacji i zakładów spalania śmieci place zwózki w większej części miast dochodzą do 2%); 4) grunty gospodarczo-rolnego użytkowania, t. j. pastwiska, ogrody, sady oraz orne (70,6%).

Należy przytem zwrócić uwagę, że za czasów rewolucji grunty tej ostatniej kategorii leżały odlego, a sady w znacznym stopniu

uległy zniszczeniu. Niepewność warunków bytowania i pracy nad gospodarką, a później wysokie dzierżawy znacznie przedłużyły ten stan rzeczy. Nawet w ostatnich czasach nie wszystkie grunty miejskie zostały zagospodarowane, aczkolwiek obecnie miasta wprowadziły do swej gospodarki wiele systematyczności i ładu.

Znaczną aktywność, niestety przeważnie „papierową”, przejawiały jak miasta, tak i władze centralne w dziedzinie regulacji i zabudowania miast. Władze centralne wykazały przytem zrozumienie najnowszych tendencji urbanistycznych, szeroko propagując te idee na prowincji. Utworzone zostało archiwum wszystkich planów miast (w 1922 r.), w roku zaś 1923 utworzono wyższą szkołę gospodarki komunalnej, pracującą nad nowymi planami, ogłoszono szereg konkursów, opracowywano projekty. Ale cała ta sprawa utknęła beznadziejnie wobec kompletnego braku funduszy dla realizacji projektów (prawie do ostatnich lat piatiletki).

Republika radziecka musiała oczywiście zdecydować się też i na nowe prawo budowlane. Pierwsze rewolucyjne prawo w tej dziedzinie datuje się z dn. 8.VII 1921 r., w ustawie z dn. 14.VII 1922 zostaje ono znacznie zmienione, i ustala pierwsze stałe podstawy. Wprawdzie i to ostatnie prawo zostaje kilkakrotnie zmienione i nabiera ostatecznego wyrazu w ustawie z dn. 21.XI 1927 r. Na mocy tej ustawy otrzymuje uprawniony do budowy prawo użytkowania pewnego niezabudowanego lub zabudowanego placu dla wykonania budowli na okres czasu 65 lat dla budynków murowanych i na 50 lat dla budynków drewnianych, przy zobowiązaniu rzeczywi-

stego wykonania tych budynków na parceli. Terminy te już były kilkakrotnie powiększane, rozpoczęte zostały bowiem od 40 lat dla budowli murowanych, a to dla większego zainteresowania osób prywatnych, przyczem zapewniono dla budynków murowanych wykup po skończonym okresie użytkowania.

W przeciągu tego 65-letniego okresu działa dla tego rodzaju posiadłości w drodze wyjątku prawo spadkowe oraz prawo zastawu i odstąpienia budowy. Ponadto na ten okres parcela zostaje zwolniona od dzierżawy na rzecz miasta, a w wypadkach, gdy 75% pow. nowowznoszonego budynku ma charakter mieszkalny, otrzymuje też specjalne udogodnienia. Prawo to uznaje zatem w formie ograniczonej pojęcie posiadania i własności. Jeszcze dalej w tym kierunku idzie ustawa z dn. 21.XII 1926 wobec zrzeszeń mieszkaniowych, zabezpieczając im nieokreślone w czasie posiadanie gruntów, przyczem ustawa ta obowiązuje wstecz dla umów, zawartych ze zrzeszeniami (spółdzielniami) mieszkaniowemi.

Ponieważ w Rosji brak kapitałów dla intensywnej rozbudowy miast, władze sowieckie starały się zainteresować kapitały zagraniczne. W Niemczech okazała się gotowa do rozwinięcia szerszej działalności firma Paul Kessel, Bremen; łącznie z rosyjską centralą zrzeszeń mieszkaniowych została ułożona Spółka Akcyjna Russgerstroj, zainteresowana przeważnie w budynkach mieszkalnych z betonu. Tak więc sprawa budowy mieszkań, mimo trudności finansowych i zbiednienia kraju, czyni ostatnio w Rosji pewne postępy.

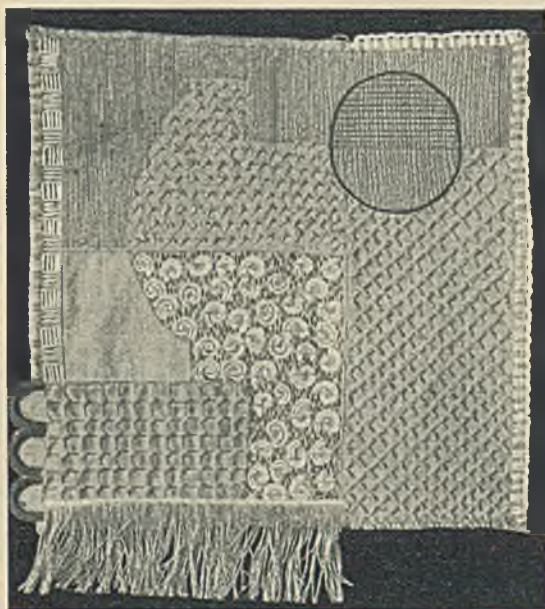
W. L.

ARCHITEKTONIZM MODY

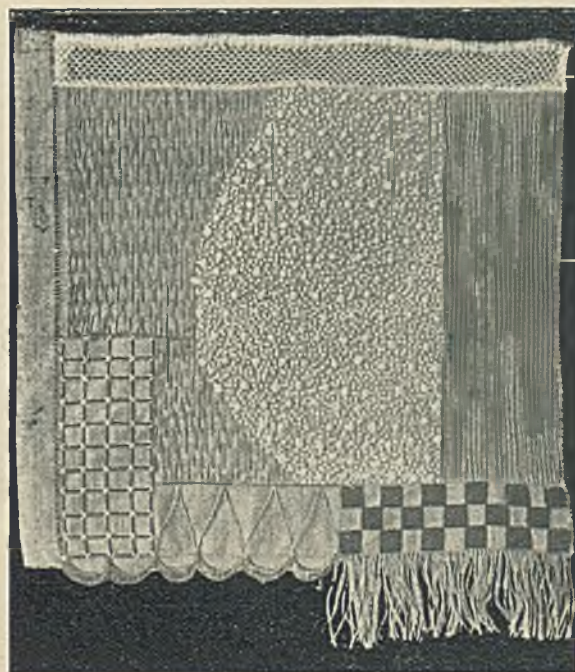
Wszyscy znają prace Bauhaus'u. Mało natomiast wiadomo o trwającej od kilku lat analogicznej pracy w szkole przemysłowej w Koluszkach. Zawdzięczając kierownictwu artystycznemu wybitnego teoretyka i plastyka Władysława Strzemińskiego oraz p. K. Kobro osiągnięto tam wyniki, pod względem plastycznym wyższe, niż w Bauhausie, ponieważ oparte o ścisłą naukę formy nowoczesnej, która znalazła swój wyraz w ściśle u nas opracowanym programie. Wobec tego, że to jest pierwsza tego rodzaju próba, program ten poniżej podajemy:

I kurs: 1 faza — rozmieszczenie linii na płaszczyźnie, 2 — rozmieszczenie płaszczyzn, 3 — kompozycja podziałów płaszczyzny, 4 — monogram z geometrycznych elementów liter, 5 — dynamika, energia napięcia, ciężar koloru, 6 — kompozycja architektoniczna danej płaszczyzny (puryzm) i architektonizacja tej kompozycji zależnie od płaszczyzny, 7 — faktura malarska, 8 — obiektywna faktura materiałów (naklejona), 9 — faktura ukształtowana jako przekształcenie materiału.

II i III kurs: (kompozycja rzeczy użytkowych i ich wykonanie

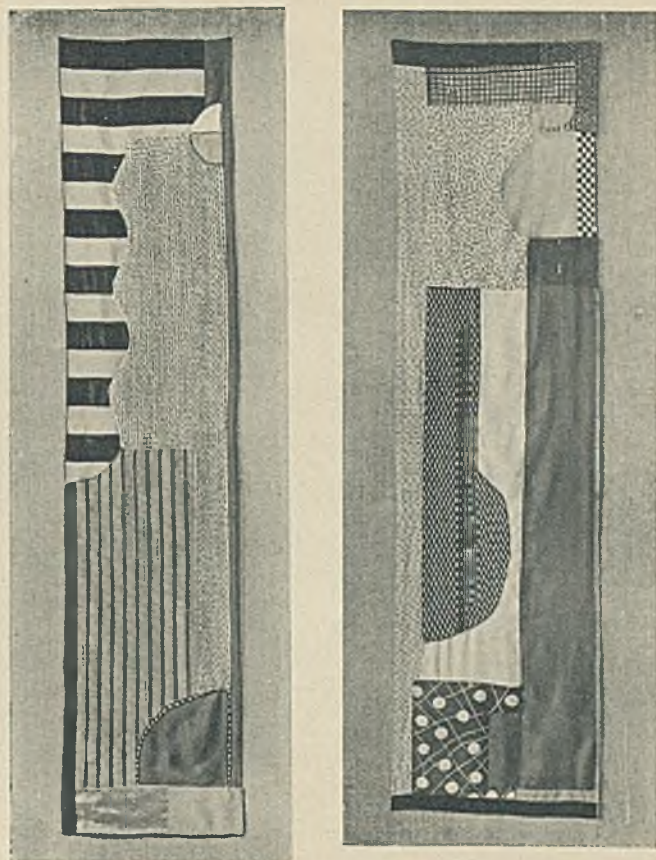


1—2. Serwetki. W kolorze i fakturze pochodne od szarego płótna lnianego.





3. Serwetka.



4-5. Szaliki.

w materiale: 1—analiza form przedmiotów w myśl kubizmu analitycznego z okr. 1909—1912 r., 2—analiza figury ludzkiej w myśl tychże zasad, 3—analiza figury ludzkiej, mająca na celu wydobyć linij architektonicznych budowy form tej figury, 4—na wydobytych liniach architektonicznych kompozycja ubrania (przez dokończanie ubrania w linie architektoniczne figury, otrzymuje się kompozycja, w której figura łączy się z ubraniem we wspólnym rytmie architektonicznym).

I tak szkole tej udało się przełamać dotychczasowy szablon „zdobnictwa”. Wytworzony został typ mody nowoczesnej i przedmiotów użytku codziennego, architektonicznie związanych z wnętrzem nowoczesnym (rys. 1—5).

RUCH BUDOWLANY

W I kwartale b. r. według danych, opracowanych przez Główny Urząd Statystyczny, wykończono na terenie całej Polski 372 budynki, z czego 306 mieszkalnych, 23 przemysłowych i handlowych, 14 użyteczności publicznej, oraz wykończono 89 nadbudówek, przeważnie mieszkalnych.

Rozpoczęto zaś w ciągu tegoż kwartału budowę 312 nowych budynków i 34 nadbudówki.

Ogółem przybyło 1294 mieszkań, obejmujących ogółem 3568 izb.

I POLSKI ZJAZD ŻELBETNIKÓW

Rada Cementowa, powołana do życia przez Związek Polskich Fabryk Portland-Cementu, jako organ doradczy przemysłu cementowego, uchwaliła na zebraniu swem dnia 16 maja r. b. zwołać I Polski Zjazd Żelbetników celem szerszego poznania się osób pracujących w budownictwie betonowym i żelbetowem oraz skoordynowania ich wysiłków nad podniesieniem techniki tej dziedziny budownictwa. Zarazem Zjazd ten ma dostarczyć materiał do szerszego wystąpienia Polski na Międzynarodowym Kongresie

Konstrukcyj Inżynierskich, który zapowiadany jest w Paryżu na r. 1932.

Zjazd odbędzie się w Warszawie w dniach 21 i 22 listopada 1931. Referaty obejmą 3 działy zagadnień:

1. Teoria żelbetu,
2. Badanie materiałów składowych betonu,
3. Opis wykonanych konstrukcyj.

Szczegółowy nacisk kładziemy na dział trzeci, gdyż będzie to najlepsza sposobność wykazania naszego postępu w dziedzinie żelbetnictwa.

Referaty należy zgłaszać pod adresem biura Zjazdu, Warszawa, ul. Czackiego 1 m. 1 do dnia 15 września, nadsyłać zaś je do dnia 25 października. Referaty nadesłane do tego terminu zostaną wydrukowane w postaci skrótów i rozesłane uczestnikom Zjazdu, którzy zgłoszą swój udział do dnia 1 listopada.

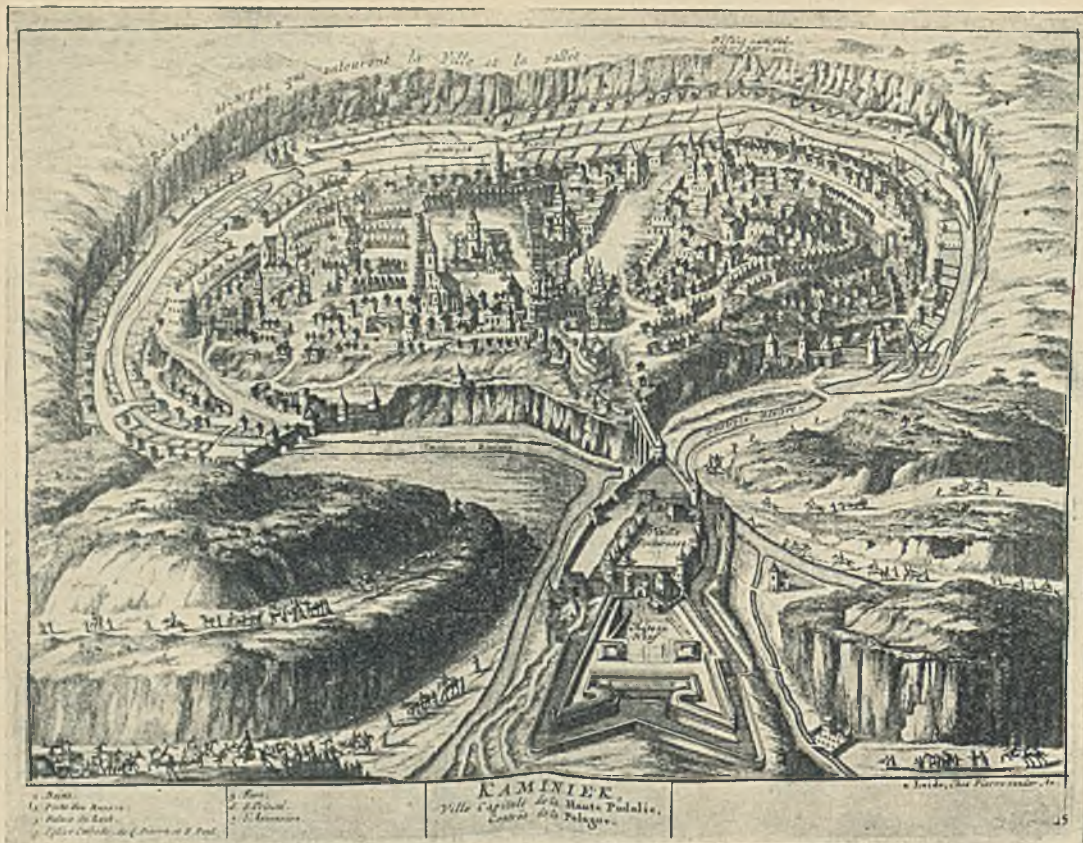
Przewiduje się uzyskać dla uczestników Zjazdu specjalne udogodnienia w formie zniżek kolejowych, zbiorowych wycieczek, tanich kwater i t. p.

Nie wątpimy, że polscy żelbetnicy zgłoszą licznie swój udział w Zjeździe, aby wykazać nasz dorobek naukowy i praktyczny w dziedzinie żelbetnictwa.

Za Komitet Organizacyjny Zjazdu: Przewodniczący: Inż. Wacław Paszkowski, Prof. Politechniki Warszawskiej, Prezes Rady Cementowej. Członkowie: Inż. Emil Bratro, Prof. Politechniki Lwowskiej; Dr. Inż. Stefan Bryła, Prof. Politechniki Lwowskiej; Dr. Inż. Czesław Kłoś, Warszawa.

KSIĄŻKI NADEŚLANE

Katedra w Kamieńcu, inż. arch. Karol Iwanicki, nakładem własnym, Warszawa. Praca ta uzupełnia nieliczną monograficzną literaturę o naszych zabytkach, utwierdza w pamięci, co mianowicie przedstawiała sobą katedra w Kamieńcu, jako widomy ślad



Piotr van der Aa (Leide). Widok perspektywiczny Kamieńca. Sztych (prawdop. z pierwszej połowy XVIII w.) Z dzieła „Katedra w Krzemieńcu” inż.-arch. Karola Iwanickiego.

stałego rozwoju sztuki i kultury polskiej na swej rubieży, choć mało zaludnionej, i że rozwój ten odbywał się równomiernie ze sztuką i kulturą w najintensywniejszych ośrodkach, jak w Krakowie, Warszawie i t. p. Po wstępie, nakreślającym ogólne tło kulturalne i polityczne rubieży kamienieckiej dla Polski, autor szczegółowo analizuje źródła, dotyczące powstania katedry w Kamieńcu, i wreszcie stawia hipotezę (b. prawdopodobną), że twórcą katedry był biskup Jakób Buczański (1502 — 1517), co zarazem ustalałoby czas powstania środkowej trójnawowej części katedry (między 1480 — 1515 rokiem). W dalszym ciągu autor opisuje późniejsze losy rozbudowy i przebudowy katedry, ujmując całość swych spostrzeżeń w doskonale sporządzonych rzutach chronologicznych katedry. Część ostatnią wypełnia interesująca analiza artystyczna architektury i jej wnętrza.

Wydanie takiego dzieła kosztem własnym należy zaliczyć do wielkiej zasługi obywatelskiej autora. Książka jest wytwornie wydana i ilustrowana obficie zdjęciami, planami i sztychami.

O stylu zakopiańskim, Jan Gwałbert Pawlikowski, Warszawa 1931, Wydawnictwo Kasy Imienia Mianowskiego, Instytutu Popierania Nauki. Zeszyt III-ci „Sztuka kościelna”. We wstępie tego poważnego wydawnictwa, autor rysuje podłoże powstania koncepcji „stylowej” Stanisława Witkiewicza, oraz obszernie analizuje genezę i znamiona stylu t. zw. zakopiańskiego.

Poradnik (miesięcznik wyd. nakł. M. W. R. i O. P., Nr. 3-5), poświęcił zagadnieniom projektowania budowy i urządzeń sal gim-

nastycznych i boisk szkolnych, w których przedstawił wytyczne, będące rezultatem pracy komisji fachowej.

INFORMACJE

Kredyt na kupno maszyn betoniarskich.

Związek Polskich Fabryk Cementu uzyskał w krajowych fabrykach dogodny kredyt na kupno maszyn do wyrobu dachówki, pustaków i kręgów betonowych. Kredyt ten jest wekslowy, bezprocentowy, dwuletni, z tem, że pierwsza rata płatna jest dopiero po 6 miesiącach. Wiadomość ta jest niewątpliwie ważną nie tylko dla właścicieli betoniarni, ale i dla przedsiębiorstw budowlanych, które dzięki temu kredytowi będą mogły wytwarzać we własnym zakresie tanie wyroby betonowe. W najbliższym czasie przewiduje się rozszerzenie kredytu na inne jeszcze maszyny.

Odnaczenie Heraklithu nagrodą Pruskiego Ministra Rolnictwa.

Jak się dowiadujemy, jury Wystawy przyznało firmie Heraklith za jej udział w Niemieckiej Wystawie Budowlanej, Berlin 1931, nagrodę Pruskiego Ministra Rolnictwa, Domenów i Lasów.

Wysokie to odznaczenie jest ponownym dowodem uznania, jakim cieszy się w odpowiednich sferach wysoce izolacyjna lekka płyta budowlana Heraklith, jako nowoczesny materiał budowlany.

PRZEMYSŁ BUDOWLANY I TECHNICZNY

Adrema Maszyny

Warszawa

Towarzystwo Sprzedaży Maszyn
„ADREMA“ Sp. z ogr. odp.
Warszawa Niecała 8. Tel. 215-10

Architektura Wnętrz

Warszawa

„ŁAD” URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DY-
WANY, TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA
Warszawa, ul. Czerniakowska 203, Tel. 444-82 i 435-83

Armatury elektryczne

Warszawa

BRACIA BORKOWSCY
Zakłady Elektrotechniczne — Spółka Akcyjna
Warszawa, Jerozolimka Nr. 6 telef. 642-79, 684-66, 642-98.

Fabryka Armatur i Odlewnia Metali
GWIZDZIŃSKI i S-ka
Warszawa, Chocimska 9. Tel. 604-57.



„A. MARCINIAK” SPÓŁKA AKCYJNA
WARSZAWA Zarząd i Fabr., Wronia 23, tel. 795-08, 792-02
wzorownia, Złota 49, tel. 260-76, 206-06

Artystyczny Przemysł

Warszawa

„ŁAD” URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DY-
WANY, TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA
Warszawa, ul. Czerniakowska 203, Tel. 444-82 i 435-83

Asfalty

Katowice

„TERMAK”
Towarzystwo Budowy Dróg Smolowcowych Sp. z o. o.
Katowice Ks. Damrota 10 tel. 12-53 i 30-53

Lwów

Przedsiębiorstwo Robót Asfaltowych i Krycia Dachów
FRANCISZEK ŚWIEŻY
Lwów, ul. Na Blonie 50.

Warszawa

Bezparafinowe Asfalty Krajowe i Zagraniczne
„FELZYTYN I TROCAL” Sp. Przem.-Handl. z ogr. odp.
Warszawa, Marszałkowska 86, tel. 318-48.

Fabryka Asfaltu i Tektury Smolowcowej
J. SIECZKO i L. BALINGER
Warszawa, ul. Zwrotnicza 4-6, tel. 641-51



SHELL

POLSKA FABRYKA EKSTRAK-
TÓW GARBARSKICH, SP. AKC.

WYDZIAŁ S H E L L
WARSZAWA, SMOCZA 43
TEL. 319-51, 123-57, 224-29

Wylączna sprzedaż asfaltów naj-
wyższych gatunków do budowy dróg
i bruków, do fabrykacji mastyksów,
papy dachowej, izolacji i t. p. marki:
MEKSFALT I SPRAMEKS

STANISŁAW COHN

Warszawa, Senatorska 36,
tel. 641-61, 641-62,
adr. telegr. „Stakon”

Wylączna sprzedaż na Polskę
asfaltu rodzimego

TRINIDAD EPURE



Warszawa

Atelier Artystyczno-dekoracyjne

Atelier Artystyczno-Dekoracyjne
ZOFJI RACZYŃSKIEJ
Warszawa, Emilji Plater 10 tel. 758-75

Warszawa

Atelier Fotograficzne

Fot. Techniczno Budowlany
A. SITKOWSKI
Warszawa, ul. Szpitalna 12, Telefon 202-60
Wykonywa wszelkie zdjęcia fotogr. w zakresie budownictwa

Warszawa

Betoniarki



RZEWUSKI i S-ka Spółka Akcyjna
Warszawa, ul. Ordynacka 7. Tel. 628-17 i 10.28-95.

Warszawa

Betonowe wyroby

Fabryka Wyrobów Betonowych i Mozaikowych
K. GAGATNICKI, S. MODELSKI i B. SŁOMCZYŃSKI
Warszawa, Sienna 94, Telefon 605-95.
SCHODY, POŚADZKI, RURY, BASENY I T. P.

Wytwórnia Wyrobów Betonowych „GOŁKÓW”
HENRYK GOŁOGOWSKI
Warszawa, Al. Jerozolimskie 21, tel. 219-74.

Fabryka Wyrobów Mozaikowo-Betonowych
B. KOREWA i S-ka
Warszawa, Syreny 7 (Dom własny), Tel. 631-75 (Zał. 1870 r.)

Warszawa

Betonowe wyroby

EDMUND SZMIDT
WYTWÓRNIĄ WYROBÓW
BETONOWYCH I KSYLOLITOWYCH
Warszawa, ul. Grójecka 56. Tel. 328-39.

Warszawa

Bitumina

„ORŁOROG”
dawniej ORŁOWSKI, ROGOWICZ i S-ka, Sp. z o. o.
Warszawa, Królewska 8, Tel. 701-23 i 747-78.
Wylączni wytwórcy Bituminy do krycia dachów i izolacji.

Bydgoszcz

Biura Architektoniczne

EDMUND PITAK — Architekt-budowniczy
Bydgoszcz, ul. Zduny 18. Tel. 353.
Biuro Architektoniczne i Przedsiębiorstwo Budowlane

Częstochowa

Biuro Architektoniczno-Budowlane
Inż. Arch. B. STOKOŁOWSKI
Częstochowa, Puławskiego 4, Tel. 4-29

Lwów

Inż. KAZIMIERZ TEODOROWICZ
Architekt
Lwów, Goluchowskich 1. Tel. 1-44

Inż. arch. BRONISŁAW WIKTOR
Lwów, ul. 22 Stycznia 5, Tel. 77-30.

Sosnowiec

Biuro Architektoniczne
W. FILIPCZYŃSKI
Sosnowiec, Wiejska 8, Tel. 21

Biura Architektoniczne

Tarnów

Biuro Architektoniczne i Budowlane
Inż. Arch. EDWARDA OKONIA
Tarnów, Przechodnia Chyszowskiej 1:6, I p. Telefon Nr. 236

Biura Inżynierskie

Warszawa



BIURO INŻYNIERSKIE STUDJÓW DLA PRZEMYSŁU
SP. z o. o.

Warszawa, Miodowa 3, Tel. 799-01,

Budownictwo Przemysłowe, Konstrukcje Żelazne,
BETONOWE, ŻELBETOWE I DREWNIANE
Urbanistyka plany pomiarowe, regulacyjne, wod-
ociągowo-kanalizacyjne i gospodarka miejska
Oczyszczanie wód ściekowych. Ekspertyzy i porady techniczne.

„BIP TECHNICO” gwarantuje racjonalność koncepcji, dąży
do obniżenia kosztów własnych i nie zajmuje się żadnymi dostawami

Biura Techniczne

Warszawa

Biuro Techniczno-Budowlane
HENRYK ŁASZCZEWSKI
Żabki pod Warszawą, dom własny

Blachy Cynkowe

Warszawa

BLACHA CYNKOWA POCYNKOWANA
D./H. A. G E P N E R

Warszawa, Grzybowska 27. Tel 690-25 i 655-25

Blacha żelazna cynkowana

Będzin

POLSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU CYNKOWEGO
Spółka Akcyjna w Będzinie

Warszawa

CYNKOWNIA WARSZAWSKA

(właśc. Inż. T. Rapacki i Z. Świącicki)

Warszawa, Boduena 3 Tel. 442-62, 652-77 i 652-07

Blacharskie Zakłady

Warszawa

DACHY

Kryjemy i reperujemy dachy blachą, dachówką, papą, eterni-
tem, gontem. Dajemy dogodny warunki. Wykonujemy roboty
i na prowincji. Polskie Zakłady Blacharskie „D A C H”.
Al. Jerozolimskie 65, tel. 232-77.

Egz. od 1888 Zakład Blacharski Egz. od 1888

ROMUALD DĄBROWSKI i Syn

Warszawa Bednarska 23 Tel. 328-82

ZAKŁADY BLACHARSKIE „GRYFF”

Właśc. Aleksander Jurewicz

Warszawa Piękna 30 Tel. 835-56

B-cia KIERZKOWSCY

Warszawa, Pańska 3. Tel. 249-64

Wykonują wszelkie roboty, w zakres blacharstwa wchodzące

Zakład Blacharsko-Architektoniczny

WŁADYSŁAWA MICHAŁSKIEGO

Warszawa, Solec 68, Biuro: Solec 77, Tel. 209-84

FELIKS SMO CZYŃSKI

Przedsiębiorstwo Robót Blacharskich i Krycia Dachów
Warszawa, Solec 20. Telefon 513-99. Warsztat: Mostowa 9.
Ornamenta budowlane, oraz galanteria blaszana.

Budowlane Materiały

Katowice

ROBERT STREIT

Hurtownia Materiałów Budowlanych

Katowice Mickiewicza 19 Tel. 21-92 i 22-92

Warszawa

Budowlane okucia

Fabryka Okuć Budowlanych i Odlewnia Metali
Inż. K. DOBROWOLSKI i S-ka Sp. z o. o.
Warszawa-Praga Krowia 6/8 Tel. 10-04-79

Fabryka Okuć Budowlanych
BRACIA LUBERT Sp. Akc.
Warszawa, Złota 34, Tel. 647-35 i 690-10

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały

Przedsiębiorstwo Budowlane
GUSTAW WEINZIEHER
Będzin Malachowskiego 31 Telefon 4-41

Brześć n/B

Inżynierowie St. Nowosielski i Fr. Pacześniak
Przedsiębiorstwo Budowy — Sp. z o. o.
Brześć n/Bugiem ul. Piotrowska 30 Tel. 211

Częstochowa

Przedsiębiorstwo Budowlane
J. M O C Z Y G Ę B A
Częstochowa, Kościuszki 7, tel. 6-88

Przedsiębiorstwo Budowlane
STANISŁAW WIDUCHOWSKI
Częstochowa, Kościuszki 26 tel. 709

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały

Gdynia

N. KALINOWSKI i SYN

Przedsiębiorstwo Budowlane Sp. z o. o.
Gdynia, Skwer Kościuszki, Tel. 1829. Gdańsk, Langgarten 79, Tel. 2578

Inż. K. KRZYŻANOWSKI i S-ka

Przedsiębiorstwo Budowlane
Gdynia ul. Świętojańska Tel. 11-25

Przedsiębiorstwo Budowlane
NOWOSIELSKI BAZYLI
Gdynia — ul. Portowa

Przedsiębiorstwo Budowlane
F. SKAPSKI i S-ka Inżynierowie — Sp. Akc.
Gdynia, ul. Portowa

Katowice

IGNACY GRÜN FELD
BIURO ARCHITEKTONICZNE I BUDOWLANE
Cegielnia i Fabryka wyr. Ceramicznych. — Stolarska Budowl. i Meblowa
KATOWICE, Karbowa. Telefon 28 i 29.

T. WAWRZIK budowniczy

Katowice Jagiellońska 36 Tel. 24-11

Kielce

Przedsiębiorstwo Budowlane
LEOPOLD GRIMM

Kielce ul. Lipowa 16a Telefon 418

Przedsiębiorstwo Budowlane
JERZY SASKI

Kielce ul. Sienkiewicza 57 Telefon 490

Kraków

Przed. Budowlane STANISŁAWA DUDZIAKA
w Krakowie, Mały Rynek 7, Tel. 157-30
Wykonuje roboty murarskie i odnawianie fasad frontowych

DYPLOMOWANI ARCHITEKCI

Inż. Stanisław Filipkiewicz i inż. Juliusz Kolarzowski
Kraków Rynek Gł. 6 Tel. 46-86

Przedsiębiorstwo Budowy i Robót Żelbetowych
JÓZEF KACZMARCZYK Budowniczy
Kraków, Rynek Gł. 34. Telefon 42-32.

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały

Kraków

INŻ. STEFAN POLAŃSKI
Autoryzowany inż. cywilny, konc. budowniczy
Zaprzyśiężony biegły sądowy
Kraków, ul. Wielopole 15. Telefon 0085.

Przedsiębiorstwo Budowlane
Inż. EUGENJUSZ RONKA i S-ka
Kraków, Starowiślna 32. Tel. 112-58.

Arch. Stanisław Turek-Krvloszański
BIURO BUDOWLANE
Kraków, Plac Jabłonowskich 5.

Przedsiębiorstwo dla Budowli Żelbetowych
E. UDESKI i S-ka
Kraków, Al. Słowackiego 60, tel. 12-68.

Lublin

Biurowie Budowlane, Kanalizacyjne, Centr. Ogrzew. i Handl.
„ARCHITEKT”
Sp. z ogr. odp. w Lublinie, Zamojska 4, tel. 2-47.

Lwów

Inż. WAWRZYNIEC DAJCZAK
Autoryz. Inż. Architektury i Bud.
Lwów Długosza 7. Tel. 36-10

Inż. Arch. KALIKST KRZYŻANOWSKI
Lwów, Kochanowskiego 38. Tel. 7-01.

STEFAN PISARSKI i KAZIMIERZ ŚLABICKI
Przedsiębiorstwo Budowlane
Lwów Ul. Chorążczyzna 11a

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERSKO-ARCHITEKTON.
Inż. WŁAD. SZCZEK rządowo uwoważ. do pro-
wadzenia robót budowlan.
LWÓW, NOWY-ŚWIAT 20

WŁADYSŁAW SZPETMAN
Architekt — Budowniczy
Lwów Klonowicza 12 Tel. 48-22.

Architekt
PIOTR TARNAWIECKI
Lwów, Hetmana Tarnowskiego 26. Tel. 42-03.

Łódź

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych
„KONSTRUKTOR”
Spółka z ograniczoną odpow.
Łódź, Al. Kościuszki Nr. 1. Telefon 60-28.

Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych
CH. I. TYLLER Spadkobiercy
Łódź, Tramwajowa 11. Tel. 1.14-79.

Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych i Kanalizacyjnych
I. TYLLER
Łódź, Trębacka 18. Tel. 1.62-09 i 1.71-38.

Łuck

Inżynier Architekt
KAZIMIERZ JANICKI
Łuck, ul. Matejki 16. Tel. 296.

Pabjanice

Przedsiębiorca Budowlany
JÓZEF STANO
Pabjanice, ul. Moniuszki 29. Tel. 2-21

Poznań

Przedsiębiorstwo Budowlane i Fabryka Obróbki Drzewa
BAKOWSKI i SMOLIBOWSKI
Poznań, ul. Niska 32. Tel. 6074.

Poznań

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały

BOLESŁAW DANECKI Arch. Bud.
Przedsiębiorstwo Robót Budowlano-Inżynierskich
Poznań, Brama Dębińska, tel. 58-83 i 70-27.

M. HOFFMANN i S-ka
Przedsiębiorstwo robót naziemnych, podziemnych i żelbetowych
Fabryka Wyrobów Cementowych
Poznań, Górna Wilda 134a.

J. KLATKIEWICZ
Budowniczy
Poznań, ul. Sieroca 3/4, Telefon 32-81

Przedsięb. robót budowl.-inż. i Fabryka wyrobów drzewnych
CZESŁAW LEITGEBER architekt
Poznań Naramowicka 25 Telefon 50-81

Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych
LUDWIK MICHAŁSKI Budowniczy
Poznań, Wąły Kazimierza Wielkiego 11, tel. 28-97

EDMUND RYCHLICKI
Budowniczy
Poznań ul. Skryta 7 Telefon 64-84

WŁADYSŁAW SZMYT ARCHITEKT-
BUDOWNICZY
Przedsiębiorstwo robót budowlano-inżynierskich
Poznań, ul. Prusa 19. Telefon 6897.

STANISŁAW SZULCZEWSKI
Budowniczy
Poznań, ul. Bóżnicza 14, Telefon 10-68.

STANISŁAW TRAWCZYŃSKI Budowniczy
Żelbetony, własne kafary 1000 — 1050 — 2000 kg.
Specjalność: słupy oświetleniowe żelbetowe.
Poznań, Św. Jerzego 7/13, tel. 10-08.

WŁADYSŁAW URBANIAK budown.
Przedsięb. Robót Inżynierskich. Tartak parowy. Fabr. wyrob. z drzewa
Poznań, Droga Dębińska 10, tel. 33-54.

Sosnowiec

A. JĘDRZEJEWSKI
Przedsiębiorstwo Robót Budowl. i Komunikac. Sp. z o. o.
Sosnowiec ul. Piłsudskiego 28 Tel. 8-70

Przedsiębiorstwo Budowlane
LUFT i S-ka
Sosnowiec ul. Jasna 8

BOGDAN MISSIR PRZEDSIĘBIOR BUDOWLANE
DLA ROB. POD I NADZIEMNYCH, BETONOW. I ŻELBETOWYCH
SOSNOWIEC, DĘBLIŃSKA 7. TEL. 1-33 i 13-52.

Stanisławów

Przedsiębiorstwo Budowlane
M. HRYCAK
Stanisławów, ul. Gołuchowskiego 77.

Inż. KRAUSZ i S-ka PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY
I BIURA TECHNICZNO-HANDL.
STANISŁAWÓW, 3-GO MAJA 1, TELEFON 80.

Przedsiębiorstwo Budowlane
Inż. FERDYNAND PETELENZ
Stanisławów, ul. Słowackiego 30.

Tarnopol

Przedsiębiorstwo budowlane
WILHELM SCHACHTER i MAKŚ SCHAFFKOPF Archit.
Tarnopol, Piłsudskiego 18, Telefon 178 i 158.

Tomaszów Mazowiecki

TECHNICUM
Biuro Przemysłowo-Budowlane Inż. STANISŁAW CEDROŃSKI
Tomaszów Mazowiecki, ul. Antoniego Nr 1, tel 161.

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały

Toruń

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych
Inż. J. DRECKI
Toruń Rynek Staromiejski 20 Telefon 801

Pierwsza w Kraju Fabryka Gipsu p. f. „ALABASTER”
Założona w roku 1878.
właściciel Inż. BRONISŁAW PLEBIŃSKI
Warszawa, ul. Czerniakowska 15⁶ (dom własny) tel. 613-10

Biurowo Inżynieryjno-Budowlane
F. BOBROWSKI i B. SŁUBICKI
Warszawa ul. Rakowiecka 9 tel. 8-94-18

„B U D E X”
Budowlano-Eksportowa Sp. Akc.
Warszawa. Krak. Przedm. 9 Tel. 723-47 i 425-18

Towarzystwo Przemysłowo-Budowlane
„BUDOPOL” Sp. z ogr. odp.
Dyrekcja — Warszawa, Królewska 43, tel. 631-41 i 631-64

Biurowo Techniczno-Budowlane **St. F. CRETTI**
WARSZAWA. Obozowa 85. Tel. 687-26.

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryj. i Budowlanych
WŁADYSŁAW CZARNOCKI i S-ka
Warszawa, Wilanowska 1 róg Solca. Telefon 664-15

Biurowo Inż.-Bud. A. CZEŻOWSKI i E. STRUG Inżynierowie
Warszawa, Bracka 6 m. 14
Budowa miejskiej Szkoły Rękodzielniczej, róg Narbuta i Kazimierzow-
skiej. Tel. 865-19.

BIURO BUDOWLANE
T. CZOSNOWSKI i S-ka
Istnieje od 1865 roku

Warszawa. ul. Ceglana 5, Tel. Zarządu 605-82, Biura 605-80.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
A D O L F D Y B I C Z Inżynier Budowniczy
WARSZAWA, TARGOWA 84, Telefon 10-04-51
Projekty, Plany, Ekspertyzy

TOWARZYSTWO PARCELACYJNO-BUDOWLANE
DYNASY Sp. Akc.

Warszawa, Plac Marszałka Piłsudskiego 8, tel. 799-20

Przedsiębiorstwo Budowlane
K. FELTNER i W. RYCZYWOLSKI
Warszawa, Mokotowska 7, Tel. 849-90 i 822-77

MAKSYMILJAN GARSTECKI Budowniczy
Poznań, Droga Dębińska 3.
Biuro w Warszawie, Wierzbowa 6, Tel. 295-61

GÓRNOŚLĄSKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE
DLA BUDOWLI PRZEMYSŁOWYCH
Ekspozytura w Warszawie, ul. Złota 21, Telefon 755-75

Przedsiębiorstwo Budowlane
JAN GRAJEWSKI
Warszawa Leszczyńska 7 Tel. 787-24

Przedsiębiorstwo Budowlane
E. GRUCA i A. K. SŁAPCZYŃSKI
Warszawa Dolna 21-a Telefon 833-47

Przedsiębiorstwo Budowlane **Aleksander GUTT**
Warszawa, Aleja Szustra 86, tel. 871-88.

Towarzystwo Inż.-Budowlane „TRAWERS”
HACIEWICZ i SERWIŃSKI — Inż. Sp. Film.
Warszawa, Piękna 22. Tel. 879-76, 808-69, 446-06.

Przemysł Techniczno-Budowlany „HA — GE”
Właściciel HERMAN GERKOWICZ
Warszawa, Sienna 4, (dom własny) Tel. 524-07 i 238-54

Warszawa

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały

Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-budowlane
N. H. HRYCKIEWICZ
Warszawa Kujawska 3 Tel. 533-00

PAWEŁ HOLC i S-ka
SP. Z OGR. ODP.
Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno - Budowlanych
Centrala Warszawa, Karolkowa 8, tel. 279-30
Oddział Łódź, 6 sierpnia 88, tel. 102-36.

Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Budowlane
JÓZEF JAWORSKI i S-ka
Warszawa, ul. Fabryczna Nr. 28, tel. 795-03.

Krajowe Towarzystwo Budowlane
„KATEBE” Sp. z ogr. odp.
Warszawa, Sienkiewicza 3, Telefon 420-01, 420-02 i 256-10

Przedsiębiorstwo Budowlane
JAN KĘDZIERSKI
Warszawa, Nowy Świat 41. Tel. 643-78.

Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych
EDWARD KLEIN
Warszawa, Jerozolimka 19, telefon 260-60

Biurowo Inżynieryjne
Dr. CZESŁAW KŁOŚ
Warszawa-Włochy, Inżynierska 10. Tel. 271-01.

Przedsiębiorstwo robót budowlanych i kanalizacyjno-
wodociągowych
A. KLEIBER i W. JEŻEWSKI
Warszawa, Ordynacka 8. Telefon 698-11 i 542-70

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych
Inż. F. KOPKOWICZ
Warszawa, Jasna 22, m. 10. Telefon 281-95

Przedsiębiorstwo Budowlane
JAN KRĘCKI
Warszawa, ul. Emilji Plater 19, Tel. 702-33

T. R. B. Towarzystwo Robót Budowlanych
Inż. BOGUSŁAW LENCKI i S-ka
Warszawa, ul. Miodowa 21, Tel. 664-11.

Towarzystwo Akcyjne Zakładów Przemysłowo-Budowlanych
FR. MARTENS i AD. DAAB
Warszawa, ul. Wiejska Nr. 9. Telefon 655-84

Przedsiębiorstwo Techniczno-Budowlane
F. MAZURKIEWICZ
Warszawa, ul. Złota 76. Telefon 632-98.

Biurowo Budowlane
STEFAN NIEDBAŁSKI
Warszawa, Marszałkowska 15-a. tel. 885-77

NOWOCZESNE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
Sp. z ogr. odp.
Warszawa Leszno 77 Tel. 513-68.

Przedsiębiorstwo Budowlane
STEFAN PACHOWSKI
Warszawa ul. Czerwonego Krzyża 21/23 Tel. 205-74

Biurowo Przemysłowo-Budowlane
S. PRONASZKO i R. SOBIESZEK
Warszawa, Ś-to Krzyska 25, tel. 426-72, 426-74

Przedsiębiorstwo Budowlane
WŁ. REJMAN
Warszawa, Elektoralna 7, Tel. 503-56

Biurowo Techniczno-Budowlane
B. ROGACZEWSKI i S. T. SZULAKIEWICZ
Warszawa, Biuro: Nowy-Świat 34, Tel. 768-84
Fabryka: Szczęśliwice Stadion, tel. 768-94.

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały

Warszawa

Inż. JANUSZ RYMKIEWICZ

Budowniczy
Warszawa, Wiejska 14. Tel. 212-44Przedsiębiorstwo Budowlane
A. i R. RZECZKOWSCY
Biuro Zarządu: Warszawa, Zajęcza 8. Telefon 674-85HENRYK SERKOWSKI
Przedsięb. Robót Budowl. i Obmurowania Kotłów
Warszawa, Nowy Świat 27, Tel. 670-40Przedsiębiorstwo Budowlane
Inż. arch. SAMUEL SINGER
Warszawa, Koszykowa 79. Telefon 518-83Przedsiębiorstwo Budowlane
WŁADYSŁAW SKORACZEWSKI i S-ka
Warszawa, Aleje Jerozolimskie 21. Tel. 718-13STANISŁAW SKWIERCZYŃSKI
Przedsiębiorstwo Budowlane
Warszawa, Przemysłowa 27.Przedsiębiorstwo Budowlane
FR. SOKOŁOWSKI
Warszawa, Bracka 23, Telef. 658-36. Fabryka: Kaliska 11. Tel. 542-97Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych
H. SOSONKO i W. WOJCIECHOWSKI Inżynierowie
Warszawa, Krucza 8, tel. 881-84.TOWARZYSTWO BUDOWLANE Sp. Akc.
Inż. K. STRONCZYŃSKI, R. CZARNOTA-BOJARSKI i S-ka
Warszawa, Marszałkowska 17, Tel. 8.49.73, 8.23.45 i 8.53.44J. SZCZEPAŃSKI
Przedsiębiorstwo Budowlane
Warszawa, Spokojna 11, m.40.Inż. STANISŁAW SZCZEPAŃSKI
Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych
Warszawa, Poznańska 16, tel. 252-16.T-wo Robót Kolejowych i Budowlanych
„T O R” Spółka Akcyjna
Warszawa, Elektoralna 6, Telefon 654-40 i 509-61WARSZAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
Spółka Akcyjna, egz. od 1910 r.
Warszawa, ul. Kredytowa Nr. 10, telef.: 322-89 i 639-34WARSZAWSKA SPÓŁKA BUDOWLANA Spółka z o.o.
Warszawa, ul. Karowa 5. Tel. 230-22 (8-90-22)Warszawskie Towarzystwo Techniczno-Budowlane
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Warszawa, Plac 3-ch Krzyży 9. Telefon: 302-56, 302-57Przedsiębiorstwo Budowlane
BOLESŁAW WĘGROWICZ
Warszawa, Leszno 125, tel. 325-70Przedsiębiorstwo Budowlane
E. WELLMAN i Z. PRZEDPEŁSKI Inżynierowie
Warszawa, ul. Nowowiejska 9 tel. 8-89-38BIURO TECHNICZNE
Inż. BRONISŁAW WIERZYŃSKI
Rządowo upoważniony inżynier budowy
WARSZAWA LEKARSKA 125 TEL. 894-53Przedsiębiorstwo Inżynieryjno Budowlane
J. WODZIŃSKI
Warszawa Podchorążych 65 tel. 222-04Biuro Budowlane
W. WOJNAROWSKI i B. ŚWIECKI
Warszawa, ul. Marszałkowska 79, tel. 858-01**Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały**

Warszawa

JULJAN ZIELIŃSKI

Przedsiębiorca Robót Budowlanych
Warszawa Chmielna 89, m. 17 Tel. 767-68Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-Budowlane
„ZJEDNOCZENI INŻYNIEROWIE” Sp. z o. o.
Warszawa, ul. Uniwersytecka 4, tel. 529-26, 404-71„ŻELAZO-BETON” Sp. z ogr. odp.
W. KRYŃSKI, W. MALINOWSKI i W. POLKOWSKI
inżynierowie
Warszawa, Żórawia 11. Tel. 660-24, 640-24 i 607-67

Włocławek

POPLAWSKI I FÜRSTENWALD
Przedsiębiorstwo budowlane i stolarnia mechaniczna
Włocławek. Telefon 200. Ul. Łęgska 16.

Zakopane

Biuro Architektoniczno-Budowlane
Inż. FRANCISZEK KOPKOWICZ
Zakopane, „Boryna” Dolina Białego, tel. 157.

Zawiercie

Biuro Budowlane ANTONI BLANA
Zawiercie, ul. Słowackiego 12.

Warszawa

Budownictwo żelazneInż. JAN BRIGGEN
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 5 Tel. 671-05
Dachy i Świetliki bezkitowe „ETERNA”, Bramy Garażowe, Went. Rotorowe.

Warszawa

Castor, środek przeciw wilgociHYDROFUGE „CASTOR” — KARSTENS MAURICY
Warszawa, ul. Koszykowa Nr. 7. Tel. 8.27-95
W Wilnie, biuro handlowe M. Jankowski, S-to Jańska Nr. 9

Poznań

CegielnieCegły, Dachówki, Sufitówki — Parowa Cegielnia Fabjanowo
W. NOWAKOWSKI i SYNOWIE
Biura centralne: Poznań, Górna Wilda 134, tel. 1291, 2972, 4017.

Warszawa

CementZjednoczone Fabryki Portland-Cementu
FIRLEY Sp. Akc.
Warszawa, Czackiego 14 Telefon 211-04Towarzystwo Fabryk Portland-Cementu
„WYSOKA” Spółka Akcyjna
Warszawa, Mazowiecka 7

Lwów

CemunitPrzedsiębiorstwo Budowy Domów
z „CEMUNITU”
W-wa, Bracka 9 m. 1, tel. 666-98—Lwów, Szumlańskich 17, tel. 40-02.

Grudziądz

Ceramika**POMORSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE**Towarzystwo Akcyjne w Grudziądzu
Największa w Polsce fabryka dachówek
poleca znane ze swej dobroci:
karpiówkę żłobioną, holenderkę i rzymską na
krycie kościołów i gmachów monumentalnych
Prospekty i kosztorysy gratis
Wylączni przedstawiciele: CERAMIKA POLSKA Sp. z o. o.
Warszawa, Al. Ujazdowskie 30. Tel. 88-07

Ceramika

Kraków

Płaszowska Fabryka Dachówek i Cegiel S. A.
Kraków, Radziwiłłowska 19.
Poleca: Dachówkę tłoczoną (Marsylską), Karpiówkę, cegię maszynową i pustą

Poznań

„OSTRZESZÓW”
Zakłady Ceramiczne i Tartaki Sp. Akc.
Poznań (firma „STOPA”), ul. 3 Maja 3a, Telefon 31-93
Poleca znane ze swej wyborowej jakości Dachówki (karpiówkę, rzymską, holenderską, felcówkę, i t. d.), Dreny (sączki), Klinkiery, Cegłę, Sufitówkę i t. d.

Warszawa

„DZIEWULSKI i LANGE”
Tow. Akcyjne Zakładów Ceramicznych
Warszawa, Rysia Nr. 1 Tel. Nr. 618-84 i 61865

Biuro Techniczne ALBERT KARP Inż.

Ceramika Budowlana
Warszawa Wilcza 54 Tel. 772-47

ZAKŁADY CERAMICZNE „PUSTELNIK”
Spółka Akcyjna
Zarząd: Warszawa, Królewska Nr. 8

Wrocław

Miejska Cegielnia Mechaniczna we Wrocławku, tel. 157
Bocznica własna. Produkcja roczna 10.000.000.
Cegła, Sączki różnych wymiarów, Cegła fasonowa, Dachówki.

Ceramika Dekoracyjna

Warszawa

„ŁAD” URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DY-
WANY: TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA
Warszawa, Czerniakowska 203, Tel. 411-82 i 435-83

Drzewo

Warszawa

TARTAK PAROWY „BRONNA-GÓRA”, St. Kol. i Poczta Bronna-
Góra, woj. Poleskie. Zarząd: Warszawa, Nowogrodzka 10^m m. 4, tel.
245-22. Eksploatacja Lasów Państwowych i Prywatnych EDWARD
BORKEN-HAGEN. Na składzie stale zapasy tarcicy.

Dywany

Warszawa

„ŁAD” URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DY-
WANY, TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA
Warszawa, ul. Czerniakowska 203, Tel. 444-82 i 435-83.

Elektrotechniczne Zakłady i instalacje

Warszawa

Transformatorki dzwonek. „HYPERION” C.G.S.
110—240 V. ½—3 amp. są najtańsze i najlepsze.
Adres Fabryki: Warszawa, 11 Listopada 4.

Inż.-Doradca-Elektryk B. JANUSZKIEWICZ
Projekty inst. elektr., kontrola robót i rachunków
Warszawa, Wspólna 66 m. 11. Tel. 289-09.

E. KÜHN i S-ka
Biuro Instalacyjno-Elektrotechniczne
Warszawa, Marszałkowska 71 Tel. 867-52 i 897-93

Warszawa,

Koncesjonowane Zakłady Elektrotechniczne



ADOLF OKOŃ f. egzystuje od 1916 r.
Warszawa, ul. Szopena 10 tel. 8-07-99.
Instalacje elektryczne, światła, siły, sygnalizacji i t. d.
Artykuły elektrotechniczne i radiowe oraz duży wybór
żyrandoli, lamp i motorów

NA SPŁATY

NA SPŁATY

Biuro Instalacyjno-Elektryczne
B. PIERZCHAŁA
Warszawa Marszałkowska 117 Telefon 716-43

Koncesjonowane Biuro Urządzeń Elektrycznych
Tadeusz Tyralski p. f. Spółka Elektrotechników
Warszawa Foksal 16 Tel. 746-76

Warszawa

Dachówka Cementowo-Azbestowa
Zakłady Przemysłowe „ETERNIT” Sp. Akc.
Warszawa, Czackiego 14 Telefon 403-83

Kraków

Farby cementowe, malarskie i lakiery

Polska Fabryka Farb Chemicznych i Mineralnych
HERMAN WILHELM Sp. z o. o.
Kraków Mikołajska 32 Telefon 11-20

Warszawa

Fasadowa Wyprawa

WYPRAWA FASADOWA „TERRAZYT” KAMIEN
SZTUCZNY
Zakłady Przemysłowe „TERRAZYT” w Warszawie
Warszawa, Chmielna 72 Telefon 672-14

O WYPRAWIE SZLACHETNEJ

Stucpoint

UDZIELA INFORMACJI
REPREZENTANT GENERALNY
HENRYK MENDELSSOHN
Warszawa, Jerozolimska 17, tel. 607-21

Warszawa

Fundamenty

Towarzystwo Fundamentowe
„RAYMOND” Inż. Edward Romański S. A.
Warszawa, Zgoda 9. Tel. 792-68

Warszawa

Gazobeton

Lekki Beton Porowaty dla celów Budowlan. i Izolacyj.
Zakłady Przemysłowe „ETERNIT” Sp. Akc.
Warszawa, Czackiego 14 Telefon 403-83

Warszawa

Gazowe aparaty, Lampy elektryczne

Fabryka „JAN SERKOWSKI” Sp. Akc.
Gazowe Piece Kąpielowe—Kuchnie, Kuchenki Ga-
zowe, Lampy i Żyrandole Elektryczne.
Warszawa, ul. Nowolipie 78, tel. 606-12 i 76S-87.

Warszawa

Hydrogeologiczne Badania

Inż. RYCHŁOWSKI, WEHR i S-ka
Warszawa, Krucza 24. Tel. 810-24
Specjalność: Hydrotechnika-Hydrologja

Warszawa

Izolacyjne Materiały

„MUROSAN” — proszek czyni betony i zaprawy cementowe, półcemen-
towe i wapienne absolutnie nieprzepuszczalne; fundamenty wykonana z „Mu-
rosanem” nie przepuszczają wody i wilgoci.
„WILGOCIOCHRONY” B i R tamują momentalnie przeciekającą wodę
pod największym ciśnieniem.

Polska Fabryka Chemicznych Materiałów Budowlanych
Inż. L. ORŁOWSKI — Sukc.

Warszawa,

Marszałkowska 97a.

Tel. 692-29.

Białystok

**Instalacyjno - Techniczne Biura
Centralne Ogrzewanie i Wodociągi**

„SANOTECHNIKA”
L. ANTOSZEWSKI i H. LIFSZYC, inżynierowie.
Białystok, ul. Sienkiewicza 67, Tel. 16-30.
Ogrzewanie centr., wodociągi, kanalizacje i t. p.

Instalacyjno - Techniczne Biura
Centralne Ogrzewanie i Wodociągi

Częstochowa

Inż. Br. HŁASKO i SKRZYNECKI
FABRYKA WYROBÓW ŻELAZNYCH i MIEDZIANYCH „MŁOT”
w Częstochowie, Sp. z ogr. odp.
Ogrzewania centralne, Kanalizacje, Konstrukcje żelazne

Przedsiębiorstwo Techn.-Inst. Inż. M. E. POZNAŃSKI
Częstochowa, Piotrowska 3/5. Tel. 4-62
Centralne ogrzewanie, Wodociągi, Kanalizacja, Urządzenia Sanitarne

Kalisz

Biuro Techniczno-Instalacyjne
GAŁKOWSKI i PODCIECHOWSKI
Kalisz, Narutowicza 4. Telefon 215. Oddział Łódź, Sienkiewicza 22

Katowice

Centralne Ogrzewanie — Sanitarne Urządzenia
KONIECZNY i WOLNY Sp. z o. o.
Katowice, Jagiellońska 36. Tel. 23-92

Kraków

Inż. WACŁAW GAŚJÓR i S-ka
Projektują i wykonują: ogrzewania centralne, wodociągi, łaźnie i t. p.
Kraków, Karmelicka 14. Tel. 108-00

Inż. M. HOCHWALD
Przedsiębiorstwo Budowy Wodociągów i Ogrzewań Centralnych
Kraków Starowiślna 60 Telefon 25-86

Lwów

FRANCISZEK IRZYK
Zakład dla instalacji wodociągów, centralnego ogrzewania, urządzeń
gazowych i t. d.
Lwów, ul. Kopernika 30 Tel. 884

I-szy Koncesjonowany Zakład Instalacyjny
ADOLF PREIS i SYN
we Lwowie, ul. Sykstuska 19. Dawniej Schlachter i Preis

Poznań

SZAFRANEK i ROSZCZYK Inżynierowie
Poznań, ul. Fredry 6, Telefon 59-29 i 59-22
Fabryka Budowy Ogrzewań Centralnych i Wentylacji

Sosnowiec

Urządzenia kąpielowe, klozetowe, zlewowe, wodociągi, kanalizacje
ogrzew. centralne
Zakłady Przemysłowo-Handlowe J. KRUSZYŃSKI
Sosnowiec, ul. Swoboda 6, Tel. 2-57 m. 11-84.

Tarnów

ZYGMUNT FUNARSKI
Artykuły techniczne, elektrotechniczne, budowlane i instalacyjne
Wykonuje roboty instalacyjno-wodociągowe i ogrzewania centralne
Tarnów, Katedralna 7

Warszawa

K. ARKUSZEWSKI i S-ka. Egz. od 1866 r.
Warszawa, Wąski Dunaj 12. Tel. 798-68.
Centralne ogrzewanie, wodociągi, kanalizacje, gaz i t. p.

Biuro Techniczno-Instalacyjne
JÓZEF BUCZKOWSKI i S-ka
Warszawa, Hoża 59. Telefon 884-39.



JUNKERSA Gazowe Piecy Kąpielowe. Automaty
na wiele miejsc czerpanych, Grzejniki umywalkowe
Aparaty zbiornikowe i inne.

Generalne Przedstawicielstwo na Polskę

STANISŁAW COHN

Warszawa Senatorska 36

Telefony: 641-61 i 641-62

DMOWSKI i JAWORSKI
Kanalizacja. Wodociągi. Ogrzewania. Instalacje gazowe
Warszawa, ul. Płocka 20 (dom własny), Tel. 282-48

Instalacyjno - Techniczne Biura
Centralne Ogrzewanie i Wodociągi

Warszawa

Tow. Akc. DRZEWIECKI i JEZIORAŃSKI
Warszawa Al. Jerozolimskie 71

Oddziały:

Kraków, Poznań, Lwów, Wilno

Bracia GEISLER, OKOLSKI i PATSCHKE

Fabryka Maszyn i Zakłady Przemysłowe Spółka Akcyjna
Warszawa, Leszno 128. Tel. 601-98.

Projektują i wykonują: Centralne ogrzewania — Wodociągi — Pralnie.
Suszenie. Łaźnie. Kuchnie parowe i t. p. Oddział w Łodzi, Piłsudskiego 74.

„INSTALATOR”

Biuro Techniczne Edward BOBER-MILEWSKI Zjedn. Techn.
Warszawa, Nowy Świat 34/36. Tel. 674-06 i 264-98.

Zakłady Instalacyjne Urzędzeń Zdrowotnych

JÓZEF KAMLER i S-ka, Inżynierowie
Właściciele: J. KAMLER i W. MARCINKOWSKI
Warszawa, Wiktorska 17, tel. 850-98, 856-19.

Inż. STANISŁAW KORSAK

Biuro Urzędzeń Zdrowotnych
Warszawa, Św. Krzyska 44 tel. 536-66

Zakłady Hydrauliczne

JÓZEF KOSSOWSKI

Warszawa, Foksal 15, Telefon 403-49.



FRANCISZEK KOTOWICZ i S-ka
Warszawa, NOWY ŚWIAT 16, TEL. 735-85.

(wejście frontowe od ul. Smolnej)

Dostawa materj. do kanalizacji, wodoc. i centr. ogrzew.

Przedsiębiorstwo Robót Kanalizacyjno-Wodociągowych i Ogrzewalnych
„TEOFIL OSIŃSKI i S-ka”

Warszawa, Marszałkowska 48. Tel. 891-55.

PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACYJNE

Inż. STEFAN SKWARECKI
Ogrzewania centralne, kanaliz., wodociągi i gaz. Projekty i kosztorysy.
Warszawa, Marszałkowska 62, tel. 860-70.

Biuro Instalacyjno-Techniczne

W. SZYMAŃSKI

Warszawa, Wronia 82. Tel. 751-85

Inż. B. ŚWIEŻYŃSKI i S-ka

Warszawa, Narbuta 3. Telefon 422-14
Gdynia, Lipowa, willa Nałęcz. Telef. 17-35

TOW. BUDOWY I EKSPLOATACJI URZĄDZEŃ SANITARNYCH

„TEBEUS” Sp. z o. o.
Warszawa, ul. Marszałkowska 35. Tel. 817-25
Stacje biologiczne, kanalizacja, wodociągi. Specj.: osadniki i urządzenia
biolog. syst. inż. E. KĄTKOWSKI

„TECHNIKA SANITARNA” Biuro Inż.

Instalacje. Centr. ogrzewanie. Wodociągi. Kanalizacja. Gaz.

Warszawa, Puławska 41. Tel. 856-01

Biuro Inżynierskie „TERMOTECHNIKA” Sp. z o. o.

Warszawa, Twarda 50. Tel. 632-05
Ogrzewania centralne, kanalizacja, wodociągi i t. p.

Fabryka Hydrauliczna „WISŁA”

M. STRASBURGER i K. SASKI
Warszawa, ul. Kopernika 26, tel. 662 i 670-48

Biuro Urzędzeń Zdrowotnych i Ogrzewań Centralnych

WACŁAW TOMASZEWSKI inż.
Warszawa, ul. Em. Plater 10. Telefon 762-68.

B. WIĘCKOWSKI

Ogrzewanie, kanalizacje, gaz, przewietrzanie, kąpieliska
Warszawa, Mokotowska 29 Telefon 853-56

ZAJĄCZKOWSKI, SZEWCZYKOWSKI i S-ka

Inżynierowie
Warszawa, ulica Śliska Nr. 9. Tel. 765-12 i 689-12

BIURO INSTALACYJNO-TECHNICZNE

Inż. CZESŁAWA ZARZECKIEGO
Ogrzewanie Centralne, Kanalizacje, Wodociągi i t. p.
Warszawa, Marszałkowska 79, tel. 832-88.

Instalacyjno - Techniczne Biura
Centralne Ogrzewanie i Wodociągi

Wrocławek

Biuro Techniczno-Instalacyjne „ŁĄCZNIK”
F. SKIERKOWSKI i A. WASILEWSKI
Wrocławek Łęgska 32 Tel. 146

Izolacje

Łódź

„BETON”
właśc. W. MATZ
Łódź, ul. Srebrzyńska 6, Tel. 25-50

Fabryka Wyrobów Korkowych—Materiałów izol. i chem.
ROSICKI, KAWECKI i S-ka
Łódź, Orla 17/19. Tel. 218-47
Warszawa

Zakład Izolacji ciepło i zimnochronnych
FRANCISZEK OŻAROWSKI
Warszawa, Chłodna 45. Telefon 295-72

WARSZAWSKA FABRYKA IZOLACJI KORKOWEJ
Władysław Wierusz Kowalski i S-ka
Warszawa, Dworska 14/16, tel. 701-12, 701-46 i 662-51

Izolacje i Asfalty

Warszawa

Wyrób Krajowy — Wysokowartościowy materiał izolacyjny „TROCAL”
gesty, półgesty i rzadki
„FELZYTIN I TROCAL” Sp. Przem. Handl. z ogr. odp.
Warszawa, Marszałkowska 86. Tel. 318-48

Fabryka materiałów izolacyjnych, gudsonitu i asfaltu
„GUDRONIT” W. CISZEWSKI bud
Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 17
tel. biuro 611-45, fabryka 750-45.

STANKIEWICZ i NOWAK, inżynierowie. Sp. z o.o.
WARSZAWA, ŻELAZNA 38, TELEFON 304-88
CONCO, Izolacje i konserwacje od wody, dachów tarasów, betonu, muru, żelaza,
drzewa etc.

Fabryka Izolacji Korkowych, Bituminy, Aquisolu i Asfaltów
„ORŁOROG”
daw. Orłowski, Rogowicz i S-ka. W-wa, Królewska 8, tel. 701-23 i 747-78

Kamieniarskie Roboty i Przedsiębiorstwa

Lwów

Przedsiębiorstwo Robót Kamieniarskich i Eksploatacja Kamieniołomów
ALEKSANDER KRÓL
L.wów, ul. Janowska 85, tel. 67-86. Filja w Przemyślu, ul. Słowackiego 97

Wytwórnia Rzeźbiarsko-Kamieniarska
LUDWIK MAKOLONDRA

Lwów, ul. św. Pawła 10 (np. bramy cment. Łyczakowskiego) tel. 63-95

Zakłady Rzeźbiarsko-Kamieniarskie
HENRYK PERIER

Lwów, ul. Piekarska 97. — Wszelkie roboty cmentarne i budowlane

Łódź

ZAKŁAD RZEŹBIARSKO-KAMIENIARSKI
FR. SZYMAŃSKI
Wykonuje prace pomnikowe, budowlane, kościelne i meblowe
ŁÓDŹ, 11 Listopada 61 róg Cmentarnej 2, telef. 187-65.

Mechaniczne Zakłady Przemysłu Kamieniarskiego
A. URBANOWSKI

Łódź Cmentarna 12 Tel. 214-07
Warszawa

Pracownia Artystyczno-Rzeźbiarsko-Kamieniarska
K. R. KOZIŃSKIEGO

Warszawa, Powązkowska 26 (18 i 76) domy własne. Telefon 696-52
Pomniki z marmuru, granitu i piaskowca. Budowa grobów i rob. bud.



WYTWÓRNIĄ I PRZEDSIĘBIORSTWEM ROBÓT
BUDOWLANÝCH I ARTYSTYCZNYCH
w kamieniach naturalnych, sztucznych i betonowych
WACŁAW NIELEPKIEWICZ
Warszawa, ul. Wolska 145. Telefon 648-71

Warszawa

Amienniki Roboty i Przedsiębiorstwa

Przemysł Kamieniarski; Roboty z granitu, marmuru i piaskowca
STANISŁAW TANIEWICZ
Warszawa Dzika 61 Tel. 296-16

Warszawa

Kasy Ogniotrwałe



HENRYK JARDEL
Warszawa, ul. Miodowa 14. Telefon 737-99
Kasy do wmurowania

Warszawa

Kilimy

„ŁAD” URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DY-
WANY, TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA
Warszawa, Czerniakowska 208. Tel. 444-82 i 435-83,

Warszawa

Konstrukcje Dachowe

Nowoczesne drewniane konstr. dachowe
Biuro Inż. Bud. „LUK” L. PARADISTAL i SYN Inżynier.
Warszawa Hoża 49. Tel. 433-84 i 254-81

„POLSTEPHAN”
Przedsiębiorstwo Budowlane Sp. z o. o.
Warszawa, Marszałkowska 62. Tel. 855-94 i 817-47

Warszawa

Konstrukcje Żelazne

Przedsiębiorstwo Robót Żelaznych
BR. TOMASZEWSKI i S-ka
Warszawa, ul. Kopernika 12. Tel. 734-98

Poznań

Konstrukcje Żelazne i Roboty Budowlane

Fabryka Wyrobów Żelaznych
Fr. RADOŃSKI
Poznań, Dąbroskiego 30/32 Telefon 66-87

Warszawa

ROMAN KWAPISZ

Fabryka Robót Żelaznych Ozdobnych Kutych i Konstrukcji
Warszawa, Podskarbińska 28. Telefon 10.25-99

Fabryka wyrobów żelaznych, konstrukcji i ornamentacji
H. ZIELEZIŃSKI, wł. Kornel Kubacki inż.
Warszawa, Marszałkowska 11/13 tel. 805-74 i 881-43

Warszawa

Krycie Dachów

ALFRED PESZKE
Fabryka Tektury Smółow. i Asfaltu, oraz krycie i konserw. dachów
Warszawa, Zawiszy 8, tel. 708-96.

Warszawa

Linoleum

„PRZEMYSŁ LINOLEUM”
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 143. Tel. 772-19
POLECA:
LINOLEUM GŁADKIE I DESENIOWE
W RÓŻNYCH KOLORACH I GRUBOŚCIACH
UKŁADANIE LINOLEUM WYKONUJE SIĘ WYKWALIFI-
KOWANEMI SIŁAMI

Warszawa

Linotol

LINOTOL posadzki jednolite składorzewne
Inżynier ZYGMUNT ŁADA i S-ka
Warszawa, ul. Traugutta 2. Tel. 1-84 i 3-84

Warszawa

Luster Fabryki

Fabryka Luster i Szlifiernia Szkła
B-cia BABICZ
Warszawa, ul. Solec 77. Tel. 750-02

Malarskie Zakłady

Łódź.

Zakład Art.-Dekoracyjno-Malarski
M. OPOCZYŃSKI
 Łódź, Piotrkowska 88. Tel. 149-95 i 139-95
 Warszawa

Przedsiębiorstwo Robót Malarskich
KAROL BROSZKIEWICZ i S-wie
 Warszawa, Lwowska 13. Tel. 869-76

Zakład Dekoracyjno-Malarski
JÓZEF BUZE
 Warszawa, ul. Krucza Nr. 24. Tel. 8-94-59

Przedsiębiorstwo Robót Malarskich
WŁADYSŁAW BUZE
 Warszawa, Szopena 8. Tel. 852-22

Zakład Malarski
L. CIESIELSKIEGO
 Warszawa, Żórawia 45. Tel. 878-35

JÓZEF GOSTKOWSKI
 Zakład Dekoracyjno-Malarski
 Warszawa, Solec 67. Tel. 434-76

Przedsiębiorstwo Malarsko-Dekoracyjne
T. JAMIOŁKOWSKI i S. JARZEŃKI
 Warszawa, Sosnowa 1. Tel. 310-48
 Malowanie aparatami pneumatycznymi

STEFAN JEZIEŃSKI
 Przedsiębiorstwo Robót Malarskich
 Warszawa, Nowowiejska 30. Tel. 410-32; 8-50-32

A. KAŁUGIN Malarz-dekorator
 Lakierowanie i malowanie sposobem pneumatycznym i zwykłym.
 Warszawa Polna 48 Telefon 343-29

Przedsiębiorstwo Robót Malarsko-Budowlanych
WIKTOR KORZENIEWSKI
 Warszawa Wronia 82 Tel. 231-70

ADAM KREDUSZYŃSKI
 Zakład Dekoracyjno-Malarski
 Warszawa, Marjensztadt 11 m. 5

MICHAŁ LUBLICKI
 Przedsiębiorstwo Robót Malarskich
 Warszawa, Bryłowska 34. Tel. 719-81

Zakład Dekoracyjno-Malarski
 „P A L E T A”
 Warszawa, Zielna 28. Tel. 334-63 i 418-41

STANISŁAW RUDER
 Przedsiębiorstwo Robót Malarskich
 Warszawa, Krzywe Kolo 10 m. 7 Tel. 432-97.

M. STALSKI
 Zakład Malarski
 Warszawa, Oboźna 4. Tel. 296-21

ZYGMUNT i STATKIEWICZ
 Przedsiębiorstwo Robót Malarskich
 Warszawa, Ogrodowa 23. Tel. 675-06

Malarskie Zakłady

Warszawa

ANDRZEJ SZYSZKO
 Zakład Malarsko-Dekoracyjny
 Warszawa, Bednarska 25. Telefon 239-67

TADEUSZ WITKOWSKI
 Zakład Dekoracyjno-Malarski
 Warszawa, Złota 60. Telefon 727-88

Marmury

Kielce

„M A R M U R” Sp. z o. o.
 Kielce, ul. 3-go Maja 28, tel. 1. Własne kopalnie Marmurów
 Największa w Polsce Mechaniczna Fabryka Płyt Surowych Polerowanych
 z Marmurów Krajowych i Zagranicznych

Lwów

Rok zał. 1890 — Mechaniczne Zakłady Marmurowe
LUDWIK TYROWICZ
 Lwów, ul. Piekarska 95, tel. 25-03
 Wszelkie roboty marmurowe z materiałów krajowych i zagranicznych

Gdańsk

Meble

L. CUTTNER
 Fabryka Mebli. Egzystuje od roku 1852.
 Gdańsk, Elisabethwall 4-5. Topfergasse 17. Telefon 28764

Poznań

W. NOWAKOWSKI i SYNOWIE
 Fabryka Mebli i Parkietów
 Poznań, Górna Wilda 134. Tel. 1291, 2972, 4017

Warszawa

Meble nowoczesne, kolorowo lakierowane. Wielki wybór oryginalnych
 urządzeń kuchennych. Największa Krajowa Wytwórnia
B-cia KOERPEL
 Warszawa, Wronia 23-a, tel. 431-04 i 205-64.

„**ŁAD**” URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DY-
 WANY, TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA
 Warszawa, Czerniakowska 203. Tel. 444-82 i 435-83.



Nowoczesne meble kolorowe
 mechanicznie lakierowane,
 fornirowane, bejcowane;
 wzory, informacje i porady artystyczne
WARSZAWA
 Żórawia 24a, m. 3, telefon 8-69-71.

Sp. z o. o.

Najnowszy Magazyn Wykwintnych Mebli
A. OLECHOWSKI, L. LEWANDOWSKI i S. ŁOJEK
 Warszawa, Grzybowska 30, tel. 655-45

Warszawa

Meble metalowe

ZAKŁADY WYROBÓW METALOWYCH

KONRAD, JARNUSZKIEWICZ i S-ka S. A.
 WARSZAWA, UL. GRZYBOWSKA Nr. 25
 TELEFON 605-98

FABRYKA MEBLI METALOWYCH DO UŻYTKU
 DOMOWEGO, NOWOCZESNYCH MEBLI STALO-
 WYCH NIKLOWANYCH ORAZ MEBLI SZKOLNYCH

Warszawa

Mechaniczne warsztaty

Warszawa, **S T. CYBULSKI i S-ka**
 Solec 97. Telefon 447-21
 Warsztaty Mechaniczne, kanalizacja i wodociągi, dział blacharski
 krycie dachów i roboty kotlarskie.

Warszawa

Metale

Metale pólslachetne

D/H. A. GEPNER
 Warszawa, Grzybowska 27, Tel. 620-27 i 655-27.

Warszawa

Metalowe Wyroby

Fabryka WYROBÓW METALOWYCH
A. MORANTOWICZ
 Warszawa, Długa 46. Tel. 789-59

J. PUCHAŁSKI
 Fabryka WYROBÓW METALOWYCH
 Warszawa, Marszałkowska 78. Telef. 866-59

Obicia papierowe

Warszawa

Tow. Akc. „J. FRANASZEK”
Magazyn detaliczny obić papierowych
Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 15

UDZIELAMY PISEMNEJ GWARANCJI, ŻE OBICIA

tekkó - Satubra

DAJĄ SIĘ MYĆ I NIE PŁOWIEJĄ

Wzory i ceny są dostarczane bez obowiązku kupna
Gen. Przedst. na Rzeczp. Polską i w. m. Gdańsk

HENRYK MENDELSSOHN
Warszawa, Jerozolimska 17. Telef. 607-21.

TAPETY

F. STASZEWSKI fabr. własna

Warszawa, ul. Mazowiecka 8 Tel. 670-85

Pieców Budowa i Fabryki Kafli

Zawiercie

Fabryka Kafli i Ceramiki, Budowa Pieców wszystkich rodz.

STANISŁAW DYMECKI

Zawiercie, ul. Blanowska 43. — Filja: Wielkie Piekary, ul. Marjacka 67

Piece „American-Harding”

Poznań

AMERICAN — HARDING

Najsprawniejszy piec doby dzisiejszej — najlepszy system opalania
gen. zastępca na Polskę — JÓZEF TYLCZYŃSKI
Poznań, ul. 3 Maja 5, tel. 2380, 6477.

Piece „Szrajbera”

Warszawa

**KAFLE STALOWE****Karol SZRAJBER**

SP. z O. O.

WARSZAWA, GRÓJECKA 38

Telefon 320-30

Polichromja — Malarstwo Art. — Witraże

Pelplin

DRAPIEWSKI WŁADYSŁAW

Pelplin-Pomorze ul. Starogardzka 17
Polichromja Kościelna i Projektowanie Witraży

Poznań

„POLICHROMJA”

Poznań, ul. Dąbrowskiego 79, tel. 78-64

Posadzki

Lwów

GŁÓWNY ZARZĄD DOBR LICEUM KRZEMIENIECKIEGO
w KRZEMIENCU

Dostarcza materiały tarte i deszczulki posadzkowe z ułożeniem i bez.
FABRYKI: Lwów, ul. Grodecka 115, tel. 10-65 i Smyga-Wolyń.

Poznań

KORASZEWSKI i MARWEG

Wyroby Drzewne, Posadzki Dębowe, Ksylolitowe i Linoleum
Poznań, Plac Wolności 14a, tel. 28-84.

W. NOWAKOWSKI i SYNOWIE

Fabryka Mebli i Parkietów

Poznań, Górna Wilda 134. Tel. 1291, 2972, 4017

Warszawa

Wytwórnia Posadzek Drzewnych
B-cia BEDNARCZYK

Warszawa, Kałuszyńska 7. Tel. 10.11-54

Warszawa

PAWEŁ BEDNARCZYK

Fabryka Posadzek Drzewnych i Ozdobnych

Warszawa, ul. Szustra 4, tel. 899-47 Rok zał. 1898

Fabryka Posadzek Drzewnych

TOMASZ DAMIEŃSKI i S-ka

Warszawa, Biuro: Nowogrodzka 28, tel. 625-05. Fabryka: Grażyny 15
tel. 825-68.**TADEUSZ KRÓLIKIEWICZ Przemysł Drzewny**

Warszawa, Nowogrodzka 7, Tel. 287-44

Drzwi, Okna, Posadzka deszczulkowa dębowa.

B-cia RUDOLF

Fabryka Posadzek luksusowych, dębowych i fornierów
Warszawa, Nowolipie 52/54 Tel. 615-79

Warszawa

Przemysł Budowlany

Centrala Gospodarcza Przemysłu Budowlanego

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Warszawa, Widok 22. Tel. 429-50, 429-51, 429-52

Reprodukcje Światłolitograficzne

Sosnowiec

z Rysunków, Planów, Map

Elektr. Kopiarnia Rysunków, Powielarnia i Fotolitografia

C. CELESTYN PRZYTUŁSKI

Sosnowiec 3-go Maja 15. Tel. 622

Warszawa

Rysunkowe Artykuły

Zakład wyświetlania rysunków i Skład przyborów rysunkowych

ALBIN ZABORSKI

Warszawa, Widok 22. Telefon 405-09

Łódź

Rzeźbiarstwo i Sztukatorstwo

Przedsiębiorstwo Budowlano-Sztukatorskie

JEGER i MILNIKEL

Łódź Gdańska 140. Tel. 213-00

Poznań

ST. DUŻEWSKI

Mistrz Rzeźbiarski - Sztukatorski

Poznań, Marszałka Focha 95. Telefon 66-26

Warszawa

Pracownia Art. Sztukaterji i Stiuków

E. MARCINKOWSKI i J. SZYMANOWSKI

Warszawa, ul. Szlenkiera 14 (Wola). Tel. 740-83

Poznań

Siatki i Płoty Druciane

„DRUTOWNIA — POZNAŃ”

Fabryka siatek i płotów druczanych

Poznań, ul. św. Marcina 45a. Tel. 24-01.

Siatki 4-ro i 6-cio kątnie, karbowane, oraz

siatki rabcicowe i arfy do przesiewania piasku.

Specjalność: kompletne ogrodzenia z ustawieniem na miejscu.

Lwów

Stolarskie Zakłady

„OIKOS”

Spółka Akcyjna dla Przemysłu Drzewnego

Lwów, ul. Trzeciego Maja 16. Tel. 1-44, 14-24, 3-12, 2-78

Poznań — Gdynia

Zjednoczone Zakłady Stolarskie

J. WITAJEWSKI i T. WOJCIECHOWSKI

Poznań, ul. Wybickiego 13/14, tel. 23-40. Gdynia, ul. Szkolna

Warszawa

Zakłady Stolarskie
M. HERODEK

Warszawa, Solec 77.

Telefon 760-48

Stolarskie Zakłady

Warszawa

Mechaniczne Zakłady Stolarskie
Spółka z ogr. odp.

L. ŁUCZYNIEC i inż. L. SOBĄŃSKI

Warszawa, Miodowa 16 Tel. 779-65 i 729-54

Pracownia Mebli

W. NIEMCZUK i W. WOJCIECHOWSKI

Warszawa, Elektoralna 14. Tel. 782-77

ROMAN PUTOWSKI

Pracownia mebli i reperacja antyków
Chłodna 5

Warszawa, Telefon 642-58

Fabryka Stolarska

KAROL SZWACHUŁA

Warszawa, Solec 103. Telefon 724-65

Studnie Artezyjskie

Sosnowiec

Studnie artezyjskie — wiercenia pod pale fundamentowe, wiercenia poszukiwawcze, podsadzkowe, dla badania gruntu i t. p.
Przedsiębiorstwo Wiertnicze i Robót Górniczych

„M. ŁEMPICKI” Spółka Akcyjna

Sosnowiec, Malachow. 26, t. 109. — Warszawa, Jerozolimska 18, tel. 298-11

Warszawa

Specjalne Przedsięb. WIERCENIE STUDIEN ARTEZYJSKICH
Inż. M. HRYNIEWIECKISpecjalność: Studnie Artezyjskie i Badanie Gruntu
Warszawa, Kopernika 28. Tel. 213-78J. PRZEŹDZIECKI Przedsiębiorstwo wiertnicze
Warszawa, Bednarska 19. Tel. 650-24.Szkłady: ul. Jana Kazimierza 13 (na Woli). Wiercenie studzien — badani^o gruntu — narzędzia wiertnicze.

Inż. RYCHŁOWSKI, WEHR i S-ka

Warszawa, Krucza 24. Tel. 810-24

Specjalność Hydrotechnika — Hydrologia

**S z k ł o**

Warszawa

Belgijska Spółka Akcyjna
TOW. POŁUDNIOWO ROSYJSKICH HUT LUSTRZANYCH
w Brukseli w Belgji.Huty: Żąbkowice tel. 11, szkło okienne maszynowe.
Szczakowa tel. 16, szkło szybowe prasowane.
Zarząd: Warszawa, ul. Bracka 5 m. 2, tel. 680-64.

J. DUDAŁO

Warszawa, Widok 26, Tel. 634-07

Szyby, Lustra, Szkło stołowe. Djamenty różne. Szlifiernia szkła.
Podlewnia luster.

Przedsiębiorstwo Robót Szklarskich

JAN SZULC — FABRYKA LUSTER

Warszawa, Biuro: Nowy Świat 59. Tel. 765-94 i 765-32

Szklarskie Roboty

Warszawa

SZKLARNIA WARSZAWSKA

Sp. z ogr. odp.

Warszawa Al. Jerozolimskie 53 Tel. 250-45

Przedsiębiorstwo Robót Szklarskich

ZRZESZENIE SZKLARZY Sp. z o. o.

Warszawa, Nowowiejska 26, Tel. 424-44, P. K. O. 20973

Tkaniny Dekoracyjne

Warszawa

„ŁAD”

URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DYWANY
TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA
Warszawa, Czerniakowska 203, Tel. 444-82 i 435-83.**Wentylatory**

Warszawa

Zakład Urządzeń Wentylacyjnych i Suszarnianych

Inż. FR. KWIATKOWSKI

Warszawa, Grochów II ul. Kawcza 37. Telefon 10.26-76

Kraków

WitrażeKrakowski Zakład Witrażów
S. G. ŻELEŃSKI

Kraków, ul. Aleje Krasińskiego 23. Tel. 106-16

JAN KUSIAK

Zakład Witrażów i Oszkleń
Kraków, Św. Jana 30. Plac Jabłonowskich 5

Poznań

POZNAŃSKI ZAKŁAD WITRAŻÓW ARTYSTYCZNYCH

„POLICHROMJA”

Poznań, ul. Dąbrowskiego 79, tel. 78-64

Warszawa

Zakład Witraży i Mozaiki Artystycznej

T. BIAŁKOWSKI i S-ka

Warszawa, ul. Stępińska 42. Tel. 629-55.

Artystyczna Pracownia Witraży

MIECZYŚLAW KOSIŃSKI

Warszawa, Daniłłowiczowska 4, tel. 721-69

Warszawa

Zakłady Wyświetlania Rysunków

Zakład wyświetlania rysunków i oprawa planów

„ELEKTROKOPJA”

Warszawa, Hoża 49 m. 6. Telefon 254-81



Warszawa

Zduńskie Przedsiębiorstwa

JAN STACHIEWICZ

Budowa Pieców Kafłowych

Warszawa, Okólnik 3a Tel. 524-40

Przedsiębiorstwo Robót Zduńskich

Konstanty SZWEDZIŃSKI i Syn

Warszawa, ul. Płocka 31, m. 12. Tel. 685-36.

Warszawa

Żelazo

S. GRAFF, Warszawa, Grzybowska 10.

Żelazo — Blacha — Belki

Tel. 613-62, 637-67, 737-55 P. K. O. 3499

Warszawa

Żyrandole

BRACIA BORKOWSCY

Zakłady Elektrotechniczne S. A.

Warszawa, Jerozolimska Nr. 6, tel. 642-79, 84-66, 642-98

JABŁONSKI i Spółka

Warszawa, Królewska 16 Tel. 718-14

Świeczniki nowoczesne. Największy wybór

Fabryka Żyrandoli Elektrycznych

A. MARCIŃSKI Sp. Akc.

Warszawa: Zarząd i Fabryka: Wronia 23, tel. 795-08 i 792-02

Wzorownia: Złota 49, tel. 260-76 i 206-06.



Warszawa

Żwir i Piasek

CEGŁOWSKA JOANNA

Warszawa, Lipowa 7. Tel. 282-88

Zakład dostawy żwiru i piasku. Wywóz gruzu.

WYDAWNICTWA NADEŚLANE

Architekt, Kraków, zeszyt 2: Państwowa wytwórnia wódek w Dąbiu pod Krakowem, nowoczesne środki izolacyjne w budownictwie, kronika, bibliografia, sprawozdania.

Biuletyn kół Inżynierów Dróg i Mostów, miesięcznik, Warszawa.

Cement, organ związku polskich fabryk portland-cementu, miesięcznik, Warszawa.

Dom, osiedle, mieszkanie, miesięcznik, Warszawa, zawiera artykuły: Park na Pomorzu, Muzeum w terenie, budownictwo mieszkaniowe w Gdyni i kronikę.

Mieszczanin Pomorski, organ Związku Stow. Właśc. Nieruchomości Woj. Pomorskiego.

Przegląd budowlany, organ Stow. Zaw. Przemysłowców Budowlanych R. P. i Delegacji Stałych Zrzeszeń Przem. Budowl. R. P. Zeszyt 6/7 przynosi m. in. sprawozdanie z Międzynarodowej Konferencji Budowlanej w Berlinie, artykuł dr. T. Garbusińskiego „Niemieckie budownictwo mieszkaniowe”, dalszy ciąg źródłowej pracy inż. T. Lufta o „Rejestracji i kontroli kosztów własnych w firmie budowlanej”, oraz szereg sprawozdań z różnych fragmentów i konstrukcji budowy Gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie oraz bardzo interesujący artykuł płk. Hoca o „Betonie w zastosowaniu do fortyfikacji”. Obszerna kronika z działów organizacji życia budowlanego, ekonomicznego, technicznego, prawnego i zagranicznego kończy obfitą treść zeszytu.

Przegląd Techniczny, miesięcznik, Warszawa.

Samorząd Miejski, organ Związku Miast Polskich, dwutygodnik, Warszawa. Zeszyt 14/15 omawia reformę finansów komunalnych (J. Strzelecki), aprowizację miast w dawnych czasach (Z. Pietkiewicz), sposoby walki z ogniem w miastach (inż. A. Jar-mołowicz), gospodarkę miast w świetle liczb, sprawy organizacyjne, ustawy, rozporządzenia i zamierzenia ustawodawcze, oraz kronikę ogólną, z życia miast, zagraniczną, głosy prasy i bibliografię.

Technik lubelski, miesięcznik, Organ Stow. Techników woj. Lubelskiego. Treść zeszytu 7/8 przynosi „Uwagi do planu regulacyjnego Zamościa”, inż.-arch. J. Siennickiego, dokończenie art. „Rzeźnie, jako zakłady użyteczności publicznej i przemysłowe” dr. L. Poppera, „Budowa dróg przy szczególnem uwzględnieniu surowców” inż. Fr. Limbacha i in.

Technika i Przemysł, miesięcznik poświęcony sprawom techniki i przemysłu, Poznań.

L'architecture d'aujourd'hui, miesięcznik, Boulogne (Seine), wydał zeszyt pozaseryjny (czerwiec — lipiec), poświęcony zagadnieniom urbanistycznym i budowlanym wielkiego Paryża. Zeszyt zawiera szereg enuncjacji wybitnych przedstawicieli gospodarki miejskiej, następnie zobrazowuje najważniejsze przedsięwzięcia budownictwa mieszkaniowego, przemysłowego i miejskiego w Paryżu, omawia też sprawy instalacji miejskich, urządzeń dróg, organizację ruchu kołowego. Obszerny dział urbanistyki paryskiej

zajmuje się zagadnieniami zielenców, higieny miasta, budownictwem „tanich” dzielnic mieszkaniowych, siecią metropoliteny, halami i projektami centralnych garaży. Szeroko omawiana jest też architektura teatrów, oświetlenia sal, domów dochodowych. W dziale najciekawszym zeszyt zgrupowuje artykuły, dotyczące przyszłych rozwiązań urbanistycznych wielkiego Paryża, gdzie znajdujemy głosy André Lurçat, M. Sauvage'a, Le Corbusiera, J. C. Moreux i in. Interesują również artykuły o architekturze magazynów, kiosków, dworców i przystanków. Zeszyt, obficie ilustrowany, zawiera ok. 200 stron.

L'architecte, Paryż, Nr. 7: kolegium Montmorency w Paryżu arch. P. Abraham'a, dom dochodowy kina Victor Hugo arch.: J. Charavel'a i M. Menendes'a.

Arkkitehti, Helsingfors, Nr. 10, numer jubileuszu 10-letniego trwania pisma, poza artykułem ilustrującym przebieg organizacji pisma w okresie jubileuszowym, podaje konkurs na kościół w Helsingforsie.

Architettura e arti decorative, Medjolan — Rzym, zawiera m. in. plon konkursu na ogród włoski we Florencji.

La casa bella, miesięcznik modernistyczny, Medjolan. Nr. 7, jak wszystkie zresztą zeszyty, poświęcony meblarstwu i sprzętarstwu nowoczesnemu, kulturze wnętrza, ogrodnictwu oraz współczesnej plastyce. Wydany pierwszorzędnie.

Der Baumeister, Monachjum, Nr. 8 zawiera m. in. obszerne studjum o Instytucie Wilhelmowskim dla badań medycznych w Heidelbergu (arch. H. Freese) i artykuł J. Franka „Das Haus als Weg und Platz”.

Die Bau und Werkkunst, Wiedeń, Nr. 11: Miejski pawilon gruźliczy w Wiedniu (arch.: F. Judtmann i E. Riss), prace arch. Otto Bartnings'a, artykuł o oświetleniu ukrytem.

Moderne Bauformen, Stuttgart, w Nr. 8 obszernie ilustruje modernistyczne wnętrza mieszkalne z Wystawy Budowlanej w Berlinie, omawia parę okazów budownictwa drewnianego i dwa nowe gmachy szkolne w Hamburgu arch. Fritza Schumachera. Zeszyt kończy, jak zwykle, bogaty dział techniczny.

Das Neue Frankfurt, miesięcznik poświęcony zagadnieniom nowego kształtowania, Frankfurt n/Menem. Zeszyt 8-y poświęcony jest szkolnictwu miejskiemu.

Stavba, miesięcznik, Praga. W ostatnich zeszytach zawierał szereg niezmiernie interesujących artykułów o akustyce w architekturze, zwłaszcza w budynkach teatralnych. Zeszyt 12 podaje artykuł Corbusier'a o meblarstwie nowoczesnym, J. E. Koula—o psychologicznym wpływie barw, o konstrukcji izolacji dźwiękowej, oraz obszerną ilustrowaną kronikę.

Styl, Praga, Nr. 3 — 5 poświęcony jest w znacznej mierze Wystawie Budowlanej w Berlinie oraz Międzynarodowemu Kongresowi Budowy Miast tamże.

ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO

MIESIĘCZNIK ILUSTROWANY

Wydawnictwo „Spółdzielni Wydawniczej Architektów Polskich“ w Warszawie.

Zarząd S. W. A. P.: arch. Romuald Gutt, arch. Józef Krupa, arch. Władysław Michalski.

Zastępcy: arch. Teodor Bursze, arch. Witold Matuszewski, arch. Adam Paprocki.

Rada Nadzorcza S. W. A. P.: arch. Marjan Lalewicz, arch. Franciszek Lilpop, arch. Zygmunt Wóycicki.

Zastępcy: arch. Tadeusz Nowakowski i arch. Władysław Waloński.

Redaktor — Stanisław Woźnicki

Tymczasowy Komitet Redakcyjny: arch. Romuald Gutt, arch. Józef Krupa i arch. Zygmunt Wóycicki

Kierownik administracji: * * *

Adres Redakcji i Administracji: Wspólna 40. tel. 752-87

Konto czekowe P. K. O. 11020

WARUNKI PRENUMERATY

Prenumerata miejscowa:	Na prowincji (z przesyłką):	Egzemplarz pojedynczy w War-
Kwartalnie zł. 17.—	Kwartalnie zł. 18.—	szawie zł. 6.—
Półrocznie „ 34.—	Półrocznie „ 36.—	Na prowincji (z przesyłką) . . „ 6.50
Rocznie „ 68.—	Rocznie „ 72.—	Zagranicą „ 8.—

Pod nadesłanym zgóry adresem Administracja wysyła każdorazowo nowy numer pisma za zalicz. pocztowem.

CENY OGŁOSZEŃ

Przed tekstem:	Za tekstem:	2-a, 3-a i 4-a strona okładki:
Cała strona zł. 400.—	Cała strona zł. 350.—	Cała strona zł. 450.—
Półowa strony „ 210.—	Półowa strony „ 180.—	Półowa strony „ 250.—
Ćwiartka strony „ 120.—	Ćwiartka strony „ 100.—	Ćwiartka strony „ 150.—
	Strona artykułu opisowego . . „ 500.—	

OGŁOSZENIA DROBNE

Adres w branży rozmiar 10×90 mm. łącznie z pren. na cały rok zł. 100, płatne zgóry przy zamówieniu. Za każde następne 5 mm wys. dopłata zł. 50 rocznie. Koszt rzeczywisty rysunków i klisz ponosi ogłaszająca się firma. Dział reklam przewiduje także poza ogłoszeniami przed i za tekstem, specjalne wkładki artystyczne jedno i wielobarwne.

Kierownik akwizycji: Albert Leon Kraus.

Akwizytorzy, upoważnieni do zbierania ogłoszeń: B. Turkiewicz i B. Jakowlew.

TREŚĆ Nr. 8—9

	Str.		Str.
Gmach Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie — STANISŁAW WOŹNICKI	281	Arch.: GELBARD JERZY, SIGALIN GRZEGORZ i SIGALIN ROMAN (Warszawa). Laboratorium farmaceutyczne „Asmidar“ w Warszawie	312—314
Gmach biurowy Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie	295	Arch. SIENICKI STEFAN przy współpracy malarzkiej art.-mal. DĄBROWSKIEGO JACKA (Warszawa). Wnętrze „Cukierni Kolorowej“ przy ul. Żórawiej w Warszawie	315
Architektura gmachu biurowego Z. U. P. U.—EDGAR NORWERTH	306	Arch. SIENICKI STEEAN (Warszawa). Fasada i wnętrze magazynu firmy „Frasaszek“	316—317
Laboratorium chemiczno-farmaceutyczne „Asmidar“ w Warszawie .	312	5 ilustracji do art. „Le Corbusier o wielkiem mieście—doktrynie nowoczesnego modernizmu“	318—320
Le Corbusier o wielkiem mieście — doktrynie nowoczesnego modernizmu	318	37 ilustracji do art. L. Tomaszewskiego „Urbanistyka w Z. S. R. R.“	323—337
Urbanistyka w Z. S. R. R. — LEONARD TOMASZEWSKI	321	6 ilustracji do art. T. Doesburga „Ewolucja architektury nowoczesnej w Holandji“	338—340
Ewolucja architektury nowoczesnej w Holandji — THEO VAN DOESBURG	338	Arch.: DOBRZYŃSKA JADWIGA i ŁOBODA ZYGMUNT. Nagrodzony na konkursie międzynarodowym projekt szpitala w Zagrzebiu	341
Różne	341	5 ilustracji do wzmianki p. t. „Architektonizm mody“	342—343
		Van der AA PIOTR (Leide). Widok perspektywiczny Kamieńca (sztych)	344
ILUSTRACJE:			
Arch. MACZEŃSKI ZDZISŁAW (Warszawa). Gmach Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie	281—294		
Arch.: GUTT ROMUALD i JANKOWSKI JÓZEF; kierownik robót arch. LILPOP FRANCISZEK (Warszawa). Gmach biurowy Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie	295—311		

FABRYKA
OBIĆ PAPIEROWYCH

„J. FRANASZEK“

SPÓŁKA AKCYJNA
W WARSZAWIE

KAPITAŁ ZAKŁADOWY
ZŁOTYCH 4.284.000

MAGAZYN
ZAOPATRZONY

W OSTATNIE
NOWOŚCI
NA SEZON
1 9 3 1.



POLECAMY

DAJĄCE SIĘ MYĆ
I NIEPŁOWIEJĄCE

OBICIA

tekkō

Salubra

MAGAZYNY DETALICZNE:
KRAKOWSKIE PRZEDM. 15.
TELEFON 601-72.
ALEJE JEROZOLIMSKIE 33.
TELEFON 601-78.

NAJSTARSZA I NAJWIĘKSZA FABRYKA W KRAJU, ZAŁ. W R. 1829
MEDAL ZŁOTY W PARYŻU 1922. NAJWYŻSZE ODZNACZENIE NA P. W. K.